

e-Wymiar sprawiedliwości w aspekcie europejskim

Redakcja naukowa Bogusław Śliwczyński i Lucyna Łuczak-Noworolnik



Wydawca:

Instytut Logistyki i Magazynowania
ul. Estkowskiego 6
61-755 Poznań
tel. 61 850 49 22; faks 61 852 63 76
www.ilim.poznan.pl
www.bibliotekalogistyka.pl

Autorzy:

Anna Banaszewska
Alicja Choma
Ewa Dobrzeniecka
Kinga Flaga-Gieruszyńska
Andrzej Jarocho
Jakub Kalak
Tomasz Kawecki
Jakub Kosowski
Anna Kościółek
Martyna Kusak
Lucyna Łuczak-Noworolnik
Szymon Mamrot
Karolina Mania
Iwona Miedzińska
Marek Sachajko
Emilia Sielicka
Grzegorz Sikorski
Oskar Skibiński
Michał Wojdała

Recenzenci:

dr hab. Andrzej Jarocho
prof. dr hab. Henryk Sobolewski, prof. zw. UEP
dr hab. Maciej Stajniak prof. nadzw.

wersja drukowana ISBN 978-83-63186-25-8

wersja elektroniczna ISBN 978-83-63186-29-6

Publikacja jest udostępniona na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 3.0 Polska
Treść licencji jest dostępna na stronie: <https://creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl/>

Opracowanie redakcyjne: Tomasz Janiak

Przygotowanie do druku: Piotr Kaźmierski

Projekt okładki: Piotr Kaźmierski

Na okładce wykorzystano zdjęcie z zasobów serwisu www.fotolia.com

Spis treści

Słowo wstępne od redaktorów	5
Część I. Elektronizacja wymiaru sprawiedliwości z perspektywy strony/uczestnika postępowania	
Wybrane aspekty efektywności postępowań elektronicznych w sprawach transgranicznych	8
Zasada równości stron w kontekście elektronizacji postępowania cywilnego.....	18
Automatyzacja orzekania w europejskim postępowaniu nakazowym	32
Geneza, rozwój i perspektywy systemów informatycznych wspomagających procesy merytoryczne w sądach powszechnych	47
Elektronizacja postępowań w zakresie unijnego oraz krajowego prawa o niewypłacalności jako element zwiększenia efektywności proceduralnej	54
Dowód z elektronicznej dokumentacji medycznej w transgranicznych procesach z udziałem pacjenta. Wybrane zagadnienia	62
Część II. Elektronizacja wymiaru sprawiedliwości z perspektywy organów wymiaru sprawiedliwości	
Europejska Sieć Sądowa i Europejski Atlas Sądowy w sprawach cywilnych jako instrumenty współpracy transgranicznej – aspekty instytucjonalne	80
e-Współpraca pomiędzy organami sądowymi państw członkowskich UE w sprawach karnych	88
Odformalizowanie i elektronizacja jako kierunek rozwoju postępowania karnego	99
Elektroniczne metody rozwiązywania sporów	109
Europejski nakaz zabezpieczenia na rachunku nie tylko bankowym	121
Część III. Elektronizacja wymiaru sprawiedliwości z perspektywy międzynarodowych projektów e-CODEX i e-SENS	
e-CODEX i elektronizacja systemu sądownictwa jako element rozwoju big data	130
Wpływ e-CODEX i elektronizacji systemu sądownictwa na działalność przedsiębiorstw transportowych.....	137
Elektronizacja postępowań sądowych. Doświadczenia z realizacji projektów e-CODEX oraz e-SENS	147
e-SENS solutions within European e-Justice context	159
Aspekty prawne rozporządzenia eIDAS. Wybrane zagadnienia	169
Aspekty techniczne usług zaufania w rozporządzeniu eIDAS	180

Słowo wstępne od redaktorów

Przekazujemy w Państwa ręce monografię, która jest efektem wyników badań i dyskusji naukowych pierwszej Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „*e-Wymiar sprawiedliwości w aspekcie europejskim*”, która odbyła się 14 stycznia 2016 roku w Poznaniu. Wydarzenie zostało zorganizowane w ramach międzynarodowych projektów *e-CODEX* i *e-SENS*, realizowanych przez Instytut Logistyki i Magazynowania IB. W siedzibie Instytutu debatowali profesorowie, doktorzy i doktoranci, a wysoki poziom merytoryczny prezentowanych doświadczeń, teorii i najlepszych praktyk wyznaczyli m. in. przedstawiciele Uniwersytetu Szczecińskiego, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytetu Rzeszowskiego, Uniwersytetu Wrocławskiego, Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Uniwersytetu Gdańskiego, Wyższej Szkoły Prawa i Administracji w Poznaniu oraz Instytutu Logistyki i Magazynowania.

W trakcie konferencji analizowano zagadnienia dotyczące wykorzystywania instytucji i elektronicznych narzędzi służących usprawnianiu funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w sprawach o charakterze transgranicznym. Monografia stanowi spójne tematycznie opracowanie naukowe, traktujące o wymaganiach, korzyściach i konsekwencjach elektronizacji wymiaru sprawiedliwości; przedstawia problemy badawcze prezentowane przez prelegentów. Jej szczególną wartością jest wieloaspektowość poruszanych zagadnień z perspektywy rozważań naukowych zarówno prawa cywilnego, karnego, administracyjnego, jak i nauk ekonomicznych i socjologicznych.

Wśród poruszanych tematów nie mogło zabraknąć europejskich postępowań sądowych - europejskiego nakazu zapłat, europejskiego postępowania w sprawie drobnych roszczeń oraz wpływu projektu *e-CODEX* na funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości, czy też budzącego coraz większe zainteresowanie rozporządzenia *eIDAS*. Wyrażamy nadzieję, że zaprezentowane w trakcie konferencji wyniki badań oraz formułowane postulaty *de lege ferenda* przyczynią się do kontynuowania prac w obszarze legislacji i prac wdrożeniowych, zmierzających do usprawnienia europejskich postępowań sądowych zarówno na szczeblu krajowym, jak i europejskim.

Biorąc pod uwagę coraz większe zainteresowanie prezentowaną tematyką wśród przedstawicieli doktryny oraz praktyków, można spodziewać się, że w najbliższej przyszłości informatyzacja wymiaru sprawiedliwości będzie przedmiotem licznych opracowań oraz konferencji naukowych. Nie bez znaczenia pozostaje nowelizacja Kodeksu cywilnego oraz Kodeksu postępowania cywilnego, która od dnia 8 września 2016 r. wprowadza instytucję elektronicznego biura podawczego, pozwalającą na przeprowadzanie postępowań cywilnych w Polsce z wykorzystaniem systemów teleinformatycznych sądów. Tendencje rozwoju w tym obszarze dostrzegalne są także na poziomie Unii Europejskiej, które znajdują odzwierciedlenie w oficjalnych dokumentach, takich jak *e-Justice Action Plan* na lata 2014-2018.

Wierzymy, że lektura prezentowanej monografii pozwoli Państwu szerzej spojrzeć na informatyzację wymiaru sprawiedliwości oraz będzie punktem wyjścia do dalszych analiz i badań w prezentowanym obszarze.

Szanowni Państwo

- przyszłość wymiaru sprawiedliwości nie będzie już taka jak dawniej.

dr hab. Bogusław Śliwczyński
mgr Lucyna Łuczak-Noworołnik

Część I.

Elektronizacja wymiaru sprawiedliwości z perspektywy strony/uczestnika postępowania

dr hab. Kinga Flaga-Gieruszyńska
Uniwersytet Szczeciński

Wybrane aspekty efektywności postępowań elektronicznych w sprawach transgranicznych

Informatyzacja jest wykorzystywana w wielu dziedzinach życia społecznego i gospodarczego. W związku z tym naturalnym procesem stało się wdrażanie tego rodzaju rozwiązań również w zakresie funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, także w wymiarze transgranicznym. W tym przypadku jednak sytuacja jest o tyle złożona, że mamy do czynienia z kilkoma nakładającymi się problemami. Są nimi:

1. Współpraca sądowa w sprawach cywilnych między państwami członkowskimi jest ciągle na etapie *in statu nascendi*, co rodzi konieczność wdrażania kolejnych instrumentów wzmacniających podstawy organizacyjne tej współpracy i przepływ informacji pomiędzy poszczególnymi ogniwami kształtowanego systemu;
2. Niska atrakcyjność europejskich postępowań wdrażanych w ramach systemu prawnego Unii Europejskiej, które w praktyce nie są stosowane na szerszą skalę w odniesieniu do sporów sądowych w sprawach transgranicznych;
3. Zróżnicowany poziom informatyzacji sądów cywilnych i wprowadzania rozwiązań opartych na wykorzystaniu systemów teleinformatycznych do prawa cywilnego procesowego w poszczególnych państwach członkowskich UE.

W konsekwencji należy uznać, że kwestie ukształtowania elektronicznego modelu postępowania w sprawach transgranicznych trzeba postrzegać w szerszej perspektywie prawnej i społecznej. Powinna ona odnosić się do postanowień prawa wewnętrznego państw członkowskich UE i wprowadzanej w nich możliwości (względnie obowiązku) korzystania z takich konstrukcji jak prowadzenie postępowania w systemie teleinformatycznym, doręczeń elektronicznych i innych, oraz do rozwiązań prawnych i organizacyjnych na poziomie Unii Europejskiej. W kontekście społecznym nie bez znaczenia pozostaje stopień świadomości prawnej obywateli co do rozwiązań związanych z dochodzeniem roszczeń o charakterze transgranicznym oraz często pomijana kwestia wykluczenia cyfrowego względnie braku zaufania do „wirtualnych” rozwiązań, wyprowadzających rozpoznanie spraw poza salę sądową.

Wszystkie te aspekty funkcjonowania elektronicznego modelu rozpoznawania spraw o charakterze transgranicznym w określonym otoczeniu muszą być brane pod uwagę w odniesieniu do tworzenia jego założeń jako konstrukcji o charakterze uniwersalnym, akceptowalnym dla wszystkich ustawodawców krajowych państw członkowskich UE. Jest to o tyle istotne, aby uniknąć tych przeszkód i porażek, jakie stały się udziałem tradycyjnych rozwiązań w zakresie europejskiego postępowania w sprawach drobnych roszczeń oraz europejskiego postępowania nakazowego.

Podstawowe problemy odnoszące się do współczesnego modelu rozpoznawania spraw cywilnych o charakterze transgranicznym

Zaangażowanie w spory cywilne o charakterze transgranicznym nieuchronnie prowadzi do kontaktu strony z obcym systemem wymiaru sprawiedliwości, którego jurysdykcję krajową ustalono zgodnie z postanowieniami prawa europejskiego w zakresie postępowania cywilnego. W związku z powyższym powstaje pytanie, w czym tkwią zasadnicze przeszkody związane z rozstrzygnięciem sporów transgranicznych, a które jednocześnie mogą mieć znaczenie dla rozpoznania postępowań europejskich, także prowadzonych w systemie teleinformatycznym.

Komisja Europejska stara się diagnozować problemy odnoszące się zarówno do postępowań krajowych znajdujących zastosowanie w sprawach transgranicznych, jak i postępowań europejskich – nakazowego i w sprawach drobnych roszczeń. Dla zobrazowania postawy obywateli Unii Europejskiej wobec wymiaru sprawiedliwości państw obcych kluczowe znaczenie ma raport *Civil justice in the European Union* opublikowany w 2008 r., do którego materiały były zbierane w drugiej połowie 2007 r. Wydaje się, że mimo upływu czasu w tym zakresie nie zaszły istotne zmiany w sposobie postrzegania sądownictwa innych państw członkowskich Unii Europejskiej.

Warto podkreślić, że mimo wzrastającego zainteresowania transakcjami o charakterze transgranicznym, obywatele UE w większości wypadków nie mają osobistych doświadczeń w zakresie dochodzenia roszczeń o charakterze cywilnoprawnym przed sądem innego państwa członkowskiego. Tylko bardzo niewielki odsetek Europejczyków było stronami postępowania w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej (2%), a co więcej – większość z nich uważa za mało prawdopodobne, aby miało to się zdarzyć w przyszłości (83 %). 13 % Europejczyków dopuszcza w przyszłości, iż będzie brało udział w postępowaniu toczącym się za granicą¹. Wydaje się, że wynika to nie tylko z faktu, iż obywatele UE nie biorą pod uwagę tego, że coraz częściej zawierają transakcje wykraczające poza obszar swojego państwa (np. za pośrednictwem Internetu), a w niektórych branżach mają one wręcz charakter dominujący (międzynarodowe portale aukcyjne, obce usługi turystyczne etc.), ale także stosunkowo często - przede wszystkim konsumenci - rezygnują z dochodzenia swoich roszczeń przed sądem, zwłaszcza, jeżeli dotyczy to spraw o niewielkiej wartości przedmiotu sporu. Stąd też np. konsumenckie spory sądowe nie są znaczącą grupą spraw cywilnych, mimo niezaprzeczalnej powszechności tego rodzaju transakcji w tzw. przygranicznym obrocie prawnym. Około 20% konsumentów europejskich zgłasza, że napotkali w ciągu ostatnich 12 miesięcy problem związany z towarem, usługą, sprzedawcą detalicznym lub usługodawcą. Średnia szacowana wartość szkody w takich sprawach wynosi 375 EUR. 60% ankietowanych konsumentów uzgodniło zadowolające rozwiązanie bezpośrednio z handlowcem, ale pozostałe 40% nie uzyskało zadośćuczynienia, z czego 25% nawet nie próbowało składać skargi. Liczba konsumentów pozywających przedsiębiorców do sądu w przypadku wystąpienia problemów jest bardzo niska (2% osób, które napotkały problemy w ciągu ostatnich 12 miesięcy). Wielu konsumentów twierdzi, że nie wnoszą skarg, ponieważ chodzi o zbyt niskie kwoty (26%). Inni uważają, że postępowanie byłoby zbyt kosztowne w stosunku do kwoty roszczenia (13%) lub, że postępowanie trwałoby zbyt długo (12%)².

¹ Report *Civil justice in the European Union*, Special EUROBAROMETER 292, http://ec.europa.eu/public_opinion/archives/ebs/ebs_292_en.pdf, s. 3.

² Konsument UE: bezproblemowe rozstrzygnięcie drobnych sporów transgranicznych, europa.eu/rapid/press-release_IP-12-985_pl.doc, 20.06.2015 r., s. 2.

W pewnym stopniu przekłada się to na opinie wykraczające poza ramy spraw z udziałem konsumentów. Z badań wynika, iż ponad połowa Europejczyków uważa, że dostęp do sądu w innych państwach członkowskich jest bardzo trudny (20%) względnie dość trudny (35%). Jedynie 2% uznaje ten dostęp za bardzo łatwy, a 15% wierzy, że jest on dość łatwy. Natomiast 28% badanych nie jest w stanie rozstrzygnąć co do tego, czy dostęp do sądów jest w innych krajach łatwy względnie trudny, co nie jest zaskoczeniem, zważywszy niewielkie osobiste doświadczenia obywateli UE w korzystaniu z wymiaru sprawiedliwości w innym państwie członkowskim. Warto zauważyć, że mimo iż zdaniem większości obywateli UE dostęp do sprawiedliwości w sprawach cywilnych poza własnym państwem jest trudny, to jednak siła tych odczuć waha się w poszczególnych krajach. Przeświadczenie, że dostęp jest łatwy jest najwyższe w Słowenii (31%) i Włoszech (27%), w Hiszpanii (24%), a także w Polsce i Finlandii (w obu krajach 22%) i Belgii (21%). Z drugiej strony, ponad 8 na 10 osób w Grecji (82%) i Szwecji (89%) uważa, że dostęp do wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych w innym państwie członkowskim jest trudny³. W rezultacie można uznać, że sposób postrzegania wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych nie jest związany ze stopniem rozwoju społecznego i gospodarczego, a także stażem danego państwa w Unii Europejskiej, a raczej ze sposobem postrzegania obcych kultur prawnych przez obywateli poszczególnych krajów.

Europejczycy są najbardziej zaniepokojeni, że w razie konieczności uzyskania dostępu do wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych w innym kraju, nie będą znać reguł proceduralnych w tym państwie. W konsekwencji ponad połowa ankietowanych zauważa ten problem (52%). Bariery językowe są drugim najczęściej wskazywanym ograniczeniem dostępu do obcego wymiaru sprawiedliwości (40%). Koszty postępowania (27%) oraz brak zaufania do postępowania (20%) to również obawy znacznej części Europejczyków. W rzeczywistości tylko 3% respondentów wskazało, że nie ma żadnych wątpliwości co do dostępu do sprawiedliwości w sprawach cywilnych w innym państwie członkowskim. Warto przy tym wskazać na istotne różnice pomiędzy obywatelami mieszkającymi w państwach tzw. „starej piętnastki” i obywatelom nowych państw członkowskich. W pierwszej grupie obywatele wskazują przede wszystkim na nieznaną przepisy (54%), brak zaufania do procedur (23%) i długość postępowania. Natomiast w dwunastu „nowych” państwach członkowskich kluczowe znaczenie mają koszty postępowania (37%), a także odległość pomiędzy swoim państwem a państwem, w którym ma toczyć się postępowanie (12%)⁴. W tym przypadku można uznać, iż obywatele „starych” państw członkowskich nie mają zaufania do regulacji prawnych i sposobu funkcjonowania obcego wymiaru sprawiedliwości w innych państwach, natomiast w pozostałych państwach zdecydowanie większe znaczenie mają kwestie organizacyjno-finansowe, związane z aktywnym udziałem w postępowaniu sądowym.

Problemy te warto odnieść do postępowań europejskich, w których niektóre ze wskazanych obaw można zniwelować, z uwagi na uniwersalizm stosowanych w nich rozwiązań oraz możliwość obniżenia kosztów w porównaniu z udziałem w postępowaniu o charakterze krajowym. Nie oznacza to jednak, że postępowania europejskie są tego rodzaju konstrukcjami powszechnie akceptowanymi i wykorzystywanymi. Wynika to przede wszystkim ze słabej znajomości tych postępowań oraz trudności w ich wykorzystywaniu przez osoby działające bez zawodowego pełnomocnika procesowego, mimo stosowania pozornie uproszczonej formy formularza sądowego i innych rozwiązań zmierzających do ułatwienia dostępu do sądu w ramach wskazanych postępowań.

³ Report..., s. 6.

⁴ Ibidem, s. 9.

Z uwagi na wskazane problemy dotyczące wykorzystywania w praktyce postępowań europejskich, zaistniała istotna potrzeba zdiagnozowania przyczyn ich niskiej popularności, a w dalszej perspektywie – wskazania instrumentów usuwających te przeszkody. W tym względzie szczególne znaczenie poznawcze ma dokument roboczy służb Komisji Europejskiej - Streszczenie oceny skutków towarzyszący dokumentowi Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie (WE) nr 861/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiające europejskie postępowanie w sprawie drobnych roszczeń i rozporządzenie (WE) nr 1896/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2006 r. ustanawiające postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty⁵. Obok problemów odnoszących się do postępowania sądowego niezależnie od jego modelu (tradycyjnego względnie elektronicznego), takich jak zbyt niska wartość przedmiotu sporu czy też zbyt wąskie definiowanie pojęcia „sporu transgranicznego”, pojawiają się ewidentnie również takie przeszkody, których rozwiązanie, a przynajmniej pomniejszenie, może nastąpić poprzez wprowadzenie postępowania elektronicznego lub postępowania hybrydowego (także z zastosowaniem elektronicznych środków komunikacji na odległość).

Na przykładzie postępowania europejskiego postępowania w sprawach drobnych roszczeń wskazano, że wciąż istnieje wiele możliwości poszerzenia i wzmocnienia jego zastosowania, co podkreśliła Komisja w sprawozdaniu ze stosowania z listopada 2013 r. Europejskie postępowanie w sprawie drobnych roszczeń zmniejszyło koszty dochodzenia drobnych roszczeń o charakterze transgranicznym nawet o 40% oraz skróciło czas trwania postępowania z okresu do 2 lat i 5 miesięcy do średniego okresu pięciu miesięcy. Z drugiej strony liczba wniosków jest znacznie zróżnicowana w zależności od państw członkowskich: od zaledwie 3 wniosków w Bułgarii do 1047 wniosków w Hiszpanii w 2012 r.⁶ W konsekwencji można wskazać na pewne słabości europejskiego postępowania (zarówno w sprawie drobnych roszczeń, jak i nakazowego), wynikające z ciągle jeszcze zbyt wysokich kosztów i długiego czasu trwania obowiązującego postępowania w sprawach transgranicznych⁷. Wynika to z kilku zasadniczych czynników:

1. Braku wydajności wynikającego z powodu nadrzędnego traktowania doręczania drogą pocztową względem doręczania drogą elektroniczną (ta pierwsza forma doręczeń stanowi rozwiązanie kosztochłonne, niewyróżniające się skutecznością, a często wprost przeciwnie – prowadzi do przewlekłości postępowania sądowego);
2. Występującej w pewnych okolicznościach konieczności odbywania podróży, wynikającej ze słabego rozpowszechnienia środków porozumiewania się na odległość do celów przeprowadzenia rozprawy i postępowania dowodowego w ramach postępowań europejskich;
3. Obowiązujących w poszczególnych państwach członkowskich różnych metod płatności, począwszy od fizycznych płatności dokonywanych na terenie sądu po przelewy bankowe; szczególnie, jeżeli wymaga się płatności w gotówce, w znakach skarbowych, za pomocą czeków lub za pośrednictwem adwokata, strony musiałyby ponosić koszty po-

⁵ http://www.parliament.bg/pub/ECD/140927SWD_2013_460_EN_DOCUMENTDETRAVAIL_f.pdf, s. 6, 23.03.2016 r.

⁶ Sprawozdanie w sprawie wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie (WE) nr 861/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. ustanawiające europejskie postępowanie w sprawie drobnych roszczeń oraz rozporządzenie (WE) nr 1896/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2006 r. ustanawiające postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty (COM(2013)0794 – C7-0414/2013 – 2013/0403(COD)), <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+REPORT+A8-2015-0140+0+DOC+XML+V0//PL>

⁷ http://www.parliament.bg/pub/ECD/140927SWD_2013_460_EN_DOCUMENTDETRAVAIL_f.pdf, 23.0.3.2016.

droży lub wynajęcia adwokata w państwie członkowskim sądu, przez co dochodzenie ich roszczeń może stać się nieopłacalne;

4. Brak pełnej informacji o istniejących możliwościach dochodzenia roszczeń transgranicznych skierowanej bezpośrednio do obywateli;
5. Wprowadzanie zróżnicowanych, często sięgających 10%, opłat sądowych odnoszących do postępowań europejskich, które wynikają również z konieczności pokrywania takich kosztów postępowania jak doręczenia drogą pocztową czy koszty przejazdu świadków stawiających się na posiedzeniu sądu, jeżeli zajdzie taka konieczność⁸.

W tym miejscu nieprzypadkowo zostały wskazane problemy, które w sposób istotny można zmodyfikować, a nawet całkowicie zniwelować poprzez zastosowanie elektronicznego postępowania sądowego. Nie oznacza to jednak, że rozpoznawanie i rozstrzyganie sporów o charakterze transgranicznym w systemie teleinformatycznym stanowi rozwiązanie idealne, pozwalające na stworzenie postępowań europejskich pozbawionych jakichkolwiek dotychczasowych mankamentów. Wydaje się, że na tak bardzo optymistyczne stanowisko również należy spojrzeć krytycznie ze względu na uwarunkowania prawne i społeczne, w których takie elektroniczne postępowania będą funkcjonować, o czym będzie mowa w kolejnej części opracowania.

Czynniki współkształtujące efektywność transgranicznych postępowań elektronicznych

W odniesieniu do czynności dokonywanych w systemie teleinformatycznym pojawia się cały szereg czynników, które pozwalają oceniać efektywność tych czynności w odmienny sposób niż w przypadku dokonywanych w tradycyjnej formule. W tym przypadku mówiąc o efektywności, mamy do czynienia z cechą postępowania, którą kreuje właściwa korelacja czasu, poczynionych nakładów i uzyskanego efektu w postaci wydania trafnego orzeczenia sądowego.

Przede wszystkim elektroniczne postępowanie sądowe znosi bariery geograficzne, co jest istotne w dwóch wymiarach. Po pierwsze, w aspekcie dostępu do sądu na etapie wszczęcia postępowania i jego prowadzenia, po drugie - w odniesieniu do rzeczywistych kosztów postępowania. W pierwszym kontekście kluczowe znaczenie ma możliwość dokonywania czynności, niezależnie od miejsca pobytu strony lub jej pełnomocnika procesowego. W tym modelu postępowania wystarczy posiadanie odpowiedniego urządzenia (komputera, tabletu etc.) oraz dostępu do internetu, co pozwala na wykonywanie czynności procesowych, odbieranie korespondencji itd., niezależnie od tego, gdzie przebywa osoba będąca użytkownikiem systemu teleinformatycznego. To „odmiejscowienie” postępowania sądowego ma ogromne znaczenie dla drugiego aspektu, który został zasygnalizowany. Brak obowiązku stawiennictwa na sali sądowej i wprowadzenie systemu płatności elektronicznych (na co wyżej wskazano w kontekście zróżnicowanego modelu wnoszenia opłat sądowych) powoduje radykalnie pomniejszenie kosztów stron (uczestników) postępowania związanych z udziałem w sprawie cywilnej (podobny efekt daje wprowadzenie doręczeń elektronicznych), a jednocześnie pomniejsza rzeczywiste koszty funkcjonowania sądu, który staje się e-sądem. Ta ostatnia okoliczność ma podstawowe znaczenie dla budżetu państwa, bowiem pozwala na rozważenie istotnego zróżnicowania opłat sądowych stosowanych w tradycyjnym

⁸ Ibidem.

modelu postępowania i tych, które dotyczą postępowania elektronicznego. Polski ustawodawca dostrzegł to zróżnicowanie w odniesieniu do elektronicznego postępowania upominawczego, bowiem zastosowano w nim jedynie czwartą część opłaty dotyczącej postępowania upominawczego. Takie rozwiązanie z pewnością stanowi również ważną zachętę do rezygnacji przez powodów z tradycyjnego postępowania na rzecz elektronicznego.

Drugim istotnym czynnikiem powodującym, iż elektroniczne postępowanie w sprawach transgranicznych może być interesującą alternatywą dla dotychczasowych czasochłonnych rozwiązań jest kryterium czasu. W głównej mierze odnosi się to do problemu doręczeń, które mogą następować natychmiast po wygenerowaniu w systemie (albo wprowadzeniu do systemu zdigitalizowanej postaci dokumentu na piśmie) lub w czasie zaprogramowanym w systemie, jeśli taka byłaby potrzeba. Oczywiście jest, że w takim przypadku ustawodawca musi zadbać o kwestię stwierdzenia skuteczności doręczenia, aby z jednej strony efekt szybkości został zachowany, a z drugiej strony, adresat dokumentu nie został pozbawiony realnej możliwości zapoznania się z jego treścią, a tym samym, nie zostało ograniczone jego prawo do sądu. Jednocześnie, nie można pominąć tego, że w przypadku systemu teleinformatycznego pojawia się cecha o fundamentalnym znaczeniu dla doręczeń, jaką jest niezaprzeczalność. W literaturze za R. Podpłońskim i P. Popisem wyróżnia się następujące rodzaje niezaprzeczalności i usług z tym związanych:

1. Niezaprzeczalność dostarczenia – usługa przeznaczona do ochrony przed fałszywym zaprzeczeniem przez odbiorcę faktowi odebrania wiadomości i zapoznania się z nią;
2. Niezaprzeczalność nadania – usługa przeznaczona do ochrony przed fałszywym zaprzeczeniem przez nadawcę faktowi nadania wiadomości;
3. Niezaprzeczalność odbioru – usługa przeznaczona do ochrony przed fałszywym zaprzeczeniem przez odbiorcę faktowi otrzymania wiadomości;
4. Niezaprzeczalność pochodzenia – usługa przeznaczona do ochrony przed fałszywym zaprzeczeniem przez twórcę wiadomości faktowi utworzenia wiadomości oraz jej nadania;
5. Niezaprzeczalność przedłożenia – usługa zapewniająca uzyskanie dowodu na fakt zaakceptowania wiadomości do przesłania przez organ dostarczający;
6. Niezaprzeczalność przesłania – usługa zapewniająca uzyskanie dowodu na fakt dostarczenia wiadomości właściwemu odbiorcy przez organ dostarczający;
7. Niezaprzeczalność wytworzenia – usługa zapewniająca ochronę przed fałszywym zaprzeczeniem przez podmiot faktowi utworzenia zawartości wiadomości;
8. Niezaprzeczalność znajomości – usługa zapewniająca ochronę przed fałszywym zaprzeczeniem przez odbiorcę faktowi znajomości treści odebranej wiadomości⁹.

To pozwala ograniczyć do minimum przypadki, w których strona będzie próbowała obalić domniemanie doręczenia. Jest to więc kolejny aspekt postępowania ważny w kontekście przeciwdziałania jego przewlekłości.

Czynnik czasu ma również znaczenie w odniesieniu do dokonywania czynności procesowych przez samą stronę, ponieważ wykorzystywanie systemu teleinformatycznego w tym zakresie powoduje, że strona nie jest ograniczona czasem działania biura podawczego sądu, placówek

⁹ J. Janowski, *Informatyka...*, s. 294.

operatora pocztowego, a więc może dokonywać skutecznie czynności o każdej porze dnia pod warunkiem, że zmieści się w określonym terminie.

Kryterium czasu jako przewaga elektronicznego modelu postępowania pojawia się w odniesieniu do czynności dokonywanych przez sąd, które znajdują swoje odzwierciedlenie w systemie teleinformatycznym. W tym względzie wskazany wyżej efekt czasu ma znaczenie rozszerzone, bowiem w wielu przypadkach wykracza on poza ramy prowadzonego postępowania. Kluczową rolę odgrywa tu interoperacyjność systemów teleinformatycznych, która może znaleźć zastosowanie również w odniesieniu do systemu obsługującego postępowanie sądowe. Istotą interoperacyjności w odniesieniu do wymiaru sprawiedliwości i podmiotów administracji publicznej jest zdolność systemów informacyjnych poszczególnych jednostek organizacyjnych do wspólnego działania na rzecz realizacji zadań publicznych. Z tak rozumianą interoperacyjnością wiąże się pojęcie interoperacyjności teleinformatycznej, która jest definiowana jako zdolność systemów teleinformatycznych oraz wspieranych przez nie procesów do wymiany danych oraz do dzielenia się informacjami i wiedzą¹⁰. Na przykładzie administracji publicznej można wskazać, że interoperacyjność osiąga się przez: 1) ujednoczenie, rozumiane jako zastosowanie kompatybilnych norm, standardów i procedur przez różne podmioty realizujące zadania publiczne, lub 2) wymiennność, rozumianą jako możliwość zastąpienia produktu, procesu lub usługi bez jednoczesnego zakłócenia wymiany informacji pomiędzy podmiotami realizującymi zadania publiczne lub pomiędzy tymi podmiotami a ich klientami, przy jednoczesnym spełnieniu wszystkich wymagań funkcjonalnych i pozafunkcjonalnych współpracujących systemów, lub 3) zgodność, rozumianą jako przydatność produktów, procesów lub usług przeznaczonych do wspólnego użytkowania, pod specyficznymi warunkami zapewniającymi spełnienie istotnych wymagań i przy braku niepożądanych oddziaływań (§ 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 12 kwietnia 2012 r. w sprawie Krajowych Ram Interoperacyjności, minimalnych wymagań dla rejestrów publicznych i wymiany informacji w postaci elektronicznej oraz minimalnych wymagań dla systemów teleinformatycznych¹¹).

W wymiarze praktycznym pozwala to na automatyczne - względnie bardzo uproszczone - przenoszenie skutków określonych czynności sądu do innych systemów teleinformatycznych, np. takich, w których prowadzone są rejestry publiczne. W konsekwencji w zasadniczy sposób wpływa to na podwyższenie poziomu bezpieczeństwa obrotu prawnego, bowiem sąd w momencie podejmowania rozstrzygnięcia w tej materii może dokonać jednocześnie ujawnienia stosownej treści wzmianki, zastrzeżenia, etc. w odpowiednim zasobie w innym systemie, np. w elektronicznej księdze wieczystej.

Dla oceny elektronicznego modelu postępowania sądowego, także w sprawach transgranicznych nie pozostaje bez znaczenia fakt permanentnej interakcji pomiędzy sądem a stronami, ponieważ strona odpowiednio zaangażowana w spór, tzn. regularnie wchodząca na konto użytkownika w systemie, ma bieżącą informację co do stanu sprawy, dokonywanych czynności przez sąd etc. Wymiar sprawiedliwości jest coraz częściej postrzegany jako usługa publiczna, od której wymaga się odpowiedniej jakości, a w przypadku elektronicznego modelu postępowania mamy do czynienia z usługą on-line (e-usługą). Jak podkreśla się w literaturze, specyfika współczesnej usługi on-line polega między innymi na tym, że jest ona rozwiązaniem interaktywnym, które: 1)

¹⁰ Krajowe Ramy Interoperacyjności (projekt), www.bip.mswia.gov.pl/download/4/953/kri.pdf, 24.03.2016 r., s. 2.

¹¹ Dz.U. poz. 526.

w fazie projektowania wymaga integracji wiedzy z wielu specjalności technicznych oraz z nauk ekonomicznych i społecznych (w tym prawnych), 2) w fazie użytkowania wywołuje u użytkownika określone oceny jakości wynikające z uzyskiwanych wyników, ale także i efekty emocjonalne, kształtujące postawę użytkownika w stosunku do usługodawcy. Specyficzną cechą usług on-line jest interakcja z użytkownikiem, której jakość w jego odczuciu często stanowi zapowiedź jakości właściwej usługi. Występujące interakcje mają miejsce w wymiarze ekonomicznym, relacyjnym i emocjonalnym¹². Tym samym prawidłowe ukształtowanie tych interakcji między sądem a użytkownikami systemu oraz odpowiednio przygotowane moduły informacji prawnej dla stron (uczestników) postępowania stanowią istotny walor tego modelu w kontekście realizacji prawa do sądu, także w aspekcie prawa do informacji o prawie i o postępowaniu.

Jak zasygnalizowano wcześniej, nie oznacza to, że elektroniczne postępowanie nie napotyka żadnych przeszkód, ani też nie świadczy o nieograniczonej dostępności i idealności tego rodzaju postępowania. W pierwszym rzędzie problemem ograniczającym upowszechnienie elektronicznego postępowania sądowego w sprawach transgranicznych jest zróżnicowany poziom informatyzacji wymiaru sprawiedliwości w poszczególnych państwach członkowskich UE, co jednoznacznie wpływa zarówno na organizacyjne oraz techniczne możliwości prowadzenia tego rodzaju postępowań przez sądy tych państw, jak i determinuje aprobatę władz poszczególnych państw szerszego zakresu wykorzystywania systemów teleinformatycznych dla rozpoznawania spraw cywilnych (wynikającą przede wszystkim z analizy niezbędnych nakładów i zmian organizacyjnych w systemie sądownictwa powszechnego danego państwa). Drugą kwestią negatywnie wpływającą na propagowanie i rozwój elektronicznego modelu postępowania sądowego w sprawach transgranicznych jest ciągle występujące, zwłaszcza w tzw. „nowych” państwach członkowskich zjawisko wykluczenia cyfrowego. Jak wskazuje się w literaturze, kwestią kluczową jest właśnie problem dostępu do informacji. Okazuje się bowiem, że dostęp ten jest nierównomierny i warunkowany różnymi czynnikami (dotyczy to zarówno jednostek, jak i innych podmiotów prawa). To z kolei ma istotny wpływ na nierówności społeczne, a zatem prowadzi do zjawiska ściśle związanego z wykluczeniem cyfrowym, określanego jako podziały cyfrowe¹³. Według badań CBOS, z internetu regularnie (przynajmniej raz w tygodniu) korzysta w Polsce niemal dwie trzecie dorosłych (64%)¹⁴. Korzystanie z internetu jest jednak nadal bardzo silnie zróżnicowane ze względu na wiek użytkowników, który nie tylko stanowi istotną determinantę posiadania elementarnych kompetencji cyfrowych umożliwiających samo wejście do sieci, ale również kształtuje zachowania on-line. Wykluczenie cyfrowe obejmuje większość badanych powyżej 54 roku życia, a zwłaszcza mających 65 lat i więcej, spośród których z sieci korzysta tylko mniej więcej co szósty¹⁵. Na znaczenie zjawiska wykluczenia cyfrowego, wykraczające poza granice poszczególnych państw zwraca uwagę L.H. Haber, wskazując, że nierówności w dostępie do technologii informacyjno-komunikacyjnych (ICT) nie stanowią tylko i wyłącznie indywidualnej sprawy jednostek, czy wewnętrznego problemu państw. Mogą one bowiem powodować znacznie dalej idące konsekwencje. Brak właściwych działań ze strony państw w zakresie rozwijania infrastruktury teleinformatycznej może w szcze-

¹² M. Sikorski, *Usługi on-line Jakość, interakcje, satysfakcja klienta*, Warszawa 2012, s. 6.

¹³ M. Popiołek, *Wykluczenie cyfrowe w Polsce*, <https://www.ur.edu.pl/file/50181/24.pdf>, 23.03.2016 r., s. 310.

¹⁴ Internauci 2015, http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K_090_15.PDF, 23.03.2016 r., s. 1.

¹⁵ Ibidem, s. 18.

gólności przyczynić się do ich marginalizacji na arenie międzynarodowej¹⁶. Wskazane aspekty współpracy sądowej w sprawach cywilnych państw członkowskich UE, nie tylko w odniesieniu do analizowanego problemu elektronicznego modelu postępowania sądowego w sprawach transgranicznych, ale również do znacznie prostszych form tej współpracy – choćby wymiany informacji o działalności orzeczniczej sądów powszechnych pokazują, że nie jest to opinia przesadzona. Brak wystarczającego poziomu informatyzacji w poszczególnych państwach członkowskich UE w znacznym stopniu ogranicza możliwości usprawniania współpracy sądowej.

Równie istotne wydają się w tym względzie problemy techniczne związane z samym stosowaniem systemu teleinformatycznego na potrzeby postępowania sądowego, a odnoszące się do takich kwestii jak zabezpieczenie danych przed dostępem osób trzecich względnie zapewnienie należytego poziomu stabilności systemu, w którym są zgromadzone informacje w toku postępowania. W tym przypadku niezaprzeczalnym walorem systemów teleinformatycznych są w zasadzie nieograniczone możliwości archiwizacji akt sądowych, a także możliwość wprowadzania różnego rodzaju narzędzi inteligentnego przeszukiwania tych zasobów, ułatwiających działanie sądu, stron i ich pełnomocników procesowych. Należy jednak pamiętać również o tym, że systemy teleinformatyczne wykorzystywane na potrzeby wymiaru sprawiedliwości muszą wyróżniać się szczególnym poziomem stabilności i wysokimi standardami zabezpieczeń przed ingerencją osób trzecich, dla których wiedza dotycząca stron postępowania może mieć istotną wartość rynkową. Nie bez znaczenia pozostaje również odpowiednie kształtowanie poziomów dostępu w obrębie samego systemu, aby poszczególni użytkownicy uzyskiwali tylko te informacje, które są im niezbędne dla obrony swoich praw i dochodzenia roszczeń, bez możliwości pozyskania informacji bez znaczenia dla toku i wyniku postępowania. Oczywiście jest bowiem, że podmiot poszukujący ochrony prawnej będzie korzystał tylko z takiego systemu teleinformatycznego, który zagwarantuje mu wysoki poziom bezpieczeństwa zgromadzonych w nim zasobów.

Wskazane problemy i zagrożenia nie wpływają jednak negatywnie na podstawową konkluzję wynikającą z powyższych rozważań, iż wprowadzenie postępowań elektronicznych stanowi rozwiązanie nieuchronne i niezbędne dla rozwoju wymiaru sprawiedliwości, także w sprawach transgranicznych.

Wnioski

Reasumując, w odniesieniu do elektronicznych postępowań sądowych w sprawach transgranicznych podstawową wartością jest uniwersalizm tego rodzaju rozwiązań, który powinien wymusić konsolidację – zarówno na poziomie krajowym, jak i europejskim. Należy przy tym zaakcentować, że w obszarze technologii informatycznych konsolidacja oznacza ujednoczenie wykorzystywanych systemów IT jak również budowanie możliwości szerszego wykorzystania narzędzi informatycznych w komunikacji wewnętrznej (w systemie wymiaru sprawiedliwości) i zewnętrznej (interesariusze)¹⁷. Mówiąc o tego rodzaju komunikacji, należy również wziąć pod uwagę wymianę informacji między organami wymiaru sprawiedliwości poszczególnych państw członkowskich UE. Takie działanie na rzecz ujednoczenia poziomu informatyzacji wymiaru sprawiedliwości, a szerzej – usług publicznych,

¹⁶ L.H. Haber [w:] *Komunikowanie i zarządzanie w społeczeństwie informacyjnym*, red. L.H. Haber, Kraków 2011, s. 33.

¹⁷ Strategia systemu wymiaru sprawiedliwości na lata 2014-2020, <https://vizja.net/wpisy/pobierz-zalacznik/id/5>, s. 29.

pozwołyby z pewnością na poszerzenie idei wdrożenia elektronicznego modelu postępowania w sprawach transgranicznych.

Takie stanowisko jest uzasadnione również z tego powodu, że znacząca część naszej aktywności społecznej i gospodarczej przenosi się do internetu, przyspieszając w radykalny sposób obrót prawny, zwłaszcza w sprawach konsumenckich. Widać to na przykładzie Polaków, którzy coraz częściej wykorzystują Internet do wymiany dóbr i usług. Według badań CBOS przeprowadzonych w 2015 r. przynajmniej raz kupiła coś w ten sposób ponad połowa ogółu dorosłych (51%, o 4 punkty procentowe więcej niż rok temu), a sprzedała – blisko jedna czwarta (23%, również o 4 punkty więcej niż w 2014 roku)¹⁸. Wydaje się, że te osoby, w razie sporu, są główną grupą docelową, która może zaakceptować postępowanie sądowe prowadzone w systemie teleinformatycznym.

Niedostrzeżenie tego problemu może mieć nie tylko doniosłe skutki w obszarze stosowania europejskiego prawa cywilnego procesowego, o czym świadczy niezbyt duży sukces postępowań europejskich proponowanych przez prawodawcę unijnego w tradycyjnym modelu, ale również ma ogromne znaczenie społeczne i gospodarcze. Bez efektywnych procedur rozpoznawania sporów cywilnych o charakterze transgranicznym nie sposób sobie wyobrazić dynamicznego rozwoju wymiany towarów i usług na obszarze Jednolitego Rynku, a także dalszego pogłębiania interakcji społecznych, które generują w naturalny sposób spory o charakterze małżeńskim, rodzinnym, sprawy spadkowe etc. Jedynie silnie rozwinięte i skutecznie działające rozwiązania procesowe stają się gwarancją optymalnego funkcjonowania norm o charakterze materialnoprawnym, kształtujących prawa i obowiązki o charakterze cywilnym obywateli i innych podmiotów prawa na obszarze Unii Europejskiej.

¹⁸ Internauci 2015, http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K_090_15.PDF, 23.03.2016 r., s. 17.

dr hab. Andrzej Jarocho
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Zasada równości stron w kontekście elektronicznej postępowania cywilnego

Uwagi wstępne

Wykorzystanie nowych technologii w postępowaniu cywilnym stwarza ogromną szansę usprawnienia koniecznych do przeprowadzania działań, ułatwienia pracy wszystkich uczestników toczących się postępowań i racjonalizuje, a niekiedy także umożliwia lepsze poznanie przez sąd stanu faktycznego badanej sprawy, co stanowi jedną z głównych podstaw sprawiedliwego orzeczenia. Będąca jednym z przykładów wykorzystania nowych technologii w wymiarze sprawiedliwości tzw. elektroniczna postępowania cywilnego, przez którą w kontekście niniejszej wypowiedzi rozumiem dopuszczenie wykorzystywania w postępowaniu cywilnym teleinformatycznych systemów i środków gromadzenia oraz przekazywania informacji, a także możliwości tworzenia i posługiwania się informacją w postaci elektronicznej, jest już obecna w kodeksie postępowania cywilnego (k.p.c.). Ta obecność nie przejawia się li tylko w postaci szczególnych form podejmowanych w postępowaniu działań, takich jak np. wskazana w art. 9 k.p.c. możliwość udostępniania treści protokołów i pism w postaci elektronicznej za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, ale występuje również jako całościowo i autonomicznie uregulowane w art. 505²⁸ – 505³⁸ k.p.c. elektroniczne postępowanie upominawcze (dalej EPU). Należy jednak jednocześnie mieć na uwadze, że nowe formy i sposoby dokonywania czynności przez sąd (i jego zaplecze administracyjne) oraz przez uczestników postępowań mogą w sposób istotny ingerować w utrwalone zasady postępowania cywilnego. Niekiedy ta ingerencja sięga bardzo daleko, a zasady postępowania zmieniają się na tyle, że pojawia się wątpliwość, czy tradycyjne i ugruntowane w teorii i praktyce postępowania cywilnego rozumienie niektórych zasad postępowania cywilnego pozostaje aktualne. W sposób naturalny taka wątpliwość pojawia się w kontekście zasady formalizmu procesowego, ale w literaturze zwraca się także uwagę na wpływ elektronicznej postępowania cywilnego m. in. na zasadę prawdy i bezpośredniości. Wskazany problem jest postrzegany jako istotny i wymagający uważnej obserwacji w celu uniknięcia sytuacji, gdzie - wprawdzie dzięki elektronicznej - postępowanie cywilne będzie sprawniejsze, ale wydawane orzeczenia nie będą sprawiedliwe. Waga omawianego zagadnienia została także dostrzeżona przez przedstawicieli nauki. Ostatni z odbywających się cyklicznie (co dwa lata) Zjazdów Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego, jaki miał miejsce w dniach 18 – 20 września 2015 roku we Wrocławiu poświęcony był w istotnej części problematyce informatyzacji postępowania cywilnego, a w tym analizowano także m. in. zagadnienie informatyzacji w świetle podstawowych zasad postępowania cywilnego¹. Okoliczność ta utwierdza mnie w przekonaniu, że – nie rezygnując z badania nowych możliwości elektronicznej postępowania cywilnego – należy ciągle monitorować, na ile zmodernizowane postępowanie zgodne jest z podstawowymi standardami określanymi przez zasady postępowania

¹ Wykład pt.: „Informatyzacja w świetle podstawowych zasad postępowania cywilnego” wygłosiła Pani prof. dr hab. K. Flaga-Gieruszyńska.

nia cywilnego. W swojej wypowiedzi chciałbym się skoncentrować na skutkach elektronizacji dla realizacji zasady równości stron postępowania cywilnego. Spośród różnych funkcji prawa naoczesnym miejscu wyróżnia się jego funkcję ochronną, a konstytucyjna zasada równości stanowi fundament, na którym opierają się inne zasady, których stosowanie w postępowaniu cywilnym ma zagwarantować realizację owej ochronnej funkcji prawa. W nauce teorii państwa i prawa wskazuje się, że ideał równości ma zastosowanie wtedy, gdy odpowiada mu stan zapotrzebowania społecznego na zniesienie określonego poczucia nierówności, zaś prawo jest instrumentem służącym do usunięcia lub petryfikacji określonych stanów nierówności². Pojawia się zatem pytanie, czy może zaistnieć zagrożenie dla równości stron postępowania na skutek jego elektronizacji? W moim przekonaniu realnego zagrożenia w tym zakresie nie ma, ale należy liczyć się z owym subiektywnym „poczuciem nierówności” u stron postępowania i zastanowić się, w jaki sposób ten rzeczywisty stan nierówności (gdyby zaistniał), bądź (choćby nawet mylne) przekonanie stron o jego istnieniu wyeliminować bądź przynajmniej zminimalizować.

Zasada równości stron postępowania cywilnego

Aktualnie jako podstawowe i ogólne źródła zasady równości w polskim prawodawstwie należy wskazać Konwencję o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności³, Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych⁴ oraz Konstytucję RP⁵. Trzeba jednak w tym miejscu dodać, że w Polsce przyjęto zasadę podkonstytucyjnej regulacji zasady równości przepisami, które stanowią rozwinięcie wskazanych w Konstytucji praw i wolności obywateli. Taki model regulacji wpływa w istotny sposób na podniesienie rangi tych podkonstytucyjnych przepisów, a dotyczy to także uregulowań formułujących zasadę równości zawartych w kodeksie postępowania cywilnego. Należy przy tym zauważyć, że zasada równości nie została w k.p.c. sformułowana wprost i dosłownie, a jej istnienie i treść wyprowadzamy z szeregu różnych przepisów kodeksu.

W polskiej doktrynie procesowej II poł. XX w. wskazywano, że rzeczywista równość stron procesowych może być zapewniona jedynie merytorycznie – za pomocą różnych środków procesowych⁶. Nie umniejsza to jednak znaczenia ewentualnych ogólnych reguł i postulatów w tym względzie, formułowanych przez przepisy proceduralne. Pojemność pojęcia „równość”, objawiająca się w toczącym się postępowaniu cywilnym wielką różnorodnością sytuacji, w których możemy mówić o „równości” i „nierówności”, powoduje jednak, że rzeczywiście optymalnym sposobem regulacji tej kwestii jest jednocześnie wskazywanie ogólnych reguł równości, tworzących ramy tej zasady i konkretnych rozwiązań proceduralnych, gwarantujących jej rzeczywiste funkcjonowanie w procesie i dających podstawę do działań umożliwiających korektę sytuacji stojących w sprzeczności z ideą równości. Należy się przecież zgodzić, że dla uzyskania faktycznego stanu równości stron nie wystarcza sformułowanie zasady równouprawnienia stron w procesie cywilnym i proklamowanie jej jako naczelnej zasady procesowej, ale konieczne jest stworzenie odpowiednich warunków do jej realizacji w praktyce⁷.

² Zob. J. Kowalski [w]: J. Kowalski, W. Lamentowicz, P. Winczorek: *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1986 r. s. 167 i 168.

³ Dz.U.z 1993 r, Nr 61, poz. 284 ze zm.

⁴ Dz.U.z 1977 r., Nr 38, poz. 167.

⁵ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm).

⁶ Zob.: W. Berutowicz: *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1978, s. 237.

⁷ W. Siedlecki [w]: W. Siedlecki, Z. Świeboda: *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 1998, s. 59.

Równość stron zarówno na poziomie stosowania ogólnych reguł, jak i konkretnych środków procesowych realizowana jest najpełniej przez aktywną postawę sądu, który reaguje na dostrzeżone przypadki nierówności w sytuacji procesowej stron i stara się doprowadzić do korekty istniejącej sytuacji w taki sposób, aby odpowiadała konstytucyjnym i kodeksowym standardom równości.

Na poziomie ogólnych reguł konstytucyjnych zasada równości jest określona w sposób bardzo ogólny, tzn. art. 32 Konstytucji RP stanowi, iż wszyscy są wobec prawa równi i mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Jednocześnie nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny.

Na poziomie kodeksu postępowania cywilnego zasada równości sprowadza się do tego, że obie strony mają równe możliwości działania przed sądem, dokonywania czynności procesowych i prezentowania sądowi swoich twierdzeń. Sąd natomiast oceni twierdzenia każdej ze stron pod kątem ich zgodności ze stanem faktycznym i prawnym, przyznając rację tej stronie, której poglądy okażą się zasadne⁸. Ustawodawca, uwzględniając różne źródła ewentualnej nierówności, takie jak status majątkowy, poziom wykształcenia, stan zdrowia, czy miejsce zamieszkania uczestników postępowania, przewidział różne instrumenty, które powinny zagwarantować stronom, że ich możliwości działania będą kształtować się w sposób równoważny. W kontekście tematu niniejszej wypowiedzi, wśród środków procesowych służących zachowaniu równości stron, na szczególną uwagę zasługują następujące instytucje prawa procesowego:

1. Stosownie do treści art. 5 k.p.c., w razie uzasadnionej potrzeby, sąd może udzielić stronom i uczestnikom postępowania występującym w sprawie bez adwokata, radcy prawnego, rzecznika patentowego lub radcy Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych (dopuszczalności, potrzeby, formy i skutków ich dokonania). Oczywiście szczególne znaczenie będą miały te przypadki, które dotyczyć będą osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej, bo to one potencjalnie mogą znaleźć się w gorszej sytuacji procesowej działając bez profesjonalnego pełnomocnika. Abstrahując od tego, w rękach sądu zawsze leży takie stosowanie omawianych przepisów, aby żadna ze stron nie była uprzywilejowana ani też pokrzywdzona w procesie⁹. Nie dopuszcza się tutaj żadnego automatyzmu, a rozstrzygające znaczenie dla decyzji sądu co do udzielenia ewentualnych pouczeń będą miały indywidualne elementy sytuacji faktycznej i prawnej, w jakiej znajdują się strony, przy czym celem jest zawsze wyrównanie nierówności poprzez poprawę sytuacji procesowej strony słabszej, a nie pogarszanie sytuacji, w jakiej znajduje się strona silniejsza pod względem możliwości dostępu do środków obrony i dochodzenia swoich praw. Prawidłowa realizacja dyrektywy z art. 5 k.p.c. ma więc generalnie zmierzać do tego, aby strona znajdująca się z racji niezajomości norm procesowych w szczególnie niekorzystnej sytuacji życiowej, nie poniosła ujemnych następstw wyłącznie na skutek zaistniałej sytuacji¹⁰. Nie chodzi przy tym w tym wypadku o ogólne podnoszenie poziomu profesjonalności postępowania cywilnego przy pomocy pouczeń udzielanych przez sąd. Jest to jedynie przejaw dążenia do zapobiegania możliwym ujemnym skutkom nierówności stron w toczącym się postępowaniu, której źródłem mogła być niepo-

⁸ K. Knoppek: *Postępowanie cywilne w pytaniach i odpowiedziach*, Warszawa 2012, s. 112.

⁹ A. Góra – Błaszczkowska: *Zasada równości stron w procesie cywilnym*, Warszawa 2008, s. 95.

¹⁰ J. Mokry: *Aktywność informacyjna sądu w procesie cywilnym* [w]: *Proces i Prawo – Księga Pamiątkowa ku czci profesora Jerzego Jodłowskiego*, op. cit., s. 427.

radność jednej strony wobec odpowiedniej znajomości prawa i umiejętności jego skutecznego zastosowania przez drugą stronę¹¹;

2. Sąd, jak wskazuje treść art. 212 k.p.c., na rozprawie przez zadawanie pytań stronom dąży m. in. do tego, aby strony przytoczyły lub uzupełniły twierdzenia lub dowody na ich poparcie. Natomiast przewodniczący - w razie uzasadnionej potrzeby - może udzielić stronom niezbędnych pouczeń w tym zakresie, a stosownie do okoliczności zwraca uwagę na celowość ustanowienia pełnomocnika procesowego. Nierówność stron procesowych mogłaby bowiem doprowadzić do sytuacji, gdzie strona słabsza nie zdawałaby sobie sprawy z reguł rządzących postępowaniem odnośnie czasu, formy i trybu gromadzenia materiału procesowego. Jeśli okazałoby się, że same pouczenia nie będą wystarczające dla wyrównania szans stron procesowych (na przykład ze względu na skomplikowane albo technologicznie zaawansowane formy dokonywania czynności procesowych), sąd powinien zasugerować stronie słabszej ustanowienie profesjonalnego pełnomocnika. Rola sądu w zakresie wyrównywania szans w tym miejscu się kończy, a świadomość strony, że może sobie samodzielnie nie poradzić ze skomplikowanymi zasadami postępowania cywilnego i formami czynności procesowych (powstała na skutek pouczenia sądu) oznacza, że szanse stron zostały (przynajmniej formalnie) wyrównane.
3. Wymóg obowiązkowego zastępstwa stron przez adwokatów lub radców prawnych, które w istocie oznacza „przymus równej sytuacji”, tzn. takiej, kiedy obie strony zostają wyposażone w pomoc profesjonalnego pełnomocnika. Ustawodawca uznaje, że w pewnym zakresie postępowanie cywilne powinno charakteryzować się podwyższonym poziomem profesjonalizmu (np. postępowanie ze skargi kasacyjnej) i dlatego narzuca stronom konieczność skorzystania z profesjonalnego zastępstwa prawnego. W ten sposób uzyskuje się również skutek w postaci równych szans stron w postępowaniu w zakresie znajomości procedury i stosowania środków prawnych, z jakich strona może skorzystać dla obrony albo dochodzenia swoich praw;
4. Wyrównywanie ewentualnych nierówności, wynikających z różnic w statusie majątkowym i intelektualnym stron. Przede wszystkim należy tutaj wskazać możliwość uzyskania przez stronę zwolnienia z kosztów postępowania (w różnym zakresie). Dla pokonania bariery materialnej w uzyskaniu ochrony prawnej nie wystarczy jednak tylko i wyłącznie zwolnienie z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych. Rzeczywiste wyrównanie szans stron postępowania oznacza potrzebę zagwarantowania stronie, która nie jest w stanie sama z usprawiedliwionych przyczyn zorganizować sobie pomocy prawnej możliwości uzyskania profesjonalnej pomocy prawnej z urzędu. Między innymi takiemu celowi służą rozwiązania wprowadzone ustawą o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej¹². Stosownie do treści art. 3 tej ustawy, nieodpłatna pomoc prawna w postępowaniu cywilnym obejmuje poinformowanie osoby uprawnionej o obowiązującym stanie prawnym, o przysługujących jej uprawnieniach lub o spoczywających na niej obowiązkach lub wskazanie sposobu rozwiązania jej problemu prawnego, lub udzielenie pomocy w sporządzeniu projektu pisma lub sporządzenie projektu pisma o zwolnienie

¹¹ T. Pietrzykowski, B. Wojciechowski: *Równość, prawda i sprawiedliwość w procesie cywilnym. Rozważania na tle nowelizacji k.p.c.*, Palestra, 2004 r., Nr 9-10, s. 13.

¹² Ustawa z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej (Dz.U. z dnia 28 sierpnia 2015 r. poz. 1255).

od kosztów sądowych lub ustanowienie pełnomocnika z urzędu w postępowaniu sądowym. Trudno dzisiaj, dosłownie kilka dni po wejściu ustawy w życie, oceniać jej funkcjonowanie, ale na pewno wprowadza ona nową jakość w zakresie dążenia do przestrzegania standardu równości stron postępowania i będzie z pewnością czynnikiem, który pozwoli w większym stopniu uzyskiwać stan równości stron m. in. w procesie cywilnym.¹³

Elektronizacja postępowań

Elektronizacja postępowania cywilnego jest jedną z postaci szerszego procesu nazywanego informatyzacją. Pojęcie to zostało do naszego prawodawstwa wprowadzone ustawą o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (dalej: ustawa o informatyzacji)¹⁴. Zgodnie z tą ustawą, podmiot publiczny, organizując przetwarzanie danych w systemie teleinformatycznym, jest obowiązany zapewnić możliwość przekazywania danych również w postaci elektronicznej przez wymianę dokumentów elektronicznych związanych z załatwianiem spraw należących do jego zakresu działania, wykorzystując informatyczne nośniki danych lub środki komunikacji elektronicznej (art. 16 ustawy o informatyzacji). Jednocześnie ustawa wprowadza zestaw nowych pojęć, spośród których chciałbym zwrócić uwagę na dwa, tzn. pojęcie systemu teleinformatycznego oraz dokumentu elektronicznego. Według definicji ustawowej system teleinformatyczny to zespół współpracujących ze sobą urządzeń informatycznych i oprogramowania zapewniający przetwarzanie, przechowywanie, a także wysyłanie i odbieranie danych przez sieci telekomunikacyjne za pomocą właściwego dla danego rodzaju sieci telekomunikacyjnego urządzenia końcowego w rozumieniu przepisów ustawy - Prawo telekomunikacyjne¹⁵. Natomiast dokument elektroniczny jest to stanowiący odrębną całość znaczeniową zbiór danych uporządkowanych w określonej strukturze wewnętrznej i zapisany na informatycznym nośniku danych.

Elektronizacja postępowania cywilnego jest efektem informatyzacji w tym znaczeniu, że nie jest możliwe osiągnięcie celów wskazanych w ustawie o informatyzacji bez wprowadzenia konkretnych rozwiązań szczegółowych. Stanowi sposób i formę implementacji ustawy o informatyzacji na poszczególnych polach jej realizacji. Rozumiana jako dopuszczenie wykorzystywania w postępowaniu cywilnym teleinformatycznych systemów i środków gromadzenia oraz przekazywania informacji, a także możliwości tworzenia i posługiwania się informacją w postaci elektronicznej wywołuje – jak to zostało wskazane na wstępie - konieczność nowego zdefiniowania pojęć i instytucji postępowania cywilnego. Aktualnie o elektronizacji postępowania cywilnego możemy mówić przede wszystkim w kontekście EPU, doręczeń, wezwań, posiedzeń sądowych (rozprawa na odległość), przeprowadzania dowodu na odległość oraz utrwalania wyroku. Nadto elektronizacja odnosi się także do postępowania egzekucyjnego (np. doręczanie zawiadomień przez komornika, wysłuchanie strony, licytacja elektroniczna i czynności w egzekucji z rachunku bankowego), a także rejestrowego i wieczystoksięgowego.

¹³ Zob. szersze rozwinięcie przedstawionych rozważań: A. Jarocho: *Równouprawnienie stron procesu cywilnego jako realizacji konstytucyjnej zasady równości wobec prawa* [w]: Z. Niedbała (red. nauk.): *Prawo wobec dyskryminacji w życiu społecznym, gospodarczym i politycznym*, Warszawa 2011, s. 112 – 130.

¹⁴ Ustawa z dnia 17 lutego 2005 roku o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (tj. z dnia 26 czerwca 2014 r. Dz.U. z 2014 r. poz. 1114).

¹⁵ Ustawa z dnia 16 lipca 2004 r. - Prawo telekomunikacyjne (tj. Dz.U. z 2014 r. poz. 243).

W postępowaniu rozpoznawczym idea elektronicznej postępowania najpełniej jest realizowana w EPU. Warto jednak wskazać, że nie jest to obligatoryjna i wyłączna forma prowadzenia postępowania uproszczonego, a zatem rygoryzm formalny tego postępowania dotyczyć będzie jedynie powoda, zaś pozwanego jedynie, jeśli sam wnieśli pismo drogą elektroniczną (pisma procesowe pozwana mogą być wnoszone także drogą elektroniczną, przy czym o skutkach wniesienia pisma drogą elektroniczną sąd powinien pouczyć pozwanego przy pierwszym doręczeniu), który wybrał taką formę dochodzenia należnych mu roszczeń. Zgodnie zatem z treścią przepisów art. 505²⁸ – 505³⁸ k.p.c. czynności sądu, referendarza i przewodniczącego utrwalane są wyłącznie w systemie teleinformatycznym, a wytworzone w ich wyniku dane w postaci elektronicznej opatrzone są bezpiecznym podpisem elektronicznym¹⁶. Rygoryzm stosowania elektronicznych form komunikacji jest tak znaczący, że pisma procesowe powoda niewniesione drogą elektroniczną nie wywołują skutków prawnych, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma do sądu¹⁷. W szczególności sposób została także uregulowana kwestia doręczeń w EPU. Art. 131¹ k.p.c. w aktualnie obowiązującym brzmieniu przewiduje bowiem, że w postępowaniu tym doręczeń powodowi dokonuje się również elektronicznie, tzn. za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego elektroniczne postępowanie upominawcze (elektronicznych doręczeń dla pozwanego dokonuje się w przypadku gdy wniesie pismo drogą elektroniczną). Swoisty rygoryzm formalny w tym zakresie powoduje, że w przypadku doręczenia elektronicznego pismo uznaje się za doręczone z datą wskazaną w elektronicznym potwierdzeniu odbioru korespondencji, a przy braku takiego potwierdzenia doręczenie uznaje się za skuteczne z upływem 14 dni od daty umieszczenia pisma w systemie teleinformatycznym.

Co do zagadnień szczegółowych dotyczących prowadzenia postępowań w formie EPU, to należy wskazać, że Minister Sprawiedliwości, mając na względzie sprawność postępowania, dostępność drogi elektronicznej dla stron postępowania oraz ochronę praw stron postępowania, przy uwzględnieniu możliwości składania jednorazowo wielu pozwów, określił w drodze rozporządzenia¹⁸ tryb zakładania konta w systemie teleinformatycznym służącym do prowadzenia elektronicznego postępowania upominawczego oraz sposobu posługiwania się podpisem elektronicznym w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

Wychodząc poza EPU, należy wskazać, że w drugiej połowie roku winno rozpocząć funkcjonowanie tzw. elektroniczne biura podawcze. Stosownie do treści ustawy z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw¹⁹ oznacza to możliwość składania pism, dokonywania czynności procesowych i komunikacji z sądem za pośrednictwem Internetu. W szczególności warto odnotować ogólną regulację odnoszącą się do formy i sposobu wnoszenia pism procesowych, wyrażoną w art. 125 § 2¹

¹⁶ w rozumieniu art. 3 pkt 2 ustawy z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym (Dz.U. Nr 130, poz. 1450, tj. z dnia 8 lutego 2013 r. - Dz.U. z 2013 r. poz. 262).

¹⁷ Nie można jednak w żadnym razie zapominać, że poza wymogami określonymi w przepisach o EPU, powództwo zgłoszone drogą elektroniczną powinno spełniać ogólne wymogi formalne pisma procesowego (art. 126 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 126¹ k.p.c.) oraz wymogi tradycyjnego pozwu (art. 187 § 1 k.p.c.), jak wyraźnie wskazuje się w Wyroku SA w Lublinie z dnia 9 kwietnia 2014 r. (I ACa 844/13), Legalis nr 992663.

¹⁸ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 grudnia 2009 r. (Dz.U. Nr 226, poz. 1830) w sprawie trybu zakładania konta oraz sposobu posługiwania się podpisem elektronicznym w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

¹⁹ Dz.U. 2015 poz. 1311.

k.p.c.²⁰, zgodnie z którą, jeżeli przepis szczególny tak stanowi, pisma procesowe wnoszą się „drogą elektroniczną”, co oznacza, że dokonuje się tego za pomocą systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe. Trzeba przy tym zwrócić uwagę, że w przypadku, gdy przepis szczególny przewiduje, że pisma wnoszą się wyłącznie drogą elektroniczną, pisma niewniesione tą drogą nie wywołują skutków prawnych, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma do sądu. Nadto, od pisma wniesionego drogą elektroniczną wymaga się, aby - stosownie do brzmienia art. 126 § 5 k.p.c. - było opatrzone podpisem elektronicznym.

Spośród licznych pól dyskusji procesualistów w kontekście procesu informatyzacji i elektronicznej postępowania cywilnego warto przykładowo zwrócić uwagę na problem podstawowy, tzn. czy elektroniczne czynności procesowe stanowią nowy rodzaj czynności procesowych, czy raczej chodzi w dalszym ciągu o znane nam pojęcie czynności procesowych²¹, a jedynie dokonywanych z wykorzystaniem współczesnych środków technologicznych²². Sąd Najwyższy w kontekście tej dyskusji wypowiedział się, że z k.p.c. nie wynikają przedmiotowe (zewnątrzne) wymagania niezbędne do zachowania pisemnej formy czynności procesowej. Należy jednak przyjąć, że co do zasady nośnikiem pisma procesowego jest papier, a ściślej, arkusz papieru zdolny do wypełnienia go pismem, mechanicznie lub ręcznie. Zarazem powinien to być arkusz w formie zwyczajowo przyjętej, pozwalającym łatwo rozróżnić naniesione na niego znaki, dającym się bez większych trudności ulokować (zarchiwizować) w aktach sądowych. To samo obostrzenie dotyczy zresztą także pism sądowych i innych dokumentów oraz wszelkiej korespondencji urzędowej. W konsekwencji powyższych rozważań Sąd uznał, że chociaż *de lege lata* pisma procesowe mogą mieć formę tzw. tradycyjną („papierową”) oraz formę elektroniczną, to nie oznacza to jednak, że elektroniczna postać pisma procesowego jest *legis latae* równoważna z tradycyjną²³.

Problematyka elektronicznej postępowania jest obecna również w postępowaniu sądowno-administracyjnym i administracyjnym. Jednakże *de lege lata* przepisy Ustawy o postępowaniu przed sądami administracyjnymi²⁴ uniemożliwiają zastosowanie bezpiecznego podpisu elektronicznego, co w zasadzie zamyka drogę do rozważania elektronicznej postępowania w kontekście istotnej części instytucji tego postępowania. Dopiero od 11.02.2017 roku, w prawie o postępowaniu sądowno-administracyjnym zaczną obowiązywać uregulowania, które między innymi pozwolą uznać określony w ustawie warunek formy pisemnej za zachowany, jeżeli dokument elektroniczny zostanie podpisany przez stronę albo jej przedstawiciela ustawowego lub pełnomocnika w szczególności bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu.

Zgodnie z przywoływaną nowelizacją dokumenty elektroniczne będą wnoszone do sądu przez elektroniczną skrzynkę podawczą, a sąd będzie doręczał takie dokumenty stronom za pomocą

²⁰ Przepis w brzmieniu nadanym mu ustawą z dnia 15 stycznia 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 218 ze zm. Z poz. 1311), która wejdzie w życie z dniem 1.04.2016 r.

²¹ Przeglądu sposobu definiowania pojęcia „czynność procesowa” dokonała E. Rudkowska – Ząbczyk: *Pisemne czynności procesowe w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2008, s. 13 – 20.

²² Tak. np. J. Gołaczyński: *Elektroniczne czynności procesowe*, Monitor Prawniczy Nr 4 z 2004 r. (dodatek); Zob. także: A. Kościółek: *Elektroniczne czynności procesowe w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012, s. 184 – 195.

²³ Zob.: Uchwała SN z dnia 23.05.2012 r. (III CZP 9/12), Legalis nr 468019.

²⁴ Ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. Nr 153, poz. 1270, tj. z dnia 26 stycznia 2012 r. Dz.U. z 2012 r. poz. 270).

środków komunikacji elektronicznej²⁵. Przedstawione uregulowania kładą także wyraźny i silny nacisk na konieczność informowania strony o konsekwencjach wyboru elektronicznej formy komunikacji z sądem, co pozwala wyeliminować ryzyko wystąpienia negatywnych konsekwencji, jakie mogą być efektem np. zbyt optymistycznej oceny przez uczestnika postępowania jego umiejętności poradzenia sobie np. z techniczną stroną zasad elektronicznej komunikacji z sądem.

W postępowaniu administracyjnym, zgodnie z treścią art. 39¹ § 1 kodeksu postępowania administracyjnego²⁶ (k.p.a.), doręczenie pism następuje za pomocą środków komunikacji elektronicznej jeżeli strona lub inny uczestnik postępowania spełni jeden z wymienionych w tym przepisie warunków, t.j. złoży podanie w formie dokumentu elektronicznego przez elektroniczną skrzynkę podawczą organu administracji publicznej lub wystąpi do organu administracji publicznej o takie doręczenie i wskaże organowi administracji publicznej adres elektroniczny lub wreszcie wyrazi zgodę na doręczanie pism w postępowaniu za pomocą tych środków i wskaże organowi administracji publicznej adres elektroniczny. Bardzo ważne przy tym jednak jest, aby elektroniczna droga komunikacji strony z organem administracji wynikała ze świadomego wyboru strony.

Przedstawiając ogólne uregulowania dotyczące elektronizacji postępowań administracyjnych i przede wszystkim cywilnego, chciałem zwrócić uwagę na elementy, od których - w moim przekonaniu - zależeć będzie, czy (dzisiaj jeszcze jedynie częściowa, ale już wkrótce z pewnością powszechna) elektronizacja postępowania cywilnego nie będzie stwarzać zagrożenia dla realizacji zasady równości stron postępowania. Innymi słowy: uważam, iż należy odpowiedzieć sobie na pytanie, w jaki sposób kontynuować elektronizację postępowania cywilnego bez kreowania zagrożenia dla realizacji zasad procesowych i innych gwarancji przysługujących stronom tego postępowania?

Warunki zagwarantowania równości stron zelektronizowanego postępowania cywilnego

Decydując o zasadach elektronizacji polskiego postępowania cywilnego przyjęty został model, w którym to do stron należy wybór między tradycyjnymi albo elektronicznymi formami czynności²⁷. Jeszcze kilka lat temu zupełnie oczywiste wydawało się zajmowane przez SN stanowisko, że elektroniczna postać pism procesowych mogłaby być traktowana jako równorzędna z tradycyjną tylko wtedy, gdyby została ustanowiona i urządzona odpowiednia infrastruktura odbiorcza po stronie sądów. Chodzi bowiem, jak wskazywał SN, o system, który gwarantuje przyjmowanie, dekretację, ewidencjonowanie i archiwizowanie wszystkich pism oraz dokonywanie w stosunku do nich innych niezbędnych czynności biurowych w formie elektronicznej. Konieczna była zatem wyraźna decyzja ustawodawcy oraz - w jej wyniku - powstanie odpowiedniej, jednolitej we wszystkich sądach, struktury informatycznej obejmującej urządzenia techniczne oraz oprogramowanie (także ujednolicone interfejsy), uniemożliwiającej nadużycia i wyłączającej niejednoznaczność inter-

²⁵ Chodzi o art. 12b oraz art. 46 upsa, w brzmieniu nadanym Ustawą z dnia 10.01.2014 roku (Dz.U. z 2014 r. poz. 183), o zmianie Ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne oraz niektórych innych ustaw, która wchodzi w życie z dniem 11.02.2017 r.

²⁶ Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. (Dz.U. Nr 30, poz. 168) – Kodeks postępowania administracyjnego (tj. z dnia 17 marca 1980 r. – Dz.U. Nr 9, poz. 26; tj. z dnia 9 października 2000 r. - Dz.U. Nr 98, poz. 1071; tj. z dnia 30 stycznia 2013 r. - Dz.U. z 2013 r. poz. 267 z późn. zm.).

²⁷ Zob. R. Reiwer: *Bliżej nowego k.p.c.*, Na wokandzie, Nr 1 (11) 2012, s. 9.

pretacji charakteru podejmowanych czynności. W ocenie SN, w czasie wydawania przytaczanego orzeczenia (2012 rok), taki komplementarny system tworzyły jedynie przepisy normujące elektroniczne postępowanie upominawcze²⁸. Należy się niewątpliwie zgodzić z oceną wyrażoną przez SN w przywołanym orzeczeniu. W moim przekonaniu potrzebne jest jednak zaistnienie dalszych jeszcze warunków, aby elektronizacja postępowania cywilnego (ale także i innych postępowań) następowała w sposób gwarantujący jednocześnie: zabezpieczenie praw procesowych uczestnikom postępowania oraz sprawne działanie sądu (bądź organu) kierującego przebiegiem postępowania i zobligowanego po jego przeprowadzeniu do wydania poprawnego formalnie i sprawiedliwego merytorycznie orzeczenia. Uważam, że dla osiągnięcia sprawnie funkcjonującego, gwarantującego stronom zabezpieczenie naczelných zasad postępowania, zelektronizowanego postępowania cywilnego konieczne i bardzo ważne są cztery powiązane ze sobą elementy, tzn.:

- wewnątrz i zewnętrznie spójny model elektronizacji

Elektronizacja postępowania cywilnego jest procesem następującym w sposób ewolucyjny, a nie rewolucyjny. Z jednej strony oznacza to, że musimy zaakceptować, iż ostateczne ukształtowanie się modelu elektronicznego postępowania cywilnego wymaga dłuższego czasu. Z drugiej strony jednak stwarza to możliwość zbudowania modelu lepszego, współgrającego z rozwiązaniami funkcjonującymi w innych postępowaniach. Warto w tym miejscu przywołać stanowisko Naczelnego Sądu Administracyjnego zawarte w jednym z orzeczeń, w którym podkreśla, że różnice istniejące w zakresie poziomu elektronizacji różnych postępowań świadczą tylko o chaotycznym sposobie regulowania tej kwestii przez ustawodawcę²⁹. Jest oczywiste, że proces elektronizacji w różnych rodzajach postępowań znajduje się na różnym poziomie zaawansowania, ale nie tylko nie przeszkadza to, a wręcz powinno stanowić zachętę do tego, aby próbować budować w zakresie elektronizacji jednocześnie dobre rozwiązania wewnątrz poszczególnych procedur oraz konsekwentnie czynić różne rodzaje postępowań współgrającymi i zgodnymi ze sobą na płaszczyźnie ich elektronizacji.

- zabezpieczenie gwarancji procesowych stron

Wydaje się, że ten element niezbędny dla prawidłowego funkcjonowania zelektronizowanego postępowania cywilnego ulega ciągłej modyfikacji w prawidłowym kierunku, pomimo niepowodzenia w realizacji wielu zamierzeń Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego, które mogłyby pozytywnie wpłynąć na model funkcjonowania tej formy postępowania i pomimo tego, że nie jest wiadome w jakim kierunku pójdą dalsze zmiany kodeksu postępowania cywilnego³⁰. Komisja Kodyfikacyjna dotychczas była niewątpliwie przychylna i konsekwentnie zmierzała w kierunku stworzenia możliwości szerokiego stosowania w postępowaniu cywilnym osiągnięć współczesnej techniki przy jednoczesnym zabezpieczeniu formalnych interesów uczestników postępowania. Projekty zmian k.p.c. przygotowywane przez Komisję zakładały m.in. wprowadzenie przymusu adwokacko

²⁸ Uchwała SN z dnia 23 maja 2012 r. (III CZP 9/12), Legalis nr 468019.

²⁹ Tak: Postanowienie NSA z dnia 11.12.2012 r. (I OSK 1317/12), Legalis nr 848148.

³⁰ Trzeba wskazać, że Komisje Kodyfikacyjne Prawa Cywilnego oraz Prawa Karnego mają zostać zastąpione przez Komisję Kodyfikacyjną Rzeczypospolitej.

- radcowskiego również przed sądami okręgowymi jako sądami I instancji³¹, a także dopuszczają możliwość, aby pełnomocnikiem przed sądem I instancji była każda osoba fizyczna mająca zdolność procesową (w tym również absolwenci studiów prawnych nie posiadający ukończonej aplikacji adwokackiej albo radcowskiej)³². Tego rodzaju zmiany miały w zamyśle Komisji podnieść profesjonalizm prowadzonych postępowań, ale jednocześnie niwelować różnice (nierówności) w sytuacji procesowej stron. Upowszechnienie występowania w sprawach cywilnych pełnomocników (z założenia, w większości przypadków byłyby to osoby posiadające przygotowanie prawnicze) mogłoby przyczynić się do wyrównania szans stron procesowych, w szczególności w przypadku postępowania, które wymagać może od strony nie tylko przygotowania prawniczego, ale także co najmniej obycia z nowymi technologiami i ich praktycznym zastosowaniem. W istotny, pozytywny sposób na gwarancje praw procesowych stron postępowania powinno wpłynąć działanie Ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej. Zakres tej nieodpłatnej pomocy obejmując, m. in. poinformowanie osoby uprawnionej o obowiązującym stanie prawnym, o przysługujących jej uprawnieniach lub o spoczywających na niej obowiązkach lub udzielenie pomocy w sporządzeniu projektu pisma, wydaje się być wystarczający, aby oczekiwać, że pomoc ta dotyczyć będzie także udziału wspomaganej merytorycznie strony w elektronicznym postępowaniu cywilnym. Warto też w tym kontekście zwrócić uwagę na element edukacji prawnej, jaki wynika z przywołanej ustawy. Ustawodawca powinien dostrzegać dłuższą i szerszą perspektywę, aniżeli odnoszącą się tylko do bieżących potrzeb i rozwiązań. Należy przypuszczać, że podjęte dziś działania w zakresie edukacji prawnej zaowocują w przyszłości udziałem w postępowaniach cywilnych stron dużo bardziej świadomych ich praw i obowiązków.

- stały monitoring funkcjonowania przyjętego modelu zelektronizowanego postępowania i okresowa, ale permanentnie dokonywana (w oparciu o stwierdzone w praktyce wady oraz teoretyczny dorobek doktryny i judykatury) modyfikacja modelu i sposobu działania poszczególnych elementów zelektronizowanego postępowania cywilnego

Nie istnieje jeden uniwersalny, sprawdzający się w każdym społeczeństwie i porządku prawnym model postępowania cywilnego. Odmienności kulturowe, historyczne i inne powodują, że bardzo trudne byłoby znalezienie wspólnej podstawy dla stworzenia uniwersalnej i sprawnie działającej procedury wspólnej dla wielu różnych społeczeństw. Musimy zatem założyć konieczność poszukiwania własnych, indywidualnych i specyficznych rozwiązań również w zakresie tworzenia modelu funkcjonowania elektronicznych postaci postępowania cywilnego. Jeśli zatem nie możemy skorzystać z gotowego i funkcjonującego już wzoru, to optymalne wydaje się założenie ewolucyjnego budowania modelu elektronicznego postępowania cywilnego. Polega on na ciągłej obserwacji istniejącego stanu, ocenie skutków jego funkcjonowania i poszukiwaniu rozwiązań dla stwierdzonych problemów. Trzeba przy tym podkreślić, że skuteczny rozwój i modernizacja modelu wymaga aktywności wszystkich, którzy działają z jego wykorzystaniem. Rolą ustawodawcy jest w takim przypadku gromadzenie ocen formułowanych przez podmioty korzystające

³¹ Zob. szerzej: K. Markiewicz: *Zastępstwo procesowe w świetle projektowanych zmian Kodeksu postępowania cywilnego* [w]: *Reforma postępowania cywilnego w świetle projektów Komisji Kodyfikacyjnej*, Warszawa 2011, s. 49 i nast.

³² Zob. np. R. Reiwer: *Kodeks rzetelnego postępowania*, Na wokandzie, Nr 3 (6) 2011, str. 30 – 31.

z funkcjonującego systemu oraz dbanie, aby dążenie do usprawnienia modelu funkcjonowania elektronicznej postępowania cywilnego nie oznaczało ograniczania praw i gwarancji procesowych stron. Na koniec pozostaje jeszcze jeden element, który mógłby zostać wyodrębniony jako osobny warunek powodzenia elektronicznej postępowania, ale stanowi jednak cel, dla którego podejmowana jest ocena funkcjonowania obowiązujących rozwiązań prawnych w zakresie elektronicznej postępowania. Chodzi o potrzebną w takim wypadku determinację i konsekwencję ustawodawcy, aby dostrzeżone wady modelu korygować, zmieniając treść przepisów, a tym samym wpływać na praktyczną stronę funkcjonowania elektronicznej postępowania. W tym zakresie należy wskazać, że w celu uniknięcia konieczności ciągłego nowelizowania k.p.c. uzasadniona była propozycja, aby normy regulujące elektroniczne formy postępowania cywilnego zamieścić w jednym akcie prawnym, poza k.p.c., zaś sam kodeks deklarowałby regułę „przychylności” procedury cywilnej dla technik informatycznych.

- konsekwentne działania o charakterze edukacyjnym i popularyzatorskim.

Nieznajomość reguł aktywności w zelektronizowanym postępowaniu cywilnym, a także naturalny lęk przed nieznanym mogą w sposób bardzo skuteczny hamować gotowość do korzystania z nowych form tego postępowania. Z pewnością potrzebne jest prowadzenie na szeroką skalę, i to nie tylko w szkołach średnich i wyższych, ale także wśród praktyków – profesjonalistów działań informujących o nowych formach postępowania. Nie można wykluczać, że zasadne byłoby także przeprowadzenie kampanii społecznej informującej obywateli o możliwościach, jakie otwierają się dla uczestników postępowań sądowych przy wykorzystaniu efektów ich informatyzacji i elektronicznej postępowania.

Zakończenie

Elektroniczna postępowania jest nieuchronnym, a jednocześnie niewątpliwie właściwym kierunkiem przeobrażenia się postępowania cywilnego. Prawo, chociaż cechujące się zawsze pewnym konserwyzmem w podejściu do bieżących trendów, a zwłaszcza różnego rodzaju nowinek (znamienna była np. zachowawcza postawa ustawodawcy wobec nowych środków dowodowych takich, jak np. badanie kodu genetycznego DNA) nie może nie wykorzystać możliwości, jakie niesie ze sobą rozwój technologii, szczególnie, że oznacza to osiągnięcie pożądanego skutku w postaci przyspieszenia postępowania i ułatwienia komunikacji sądu ze stronami oraz samych stron między sobą. Zakładając ową nieuchronność procesu elektronicznej postępowania cywilnego, czyli akceptując co do zasady cel podejmowanych w tym kierunku działań, należy pamiętać, że niezależnie od formy i sposobu prowadzenia postępowania w ogólności, zawsze mamy do czynienia z postępowaniem cywilnym, które winno być oparte na naczelnym zasadach postępowania i gwarantować ich realizację. Dokonywanie czynności procesowych z wykorzystaniem technik informatycznych nie zmienia celu postępowania cywilnego, jakim jest załatwienie sprawy cywilnej. Elektroniczna postępowania prowadzi zatem jedynie do rozszerzenia gamy środków, jakie mogą być wykorzystywane dla osiągnięcia wciąż tego samego celu postępowania. Takie spojrzenie na elektroniczną postępowania gwarantuje niezmienną rolę i pozycję procesową stron postępowania, w szczególności do istniejących gwarancji przestrzegania ich praw w toczącym się postępowaniu, przy jednoczesnym modernizowaniu i uwspółcześnianiu metod i środków dochodzenia do sprawiedliwego rozstrzygnięcia w sprawie.

Streszczenie

Szybki rozwój nowych technik telekomunikacyjnych stwarza dla wymiaru sprawiedliwości ogromną szansę na usprawnienie koniecznych do przeprowadzania działań, ułatwienie pracy wszystkim uczestników toczących się postępowań, a także niekiedy umożliwia lepsze poznanie przez sąd stanu faktycznego badanej sprawy, co stanowi jedną z głównych podstaw sprawiedliwego procesu i prawidłowości orzeczenia. Elektroniczna postępowania cywilnego, stanowiąca przykład wykorzystania w sądownictwie powszechnym nowych technologii, jest już formalnie obecna w kodeksie postępowania cywilnego. W związku z tym rodzi się kwestia, czy nowe formy i sposoby dokonywania czynności w postępowaniu cywilnym mogą w sposób istotny ingerować w utrwalone zasady postępowania cywilnego, a w przypadku pozytywnej odpowiedzi na tak sformułowane pytanie powstaje kolejne zagadnienie do wyjaśnienia, a mianowicie, jak elektroniczować postępowanie cywilne, aby maksymalnie zabezpieczyć procesowe interesy stron postępowania i nie narazić na zagrożenie rzetelności procesu. W swojej wypowiedzi koncentruję się na wpływie i znaczeniu elektronicznej dla realizacji zasady równości stron postępowania cywilnego, a odpowiadając na pytanie, czy może zaistnieć zagrożenie dla równości stron postępowania na skutek jego elektronicznej udzielam odpowiedzi przeczącej, wskazując jednocześnie na – moim zdaniem – istotne warunki, jakie muszą zostać spełnione, aby elektroniczna służyła, a nie zagrażała postępowaniu cywilnemu i jego uczestnikom.

Summary

The rapid development of new telecommunication technologies creates for justice huge opportunity to improve necessary to carry out activities to facilitate the work of all participants in the ongoing proceedings, and sometimes allows a better understanding by the court of the facts of the case under examination, which is one of the essential foundations of a fair trial and the correctness of the decision. Electronization of Civil Procedure, which constitutes an example of using the judiciary popular new technology, it is already formally present the Code of Civil Procedure. Therefore, the question arises whether the new forms and methods of action in civil proceedings are likely to materially interfere with the established rules of civil procedure, in the case of a positive answer to such questions arises another issue to explain, namely, how to electronically civil proceedings to maximally protect the interests of procedural parties to the proceedings and not to jeopardize the fairness of the process. In his speech focusing on the impact and importance of computerization for the implementation of the principle of equality of Civil Procedure, and answering the question of whether there may be a threat to the equality of the parties as a result of the computerization impart a negative answer, pointing at the same time on the - in my opinion - essential conditions which they must be met in order to be electronically served and not endanger the investigation and its participants.

Bibliografia

- pozycje książkowe
 1. Berutowicz. W.: *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1978,
 2. Góra – Błaszczkowska. A.: *Zasada równości stron w procesie cywilnym*, Warszawa 2008

3. Gołaczyński. J.: *Elektroniczne czynności procesowe*, Monitor Prawniczy Nr 4 z 2004 r. (dodatek);
 4. Jarocho. A.: *Równouprawnienie stron procesu cywilnego jako realizacji konstytucyjnej zasady równości wobec prawa* [w]: Z. Niedbała (red. nauk.): *Prawo wobec dyskryminacji w życiu społecznym, gospodarczym i politycznym*, Warszawa 2011,
 5. Knoppek. K.: *Postępowanie cywilne w pytaniach i odpowiedziach*, Warszawa 2012,
 6. Kościółek. A.: *Elektroniczne czynności procesowe w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012,
 7. Kowalski. J., Lamentowicz. W., Winczorek. P.: *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1986 r
 8. Markiewicz. K.: *Zastępstwo procesowe w świetle projektowanych zmian Kodeksu postępowania cywilnego* [w]: *Reforma postępowania cywilnego w świetle projektów Komisji Kodyfikacyjnej*, Warszawa 2011,
 9. Mokry. J.: *Aktywność informacyjna sądu w procesie cywilnym* [w]: *Proces i Prawo – Księga Pamiątkowa ku czci profesora Jerzego Jodłowskiego*,
 10. Pietrzykowski. T., Wojciechowski. B.: *Równość, prawda i sprawiedliwość w procesie cywilnym. Rozważania na tle nowelizacji k.p.c.*, Palestra, 2004 r., Nr 9-10,
 11. Rudkowska – Ząbczyk. E.: *Pisemne czynności procesowe w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2008,
 12. Siedlecki. W., Świeboda. Z.: *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 1998,
- czasopisma
 1. R. Reiwer: *Kodeks rzetelnego postępowania*, Na wokandzie, Nr 3 (6) 2011,
 2. R. Reiwer: *Bliżej nowego k.p.c.*, Na wokandzie, Nr 1 (11) 2012, str. 9.
 - akty prawne
 1. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm).
 2. Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności - Dz.U. z 1993 r, Nr 61, poz. 284 ze zm.
 3. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych - Dz.U.z 1977 r., Nr 38, poz. 167.
 4. Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. (Dz.U. Nr 30, poz. 168) – Kodeks postępowania administracyjnego
 5. Ustawa z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym (Dz.U. Nr 130, poz. 1450, tj. z dnia 8 lutego 2013 r. - Dz.U. z 2013 r. poz. 262)
 6. Ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. Nr 153, poz. 1270, tj. z dnia 26 stycznia 2012 r. Dz.U. z 2012 r. poz. 270).
 7. Ustawa z dnia 16 lipca 2004 r. - Prawo telekomunikacyjne (tj. Dz.U. z 2014 r. poz. 243).
 8. Ustawa z dnia 17 lutego 2015 roku o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (tj. z dnia 26 czerwca 2014 r. Dz.U. z 2014 r. poz. 1114).
 9. Ustawa z dnia 10.01.2014 roku (Dz.U. z 2014 r. poz. 183), o zmianie Ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne oraz niektórych innych ustaw,
 10. Ustawa z dnia 15 stycznia 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 218 ze zm. Z poz. 1311),
 11. Ustawa z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, ustawy - Kodeks

- postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw Dz.U. 2015 poz. 1311.
12. Ustawa z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej (Dz.U. z dnia 28 sierpnia 2015 r. poz. 1255).
 13. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 grudnia 2009 r. (Dz.U. Nr 226, poz. 1830) w sprawie trybu zakładania konta oraz sposobu posługiwania się podpisem elektronicznym w elektronicznym postępowaniu upominawczym
- orzecznictwo
 1. Uchwała SN z dnia 23.05.2012 r. (III CZP 9/12), Legalis nr 468019.
 2. Uchwała SN z dnia 23 maja 2012 r. (III CZP 9/12), Legalis nr 468019.
 3. Wyrok SA w Lublinie z dnia 9 kwietnia 2014 r. (I ACa 844/13), Legalis nr 992663
 4. Postanowienie NSA z dnia 11.12.2012 r. (I OSK 1317/12), Legalis nr 848148.

dr Anna Kościółek
Uniwersytet Rzeszowski

mgr Anna Banaszewska ¹
Uniwersytet Wrocławski

Automatyzacja orzekania w europejskim postępowaniu nakazowym

Wprowadzenie

Problematyka informatyzacji wymiaru sprawiedliwości, a w szczególności informatyzacji postępowania cywilnego, nie jest już obecnie zagadnieniem nowatorskim czy wręcz rewolucyjnym. Zarówno polski ustawodawca, jak i wielu ustawodawców europejskich od kilku, a nawet kilkunastu lat sukcesywnie podejmują kolejne działania, mające na celu dostosowanie postępowania w sprawach cywilnych do wyzwań powstających w związku z dynamicznym rozwojem nowoczesnych rozwiązań technologicznych. Aktualnie nie ma zatem potrzeby przeprowadzania rozważań nad potrzebą informatyzacji postępowania cywilnego, gdyż wybór w tej kwestii dokonał się już niejako samoczynnie. W chwili obecnej należy się natomiast zastanowić nad tym, co i do jakiego stopnia należy w tym postępowaniu objąć procesem informatyzacji.

Drugie ze sformułowanych powyżej pytań pozostaje szczególnie aktualne w świetle problematyki przyjętej za przedmiot niniejszego opracowania. Zastanawiając się nad skalą informatyzacji postępowania cywilnego, nie sposób bowiem nie zastanowić się nad tym, do jakiego stopnia ustawodawstwo proceduralne powinno się otworzyć na zastosowanie nowoczesnych rozwiązań technologicznych w zakresie orzekania. Wykorzystanie takich rozwiązań w związku z sądowymi czynnościami procesowymi, których rezultatem jest zasadniczo zakończenie postępowania w danej instancji, może bowiem nie tylko pełnić funkcję pomocniczą względem pracy, którą po stronie wymiaru sprawiedliwości nadal wykonują tradycyjni orzecznicy, lecz może także wyręczyć podjęcie decyzji przez wykwalifikowanego sędziego, orzekającego na podstawie konkretnego stanu faktycznego². Automatyzacja w zakresie orzekania może zatem polegać zarówno na automatyzacji szeregu czynności podejmowanych na etapie orzekania (np. przenoszenie na formularz orzeczenia danych stron, informacji o sprawie, składu sądu itp.), jak i na pełnej automatyzacji całego procesu decyzyjnego, łącznie z wydaniem wiążącej decyzji stosowania prawa.

Dopuszczalność automatyzacji w świetle regulacji europejskich

Problem automatyzacji w zakresie czynności orzekania można rozważyć szczególnie w odniesieniu do europejskiego postępowania nakazowego. Dzieje się tak, ponieważ rozporządzenie nr 1896/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z 12.12.2006 r. ustanawiające postępowanie w spra-

¹ Autorki dziękują za cenne wskazówki Panu dr Wojciechowi Kmiecikowi z Katedry Systemów i Sieci Komputerowych Wydziału Elektroniki Politechniki Wrocławskiej.

² Zob. A. Kościółek, *Systemy automatycznego orzekania w sprawach cywilnych ze szczególnym uwzględnieniem elektronicznego postępowania upominawczego*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Prawnicza 2012, z. 74, s. 93-94.

wie europejskiego nakazu zapłaty³, nakładając na sąd rozpatrujący sprawę obowiązek zbadania, tak szybko jak to możliwe, czy spełnione są wymogi określone w art. 2 (zakres zastosowania rozporządzenia), art. 3 (przesłanka transgraniczności sprawy), art. 4 (charakter roszczenia), art. 6 (jurysdykcja krajowa) i art. 7 (treść i forma pozwu) oraz, czy pozew wydaje się być uzasadniony, dopuszcza jednocześnie, aby badanie takie miało formę procedury zautomatyzowanej (art. 8).

Na gruncie przytoczonego przepisu powstaje zasadnicze pytanie o to, czy dopuszczalną w świetle art. 8 możliwość zastosowania procedury zautomatyzowanej prawodawca europejski odniósł wyłącznie do kontroli formalnej pozwu o wydanie europejskiego nakazu zapłaty, czy również do kontroli merytorycznej. Należy bowiem pamiętać, że możliwość wydania nakazu zapłaty pojawia się dopiero po pozytywnej weryfikacji pozwu w zakresie obu wspomnianych obszarów. Choć istota europejskiego postępowania nakazowego nie przewiduje postępowania dowodowego, to jednak nie można przyjąć, że sąd w tym postępowaniu automatycznie wydaje nakaz zapłaty, jeżeli tylko pozew został prawidłowo wniesiony. Europejskie postępowanie nakazowe jest co prawda postępowaniem *ex parte*, w którym rozstrzygnięcie wydawane jest na wniosek jednej strony bez uprzedniego zawiadomienia drugiej strony, na posiedzeniu niejawnym. Wydanie rozstrzygnięcia zasadniczo wymaga jednak nie tylko uprzedniego zbadania warunków formalnych pozwu, ale także ogólnego stwierdzenia, czy pozew wydaje się być uzasadniony. Mając na uwadze tak określone przez rozporządzenie przesłanki wydania nakazu zapłaty, odpowiedź na pytanie o dopuszczalność zastosowania zautomatyzowanej procedury w odniesieniu do kontroli formalnej oraz merytorycznej jest odpowiedzią na pytanie o zakres dopuszczalnej automatyzacji procesu orzekania w europejskim postępowaniu nakazowym.

Rozstrzygnięcie kwestii dopuszczalnego zakresu automatyzacji procedury badania pozwu w europejskim postępowaniu nakazowym może mieć dwojaki charakter. Można bowiem uznać, że dopuszczona w rozporządzeniu automatyzacja nie obejmuje możliwości wydania europejskiego nakazu zapłaty przez „komputer”, lecz uwzględnia raczej zautomatyzowane wykrycie przesłanek skutkujących wezwaniem powoda do poprawienia pozwu lub odrzuceniem pozwu w myśl przepisów rozporządzenia⁴. Można jednak twierdzić również, że możliwość zastosowania procedury zautomatyzowanej odnosi się zarówno do kontroli formalnej, jak i merytorycznej, co pozwala – przynajmniej od strony regulacji europejskiego postępowania nakazowego – na pełne zautomatyzowanie procesu orzekania w tym postępowaniu.

Wydaje się, że brzmienie art. 8 nie wyklucza możliwości zastosowania zautomatyzowanej procedury w obu obszarach poprzedzających wydanie nakazu zapłaty, a więc zarówno w odniesieniu do kontroli formalnej, jak i merytorycznej. Przepis ten mówi bowiem wyraźnie o dwóch płaszczyznach badania pozwu, a następnie dopuszcza możliwość zastosowania zautomatyzowanej procedury badania, nie zastrzegając jednocześnie, aby miała się ona odnosić wyłącznie do jednego ze wspomnianych w nim obszarów. O słuszności tego stanowiska wydaje się również świadczyć brzmienie pkt 16 preambuły, który czynność badania pozwu wyraźnie odnosi do kwestii opisu dowodów, co według treści rozporządzenia ma umożliwić wstępną ocenę zasadności roszczenia, i między innymi, wyeliminować roszczenia w sposób oczywisty nieuzasadnione lub niedopuszczal-

³ Dz. Urz. UE L 399 z 30.12.2006 r., s. 1, dalej jako rozporządzenie.

⁴ Zob. Ł. Goździaszek, [w:] J. Gołaczyński (red.), *Elektroniczne postępowanie upominawcze. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 61.

ne⁵. Warto również zwrócić uwagę na brzmienie zastrzeżenia zamieszczonego w pkt 16 preambuły. Zastrzeżenie to co prawda w polskiej wersji językowej rozporządzenia, przewiduje, że powinno być możliwe przeprowadzanie badania pozwu przez osobę inną niż sędzia, lecz inne wersje językowe, jak choćby anglo-⁶ czy też niemieckojęzyczna⁷, wspominają jedynie o braku konieczności przeprowadzania tego badania przez sędziego, nie formułując jednocześnie wymogu przeprowadzenia badania przez inną osobę.

Dopuszczalność automatyzacji w świetle Konstytucji RP

Pytanie o dopuszczalny zakres automatyzacji orzekania w europejskim postępowaniu nakazowym powinno zostać rozstrzygnięte nie tylko na gruncie regulacji europejskich, lecz również w odniesieniu do polskiego porządku normatywnego. Jest to tym bardziej istotne, że w ramach tego ostatniego automatyzacja procesu wydawania rozstrzygnięć w tym postępowaniu może budzić wątpliwości natury konstytucyjnej. Wątpliwości takie mogą powstać przede wszystkim w związku z brzmieniem art. 175 ust. 1 Konstytucji, będącego logiczną konsekwencją gwarantowanego konstytucyjnie prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (art. 45 Konstytucji). Przepis ten zastrzega wymierzanie sprawiedliwości wyłącznie dla sądów, ustanawiając tym samym zasadę sądowego wymiaru sprawiedliwości⁸. W świetle tych regulacji, kwestia konstytucyjności rozwiązania polegającego na pełnej automatyzacji całego procesu orzekania w europejskim postępowaniu nakazowym może zostać uznana za co najmniej dyskusyjną.

Dzieje się tak, ponieważ pełna automatyzacja orzekania wiąże się z zastąpieniem czynnika ludzkiego odpowiednio przygotowanymi rozwiązaniami technologicznymi, co nie wydaje się być zgodne z pojęciem sądu, którym posługuje się Konstytucja. Należy co prawda zauważyć, że Konstytucja nie zawiera przepisu, który wprost powierzałby sprawowanie wymiaru sprawiedliwości wyłącznie sędziom lub stwierdzał *expressis verbis*, że sądy są obsadzone wyłącznie przez sędziów w konstytucyjnym rozumieniu tego słowa. Jednakże, powszechne jest rozumienie prawa do sądu, jako prawa do rzetelnego i pełnego rozpoznania treści wniosku przez niezawisłego sędziego⁹. Literalnie, termin „sąd” utożsamiany jest również z zespołem osób sądzących, sędziami¹⁰. Powyższe stanowisko podzielił również Trybunał Konstytucyjny, który uznał, że Konstytucja mówiąc o niezawisłym sędziem nawiązuje do osób, którym prawo nadaje cechę niezawisłości¹¹. Według Trybunału, z Konstytucji wynika zatem zasada sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez sędziów oraz utożsamienie niezawisłego i niezależnego sądu z sądem składającym się z sędziów. Takie ujęcie sugeruje, że zastąpienie niezawisłych orzeczników systemem automatycznego orzekania w spra-

⁵ Zob. P. Bohúnová, *Problematical provisions of the regulation creating a European order for payment procedure*, [w:] R. Dávid, J. Neckář, M. Orgonik, D. Sehnálek, J. Tauchen, J. Valdhans (red.), *Cofola 2008 Conference. Key points and ideas*, Brno 2008, s. 4-5.

⁶ *The examination should not need to be carried out by a judge.*

⁷ *Die Prüfung muss nicht von einem Richter durchgeführt werden.*

⁸ B. Naleziński, [w:] P. Sarnecki (red.), *Prawo konstytucyjne Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2005, s. 386.

⁹ Zob. Ł. Lasek, *Stanowisko Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka w sprawie projektu ustawy o Elektronicznym Postępowaniu Upominawczym*, Warszawa 2008, s. 2, dokument dostępny na stronie Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, http://www.hfhrpol.waw.pl/interwencja/images/stories/pliki/stanowisko_hfpc_epu.pdf (data dostępu: 14.02.2016 r.).

¹⁰ Zob. Słownik języka polskiego <http://www.sjp.pwn.pl> (data dostępu: 14.02.2016 r.).

¹¹ Zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 października 2007 r., SK 7/06, OTK 2007, nr 9, poz. 108.

wach rozstrzyganych w europejskim postępowaniu nakazowym, może budzić wątpliwości natury konstytucyjnej. Skoro bowiem „automat” sądem nie jest, to nie powinien wykonywać czynności z zakresu wymiaru sprawiedliwości, a nie może ulegać wątpliwości, że orzekanie w postaci wydania nakazu zapłaty tak właśnie powinno być traktowane.

Wydanie nakazu zapłaty z pewnością mieści się w pojęciu sprawowania wymiaru sprawiedliwości, gdyż w czynności tej występuje element bezpośredniego rozstrzygnięcia sporu wynikającego z konkretnej normy prawnej. Poprzez wydanie nakazu zapłaty dochodzi do rozstrzygnięcia sporu o prawo, jaki wynika z samego faktu wniesienia powództwa, co stanowi o istocie sądowego wymiaru sprawiedliwości. Ocena niezbędna do wydania nakazu zapłaty wiąże się przecież z koniecznością ustalenia merytorycznej przesłanki w postaci zasadności powództwa. Choć istota europejskiego postępowania nakazowego nie uwzględnia postępowania dowodowego, to jednak nie można uznać, że w tym postępowaniu nakaz zapłaty wydawany jest automatycznie, jeżeli tylko pozew został prawidłowo wniesiony. Tym samym trudno byłoby zatem przyjąć – na wzór systemu niemieckiego – że wydawanie nakazów nie mieści się w sferze sprawowania wymiaru sprawiedliwości, gdyż nie jest rozstrzygnięciem o słuszności dochodzonego roszczenia, a przedmiotem badania jest jedynie zachowanie warunków formalnych pozwu¹². Wydanie rozstrzygnięcia w postaci nakazu zapłaty w europejskim postępowaniu nakazowym wymaga bowiem uprzedniego zbadania nie tylko warunków formalnych pozwu, lecz także ogólnego stwierdzenia, czy pozew wydaje się być uzasadniony. Stwierdzenie takie wymaga przeprowadzenia oceny zasadności roszczenia, czyli oceny tego, czy na podstawie podanych w pozwie informacji powodowi przysługuje prawo do żądania od pozwanego określonego świadczenia, gdyż ewentualna bezzasadność czy niedopuszczalność roszczenia wyklucza możliwość wydania nakazu zapłaty. Zasadniczo brak możliwości wydania nakazu zapłaty zachodzi w każdym wypadku, w którym, na podstawie dostępnego w pozwie materiału, nie można przyjąć zasadności dochodzonego roszczenia i dopuszczalności jego dochodzenia w sądowym postępowaniu cywilnym. Działania sprowadzające się do oceny takich przesłanek powinny zostać ocenione jako niewątpliwie wkraczające w sferę sprawowania wymiaru sprawiedliwości.

Okazuje się jednak, że nawet wyraźne umiejscowienie uprawnienia do wydawania nakazów zapłaty w europejskim postępowaniu nakazowym w sferze sprawowania wymiaru sprawiedliwości nie musi być równoznaczne z niekonstytucyjnością rozwiązania zakładającego powierzenie realizacji tego zadania systemom automatycznego orzekania. Wydaje się bowiem, że w tym przypadku można użyć argumentacji podobnej do tej, która pozwala na przyjęcie, że powierzenie uprawnienia do wydawania nakazów zapłaty referendarzom sądowym nie narusza zasady sądowego wymiaru sprawiedliwości¹³. W uzasadnieniu powyższej tezy wskazuje się, że sądowy wymiar sprawiedliwości nie oznacza, iż wszystkie sprawy i spory dotyczące sytuacji prawnej jednostki muszą być od początku rozstrzygane przez sądy, zawsze jednak sądom musi przysługiwać pozycja nadrzędna, umożliwiająca zweryfikowanie prawidłowości rozstrzygnięcia każdego organu pozasądowego¹⁴.

¹² Zob. M. Rękawek-Pachwicewicz, *Status prawny referendarza sądowego w Polsce i wybranych państwach Unii Europejskiej*, [w:] M. Perkowski (red.), *Wymiar sprawiedliwości Unii Europejskiej*, Warszawa 2003, s. 290.

¹³ Zob. A. Kościółek, *Pozycja procesowa referendarza sądowego w świetle regulacji elektronicznego postępowania upominawczego*, *Iustitia* 2015, nr 3, s. 127 i n.; P. Rylski, *Pozycja ustrojowa i procesowa referendarza sądowego w postępowaniu cywilnym*, *Prawo w działaniu. Sprawy cywilne* 2011, nr 10, s. 167-168.

¹⁴ Zob. Ł. Korózs, M. Sztorc, *Ustrój sądów powszechnych. Komentarz*. Warszawa 2002, s. 10; L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne: zarys wykładu*, Warszawa 2006, s. 342; Wyrok TK z dnia 10 maja 2000 r., K 21/99, Dz.U. Nr 39, poz. 462.

Jeżeli przyjmiemy, że wynikająca z Konstytucji wyłączność sądów w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości rzeczywiście oznacza dopuszczalność współistnienia sądów oraz pozasądowych organów orzekających, pod warunkiem stworzenia sądom możliwości ostatecznego rozstrzygnięcia każdej sprawy, której przedmiotem jest spór o prawo, jeżeli choćby jedną ze stron tego sporu jest jednostka, to konstytucyjność pełnej automatyzacji orzekania w europejskim postępowaniu nakazowym wydaje się być zachowana. Nie ulega oczywiście wątpliwości, że rozwiązanie techniczne, zapewniające funkcjonowanie zautomatyzowanej procedury badania pozwu, nie może być ujmowane w kategoriach pozasądowego organu orzekającego. Niemniej jednak ważniejszym warunkiem wydaje się być zapewnienie sądowej weryfikacji prawidłowości rozstrzygnięcia wydanego w efekcie zautomatyzowanej procedury, które zostaje zachowane niezależnie od ewentualnej automatyzacji orzekania. Niezależnie bowiem od tego, czy rozstrzygnięcie w postaci europejskiego nakazu zapłaty będzie wynikiem pracy orzecznika, sędziego lub referendarza sądowego, czy też będzie efektem wykorzystania zautomatyzowanej procedury, nie zmieni to w żaden sposób sytuacji pozwanego, a w szczególności nie pozbawi go należnych mu gwarancji procesowych. Należy bowiem pamiętać, że europejski nakaz zapłaty jest orzeczeniem warunkowym, którego zaskarżenie nie powoduje rozpoznania sprawy przez sąd II instancji. Nakaz zapłaty jest pewną propozycją rozstrzygnięcia skierowaną do pozwanego, sformułowaną na podstawie twierdzeń powoda, które wydają się uzasadnione¹⁵. Z nakazu zapłaty pozwany dowiaduje się, że może w określonym terminie zapłacić powodowi kwotę wskazaną w nakazie lub też wnieść sprzeciw do sądu. W razie prawidłowego wniesienia sprzeciwu nakaz zapłaty co do zasady traci moc, a sprawa co do zasady trafia do sądu, który rozpoznaje ją jako sąd I instancji (art. 505¹⁹ § KPC).

Dopuszczalność automatyzacji w świetle dostępnych rozwiązań technologicznych

Choć brzmienie art. 8 rozporządzenia wydaje się dopuszczać pełną automatyzację w zakresie czynności orzekania i choć istnieje możliwość przyjęcia takiej dopuszczalności również na gruncie polskiego porządku normatywnego, to ostateczne rozstrzygnięcie w kwestii realnej możliwości tego rodzaju automatyzacji zależne jest od dostępnych rozwiązań technologicznych. Należy się zatem zastanowić nad możliwością stworzenia systemów na tyle „inteligentnych”, żeby były w stanie oceniać, czy pozew wydaje się być uzasadniony. Dla pełnej automatyzacji orzekania w europejskim postępowaniu nakazowym konieczne jest opracowanie systemu, który oprócz weryfikacji warunków formalnych byłby w stanie zbadać prawną zasadność roszczenia. Stworzenie oprogramowania, które posiadałoby funkcjonalności pozwalające na dokonanie oceny pozwu nie tylko pod kątem spełnienia wymogów formalnych, ale także zasadności żądania zgłaszanego przez powoda w pozwie jest niezwykle wymagającym zadaniem, ciężko bowiem, mimo dzisiejszego poziomu zaawansowania rozwiązań informatycznych, stworzyć algorytm, który byłby w stanie zastąpić czynnik ludzki i dokonać subsumpcji, oddzielając roszczenia zasadne od niezasadnych, nie jest to jednak zadanie niewykonalne.

Możliwość wykorzystania automatycznego przetwarzania danych w ramach europejskiego postępowania nakazowego sprzyjać ma zastosowanie formularzy w korespondencji pomiędzy

¹⁵ Zob. A. Kościółek, *Sprzeciw jako środek obrony pozwanego w europejskim postępowaniu nakazowym*, Europejski Przegląd Sądowy 2014, nr 11, s. 15.

sądem i stronami¹⁶. Wykorzystanie formularzy zapewnia ujednoczenie procedur w poszczególnych państwach członkowskich. Przewidziane one zostały zarówno dla pism procesowych składanych przez strony, jak i dla orzeczeń sądu. Do pierwszej kategorii należą dwa z siedmiu formularzy stanowiących załączniki do rozporządzenia - pozew o wydanie europejskiego nakazu zapłaty (formularz A) oraz sprzeciw wobec europejskiego nakazu zapłaty (formularz F). Z kolei do formularzy przewidzianych dla orzeczeń sądu należą: wezwanie powoda do uzupełnienia lub poprawienia pozwu o wydanie europejskiego nakazu zapłaty (formularz B), propozycja zmiany pozwu o wydanie europejskiego nakazu zapłaty skierowana do powoda (formularz C), postanowienie o odrzuceniu pozwu o wydanie europejskiego nakazu zapłaty (formularz D), europejski nakaz zapłaty (formularz E), stwierdzenie wykonalności (formularz G). Formularze są oparte na najbardziej typowych przypadkach, które mogą wystąpić w praktyce, co nie wyklucza pojawienia się pewnych problemów w praktyce w sytuacjach atypowych, np. gdy wzorzec nie przewiduje możliwości wskazania określonych danych¹⁷.

Zauważyć przy tym należy, że choć europejskie postępowanie nakazowe jest pierwszym autonomicznym europejskim postępowaniem zmierzającym do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie, to standaryzacja procedur nie nastąpiła na gruncie ogólnoeuropejskim. Rozporządzenie nie stanowi bowiem kompleksowej regulacji postępowania w sprawie europejskiego nakazu zapłaty i zawiera odesłania zarówno do przepisów prawa unijnego, jak i przepisów krajowych państw członkowskich. Zgodnie z przepisem art. 26 wszelkie zagadnienia proceduralne, które nie są uregulowane w rozporządzeniu, podlegają prawu krajowemu. Z tego też względu w obecnym stanie prawnym nie jest możliwe wprowadzenie jednego, ogólnoeuropejskiego systemu automatycznego rozpoznawania pozwów w europejskim postępowaniu nakazowym. System taki może być rozwijany wyłącznie na poziomie poszczególnych państw członkowskich, przy czym uwzględniać musi regulacje unijne, jak i krajowe. Rozporządzenie nie określa w sposób wyczerpujący i samodzielny wszystkich przesłanek rozpoznania sprawy przez sąd. Jak wskazuje J. Pisuliński, mogą zachodzić takie przeszkody w rozpoznaniu sprawy i wydaniu europejskiego nakazu zapłaty, o których rozporządzenie nie wspomina, jak np. niedopuszczalność drogi sądowej, brak zdolności sądowej, zawisłość sprawy, powaga rzeczy osądzonej czy należyte opłacenie pozwu¹⁸. Kwestie te trzeba oceniać na podstawie przepisów krajowych. Wobec powyższego stwierdzić należy, że w zależności od okoliczności konkretnej sprawy, pozew może zostać odrzucony na podstawie przepisów rozporządzenia bądź odrzucony lub zwrócony na podstawie przepisów k.p.c. Należy podkreślić, że w każdym z tych przypadków odrzucenie pozwu będzie wywoływać odmienne skutki. Jeżeli zaktualizują się przesłanki określone w art. 11 ust. 1 rozporządzenia, orzeczenie sądu pociągać będzie za sobą skutki określone przepisami rozporządzenia. W sytuacji zaś, gdy pozew zostanie odrzucony na podstawie przepisów k.p.c., postanowienie o odrzuceniu pociągać za sobą będzie skutki określone w polskiej ustawie procesowej cywilnej. Ta dwoistość musi zostać uwzględniona przez system tworzony w celu obsługi europejskiego postępowania nakazowego.

¹⁶ Zob. preambuła rozporządzenia pkt 11.

¹⁷ Zob. wyrok TSUE z dnia 13 grudnia 2012 r. w sprawie C-215/11, Iwona Szyrocka v. SiGer Technologie GmbH, CELEX 62011CJ0215.

¹⁸ Zob. J. Pisuliński, *Orzeczenia sądu w europejskim postępowaniu nakazowym*, Europejski Przegląd Sądowy 2009, nr 1, s. 4.

Stworzenie algorytmu potrafiącego zbadać spełnienie wymogów formalnych pozwu nie stanowi niepokonalnej bariery, zwłaszcza wobec faktu, że pozew obligatoryjnie składa się na specjalnym formularzu. Wymogi formalne pozwu o wydanie europejskiego nakazu zapłaty zostały sprecyzowane w art. 7 rozporządzenia¹⁹ i jak wynika z treści wyroku TSUE w sprawie C-215/11 Iwona Szyrocka v. SiGer Technologie GmbH, przepis ten należy interpretować w ten sposób, że reguluje on wyczerpująco wymogi, jakim powinien odpowiadać pozew o wydanie europejskiego nakazu zapłaty²⁰.

Większość informacji podlegających weryfikacji podaje się z wykorzystaniem specjalnych kodów wskazanych w formularzu pozwu. Przy pomocy kodów powód wskazuje m.in. okoliczności uzasadniające właściwość sądu, transgraniczny charakter sprawy oraz określa proveniencję roszczenia głównego. Taka forma ułatwia opracowanie systemu umożliwiającego pełną automatyzację postępowania. Przy założeniu pełnej automatyzacji postępowania komputer obowiązany byłby zbadać: czy sprawa ma charakter sprawy cywilnej lub handlowej w rozumieniu rozporządzenia, czy nie została ona wyłączona z zakresu zastosowania rozporządzenia, czy sąd ma jurysdykcję krajową, czy sprawa ma charakter transgraniczny, czy roszczenie ma charakter pieniężny i jest wymagalne, czy pozew został złożony na właściwym formularzu i właściwie wypełniony oraz czy roszczenie wydaje się być uzasadnione. Ponadto, powinien zweryfikować kwestię właściwości sądu na podstawie przepisów krajowych. Obecnie, stosownie do przepisu art. 505¹⁶ § 1 k.p.c., europejskie postępowanie nakazowe należy do właściwości sądów rejonowych i okręgowych, stąd dla celów automatyzacji tego postępowania zasadnym byłoby wprowadzenie jednego właściwego dla obszaru całego kraju sądu centralnego, w którym koncentrowałoby się procedowanie z wykorzystaniem komunikacji elektronicznej. Jak wynika z art. 9 ust. 1 rozporządzenia, sąd obowiązany jest również zbadać, czy pozew o wydanie europejskiego nakazu zapłaty jest dopuszczalny. Choć rozporządzenie nie precyzuje, co należy rozumieć przez niedopuszczalność pozwu, w doktrynie przyjmuje się, że mamy z nią do czynienia w sytuacji gdy nie zostały spełnione wymagania określone w art. 2, 3, 4 i 6 rozporządzenia²¹. W takiej sytuacji sąd powinien odrzucić pozew na podstawie art. 11 ust. 1 lit. a rozporządzenia, wydając stosowne orzeczenie na formularzu D.

W praktyce problematyczne mogłoby okazać się badanie kwestii dotyczącej tego, czy dane roszczenie mieści się w zakresie zastosowania rozporządzenia, który określony został w art. 2 rozporządzenia. W szczególności trudności sprawiać może weryfikacja, czy charakter określonego roszczenia pozwala na rozpoznanie go w europejskim postępowaniu nakazowym. Dla przykładu wskazać można, że kontrowersje budzi możliwość zastosowania postępowania w sprawie wydania europejskiego nakazu zapłaty do roszczeń z tytułu *culpa in contrahendo*, gdyż w niektórych państwach członkowskich stosuje się do nich przepisy o odpowiedzialności deliktowej, w innych natomiast o odpowiedzialności kontraktowej. Należy mieć przy tym na uwadze, że o prawie właściwym, które znajduje zastosowanie w przypadku określonego sporu, decydują odrębne prze-

¹⁹ Pozew musi zawierać informacje dotyczące stron, a w określonych przypadkach także ich przedstawicieli, oznaczenie sądu, do którego jest kierowany, kwotę dochodzonego roszczenia, w tym kwotę roszczenia głównego oraz, stosownie do okoliczności: odsetki, kary umowne i koszty, uzasadnienie roszczenia, w tym opis okoliczności wskazanych jako podstawa roszczenia oraz żądanych odsetek, a także podpis powoda lub jego przedstawiciela. Jeżeli powód dochodzi odsetek, stawkę odsetek oraz okres, za jaki tych odsetek żąda, chyba że zgodnie z prawem państwa członkowskiego wydania nakazu odsetki ustawowe są doliczane automatycznie do roszczenia głównego. W pozowie należy również powołać okoliczności uzasadniające właściwość sądu oraz transgraniczny charakter sprawy.

²⁰ Zob. wyrok TSUE z dnia 13 grudnia 2012 r. w sprawie C-215/11, Iwona Szyrocka v. SiGer Technologie GmbH.

²¹ Zob. J. Pisuliński, *op. cit.*, s. 4.

pisu, jest to bowiem kwestia niezależna od jurysdykcji. Zatem przy programowaniu systemu należałoby i tę kwestię mieć na względzie, choć zdaje się, że należyte rozwiązanie tego problemu wymagałoby wprowadzenia zmian w formularzu, które musiałyby zostać wprowadzone na poziomie unijnym w drodze rozporządzenia Komisji zmieniającego załączniki do rozporządzenia lub w ramach procedury zmiany samego rozporządzenia.

O ile możliwość automatycznego zbadania spełnienia wymogów formalnych nie nastarcza wielu wątpliwości, sprowadza się bowiem do sprawdzenia, czy wszelkie rubryki formularza zostały wypełnione a pozw należycie opłacony, o tyle stworzenie systemu pozwalającego na zbadanie powództwa pod względem spełnienia przesłanek materialnych, stanowi nie lada wyzwanie. Do przesłanek materialnych pozwu należy określenie, czy dochodzone roszczenie jest wymagalnym roszczeniem pieniężnym o oznaczonej wysokości oraz czy pozw jest ogólnie uzasadniony. O ile weryfikacja pierwszej kwestii w sposób zautomatyzowany sprowadza się zasadniczo do analizy kwot i dat wskazanych przez powoda, o tyle ocena, czy pozw wydaje się być uzasadniony wymaga zdolności abstrakcyjnego myślenia. Jedno z największych wyzwań stojących przed twórcami systemu rozpoznającego sprawy w europejskim postępowaniu nakazowym stanowi stworzenie algorytmu zdolnego do rozróżniania roszczeń zasadnych od roszczeń niezasługujących na uwzględnienie. Co istotne, funkcjonalność ta powinna również umożliwiać weryfikację kwestii spełnienia określonych wymogów wobec szeregu roszczeń zgłoszonych w jednym pozwie. Wskazać bowiem należy, że w europejskim postępowaniu nakazowym na wypadek, gdy wymagania określone w art. 8 rozporządzenia spełnione są jedynie w odniesieniu do części roszczenia, przewidziana została szczególna procedura, w ramach której sąd powiadamia powoda o częściowej zasadności zgłoszonego żądania, jednocześnie wzywając go do przyjęcia lub odrzucenia propozycji wydania europejskiego nakazu zapłaty na kwotę, która w ocenie sądu zdaje się być uzasadniona. Automatyzacja orzekania oznacza również, że system po zbadaniu pozwu, w sytuacji gdy przesłanki określone w art. 7 rozporządzenia nie są spełnione, zakreślałby powodowi odpowiedni termin na uzupełnienie lub poprawienie pozwu. Natomiast w sytuacji gdy roszczenie jest oczywiście nieuzasadnione lub pozw jest niedopuszczalny, a zatem w sytuacji gdy w myśl przepisu art. 9 nie aktualizuje się możliwość uzupełnienia lub poprawienia pozwu, odrzucałby pozw bez uprzedniego wzywania do uzupełnienia braków.

Automatyzacji zdaje się sprzyjać okoliczność, iż w europejskim postępowaniu nakazowym nie jest konieczne dołączanie do pozwu żadnych dowodów. W teorii system obsługujący postępowanie nie musiałby poddawać analizie szeregu dokumentów i innego rodzaju załączników, gdyż zgodnie z art. 7 ust. 2 pkt e rozporządzenia, wystarczy dokonać opisu dowodów na poparcie dochodzonego roszczenia, wskazując przy użyciu odpowiednich kodów, czy dowodem tym jest dokument, zeznanie/wyjaśnienie ustne, ekspertyza, oględziny przedmiotu lub miejsca czy też inne środki dowodowe. Zauważyć należy, że w ocenie niektórych komentatorów brak wskazania dowodów na poparcie roszczenia podniesiony został do rangi braku formalnego²². Z drugiej jednak strony, przepisy rozporządzenia nie wyłączają wprost - jak ma to miejsce w elektronicznym postępowaniu upominawczym - możliwości dołączenia dowodów do pozwu. W tym zakresie należałoby albo wprost wyłączyć możliwość dołączenia dowodów do pozwu w postępowaniu zauto-

²² Zob. M. Manowska, *Europejskie postępowania w sprawach transgranicznych w systemie postępowań odrębnych w polskim procesie cywilnym.*, [w:] J. Gudowski, K. Weitz (red.), *Aurea praxis, aurea theoria. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego*, Warszawa 2011, s. 1188.

matyzowanym, albo stworzyć możliwość choćby pobieżnej weryfikacji dowodów przez system. Wprawdzie w europejskim postępowaniu nakazowym nie przeprowadza się postępowania dowodowego, to jednak sam fakt istnienia dowodów mających potwierdzić zasadność powództwa ma kluczowe znaczenie dla oceny przesłanki zasadności powództwa. Dla celów automatyzacji orzekania racjonalne zdaje się to pierwsze rozwiązanie.

Jeżeli chodzi o kwestię uzasadnienia roszczenia zgodnie z treścią art. 7 ust. 2 lit. d rozporządzenia, pozew powinien zawierać opis okoliczności wskazanych jako podstawa roszczenia oraz - jeżeli powód dochodzi odsetek - żądanych odsetek. Wskazać należy, że w pozwie o wydanie europejskiego nakazu zapłaty opisu roszczenia również dokonuje się z wykorzystaniem kodów, określających: charakter roszczenia, okoliczności wskazujące na jego zasadność oraz inne istotne dla rozstrzygnięcia informacje. W razie braku miejsca dla wskazania tych danych należy wykorzystać pole [11]. W tej rubryce formularza powód może także wskazać, choć nie ma takiego obowiązku, dodatkowe oświadczenia i dalsze informacje przydatne dla sądu. Konieczne zatem byłoby stworzenie możliwości sczytania tych informacji przez system i poddania ich odpowiedniej analizie, gdyż informacje tam zawarte przesądzać mogą o zasadności roszczenia.

Obecne możliwości techniczne stwarzają możliwość zaprogramowania systemu z wykorzystaniem słów-kluczy, co dawałoby wysokie prawdopodobieństwo prawidłowości rozstrzygnięcia generowanego przez system, również w zakresie zasadności roszczenia, nie wydaje się jednak możliwe, by system ten mógł działać nienagannie bez weryfikacji orzeczenia przez sędziego lub referendarza. Wielość i złożoność stanów faktycznych, mnogość podstaw prawnych, stanowiących podstawę wydania orzeczenia powoduje, że niezwykle trudno stworzyć zestaw kryteriów, które pozwalałyby takiemu systemowi przesądzić o zasadności powództwa. Ponadto, należy mieć na uwadze, że w każdej rozpoznawanej sprawie może zajść konieczność, by sąd postąpił w sposób bezprecedensowy, odbiegający od utartego schematu. Nietypowe sytuacje wymagają zaś szczególnego podejścia, i o ile odpowiednio zaprogramowany system byłby w stanie rozpoznać atypowość określonych stanów rzeczy, to nie zawsze będzie w stanie w takiej sytuacji wydać trafne orzeczenie. Z tego względu skorzystać należałoby z tzw. metod wspomaganie decyzji, stanowiących dział Sztucznej Inteligencji. Technologia pozwala na zastosowanie np. metody predykcji z poziomem ufności, gdzie algorytm w przypadku pewności (w sytuacji odpowiadającej określonymu modelowi) może automatycznie podjąć decyzję, zaś w przypadku zaistnienia wątpliwości przesać dane bądź do bardziej wyspecjalizowanego algorytmu (tzw. klasyfikatory wieloetapowe), bądź do sędziego lub referendarza, który podjąłby wiążącą decyzję. Ponadto, w celu zamodelowania sytuacji niepewnych, w których system na podstawie posiadanych danych mógłby wydać różne orzeczenia, zastosować można dodatkowo tzw. logikę rozmytą, w której między stanem 0 (fałsz) a stanem 1 (prawda) rozciąga się szereg wartości pośrednich, które określają stopień przynależności określonego elementu do zbioru. Dla prawidłowego działania takiego systemu koniecznym staje się dostęp do danych historycznych, które wprowadza się do systemu, by ten mógł na ich podstawie „nauczyć się” wydawania prawidłowych rozstrzygnięć. Dzięki tzw. *text miningowi*²³ system wykorzystywałby jednocześnie dane zawarte w formularzu pozwu i na tej podstawie

²³ *Text mining* - techniki pozwalające z tekstu w języku naturalnym w sposób automatyczny wyciągnąć informacje, które następnie poddawane są obróbce polegającej na przetwarzaniu i analizie danych niestrukturyzowanych. *Text mining* może polegać na znalezieniu kluczowych fraz, które zostają następnie zakodowane pod postacią zmiennych numerycznych i przy wykorzystaniu metod statystycznych i eksploracji danych pozwalają na odkrycie zależności pomiędzy zmiennymi.

generował orzeczenie. Tym samym z technologicznego punktu widzenia możliwe jest zaprogramowanie systemu, w którym komputer zajmowałby się orzekaniem w stanach faktycznych odpowiadających pewnemu schematowi, zaś trudne przypadki odsyłałby do rozpoznania sędziom lub referendarzom. Dla poprawnego działania systemu automatycznego orzekania niezbędna byłaby, szczególnie w początkowej fazie działania systemu, kontrola wszystkich orzeczeń przez sędziego lub referendarza. Tym samym stwierdzić należy, że możliwe jest stworzenie inteligentnego systemu, który byłby w stanie w dużej mierze wyręczyć, jednakże nie w pełni zastąpić czynnik ludzki w procesie orzekania w europejskim postępowaniu nakazowym.

Wprawdzie europejski nakaz zapłaty zawiera zastrzeżenie, że został wydany wyłącznie na podstawie informacji dostarczonych przez powoda, które nie zostały zweryfikowane przez sąd, to jednak przesłanka zasadności powództwa stanowi swego rodzaju zabezpieczenie w znacznym stopniu utrudniające możliwość pełnej automatyzacji postępowania w sprawie europejskiego nakazu zapłaty. Choć badanie pozwu w tym postępowaniu opiera się jedynie na danych przedstawionych przez powoda i jest nakierowane na wykrycie oczywistych błędów, to wymóg badania, czy pozew wydaje się być uzasadniony stanowi przesłankę, która została wprowadzona w celu zapewnienia należytego poziomu ochrony pozwanego i ma stanowić przeciwwagę dla przyjętego ostatecznie modelu uwzględniającego wyłącznie jedną możliwość sprzeciwienia się jeszcze niewykonalnemu nakazowi zapłaty²⁴. Na chwilę obecną przesłanka ta zdaje się uniemożliwiać pełną automatyzację czynności orzekania w europejskim postępowaniu nakazowym. Jak zauważa B. Sujecki, wyłącznie obligatoryjne odstępianie od badania podstaw merytorycznych roszczenia stwarza możliwość zastosowanie w pełni zautomatyzowanego postępowania w sprawie europejskiego nakazu zapłaty²⁵.

Co więcej, nie jest to jedyna okoliczność, stanowiąca barierę w stworzeniu systemu automatycznego orzekania w europejskim postępowaniu nakazowym. Także mnogość orzeczeń, które mogą zostać wydane w tym postępowaniu, utrudnia opracowanie oprogramowania umożliwiającego pełną automatyzację orzekania. Ich katalog nie ogranicza się bowiem do orzeczeń wydawanych na podstawie przepisów rozporządzenia na zestandaryzowanych formularzach, ale obejmuje także postanowienia i zarządzenia wydawane na podstawie przepisów k.p.c. Istotne ograniczenie stanowią również koszty opracowania niezbędnego oprogramowania oraz koszty związane z koniecznością bieżącej aktualizacji takiego systemu, nie zapominając o kosztach utrzymania niezbędnej infrastruktury elektronicznej.

Możliwy zakres automatyzacji orzekania w europejskim postępowaniu nakazowym

Brak możliwości albo też ograniczona możliwość zastosowania zautomatyzowanej procedury w zakresie kontroli merytorycznej pozwu nie wyklucza częściowej automatyzacji orzekania w europejskim postępowaniu nakazowym. Dopuszczalna i możliwa z technicznego punktu widzenia wydaje się bowiem automatyzacja czynności związanych z kontrolą formalną pozwu. Nie ulega wątpliwości, że badanie pozwu może mieć formę procedury zautomatyzowanej, bowiem możliwość taka przewidziana została wprost w art. 8 rozporządzenia. Podobnie rzecz ma się

²⁴ Zob. C. Crifò, *Cross Border Enforcement of Debts in the European Union, Default Judgments, Summary Judgments and orders for Payment*, Alphen aan den Rijn 2009, s. 118.

²⁵ Zob. B. Sujecki, *Pierwsze kroki w kierunku europejskiego nakazu zapłaty*, „Prawo Mediów Elektronicznych”, 2007, nr 7, dodatek do Monitora Prawniczego 2007, nr 22, s. 3 i n.

z wykorzystaniem nowoczesnych technologii informatycznych w zakresie usprawnienia komunikacji między sądem a stronami. Przepis art. 7 ust. 5 rozporządzenia przewiduje możliwość wniesienia pozwu również za pomocą środków komunikacji elektronicznej, o ile państwo członkowskie sądu wydania, dopuszcza taką możliwość. Na podstawie art. 16 ust. 4 również sprzeciw wobec europejskiego nakazu zapłaty może być wniesiony za pomocą środków komunikacji elektronicznej, jeżeli taką możliwość przewidują przepisy państwa, którego sąd rozpoznaje sprawę. Informatyzacja postępowania w sprawie europejskiego nakazu zapłaty może dotyczyć również innych kwestii. Rozstrzygające znaczenie w tej mierze ma prawo krajowe poszczególnych państw członkowskich, gdyż jak zauważa się w doktrynie przepis art. 26 rozporządzenia daje względną swobodę w zakresie informatyzacji postępowania cywilnego w wymiarze krajowym²⁶.

Jeżeli przyjąć, że badanie pozwu o wydanie europejskiego nakazu zapłaty powinno odbywać się w ramach procedury zautomatyzowanej z jednoczesnym pozostawieniem ostatecznej decyzji sędziemu, określić należy zakres zastosowania technik informatycznych mających wspierać sędziego w czynnościach orzeczniczych i technicznych. W doktrynie postuluje się informatyzację europejskiego postępowania nakazowego w oparciu o standardy prawno-informatyczne wypracowane na gruncie elektronicznego postępowania upominawczego²⁷. Zdaje się, iż jest to słuszna koncepcja, wymagająca jednak uwzględnienia odmienności obu postępowań i specyfiki postępowania w sprawie europejskiego nakazu zapłaty. Regulacje krajowe muszą być wszakże zgodne z założeniami rozporządzenia i jego postanowieniami.

Zgodnie z przepisem art. 7 ust. 6 rozporządzenia pozew składany w formie elektronicznej musi być podpisany zgodnie z art. 2 ust. 2 dyrektywy 1999/93/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 grudnia 1999 r. w sprawie wspólnotowych ram w zakresie podpisów elektronicznych²⁸, którą z dniem 1 lipca 2016 r. zastąpi rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 910/2014 z dnia 23 lipca 2014 r. w sprawie identyfikacji elektronicznej i usług zaufania w odniesieniu do transakcji elektronicznych na rynku wewnętrznym oraz uchylające dyrektywę 1999/93/WE²⁹. Jednakże tego rodzaju podpis nie jest wymagany, jeżeli w sądach państwa członkowskiego wydania funkcjonuje alternatywny system komunikacji elektronicznej, do którego dostęp ma określona grupa uprzednio zarejestrowanych uwierzytelnionych użytkowników i który umożliwia ich bezpieczną identyfikację. Systemem takim na gruncie prawa polskiego jest system teleinformatyczny służący do obsługi elektronicznego postępowania upominawczego. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na uregulowania wprowadzone ustawą z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw³⁰, która wejdzie w życie z dniem 8 września 2016 r., zmieniające przepisy k.p.c. dla potrzeb dalszej informatyzacji postępowania cywilnego. Nowelizacja ta przewiduje możliwość wnoszenia pism procesowych drogą elektroniczną i dokonywania doręczeń elektronicznych (za pomocą aplikacji „elektroniczne biuro podawcze”) we wszystkich sprawach cywilnych, gospodarczych, rodzinnych

²⁶ Zob. Ł. Goździaszek, [w:] J. Gołaczyński (red.), *op.cit.*, s. 58; A. Harast-Sidowska, *Informatyzacja postępowania w sprawie europejskiego nakazu zapłaty oraz europejskiego postępowania w sprawie drobnych roszczeń*, [w:] K. Markiewicz, A. Torbus (red.) *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*, Warszawa 2014, s. 725.

²⁷ Zob. Ł. Goździaszek, *Europejskie postępowanie nakazowe. Informatyzacja na wzór EPU?*, Na Wokandzie 2011, nr 2(5), s. 26 i n.; A. Harast-Sidowska, *op. cit.*, s. 721 i n.

²⁸ Dz.U.UE L 13 z 19.01.2000 r., s. 12.

²⁹ Dz.U.UE L 257 z 28.08.2014 r., s.73; dalej: rozporządzenie eIDAS.

³⁰ Dz.U. z 2015 r., poz. 1311.

i w postępowaniach egzekucyjnych, które są prowadzone przez komornika. Konieczne jest założenie konta w specjalnym systemie i złożenie oświadczenia o wyborze drogi elektronicznej do kontaktów z sądem. Problematiczna jednak okazuje się kwestia doręczeń dla pozwanego. Europejski nakaz zapłaty może zostać doręczony drogą elektroniczną, za automatycznym potwierdzeniem dostarczenia, pod warunkiem że pozwany uprzednio wyraźnie zgodził się na taki sposób doręczenia. Pytanie jednak o sposób wyrażenia takiej zgody przez pozwanego w sytuacji, gdy nakaz zapłaty jest pierwszym pismem doręczanym pozwanemu w sprawie. Wydaje się jednak, że ze względu na zachowanie pewności obrotu prawnego, najlepszym rozwiązaniem kwestii doręczeń byłoby wykorzystanie modelu przyjętego w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Tym samym nakaz zapłaty doręczany byłby pozwanemu wyłącznie w tradycyjny sposób, z pominięciem drogi elektronicznej.

Informatyzacja postępowania w sprawie europejskiego nakazu zapłaty nie powinna ograniczać się wyłącznie do zapewnienia elektronicznej komunikacji z sądem. Nowoczesne techniki informacyjne powinno się stosować w możliwie najszerszym zakresie jako wsparcie czynności orzeczniczych i technicznych sądu. Niezbędne jest opracowanie systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie, który umożliwiać powinien kompleksowe zarządzanie sprawą w elektronicznej formie. W tym celu zasadnym wydaje się wprowadzenie jednego sądu właściwego dla obszaru całego kraju, który rozpoznawałby elektroniczne pozwy o wydanie europejskiego nakazu zapłaty. Konieczne byłoby zatem - na wzór regulacji dotyczących elektronicznego postępowania upominawczego - wyłączenie właściwości rzeczowej sądów okręgowych w europejskim postępowaniu nakazowym. W tym kontekście rozważenia wymaga jednak kwestia pozostawienia powodowi możliwości wyboru pomiędzy standardową procedurą wydania europejskiego nakazu zapłaty a procedurą elektroniczną, w której procedowanie odbywałoby się wyłącznie za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. Tym samym rodzi się pytanie o zasadność tworzenia niezależnego postępowania odrębnego - elektronicznego europejskiego postępowania nakazowego. Jak wskazuje Ł. Goździaszek, przyjęcie takiej koncepcji, w ramach której funkcjonowałyby dwa krajowe postępowania odrębne dotyczące tej samej europejskiej procedury, stanowiłoby nadmierną komplikację polskiego prawa procesowego³¹. Brak jasnych i klarownych regulacji natomiast mógłby zniechęcać do korzystania z tej ścieżki dochodzenia sporów, zwłaszcza strony nieznaące polskich uregulowań prawnych. Stąd zasadnym byłoby wprowadzenie jedynie nowych przepisów w obrębie rozdziału 1 działu VII tytułu VII pierwszej księgi k.p.c., czyli w przepisach art. 505¹⁵-505²⁰ k.p.c.

W elektronicznym europejskim postępowaniu nakazowym za pośrednictwem systemu teleinformatycznego odbywałaby się komunikacja stron z sądami oraz utrwalane byłyby czynności sądu, referendarza i przewodniczącego. Akta sprawy prowadzone byłyby tylko w formie elektronicznej. System mógłby również weryfikować spełnienie wymogów formalnych, a zatem oceniać czy wszelkie rubryki zostały należycie wypełnione. Ponadto, tak jak to ma miejsce w przypadku elektronicznego postępowania upominawczego, mógłby weryfikować spełnienie wymogów formalnych. Godne rozważenia byłoby objęcie elektronicznego europejskiego postępowania nakazowego dyspozycją przepisu art. 130 § 6 k.p.c., zgodnie z którym wniesienie pozwu bez opłaty nie wywołuje skutków jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma procesowego do sądu.

³¹ Zob. Ł. Goździaszek, *Europejskie...*, *op. cit.*, s. 26.

Dzięki elektronicznemu przetwarzaniu danych można byłoby częściowo zautomatyzować czynności sądu. Wsparcie czynności technicznych powinno polegać m.in. na przekopiowywaniu danych z formularza pozwu na formularze poszczególnych orzeczeń, wyliczaniu wysokości należnych odsetek i kosztów postępowania. Co więcej, system mógłby generować propozycje orzeczeń, które podlegałyby akceptacji sędziego lub referendarza. Każdorazowo decyzja w kwestii wydania samego nakazu zapłaty lub innego orzeczenia pozostawałaby jednak w gestii osoby prowadzącej postępowanie.

Wobec transgranicznego charakteru europejskiego postępowania nakazowego zasadnym byłoby również rozważenie zapewnienia funkcjonowania systemu obsługującego postępowanie nie tylko w języku polskim, ale także w innych językach. W znaczący sposób wpłynęłoby to na atrakcyjność postępowania.

Podsumowanie

Podsumowując rozważania dotyczące automatyzacji orzekania w europejskim postępowaniu nakazowym warto podkreślić, że przepis o możliwości stosowania procedury zautomatyzowanej, podobnie jak pozostałe regulacje rozporządzenia odnoszące się do problematyki informatyzacji tego postępowania, stwarza jedynie możliwość a nie obowiązek jego stosowania przez państwa członkowskie Unii Europejskiej. Oznacza to zatem w szczególności, że potencjalna informatyzacja europejskiego postępowania nakazowego w Polsce nie musi bezwzględnie wiązać się z wprowadzeniem możliwości wydawania nakazów zapłaty przez system teleinformatyczny. Jest to zastrzeżenie tym bardziej istotne, że choć polski ustawodawca - pomimo formułowanych w literaturze postulatów³² - nie przeprowadził do tej pory informatyzacji europejskiego postępowania nakazowego, to jednak można się spodziewać, że w nieodległej przyszłości również polska regulacja wzbogaci się o przepisy umożliwiające wykorzystanie komunikacji elektronicznej w tym postępowaniu.

Niemniej jednak warto mieć na uwadze, szczególnie wobec dynamicznie rozwijającej się z dnia na dzień technologii, że możliwość pełnej automatyzacji procesu orzekania w europejskim postępowaniu nakazowym, nawet na gruncie aktualnego stanu prawnego, nie jest kategorycznie wykluczona.

Automation of European order for payment procedure

The article discusses the possibility of introducing automation of European order for payment procedure in Poland. It analyses the Regulation (EC) No 1896 of the European Parliament and of the Council of 12 December 2006 creating a European order for payment procedure as well as Polish provisions - Constitution and civil proceedings code. The question is whether the full automation of European order for payment procedure may be considered legal. This article is devoted to an analysis of the admissible scope of automation mechanisms, with special focus on the conditions and effects of the future technical operational system and its features.

³² Zob. J. Gołaczyński, *Informatyzacja postępowania w sprawie europejskiego naku-zu zapłaty i w sprawie drobnych roszczeń w prawie polskim. Wnioski de lege ferenda*, [w:] J. Gołaczyński (red.), *Informatyzacja postępowania sądowego i administracji publicznej*, Warszawa 2010, s. 73 i n.; Ł. Goździaszek, *Europejskie...*, *op. cit.*, s. 26 i n; B. Sujecki, *Pierwsze...*, *op. cit.*, s. 23 i n., A. Harast-Sidowska, *op. cit.*, s. 719 i n.

Bibliografia:

- pozycje książkowe:
 1. Crifò C., *Cross Border Enforcement of Debts in the European Union, Default Judgments, Summary Judgments and orders for Payment*, Alphen aan den Rijn 2009.
 2. Dávid R., Neckář J., Orgonik M., Sehnálek D., Tauchen J., Valdhans J. (red.), *Cofola 2008 Conference. Key points and ideas*, Brno 2008.
 3. Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne: zarys wykładu*, Warszawa 2006.
 4. Gołaczyński J. (red.), *Elektroniczne postępowanie upominawcze. Komentarz*, Warszawa 2010.
 5. Gołaczyński J. (red.), *Informatyzacja postępowania sądowego i administracji publicznej*, Warszawa 2010.
 6. Gudowski J., Weitz K. (red.), *Aurea praxis, aurea theoria. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego*, Warszawa 2011.
 7. Korózs Ł., Sztorc M., *Ustrój sądów powszechnych. Komentarz*. Warszawa 2002.
 8. Lasek Ł., *Stanowisko Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka w sprawie projektu ustawy o Elektronicznym Postępowaniu Upominawczym*, Warszawa 2008.
 9. Markiewicz K., Torbus A. (red.), *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*, Warszawa 2014.
 10. Perkowski M. (red.), *Wymiar sprawiedliwości Unii Europejskiej*, Warszawa 2003.
 11. Sarnecki P. (red.), *Prawo konstytucyjne Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2005.
- czasopisma:
 1. Goździaszek Ł., *Europejskie postępowanie nakazowe. Informatyzacja na wzór EPU?*, Na Wokandzie 2011, nr 2(5).
 2. Kościółek A., *Pozycja procesowa referendarza sądowego w świetle regulacji elektronicznego postępowania upominawczego*, Iustitia 2015, nr 3.
 3. Kościółek A., *Sprzeciw jako środek obrony pozwanego w europejskim postępowaniu nakazowym*, Europejski Przegląd Sądowy 2014, nr 11.
 4. Kościółek A., *Systemy automatycznego orzekania w sprawach cywilnych ze szczególnym uwzględnieniem elektronicznego postępowania upominawczego*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Prawnicza 2012, z. 74.
 5. Pisuliński J., *Orzeczenia sądu w europejskim postępowaniu nakazowym*, Europejski Przegląd Sądowy 2009, nr 1.
 6. Ryłski P., *Pozycja ustrojowa i procesowa referendarza sądowego w postępowaniu cywilnym*, Prawo w działaniu. Sprawy cywilne 2011, nr 10.
 7. Sujecki B., *Pierwsze kroki w kierunku europejskiego nakazu zapłaty*, Prawo Mediów Elektronicznych 2007, nr 7, dodatek do Monitora Prawniczego 2007, nr 22.
- akty prawne:
 1. Dyrektywa 1999/93/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 grudnia 1999 r. w sprawie wspólnotowych ram w zakresie podpisów elektronicznych (Dz.U.UE L 13 z 19.01.2000 r., s. 12).
 2. Rozporządzenie nr 1896/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z 12.12.2006 r. ustanawiające postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty (Dz. Urz. UE L 399 z 30.12.2006 r., s. 1).

3. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 910/2014 z dnia 23 lipca 2014 r. w sprawie identyfikacji elektronicznej i usług zaufania w odniesieniu do transakcji elektronicznych na rynku wewnętrznym oraz uchylające dyrektywę 1999/93/WE (Dz.U.UE L 257 z 28.08.2014 r., s.73)
 4. Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. *Kodeks postępowania cywilnego* (Dz.U. z 2014 r., poz. 101 z późn. zm.)
 5. Ustawa z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, ustawy - *Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw* (Dz.U. z 2015 r., poz. 1311).
- orzecznictwo:
 1. Wyrok TK z dnia 10 maja 2000 r., K 21/99, Dz.U. Nr 39, poz. 462.
 2. Wyrok TSUE z dnia 13 grudnia 2012 r. w sprawie C-215/11, Iwona Szyrocka v. SiGer Technologie GmbH, CELEX 62011CJ0215.
 - strony internetowe:
 - http://www.hfhrpol.waw.pl/interwencja/images/stories/pliki/stanowisko_hfpc_epu.pdf
 - <http://www.sjp.pwn.pl>

dr Grzegorz Sikorski
Uniwersytet Gdański

Geneza, rozwój i perspektywy systemów informatycznych wspomagających procesy merytoryczne w sądach powszechnych

Artykuł jest poświęcony perspektywom rozwoju systemów informatycznych stosowanych w sądach powszechnych w zakresie procedury cywilnej. Punktem wyjścia jest przedstawienie historii informatyzacji w sądach oraz stanu dzisiejszego, z uwzględnieniem zmian przepisów w odniesieniu do elektronicznej procedury cywilnej, które wchodzi w życie w 2016 roku. Wskazano w nim też pokrótce na doświadczenia innych krajów w tej dziedzinie. W ostatniej części autor przedstawił kierunek dalszych zmian i podstawowe założenia, jakie jego zdaniem winny spełniać systemy informatyczne działające w sądach w przyszłości.

Wewnętrzne sądowe systemy repertoryjne

Wymiar sprawiedliwości, w tym sądy powszechne nie należą do grona instytucji powszechnie korzystających z nowoczesnych rozwiązań informatycznych. Dotyczy to zwłaszcza ich zastosowania w procesach merytorycznych, związanych z organizacją spraw i ich załatwianiem. Przyczyną tego stanu rzeczy jest niewątpliwie indywidualny sposób rozstrzygania sprawy i jej nieprzewidywalny przebieg, który wyklucza zautomatyzowanie wszystkich czynności, zwłaszcza że w zakresie oceny dowodów i wyrokowania istotny jest udział czynnika ludzkiego. Nie można również bagatelizować faktu uprzedzenia pracowników merytorycznych do korzystania z rozwiązań informatycznych i oceny ich przydatności w pracy sądowej.

Mimo tych przeciwności elektroniczna wkracza również do postępowania sądowego. Proces ten trwa już kilkanaście lat. Rozpoczął się od wyposażenia sądów w sprzęt komputerowy oraz zapewnienia pierwszych systemów repertoryjnych. Ich rola sprowadzała się i sprowadza do organizacji przebiegu sprawy. Ułatwiają one (automatyzują) wysyłkę korespondencji do stron, wykonywanie zarządzeń, porządek w zakresie sal rozpraw. Zapewniają wyszukiwanie spraw, stron, uczestników postępowania, a także ruch akt sądowych. Dziś stanowią też bazę dla innych systemów współpracujących, które spełniają bardziej zaawansowane cele, np. elektroniczny dostęp do informacji w zakresie prowadzonych postępowań. W dobie wprowadzania rozwiązań przewidzianych nowelizacją k.p.c. z lipca 2015 roku, będą stanowiły podstawę dla pracy elektronicznego biura podawczego.

Nie czekając jednak na rozwiązania ustawowe w tym zakresie, zdecydowano się wprowadzić systemy, które już dziś realizują pewne aspekty elektronicznego biura podawczego. W oparciu o funkcjonujące w sądach oprogramowanie repertoryjne powstał portal informacyjny. Pozwala on stronom na zapoznanie się z wydanymi przez sąd poza rozprawą decyzjami oraz zapewnia

informację o wpływie pism do akt sprawy. Nie daje on jednak możliwości wglądu w treść składanych pism i samych akt sprawy, co ma znaczący wpływ na ocenę jego praktycznej przydatności i atrakcyjności.

Innym rozwiązaniem czerpiącym dane z systemów repertoryjnych jest portal orzeczeń. Umożliwia on uzyskanie informacji o aktualnej linii orzeczniczej sądów przez zainteresowanych (strony, ewentualnie potencjalni uczestnicy postępowania sądowego). Za jego pomocą można bowiem uzyskać wiedzę o wydanych przez sąd (sądy) orzeczeniach w konkretnych sprawach oraz zapoznać można z wyrokiem wraz z jego uzasadnieniem, zapadłym w danej sprawie lub wyrokami w określonych sprawach. Największą słabością tego systemu pozostaje jednak mała elastyczność wyszukiwania orzeczeń, co powoduje zbyt dużą liczbę uzyskiwanych wyników. W konsekwencji praktyczne zapoznanie się z linią orzeczniczą sądu jest zajęciem zbyt czasochłonnym.

Elektronizacja rejestrów, e.p.u. i e-protokół

Kolejnym etapem informatyzacji sądów była elektronizacja czynności postępowania sądowego, zwłaszcza procesu rozstrzygnięcia sprawy.

W tym zakresie ważny krok stanowiła elektronizacja niektórych rejestrów sądowych. Ułatwiło to dostęp do danych zgromadzonych w rejestrach i uprościło przebieg postępowania w sprawach rejestrowych. Proces ten trwa nadal, czego najlepszym przykładem jest Krajowy Rejestr Sądowy oraz elektroniczne postępowanie wieczystoksięgowe.

Największym przełomem pozostaje jednak dotychczas elektroniczne postępowanie upominawcze¹. Jest to jedyny jak do tej pory system, który umożliwia elektroniczne złożenie pozwu, uzyskanie tytułu wykonawczego oraz wystąpienie w oparciu o tak uzyskany nakaz z elektronicznym wnioskiem egzekucyjnym. Wyeliminowana została także tradycyjna, pisemna korespondencja, z wyjątkiem doręczenia nakazu pozwanemu. Udział czynnika ludzkiego został poważnie zredukowany w ramach przepisów o e.p.u. Jedynie rozpoznanie pozwu nadal dokonywane jest przez sędziego lub referendarza sądowego. System e.p.u. jest też przykładem zintegrowania systemu sądowego z zewnętrznym oprogramowaniem obsługującym kancelarie komornicze, co umożliwia składanie wniosku egzekucyjnego za jego pośrednictwem.

Istotnym rozwiązaniem było też wprowadzenie przepisów o elektronicznym protokole. Tu również zaingerowano bezpośrednio w postępowanie rozpoznawcze. Zaletą tego protokołu jest znaczne skrócenie czasu trwania rozprawy. Zapewnia on także realizację zasady bezpośredniości. Pozwala na zapoznanie się bezpośrednio z rzeczywistym przebiegiem rozprawy również przez sąd II instancji, czego nie realizował protokół tradycyjny. Elektronicznie rejestrowany przebieg rozprawy w wersji audio lub audio-wideo znacznie przyczynił się do zapewnienia właściwej oceny i bezpośredniego zapoznania się przez sąd odwoławczy z materiałem dowodowym przeprowadzonym na rozprawie w I instancji. Dzięki nagrywaniu wzrosła również kultura samej rozprawy. Jest to szczególnie istotne z punktu widzenia wizerunku sądu i wymiaru sprawiedliwości, a przez to państwa. Mankamentem pozostaje czasochłonna konieczność odsłuchania takiego protokołu,

¹ Ustawa z dnia 9 stycznia 2009 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 26, poz. 156).

zwłaszcza przez sąd II instancji oraz strony występujące ze środkiem odwoławczym. Należy mieć jednak nadzieję, że problemy te, natury jedynie technicznej, uda się pokonać stosując bardziej zaawansowane narzędzia transkrypcyjne. Trudności te nie mogą też przesłaniać merytorycznych zalet w zakresie przydatności e-protokołu.

Rozwiązania informatyczne w niektórych europejskich systemach prawnych

W obcych systemach prawnych również stosuje się rozwiązania informatyczne. Proces ten wydaje się być nieodwracalny. Wiele z wprowadzanych rozwiązań przypomina te, znane prawu polskiemu.

W Niemczech obowiązują przepisy pozwalające na automatyczne wydawanie orzeczenia sądowego rozstrzygającego sprawę (bez czynnika ludzkiego). W niektórych landach istnieje też możliwość złożenia pozwu za pośrednictwem internetu.

We Włoszech ustawodawca nie zdecydował się na szersze wykorzystanie instrumentów elektronicznych w postępowaniu sądowym. Tylko niektóre procedury są dostępne w tym trybie i to w niektórych sądach. Informacje o typach spraw rozpatrywanych elektronicznie dostępne są na stronach sądów i ministerstwa sprawiedliwości. Dotyczy to zwłaszcza procedur przedsądowych (np. mediacji).

W Austrii dopuszczono możliwość elektronicznego złożenia pozwu, po zarejestrowaniu się na dedykowanym portalu. Możliwa jest też komunikacja stron z sądem (również z prokuraturą i komornikami).

Elektroniczne biuro podawcze działa także w Portugalii, umożliwiając złożenie pozwu przez internet.

Na Węgrzech zdecydowano o wprowadzeniu przepisów umożliwiających złożenie pozwu elektronicznie. Postępowanie sądowe rozpoczęte na skutek takiego pozwu jest jednak prowadzone w sposób tradycyjny, jednak doręczenia mogą odbywać się elektronicznie, jeśli strony się na to zgodzą.

W Wielkiej Brytanii sytuacja pod względem elektronicznej procedury sądowej jest zróżnicowana jeśli chodzi o poszczególne kraje. Najbardziej zaawansowane rozwiązania stosuje się w Anglii i Walii, gdzie istnieje możliwość skorzystania z elektronicznej procedury w sprawach o zapłatę i związanych z posiadaniem nieruchomości.

Należy także zwrócić uwagę, że m.in. w Estonii, na Litwie i w Finlandii, a także na Węgrzech wprowadzono zaawansowane rozwiązania informatyczne wspierające egzekucję, w tym regulujące licytację elektroniczną z ruchomości i nieruchomości. Doprowadzono też do zintegrowania systemów informatycznych organów egzekucyjnych z bankowymi, celem automatycznej realizacji zajęć rachunków.²

² Por. np. R. Kulski, *Zastosowanie technologii informacyjnych w sądowym postępowaniu egzekucyjnym na tle prawnoporównawczy*, w: *Elektronizacja sądowego postępowania egzekucyjnego w Polsce*, (red. A. Marciniak), Sopot 2015, s. 91-108; S. Udvary, *Elektronizacja sądowego postępowania egzekucyjnego na Węgrzech*, w: *Elektronizacja sądowego postępowania egzekucyjnego w Polsce*, (red. A. Marciniak), Sopot 2015, s. 123 - 132.

Podkreślić wypada, że zwłaszcza w USA rozwijają się narzędzia i wprowadzane są przepisy umożliwiające przeprowadzenie rozprawy za pośrednictwem internetu.

Rozwiązania informatyczne wprowadzane w 2016 roku

Uchwalone w 2015 roku przepisy³ stanowią największy przełom w dotychczasowej historii informatyzacji postępowania sądowego. Wprowadzają one elektroniczną postępowania cywilnego na dużo większą skalę niż dotychczas.

Pierwszym znaczącym rozwiązaniem jest elektroniczne biuro podawcze. Umożliwia ono składanie pism procesowych, w tym rozpoczynających postępowanie za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. W oparciu o ten system, korespondencja pomiędzy sądem a uczestnikami postępowania odbywać się może także elektronicznie, pod warunkiem wyboru przez nich takiego sposobu doręczania. Pozytywna decyzja stron w tym zakresie może spowodować znaczne przyspieszenie postępowania, a w szczególności samego procesu realizacji doręczenia przesyłek w toku postępowania⁴.

Dzięki systemowi teleinformatycznemu obsługującemu elektroniczne biuro podawcze możliwe też będzie udostępnienie stronom w formie elektronicznej treści protokołów i pism procesowych.

Nowe przepisy zakładają wprowadzenie możliwości nadawania klauzuli wykonalności elektronicznym tytułom egzekucyjnym, wydawania zaświadczenia europejskiego tytułu wykonawczego tytułom elektronicznym, a także, w zakresie postępowania egzekucyjnego, elektronicznego, zajęcie rachunku bankowego i prowadzenia licytacji z ruchomości w drodze elektronicznej.⁵

Nowe przepisy informatyzują też proces pozyskiwania przez sąd informacji z niektórych rejestrów publicznych. W 2018 roku ma też zacząć funkcjonować nowy rejestr upadłości (Centralny Rejestr Restrukturyzacji i Upadłości).

Rozwiązania te nie są dziś niczym nowym. Jak wynika z wyżej zaprezentowanego zarysu obcych systemów, w wielu krajach Europy stosowane są podobne instrumenty realizujące zbliżone funkcje. Zresztą również w naszym ustawodawstwie obowiązują już dziś przepisy pozwalające m.in. na składanie pism mających znaczenie prawne za pomocą systemu teleinformatycznego lub zapewniające elektroniczne doręczanie korespondencji (np. przepisy k.p.a. przewidujące możliwość składania pism w drodze elektronicznej, elektroniczne deklaracje podatkowe)⁶. Do tej pory jednak postępowanie sądowe opierało się elektronicznej wkraczającej na grunt omawianych procesów.

³ Ustawa z dnia 10 lipca 2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 1311).

⁴ Por. J. Gołaczyński, D. Szostek, *Doręczenia elektroniczne oraz wybrane aspekty informatyzacji sądowego postępowania egzekucyjnego*, w: *Elektronizacja sądowego postępowania egzekucyjnego w Polsce*, (red. A. Marciniak), Sopot 2015, s. 170-177.

⁵ I. Kunicki, *Elektroniczna licytacja w sądowym postępowaniu egzekucyjnym*, w: *Elektronizacja sądowego postępowania egzekucyjnego w Polsce*, (red. A. Marciniak), Sopot 2015, s. 261 i nast..

⁶ Por. G. Sikorski, *Recenzja monografii Elektronizacja sądowego postępowania egzekucyjnego w Polsce*. PPE 2015, nr 6s. 66-67.

Należy więc zdecydowanie poprzeć kierunek zmian w zakresie informatyzacji. Wydaje się jednak, że mogłyby one jeszcze głębiej wniknąć w postępowanie sądowe⁷.

Perspektywy, możliwości i zakres przyszłych rozwiązań

Niewątpliwie znajdujemy się obecnie w połowie drogi do osiągnięcia możliwie pełnej informatyzacji postępowania cywilnego w takim zakresie, w jakim jest to dopuszczalne z punktu widzenia zapewnienia jego bezpieczeństwa, interesów osób biorących w nim udział i prawidłowości orzekania, wykraczając przy tym poza funkcje tylko pomocnicze⁸. Wydaje się jednak, że możliwe jest już dziś wykorzystanie środków informatycznych w postępowaniu cywilnym w większym zakresie przy zachowaniu tych pryncypiów. Współczesne rozwiązania informatyczne pozwalają bowiem na zapewnienie większej automatyzacji czynności, w tym prawnych, przy zapewnieniu należytego poziomu ochrony danych. Pozasądowy obrót prawny, zwłaszcza powszechny i gospodarczy, w dużej mierze opiera się już dziś na narzędziach informatycznych. Z ich pomocą dochodzi do zawierania i wykonywania umów. Coraz częściej też podmioty prywatne archiwizują dane, a nawet bieżącą dokumentację, w wersji elektronicznej. Umożliwia to przyspieszenie obrotu i łatwiejszy dostęp oraz wymianę informacji pomiędzy zainteresowanymi. Te cele winny być osiągnięte również w postępowaniu sądowym⁹. Zgłaszanie postulatów w zakresie dalszych zmian informatyzacji sądów, w dobie oczekiwania na wejście w życie przepisów nowelizujących k.p.c. w tym zakresie, może wydawać się nie na miejscu. Wydaje się jednak uzasadnione potrzebami i współczesnym rozwojem narzędzi informatycznych¹⁰.

Kluczem do wprowadzania dalszych rozwiązań informatycznych w sądach winno być zelektronizowanie akt postępowania i umożliwienie do nich wglądu zarówno przez pracowników sądu, w tym rozstrzygających sprawę, stron postępowania, jak i innych osób zainteresowanych (np. biegłych sądowych). Prowadzenie ich w dotychczasowej formie zamyka bowiem całkowicie możliwość dalszego rozwoju środków elektronicznych, które miałyby na celu dalszą automatyzację procesów sądowych. Na przeszkodzie elektronicznej formie akt sprawy nie stoi bezpieczeństwo zawartych w nich danych. Akta papierowe narażone są bowiem w większym stopniu na uszkodzenie, utratę, zniszczenie, zagubienie, a nawet celowe działania zmierzające do ich częściowego lub całkowitego unicestwienia. Konieczność transportu akt (choćby na salę rozpraw) zwiększa jeszcze ryzyko takich zdarzeń. Mogą one być prawie w całości wyeliminowane poprzez zastosowanie elektronicznej formy zabezpieczonej dodatkowymi, obowiązkowo sporządzanymi kopiami zapasowymi. Nic też nie stoi na przeszkodzie, aby akta w tradycyjnej wersji pisemnej (również wydruki z akt

⁷ Zob. w odniesieniu do zakresu możliwych zmian: K. Flaga-Gieruszyńska, *Wpływ informatyzacji na sprawność i efektywność sądowego postępowania egzekucyjnego*, w: *Elektronizacja sądowego postępowania egzekucyjnego w Polsce*, (red. A. Marciniak), Sopot 2015, s. 73-82.; K. Markiewicz, *Informatyzacja postępowania cywilnego – de lege lata i de lege ferenda*, w: *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym kodeksie postępowania cywilnego*, (red. K. Markiewicz, A. Torbus), Warszawa 2014, s. 403-440.

⁸ Por. K. Flaga-Gieruszyńska, *Informatyzacja w świetle zasad postępowania cywilnego*, w: *Zjazd Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego, Materiały konferencyjne*, Wrocław 2015, s. 9 i nast.; J. Gołaczyński, S. Kotecka, *Klikając Temid@*, PME 2011, nr 3, s. 11.

⁹ Por. G. Sikorski, *Recenzja monografii Elektronizacja sądowego postępowania egzekucyjnego w Polsce*, (red. A. Marciniak) ..., s. 66; A. Mogilnicki, *Ogólne zasady prawa*, Warszawa 2016, s. 16; A. Harla, *Ogólnosystemowe uwarunkowania informatyzacji postępowania egzekucyjnego w sprawach cywilnych*, w: *Elektronizacja sądowego postępowania egzekucyjnego w Polsce*, (red. A. Marciniak), Sopot 2015, s. 41-44

¹⁰ Por. A. Kościółek, *Elektroniczne czynności procesowe wczoraj, dziś i jutro*, w: *Zjazd Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego, Materiały konferencyjne*, Wrocław 2015, s. 68.

elektronicznych) pełniły dodatkową funkcję ochrono-archiwizacyjną. Zmiana formy prowadzenia akt i elektronicznego do nich dostępu zapewniłaby też przepływ informacji o postępowaniu pomiędzy zainteresowanymi w czasie rzeczywistym. O ile zapewnienie bezpieczeństwa elektronicznej formy dokumentacji wydaje się być proste, o tyle więcej uwagi należałoby poświęcić zachowaniu bezpieczeństwa w zakresie elektronicznego dostępu do akt zwłaszcza realizowanego spoza sądu¹¹. Jednak i na tym polu dostępne są już dziś zadowalające pod tym względem rozwiązania informatyczne.

Elektroniczne prowadzenie akt sądowych dałoby także sędziemu możliwość zdalnego i w dowolnym czasie zapoznania się ze zgromadzonym materiałem. Sędzia mógłby też elektronicznie podejmować decyzje związane z prowadzeniem sprawy. Z ich treścią, dzięki elektronicznej formie akt, od razu mogłyby zapoznać się strony postępowania, a szablony orzeczeń byłyby też dostępne dla sędziego w trakcie rozprawy.

W zakresie automatyzacji procesu rozpoznania sprawy można się też zastanowić nad automatycznym wyrokowaniem, np. w odniesieniu do elektronicznego postępowania upominawczego¹².

Zelektronizowanie akt sądowych umożliwiłoby także zintegrowanie systemu sądowego z systemami stron i uczestników postępowania, zapewniając bezpośrednią komunikację oraz możliwość zapoznania się z aktami w każdym stadium postępowania, które zawierałyby rzeczywistą informację o stanie sprawy w danej chwili. Takie rozwiązanie eliminowałoby konieczność fizycznego przeglądania akt w czytelni i dokonywania wizyt w sądzie przez strony i pełnomocników. Nie wykluczałoby to możliwości przeglądania akt w sposób tradycyjny w czytelni, dla tych zainteresowanych, którzy nie posługują się internetem. Również osoby inne niż strony, np. biegli, którzy muszą mieć wgląd w akta sprawy, mogłyby nabyć uprawnienia zezwalające na zdalny dostęp do akt.

Należałoby się też zastanowić nad integracją systemu sądowego z oprogramowaniem komorników sądowych i notariuszy. Taka współpraca systemów zapewniłaby sprawność postępowania i jego przyspieszenie (np. rozpatrzenie skargi na czynności komornika sądowego) i stworzyłaby też możliwość dostępu do potrzebnych informacji w różnych stadiach postępowania (np. weryfikacja tytułów wykonawczych).

System sądowy powinien współpracować również z innymi jednostkami zaangażowanymi w jakikolwiek sposób w postępowaniu sądowym. Dotyczy to przede wszystkim prokuratury, służby więziennej i policji. Integracja z systemami organów administracji zapewniłaby możliwość pozyskiwania przez sąd informacji niezbędnych do prowadzenia postępowania, choćby zawartych w prowadzonych przez nie rejestrach¹³. Przyspieszyłoby to postępowanie i ograniczyło jego koszty.

Reasumując, istnieją dziś technologiczne podstawy do takiego rozwoju systemów informatycznych działających w sądach, który mógłby umożliwić znacznie większe zautomatyzowanie czynności postępowania i to zarówno związanych z zarządzaniem sprawą, jak i jej rozpoznaniem. Konieczne jest tylko przesądzenie zakresu funkcjonalności takiego systemu. Wydaje się, że zmiany

¹¹ A. Zalesińska, Dostęp do akt w sprawie cywilnej przez internet, w: *Zjazd Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego, Materiały konferencyjne*, Wrocław 2015, s. 114.

¹² Por. F. Zedler, *Wybrane zagadnienia współczesnego postępowania cywilnego*, w: *Zjazd Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego, Materiały konferencyjne*, Wrocław 2015, s. 124.

¹³ Por. np. S. Kotecka, *Pozyskiwanie informacji z rejestrów publicznych w postępowaniu cywilnym, wnioski de lege lata i de lege ferenda*, w: *Zjazd Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego, Materiały konferencyjne*, Wrocław 2015, s. 69 i nast.

wprowadzone w 2016 roku nie mogą być traktowane jako ostatni etap informatyzacji wymiaru sprawiedliwości.

Bibliografia

- pozycje książkowe
 1. A. Mogilnicki, *Ogólne zasady prawa*, Warszawa 2016.
 2. K. Flaga-Gieruszyńska, *Informatyzacja w świetle zasad postępowania cywilnego*, w: *Zjazd Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego, Materiały konferencyjne*, Wrocław 2015.
 3. K. Flaga-Gieruszyńska, *Wpływ informatyzacji na sprawność i efektywność sądowego postępowania egzekucyjnego*, w: A. Marciniak (red.), *Elektronizacja sądowego postępowania egzekucyjnego w Polsce*, Sopot 2015.
 4. J. Gołaczyński, D. Szostek, *Doręczenia elektroniczne oraz wybrane aspekty informatyzacji sądowego postępowania egzekucyjnego*, w: A. Marciniak (red.), *Elektronizacja sądowego postępowania egzekucyjnego w Polsce*, Sopot 2015.
 5. A. Harla, *Ogólnosystemowe uwarunkowania informatyzacji postępowania egzekucyjnego w sprawach cywilnych*, w: A. Marciniak (red.), *Elektronizacja sądowego postępowania egzekucyjnego w Polsce*, Sopot 2015.
 6. A. Kościółek, *Elektroniczne czynności procesowe wczoraj, dziś i jutro*, w: *Zjazd Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego, Materiały konferencyjne*, Wrocław 2015.
 7. S. Kotecka, *Pozyskiwanie informacji z rejestrów publicznych w postępowaniu cywilnym, wnioski de lege lata i de lege ferenda*, w: *Zjazd Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego, Materiały konferencyjne*, Wrocław 2015.
 8. R. Kulski, *Zastosowanie technologii informacyjnych w sądowym postępowaniu egzekucyjnym na tle prawnoporównawczy*, w: A. Marciniak (red.), *Elektronizacja sądowego postępowania egzekucyjnego w Polsce*, Sopot 2015.
 9. I. Kunicki, *Elektroniczna licytacja w sądowym postępowaniu egzekucyjnym*, w: A. Marciniak (red.): *Elektronizacja sądowego postępowania egzekucyjnego w Polsce*, Sopot 2015.
 10. K. Markiewicz, *Informatyzacja postępowania cywilnego – de lege lata i de lege ferenda*, w: K. Markiewicz, A. Torbus (red.), *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym kodeksie postępowania cywilnego*, Warszawa 2014.
 11. G. Sikorski, *Recenzja monografii Elektronizacja sądowego postępowania egzekucyjnego w Polsce*, (red. A. Marciniak), PPE 2015, nr 6.
 12. S. Udvary, *Elektronizacja sądowego postępowania egzekucyjnego na Węgrzech*, w: A. Marciniak (red.) *Elektronizacja sądowego postępowania egzekucyjnego w Polsce*, (red. A. Marciniak), Sopot 2015.
 13. A. Zalesińska, *Dostęp do akt w sprawie cywilnej przez internet*, w: *Zjazd Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego, Materiały konferencyjne*, Wrocław 2015.
 14. F. Zedler, *Wybrane zagadnienia współczesnego postępowania cywilnego*, w: *Zjazd Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego, Materiały konferencyjne*, Wrocław 2015.
 15. J. Gołaczyński, S. Kotecka, *Klikając Temid@*, PME 2011, nr 3, s. 11.

dr Marek Sachajko
Wyższa Szkoła Pedagogiki i Administracji w Poznaniu
Wojewódzki Sąd Administracyjny

Elektronizacja postępowań w zakresie unijnego oraz krajowego prawa o niewypłacalności jako element zwiększenia efektywności proceduralnej

Niewypłacalność jest zjawiskiem gospodarczym, stanowiącym element każdej gospodarki rynkowej. Z uwagi na doniosłość tej problematyki, a także jej skutki zarówno dla niewypłacalnego dłużnika oraz wierzycieli, jak i dla prawidłowego funkcjonowania gospodarki kraju czy też regionu niezbędne jest uregulowanie sytuacji prawnej niewypłacalnego podmiotu poprzez wprowadzenie norm prawnych, regulujących sytuacje prawne, których źródłem jest niewypłacalność dłużnika.¹

Postępowania wobec niewypłacalnych dłużników mogą być, co do zasady, prowadzone w dwóch podstawowych ramach proceduralnych tj. (a) postępowania restrukturyzacyjnego, występującego na gruncie prawa krajowego w czterech rodzajach tego postępowania oraz (b) postępowania likwidacyjnego, którego celem jest sprzedaż majątku upadłego, a następnie zaspokojenie wierzycieli.

Podkreślenia wymaga, że procedura związana z niewypłacalnością dłużnika zawiera elementy nie tylko prywatno-, ale także publicznoprawne.² Pod względem formalnoprawnym postępowanie związane z niewypłacalnym (lub zagrożonym niewypłacalnością) dłużnikiem wprężone zostało w ramy prawa procedury cywilnej. Jest to jednak jedyna normatywna forma prawna zaspokojenia roszczeń wierzycieli wobec zagrożonego niewypłacalnością lub niewypłacalnego dłużnika, i to zarówno o charakterze prywatnoprawnym, jak też publicznoprawnym.

Ponadto, w postępowaniu tym³ występują wszystkie etapy postępowania sądowego. Niezwykle istotne jest postępowanie rozpoznawcze.⁴ Ważny element postępowania rozpoznawczego stanowi także postępowanie zabezpieczające⁵ oraz postępowanie egzekucyjne.⁶

Z uwagi na konieczność zapewnienia jak największej efektywności tychże postępowań (a także w aspekcie realizacji głównego celu, którym jest - w zakresie postępowania upadłości-

¹ Por. szerzej M. Sachajko, *Problematyka intertemporalna prawa upadłościowego* s. 587 i nast. [w:] *Prawo intertemporalne. Zagadnienia podstawowe. Rozstrzygnięcia intertemporalne. Geneza i funkcje*. J. Mikołajewicz (red.), Warszawa 2015.

² Por. szerzej M. Sachajko, *Problematyka intertemporalna prawa upadłościowego* s. 587 i nast. [w:] *Prawo intertemporalne. Zagadnienia podstawowe. Rozstrzygnięcia intertemporalne. Geneza i funkcje*. J. Mikołajewicz (red.), Warszawa 2015.

³ W zakresie postępowania, którego celem jest likwidacja majątku niewypłacalnego dłużnika.

⁴ Na etapie rozstrzygania przez sąd zarówno wniosków o wdrożenie postępowania restrukturyzacyjnego, jak i o ogłoszenie upadłości, w przedmiocie ustalania listy wierzycieli, na etapie wniosków, a następnie pozwów o wyłączenie z masy upadłości.

⁵ Polegające m.in. na możliwości zawieszenia postępowań egzekucyjnych wobec dłużnika.

⁶ Występujące w postępowaniach obejmujących likwidację majątku - a określane jako egzekucja generalna - w zakresie postępowań w przedmiocie sprzedaży majątku upadłego, oraz następnie sporządzania planów podziału funduszy masy upadłości i ich wykonywania.

wego - jak największe zaspokojenie wierzycieli, a w aspekcie postępowań restrukturyzacyjnych - uniknięcie ogłoszenia upadłości dłużnika i likwidacji jego majątku oraz wdrożenie różnorodnych, normatywnych metod restrukturyzacji i w konsekwencji powyższego - zachowanie przedsiębiorstwa na rynku) niezbędne jest dążenie prawodawcy do zapewnienia jak najbardziej optymalnego modelu postępowania wobec niewypłacalnego czy też zagrożonego niewypłacalnością podmiotu. Optymalizacja modelu postępowań oraz zwiększanie ich skuteczności dokonywana jest m.in. poprzez zmianę przepisów prawnych.

Niezwykle ważny element prawa o niewypłacalności obejmuje problematykę procesową, przede wszystkim z perspektywy ochrony praw uczestników tego postępowania, tj. wierzycieli, jak też niewypłacalnego dłużnika. Kolejny, istotny element problematyki procesowej tego prawa dotyczy relacji pomiędzy organami sądowymi oraz pozasądowymi postępowań upadłościowych.

Z uwagi na tematykę niniejszego artykułu zwrócę szczególną uwagę na ramy prawne obejmujące swoim zakresem zarówno unijne, jak i krajowe prawo o niewypłacalności, a to z uwagi na funkcjonowanie w prawie krajowym elementów o charakterze międzynarodowym (przejawiających się m.in. posiadaniem przez niewypłacalnego dłużnika majątku położonego na terytorium innego państwa), jak też związanych z decentralizacją działań wyznaczonych organom krajowym państw członkowskich przez unijne organy prawodawcze.⁷

Międzynarodowe prawo o niewypłacalności (w tym także unijne) stanowi rodzaj postępowania, w którym majątek upadłego znajduje się w różnych państwach,⁸ a skutki ogłoszenia upadłości wykraczają poza granicę państwa, w którym ogłoszono postępowanie związane z niewypłacalnością dłużnika.⁹ Normy z zakresu międzynarodowego prawa o niewypłacalności zawarte zostały zarówno w prawie krajowym, tj. w ustawie z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe,¹⁰ w ustawie z dnia 15 maja 2015 r. - Prawo restrukturyzacyjne;¹¹ jak i w prawie unijnym – tj. Rozporządzeniu Rady (WE) NR 1346/2000 z dnia 29 maja 2000 r. w sprawie postępowania upadłościowego¹² i nowym akcie normatywnym – Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 848/2015 z dnia 20 maja 2015 r. w sprawie postępowania upadłościowego.¹³ Powyższe rozporządzenia znajdują zastosowanie tylko do postępowań, w których główny ośrodek podstawowej działalności dłużnika znajduje się na obszarze Unii Europejskiej.¹⁴

Z uwagi na brak regulacji normatywnej w zakresie szerszym niż obszar UE, polski prawodawca, stanowiąc w 2003 r. nowe prawo o niewypłacalności, przyjął zasady prawa modelowego (UNCITRAL Model Law on Cross-Border Insolvency), z którego rozwiązań korzystał, regulując w ustawie problematykę międzynarodowego prawa upadłościowego.¹⁵ Powyższy akt nie posiada charakteru

⁷ M.in. w zakresie tworzenia rejestrów.

⁸ Określane jako *cross-border insolvency*. Zob. F. Zedler [w:] A. Jakubecki, F. Zedler, *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz*, Warszawa 2010, wyd. 3, s. 792.

⁹ F. Zedler (w) A. Jakubecki, F. Zedler, *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz*, Warszawa 2010, wyd. 3, s. 792 - 794.

¹⁰ Dz. U. 60, poz. 535 z późniejszymi zmianami.

¹¹ Dz. U. 2015, poz. 978, m.in. w art. 338 i nast. ustawy - Prawa restrukturyzacyjne.

¹² Dz.U. UE.L.2000.160.1. W dalszej części określane jako „rozporządzenie 1346/2000”.

¹³ Dz.U. UE.L. 2015. 141.19. W dalszej części określane jako „rozporządzenie 848/2015”.

¹⁴ Pkt 13 preambuły rozporządzenia 1346/2000 oraz pkt 23 preambuły rozporządzenia 848/2015.

¹⁵ Rezolucja Nr 52/158 Zgromadzenia Ogólnego ONZ z dnia 15 grudnia 1997 r. Por. szerzej UNCITRAL Model Law on Cross-Border Insolvency, United Nations, New York 1999. por. też UNCITRAL Model Law on Cross-Border Insolvency, The Judicial Perspective, dostępny ze strony internetowej: <http://www.uncitral.org/pdf/english/>

prawnie wiążącego; jednakże zawiera modelowe zasady w zakresie problematyki międzynarodowego prawa o niewypłacalności, wskazując także zalecenie do przyjęcia tych zasad w krajowych systemach prawnych, z których nasz krajowy prawodawca skorzystał.¹⁶

Dokonując analizy prawa unijnego podkreślenia wymaga, że unijne rozporządzenia w sprawie postępowania upadłościowego, wydane zostały w celu realizacji norm Traktatu,¹⁷ a więc w zakresie współpracy sądowej w sprawach cywilnych.

W ostatnim czasie doszło do zasadniczej zmiany prawa o niewypłacalności, i to zarówno w płaszczyźnie prawa unijnego – poprzez wydanie Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 848/2015 z dnia 20 maja 2015 roku, jak i krajowej – poprzez uchwalenie ustawy z dnia 15 maja 2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne, która znowelizowała także znaczną ilość przepisów prawa upadłościowego i naprawczego, łącznie ze zmianą nazwy tego prawa.

Nowy akt unijny wchodzi w życie zasadniczo dnia 26 czerwca 2017 r.¹⁸, natomiast polska ustawa restrukturyzacyjna weszła w życie dnia 1 stycznia 2016 r. Polski akt prawny stanowią (a w zakresie prawa unijnego w najbliższym czasie będą stanowiły) m.in. normatywną płaszczyzną proceduralną regulującą prawa i obowiązki uczestników postępowań związanych z niewypłacalnością dłużnika.¹⁹

Istotnymi elementami nowego prawa o niewypłacalności są m.in. przepisy prawne regulujące elektroniczną płaszczyznę współpracy oraz realizacji praw i obowiązków zarówno organów postępowań związanych z niewypłacalnością, jak i uczestników tychże procedur.

Prawo unijne jak i krajowe zawiera regulacje normatywne obejmujące elektroniczną tychże postępowań. Oba te systemy wprowadzają elementy elektronicznych rozwiązań w postaci instytucji prawnej rejestrów upadłości. Jednakże unijne, jak i krajowe przepisy prawne w zakresie rejestrów upadłości, z uwagi na konieczność przygotowania zarówno technicznego, jak i normatywnego - wykonawczego, wejdzie w życie w okresie późniejszym, tj. na płaszczyźnie prawa Unii Europejskiej – dnia 26 czerwca 2018 r.,²⁰ a na płaszczyźnie prawa krajowego - dnia 1 lutego 2018 r.²¹

Prawodawca unijny w preambule rozporządzenia 848/2015 wskazał, że celem instytucji rejestrów upadłości jest (a) poprawa w zakresie informowania wierzycieli i sądów oraz (b) zapobieżenie wszczynania równoległych postępowań upadłościowych. Państwa członkowskie powinny mieć obowiązek ogłaszania w publicznie dostępnych rejestrach elektronicznych odpowiednich informacji o sprawach dotyczących transgranicznej upadłości.²² Aby ułatwić dostęp do takich informacji (a) wierzycielom miejsce zamieszkania lub siedzibę oraz (b) sądom mającym siedzibę w innych państwach członkowskich, należy w rozporządzeniu przewidzieć wzajemne połączenie takich rejestrów upadłości za pośrednictwem europejskiego portalu „e-Sprawiedliwość”.

[texts/insolven/V1188129-Judicial_Perspective_ebook-E.pdf](#). Por. też F. Zedler [w:] A. Jakubecki, F. Zedler, *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz*, Kraków 2003, s. 974 - 975; W. Klyta [w:] *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz*. A. i A.J. Witosz (red.) , Warszawa 2012, s. 765 - 766.

¹⁶ F. Zedler [w:] A. Jakubecki, F. Zedler, *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz*, Kraków 2003, s. 974.

¹⁷ Obecnie, art. 81 *Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej*.

¹⁸ Art. 92 rozporządzenia 848/2015.

¹⁹ Podstawą kryterium podziału na prawo krajowe oraz unijne są krajowe bądź unijne, organy prawotwórcze.

²⁰ Art. 92 rozporządzenia 848/2015.

²¹ Art. 456 ustawy – Prawo restrukturyzacyjne.

²² Pkt 76 preambuły rozporządzenia 848/2015.

Ponadto, w tym akcie prawnym zaakcentowane zostało, że dla wierzycieli istotne są informacje dotyczące określonych aspektów postępowania upadłościowego tj. (a) terminu zgłaszania wierzytelności oraz (b) terminów dotyczących środków zaskarżania orzeczeń wydawanych w sprawach związanych z niewypłacalnością dłużnika.²³ Należy, zdaniem prawodawcy unijnego, umożliwić państwom członkowskim wypełnienie ich obowiązków przez zamieszczenie hiperłączy do europejskiego portalu „e-Sprawiedliwość”.²⁴

Założone przez prawodawcę unijnego, a wskazane w preambule rozporządzenia 848/2015 cele będą realizowane na podstawie przepisów prawnych zawartych w tym rozporządzeniu, konkretyzujących poszczególne elementy elektronizacji tychże postępowań.

Podstawowym środkiem zmierzającym do realizacji ww. celów prawodawcy unijnego jest ustanowienie rejestrów upadłości. Państwa członkowskie zobowiązane są do ustanowienia i prowadzenia na swoim terytorium co najmniej jednego rejestru, w którym ogłasza się informacje o postępowaniach upadłościowych („rejestry upadłości”). Informacje w tym rejestrze ogłasza się natychmiast po wszczęciu takiego postępowania. Informacje te są udostępniane publicznie i obejmują szczegółowo określone dane (określane jako „informacje obowiązkowe”²⁵) (art. 24 rozporządzenia 848/2015).

W celu zapewnienia współdziałania pomiędzy krajowymi rejestrami upadłości rozporządzenie 848/2015 przewiduje wprowadzenie zasady wzajemnego połączenia krajowych rejestrów upadłości w jeden system. Wzajemne połączenie rejestrów upadłości będzie dokonywane na podstawie zasad określonych przez Komisję, która ustanowi w drodze aktów wykonawczych zdecentralizowany system służący wzajemnemu połączeniu rejestrów upadłości. Na system ten będą się składać rejestry upadłości oraz europejski portal „e-Sprawiedliwość”, pełniący rolę centralnego elektronicznego punktu dostępu publicznego do informacji w systemie. System będzie oferował funkcję wyszukiwania we wszystkich językach urzędowych instytucji UE, by umożliwić dostęp do informacji obowiązkowych oraz wszelkich innych dokumentów i informacji zawartych w rejestrach upadłości, które państwa członkowskie postanowią udostępnić za pośrednictwem portalu „e-Sprawiedliwość” (art. 25 rozporządzenia 848/2015).

Kolejna problematyka dotycząca instytucji rejestrów dotyczy kwestii finansowych, związanych z kosztami ustanowienia i wzajemnego połączenia rejestrów upadłości. Rozporządzenie 848/2015 normuje, że ustanowienie, prowadzenie i przyszły rozwój systemu wzajemnego połączenia rejestrów upadłości finansuje się z budżetu ogólnego Unii. Każde państwo członkowskie ponosi koszt ustanowienia i takiego dostosowania swoich krajowych rejestrów upadłości, by były interoperacyjne z europejskim portalem „e-Sprawiedliwość”, oraz koszty zarządzania tymi rejestrami, ich działania i prowadzenia (art. 26 rozporządzenia 848/2015).

Niezwykle istotne, z perspektywy efektywności rejestrów, są warunki dostępu do informacji poprzez system wzajemnego ich połączenia (art. 27 rozporządzenia 848/2015). Państwa członkowskie zapewniają, aby informacje obowiązkowe (określone szczegółowo w art. 24 ust. 2 lit. a - j rozporządzenia 848/2015) były bezpłatnie dostępne poprzez system wzajemnego połączenia rejestrów

²³ Pkt 78 preambuły rozporządzenia 848/2015.

²⁴ Pkt 78 preambuły rozporządzenia 848/2015.

²⁵ Art. 24 ust. 2 rozporządzenia 848/2015.

upadłości. Jednakże rozporządzenie 848/2015 nie zakazuje państwom członkowskim pobierania opłaty za dostęp – poprzez system wzajemnego połączenia rejestrów upadłości – do dokumentów lub dodatkowych informacji, o których mowa w art. 24 ust. 3 rozporządzenia 848/2015 (przykładowo – w zakresie informacji o związanych z upadłością zakazach pełnienia funkcji kierowniczych w przedsiębiorstwach).

Kolejnym znaczącym elementem współpracy w sprawach transgranicznych są obwieszczenia, które mogą być zamieszczane także w innym państwie członkowskim (art. 28 rozporządzenia 848/2015). Normatywne uprawnienie do inicjowania postępowań w tym zakresie posiadają zarządca lub dłużnik sprawujący zarząd własny. Powyższe podmioty mogą złożyć wniosek o zamieszczenie obwieszczenia o orzeczeniu w przedmiocie (a) wszczęcia postępowania upadłościowego oraz (b) o powołaniu zarządcy w każdym innym państwie członkowskim, w którym znajduje się oddział dłużnika, zgodnie z procedurami obwieszczania przewidzianymi w tym państwie członkowskim (art. 28 ust. 1 rozporządzenia 848/2015).

Uprawnienia powyższe zarządca, jak i dłużnik posiadają także w zakresie wpisu do rejestrów publicznych (m.in. księgi wieczystej, rejestru handlowego) innego państwa członkowskiego (art. 29 ust. 1 rozporządzenia 848/2015).

Koszty obwieszczeń oraz wpisów zamieszczanych w rejestrze (wskazanych w art. 28 i 29 rozporządzenia 848/2015) uznaje się za wydatki i koszty postępowania (art. 30 rozporządzenia 848/2015).

Z powyższą problematyką związane są obowiązki (a) państw członkowskich w zakresie przetwarzania danych osobowych dokonywanych w krajowych rejestrach upadłości (art. 79 rozporządzenia 848/2015), jak również obowiązki (b) Komisji – jako administratora danych - w zakresie przetwarzania danych osobowych (art. 80 rozporządzenia 848/2015).

Należy zwrócić uwagę na różnorodny zakres relacji prawnoprocesowej - także w aspekcie komunikacji - występującej na gruncie postępowań z zakresu prawa o niewypłacalności.

Pierwsza z nich oparta jest na relacji pomiędzy uczestnikami postępowania (niewypłacalnym podmiotem w stosunku do którego wdrożono procedurę związaną z jego stanem niewypłacalności lub zagrożenia niewypłacalnością) i organami postępowania (sądem rozpoznającym sprawy z zakresu prawa o niewypłacalności oraz organami pozasądowymi, nadzorcą, zarządcą lub syndykiem).

Drugi zakres polega na relacji pomiędzy organami sądowymi oraz pozasądowymi postępowania upadłościowych. W ramach tej problematyki należy wyróżnić relację pomiędzy:

(a) organami sądowymi;²⁶

(b) organami sądowymi i organami pozasądowymi²⁷ (tj. syndykami, nadzorcami, administratorami);²⁸ oraz

(c) organami pozasądowymi postępowań upadłościowych.²⁹

²⁶ Art. 42 rozporządzenia 848/2015.

²⁷ Art. 43 rozporządzenia 848/2015.

²⁸ Których zakres został wskazany w załączniku B do rozporządzenia 848/2015.

²⁹ Art. 41 rozporządzenia 848/2015, por. także art. 345 i nast. ustawy - Prawo restrukturyzacyjne.

Wszystkie ww. relacje zachodzić będą także w zakresie postępowań upadłościowych członków grupy przedsiębiorców.³⁰ Na podstawie procedury upadłościowej dotyczącej członków grupy przedsiębiorców niezbędna jest koordynacja działań i konieczne jest - z perspektywy normatywnej - ustanowienie koordynatora, którego zadaniem będzie aktywna współpraca zarówno z sądami, jak i zarządcami postępowań upadłościowych prowadzonych wobec poszczególnych członków grupy przedsiębiorców.³¹

W ramach współpracy transgranicznej pojawiają się liczne problemy związane nie tylko z (a) szybkością wymiany korespondencji, (b) ze znajomością języków obcych, ale - i to przede wszystkim - (c) związane z istnieniem różnorodnych unormowań prawnych w poszczególnych systemach prawnych tej gałęzi prawa państw członkowskich UE.

Podkreślić należy, że normy unijnego prawa o niewypłacalności nie regulują, poprzez ustalenie pewnych wzorców tychże postępowań unijnego, uniwersalnego postępowania związanego z niewypłacalnością dłużników, a stanowią przede wszystkim płaszczyznę rozwiązywania konfliktów jurysdykcyjnych związanych z posiadaniem przez niewypłacalnego dłużnika majątku na terenie różnych krajów członkowskich UE, określając przesłanki ogłoszenia głównego oraz wtórnego postępowania upadłościowego. Natomiast, same procedury związane z niewypłacalnością, w których występuje element transgraniczny, są prowadzone na podstawie aktów prawnych funkcjonujących w poszczególnych państwach członkowskich UE.

Poza normatywnymi ramami unijnymi także na gruncie krajowego prawa o niewypłacalności realizacja programu „e-Sprawiedliwość” będzie dokonywana za pośrednictwem Centralnego Rejestru Restrukturyzacji i Upadłości, nowej instytucji zawartej w art. 5 ustawy - Prawo restrukturyzacyjne.

W uzasadnieniu projektu ustawy – Prawo restrukturyzacyjne wskazano, że „...w celu usprawnienia postępowań restrukturyzacyjnych i upadłościowych, ułatwienia dostępu do informacji o tych postępowaniach, usprawnienia komunikacji pomiędzy organami tych postępowań i ich uczestnikami oraz obniżenia kosztów postępowań związanych z obowiązkiem dokonywania ogłoszeń i obwieszczeń proponuje się utworzenie Centralnego Rejestru Restrukturyzacji i Upadłości.³² Rejestr ten będzie prowadzony w systemie teleinformatycznym, administrowanym i udostępnianym przez Ministra Sprawiedliwości³³ i będzie pełnił następujące funkcje:

1. rejestru,
2. informacyjną,
3. komunikacyjną (doręczania pism i innych dokumentów),
4. portalu orzeczniczego.”

³⁰ Rozdział V rozporządzenia 848/2015.

³¹ Podkreślić należy, że poza ramami normatywnymi opracowane zostały także w 2007 r. wytyczne w zakresie kooperacji i koordynacji w sprawach unijnych upadłości transgranicznych. B. Wessels, M. Virgos, *European Communication & Cooperation Guidelines for Cross-Border Insolvency*, 2007. <http://www.insol.org/INSOLfaculty/pdfs/BasicReading/> (dostęp 21.02.2016r.)

³² Określany także jako „rejestr”.

³³ Minister Sprawiedliwości określi, w drodze rozporządzenia, organizację Rejestru - art. 5 ust. 4 ustawy – Prawo restrukturyzacyjne.

Doktryna podkreśla, że przepis ten „daje podstawy dla wprowadzenia...nowoczesnych technik informatycznych w służbie postępowania restrukturyzacyjnego.”³⁴

Na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy – Prawo restrukturyzacyjne rejestr:

1. Służy zamieszczaniu i obwieszczeniu postanowień, zarządzeń, dokumentów i informacji dotyczących postępowania restrukturyzacyjnego i upadłościowego,
2. Służy udostępnianiu danych zawartych w postanowieniach, zarządzeniach, dokumentach i informacjach, dotyczących postępowania restrukturyzacyjnego i upadłościowego, obwieszonych w Rejestrze w odniesieniu do danego podmiotu,
3. Umożliwia składanie pism i dokumentów oraz dokonywanie doręczeń,
4. Wspomaga organizację pracy i prowadzenie postępowania restrukturyzacyjnego i upadłościowego,
5. Służy udostępnianiu wzorów pism procesowych i dokumentów określonych w ustawie.

Omówione instrumenty elektronicznej postępowania powinny przyczynić się do zwiększenia efektywności procedur, w szczególności, w zakresie normatywnego, jak i faktycznego zwiększenia praw wierzycieli w sytuacji, gdy wierzyciele niewypłacalnych podmiotów będą posiadali miejsce zamieszkania lub siedziby w innych państwach członkowskich UE. Jednym z najbardziej wymiernych efektów wprowadzenia instytucji rejestrów będzie zapewnienie jak najpełniejszego prawa do sądu, także w zakresie najczęstszej formy aktywności wierzycieli w tych postępowaniach - a mianowicie elektronicznego zgłoszenia wierzytelności.³⁵ Jednakże, moim zdaniem, największą wartością tych zmian będzie przyspieszenie komunikacji pomiędzy organami postępowania związanych z niewypłacalnością dłużników, a przez to skrócenie postępowania, co wpłynie niewątpliwie na obniżkę kosztów tychże postępowania, zwiększając ich efektywność, zarówno z perspektywy okresu trwania tych postępowania, jak i zwiększenia stopnia zaspokojenia wierzycieli.

Bibliografia

- pozycje książkowe
 1. Adamus R., *Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*, Warszawa 2015.
 2. Jakubecki A., Zedler F., *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz*, Warszawa 2010.
 3. Sachajko M., *Problematyka intertemporalna prawa upadłościowego* s. 587 i nast. [w:] J. Mikołajewicz (red.), *Prawo intertemporalne. Zagadnienia podstawowe. Rozstrzygnięcia intertemporalne. Geneza i funkcje.*, Warszawa 2015.
 4. Wessels B., Virgos M., *European Communication & Cooperation Guidelines for Cross-Border Insolvency*, 2007. <http://www.insol.org/INSOLfaculty/pdfs/BasicReading/> (dostęp 21.02.2016r.)
- akty prawne
 1. Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE 2012 C 326).
 2. Rozporządzenie Rady (WE) NR 1346/2000 z dnia 29 maja 2000 r. w sprawie postępowania upadłościowego (Dz.U.U.E.L.2000.160.1).

³⁴ R. Adamus, *Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 34.

³⁵ Por. art. 53 rozporządzenia 848/2015.

3. Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 848/2015 z dnia 20 maja 2015 r. w sprawie postępowania upadłościowego (Dz.U. UE.L. 2015. 141.19).
4. Ustawa z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe (Dz. U. z 2003, Nr 60, poz.535 ze zm.).
5. Ustawa z dnia 15 maja 2015 r. - Prawo restrukturyzacyjne (Dz. U. 2015, poz. 978 ze zm.).
6. Rezolucja Nr 52/158 Zgromadzenia Ogólnego ONZ z dnia 15 grudnia 1997 r. UNCITRAL Model Law on Cross-Border Insolvency, United Nations, New York 1999. por. też UNCITRAL Model Law on Cross-Border Insolvency, The Judicial Perspective, http://www.uncitral.org/pdf/english/texts/insolven/V1188129-Judicial_Perspective_ebook-E.pdf.

mgr Michał Wojdała
Uniwersytet Szczeciński

Dowód z elektronicznej dokumentacji medycznej w transgranicznych procesach z udziałem pacjenta. Wybrane zagadnienia

Wstęp

Jedną z niekwestionowanych korzyści wynikających z członkostwa w Unii Europejskiej jest swoboda przepływu osób, z którą wiąże się m.in. łatwość przekraczania granic międzypaństwowych. W efekcie, systematycznie wzrasta liczba podróży zagranicznych odbywanych przez obywateli państw członkowskich UE, w tym również Polski. Równocześnie wzrasta jednak liczba wypadków, do których dochodzi podczas takich podróży, a które wiążą się z koniecznością udzielenia pomocy medycznej w sposób doraźny, a więc w kraju pobytu. Jeżeli podczas udzielania świadczeń zdrowotnych dojdzie do wyrządzenia szkody pacjentowi, powstać może potrzeba dochodzenia roszczeń na drodze sądowej, ewentualnie przy wykorzystaniu pozasądowych metod rozstrzygania albo rozwiązywania sporów. W razie rozstrzygania sporu na drodze sądowej jednym z najważniejszych dowodów będzie dowód z dokumentacji medycznej.

W dobie cyfryzacji coraz większą popularność zyskuje elektroniczna dokumentacja medyczna, stanowiąca alternatywną formę względem dokumentacji tradycyjnej, papierowej, którą systematycznie wypiera. Proces taki nie powinien budzić zdziwienia, szczególnie wobec niewątpliwych korzyści związanych z dokumentacją elektroniczną, do których należy zaliczyć przede wszystkim zdalny dostęp do danych medycznych pacjenta z potencjalnie dowolnego miejsca. Coraz częściej będzie się zatem pojawiać potrzeba przeprowadzenia dowodu z dokumentacji medycznej prowadzonej w formie elektronicznej, szczególnie w transgranicznych procesach z udziałem pacjenta.

Status pacjenta w sporze

W omawianym rodzaju sporów kluczowym jest ustalenie zakresu pojęć „pacjent” oraz „świadczeniodawca”, będących dwoma podstawowymi kategoriami podmiotów, występujących w charakterze stron postępowania.

W obu przypadkach należy się odwołać do dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/24/UE z dnia 9 marca 2011 r. w sprawie stosowania praw pacjentów w transgranicznej opiece zdrowotnej¹. Zgodnie z jej art. 3 lit. g, świadczeniodawca oznacza każdą osobę fizyczną lub prawną lub inną jednostkę organizacyjną, legalnie świadczącą opiekę zdrowotną na terenie państwa członkowskiego. Z kolei, art. 3 lit. h Dyrektywy definiuje pacjenta jako każdą osobę fizyczną, która chce otrzymać lub otrzymuje opiekę zdrowotną w państwie członkowskim. Należy oczywi-

¹ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/24/UE z dnia 9 marca 2011 r. w sprawie stosowania praw pacjentów w transgranicznej opiece zdrowotnej (Dz.U. UE L Nr 88, poz. 45 ze zm.), dalej jako Dyrektywa.

ście pamiętać, że definicje te stworzono dla celów tej Dyrektywy i obowiązują one w zakresie objętym jej regulacją. Niemniej jednak zostały one skonstruowane w sposób na tyle uniwersalny, że odwoływanie się do nich, choćby w sposób posiłkowy, wydaje się zasadne i w tych przypadkach, gdzie zastosowanie znajdą inne przepisy, które nie definiują wprost wspomnianych pojęć, ani też nie odsyłają do Dyrektywy w zakresie chociażby definicji.

Podkreślenia wymaga, że skoro świadczeniodawcą jest osoba fizyczna, prawna, czy inna jednostka organizacyjna, świadcząca opiekę zdrowotną - stroną sporu będzie właśnie ta jednostka, a zatem będzie to np. szpital, a nie personel w nim zatrudniony. Oczywiście, w przypadku, jeżeli świadczenia udzielał lekarz prowadzący działalność w formie indywidualnej praktyki w prywatnym gabinecie, będzie on odpowiadał jako osoba fizyczna, niemniej jednak, w przypadku złożonych jednostek organizacyjnych podmiotów leczniczych, odpowiedzialność indywidualna danego członka personelu medycznego, nie jest oczywista. Zwrócenia uwagi wymaga również fakt, że dana działalność lecznicza ma być prowadzona w sposób legalny w danym państwie członkowskim, tzn. zgodnie z przepisami krajowymi przewidującymi jej zakładanie i prowadzenie. W Polsce są to przepisy ustawy o działalności leczniczej², regulujące m.in. formy prowadzenia działalności leczniczej, zasady jej wykonywania, zasady prowadzenia rejestru podmiotów wykonujących taką działalność czy nadzór nad nimi.

Odnosnie zaś do pacjenta, europejski prawodawca przyznał ten status każdej osobie fizycznej, która poszukuje pomocy medycznej w kraju członkowskim UE. Tak skonstruowana definicja sugeruje, że pacjentem jest nie tylko obywatel państwa członkowskiego, ale każda osoba, która na terenie takiego państwa, otrzymuje albo chce otrzymać świadczenie zdrowotne. Niemniej taka formuła kłóciłaby się z założeniami wstępnymi do tego aktu, w których wspomina się o prawach obywateli do świadczeń zdrowotnych, a spośród których najważniejsze wydają się być założenie nr 9, zgodnie z którym „Rada uznała szczególną wartość, jaką mają inicjatywy w dziedzinie transgranicznej opieki zdrowotnej zapewniające *obywatelom Unii* przejrzystość co do ich praw i uprawnień podczas przemieszczania się między państwami członkowskimi i gwarantujące pewność prawa”, a także założenie nr 21, które stanowi o równości pacjentów w dostępie do świadczeń opieki zdrowotnej *bez względu na państwo członkowskie ubezpieczenia*. Oznacza to zatem, że *de facto* Dyrektywa będzie miała zastosowanie do obywateli państw członkowskich, co jednak nie wynika wprost z brzmienia przepisu ujętego w treści art. 3 lit. h. Niemniej, w kontekście problemu sporów transgranicznych w ujęciu ogólnoeuropejskim, ograniczenie podmiotowego zakresu stosowania Dyrektywy, nie powinno mieć znaczenia dla możliwości wykorzystania, również posiłkowo, wskazanej w niej definicji terminu „pacjent” w przypadku innych postępowań mających na celu rozstrzygnięcie sporu między pacjentem a świadczeniodawcą. Dlatego też, na potrzeby niniejszego opracowania, ilekroć będzie mowa o pacjencie czy świadczeniodawcy, będzie oznaczało to odniesienie do definicji ujętych w art. 3 lit. g i h Dyrektywy.

Odnosnie do samego statusu pacjenta w sporze, nie budzi raczej wątpliwości możliwość występowania przez niego w roli powoda. Zwykle w sporach tego typu przedmiotem postępowania jest szkoda medyczna, która wprawdzie nie została zdefiniowana przez ustawodawcę ani polskiego, ani europejskiego, niemniej doktryna wykształciła pewne przesłanki do uznania danej szkody za szkodę medyczną. Najogólniej można uznać za szkodę medyczną uszczerbek na zdrowiu albo

² Ustawa z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (t.j. – Dz.U. z 2015 r., poz. 618 ze zm.), dalej jako u.d.l.

śmierć pacjenta, który powstał wskutek niezachowania należytej staranności, obejmującej zarówno rażące niedbalstwo, jak i winę umyślną, przy wykonywaniu świadczeń zdrowotnych lub nieuzasadnionego zaniechania wykonania tych świadczeń³. Jednak katalog zdarzeń prowadzących do powstania sporów między pacjentem a świadczeniodawcą jest znacznie szerszy i obejmuje dużo bardziej prozaiczne zdarzenia, jak choćby utratę przedmiotów stanowiących własność pacjenta, a pozostawionych na czas zabiegu w szafce obok łóżka, czy naruszenie dóbr osobistych pacjenta przez personel szpitala. W tym kontekście nie można zatem zapomnieć, że i pacjent może wystąpić w roli pozwanego, jeżeli swoim zachowaniem naruszy dobra osobiste udzielającego świadczeń zdrowotnych lekarza czy jakiegokolwiek innego członka personelu medycznego świadczeniodawcy. W takiej roli może również wystąpić, jeżeli np. zniszczy sprzęt znajdujący się w lokalu świadczeniodawcy lub, jeżeli swoim agresywnym działaniem spowoduje szkodę na osobie wśród członków personelu medycznego. Wprawdzie w takim wypadku będzie to zwykły proces odszkodowawczy, w którym udzielanie świadczeń zdrowotnych będzie jedynie tłem dla właściwej podstawy odpowiedzialności pacjenta za szkodę, niemniej jednak jest to jedna z form, jakie może przybrać spór z udziałem pacjenta. W przypadku takich sporów dokumentacja medyczna może mieć istotne znaczenie z punktu widzenia uwolnienia pacjenta od odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie, np. na skutek choroby psychicznej czy stanu ograniczenia w rozpoznaniu znaczenia podejmowanych działań po zastosowaniu niektórych leków. Należy również zwrócić uwagę, że nie każda z metod rozstrzygania sporów będzie dopuszczalna we wszystkich wspomnianych rodzajach sporów, o czym będzie mowa w późniejszej części niniejszego opracowania.

Oczywiście, w przypadku omawianej kwestii, musi jeszcze zaistnieć element transgraniczny, tj. udzielanie świadczeń zdrowotnych, a co za tym idzie – miejsce wyrządzenia szkody – w państwie członkowskim innym niż miejsce zamieszkania pacjenta. W tym miejscu należy również wspomnieć o tym, że miejsce wyrządzenia szkody niekoniecznie musi oznaczyć miejsce jej ujawnienia. Z uwagi na jej charakter, skutki szkody medycznej często ujawniają się dopiero po pewnym czasie. Zatem, w przypadku udzielania świadczeń zdrowotnych w trybie doraźnym, istnieje duże prawdopodobieństwo, że fakt wyrządzenia szkody pacjentowi przez podmiot leczniczy zostanie stwierdzony po powrocie do kraju. Jednakże nie powinno budzić wątpliwości, że o miejscu wyrządzenia szkody pacjentowi będzie decydować położenie geograficzne lokalu podmiotu udzielającego świadczeń zdrowotnych, a element transgraniczności sporu zaistnieje, jeżeli lokalizacja ta będzie znajdować się poza krajem zwykłego zamieszkania pacjenta.

W tym miejscu warto wspomnieć, że do sporów transgranicznych z udziałem pacjenta nie będą należeć spory z zakresu odmowy zwrotu refundacji przez Narodowy Fundusz Zdrowia za świadczenie uzyskane za granicą, na podstawie Rozdziału 2a Dział II ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych⁴. Po pierwsze, procedura refundacyjna jest prowadzona w kraju, a jej stronami są pacjent oraz NFZ (brak jest zatem elementu transgranicznego), a po drugie – kwestia ta jest rozpoznawana w postępowaniu administracyjnym, co wynika wprost z treści art. 42d przywołanej ustawy. Z tych względów postępowanie to nie będzie przedmiotem niniejszych rozważań.

³ Por. M. Wojdała, *Dochodzenie roszczeń z tytułu szkód medycznych przez spadkobiercę pacjenta* [w:] *Współczesne problemy prawa rodzinnego i spadkowego*, red. M. Andrzejewski, K. A. Dadańska, Szczecin 2014, s. 141 oraz literatura tam przywołana.

⁴ Ustawa z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. – Dz.U. z 2015 r., poz. 581 ze zm.).

W kontekście statusu pacjenta w sporze warto również wspomnieć o jednym z podstawowych ciężarów procesowych, które na nim spoczywają, tj. ciężarze dowodu. W tym wypadku jednak ustawodawca europejski nie przewidział odstępstw od reguły wspólnej każdemu nowoczesnemu i demokratycznemu postępowaniu, tj. zasady, w myśl której strona, która z danych faktów wywodzi skutki prawne, powinna je udowodnić. Wobec tego uznać należy, że to na powódzie będzie ciążył obowiązek udowodnienia zaistnienia szkody, jej rozmiarów oraz związku przyczynowo skutkowego między działaniem albo zaniechaniem pozwanego a zaistniałą szkodą.

Spory transgraniczne z udziałem pacjenta

W przypadku, gdy po stronie pacjenta albo świadczeniodawcy wystąpi szkoda i na jej tle – spór o charakterze transgranicznym należy zwrócić uwagę na potencjalne metody jego rozwiązania albo rozstrzygnięcia. Ustawodawca europejski nie wprowadził odrębnego trybu rozwiązywania sporów o charakterze transgranicznym z udziałem pacjenta oraz świadczeniodawcy. Wobec tego koniecznym będzie zastosowanie jednej z metod służącej rozwiązywaniu sporów w ogólności, przy uwzględnieniu specyfiki przedmiotu sprawy. Do metod tych należeć będą:

- europejskie postępowanie w sprawie drobnych roszczeń,
- europejskie postępowanie nakazowe,
- proces w oparciu o przepisy prawa krajowego,
- mediacja,
- arbitraż,
- postępowanie przed wojewódzkimi komisjami ds. orzekania o zdarzeniach medycznych.

Część z zaproponowanych metod ma charakter *stricte* transgraniczny, ale omówienia wymagają wszystkie powyższe, aby wskazać, w jaki sposób można zastosować daną metodę do sporów z udziałem pacjenta, ze szczególnym uwzględnieniem elementu transgraniczności. Nie należy zapominać także o kontekście, w jakim wskazany został powyższy katalog metod rozwiązywania i rozstrzygania sporów, jakim jest zastosowanie elektronicznej dokumentacji medycznej jako dowodu w sprawie. Stąd też, w pierwszej kolejności, wykluczyć z niego można mediację, która z pewnością stanowi metodę rozwiązywania sporów i bez wątpienia może znaleźć zastosowanie w sporach z pacjentem, jednakże z uwagi na koncyliacyjny charakter i brak postępowania dowodowego *sensu stricto*, elektroniczna dokumentacja medyczna nie znajdzie szerokiego zastosowania. Oczywiście, może ona służyć jednej czy drugiej stronie jako czynnik pomagający w wyeksponowaniu ich roszczeń i istoty sprawy, np. rozmiaru szkody medycznej czy ogólnie pojmowanej niepoczytalności po stronie pacjenta jako elementu zmniejszającego jego odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę. Jednakże, z uwagi także na praktycznie całkowite odformalizowanie tego postępowania, wykorzystanie elektronicznej dokumentacji medycznej nie znajduje żadnych – poza, ewentualnie, technicznymi – przeszkód, odrębne omawianie mediacji w kontekście przeprowadzania dowodu z elektronicznej dokumentacji medycznej jest bezcelowe.

Podobnie sprawa ma się z arbitrażem, który również jest procedurą mocno odformalizowaną i mocno zależną od stron. Wyjątkiem jest sytuacja, w której sąd polubowny działa w oparciu o regulamin, który może również zawierać postanowienia dotyczące postępowania dowodowego. Należy jednak w tym wypadku zauważyć, że regulaminy te rzadko będą zawierały znaczące

odstępstwa od zwykłej procedury cywilnej danego państwa, a z pewnością odstępstwa te nie powinny stanowić ograniczenia postępowania w stosunku do tego przewidzianego ustawą procesową. Wiąże się to przede wszystkim z faktem, że postępowanie arbitrażowe ma służyć stronom i stanowić atrakcyjną alternatywę dla procesu sądowego. Natomiast w sytuacji, w której regulamin danego sądu polubownego ograniczałby w jakikolwiek sposób postępowanie dowodowe należy przypuszczać, że strony wołałyby skierować sprawę do sądu, który by takich ograniczeń nie miał. W kontekście arbitrażu w sprawach medycznych należy również zwrócić uwagę, że o ile jest to jedna z metod alternatywnego rozstrzygnięcia tego rodzaju sporów, o tyle w Europie nie funkcjonują obecnie sądy polubowne o zasięgu międzynarodowym, które w swoim regulaminie zawierałyby szczególny tryb postępowania w tej dziedzinie. Wprawdzie w doktrynie wskazuje się na istnienie stosownej sekcji w Sądzie Polubownym w Madrycie⁵, to jednak informacja ta jest nieprecyzyjna – odniesienie do regulaminu sądu polubownego przy radzie adwokackiej⁶ było niewystarczające dla prawidłowego jego zlokalizowania. Niemniej, nawet o ile nic nie wskazuje na to, aby rozwiązanie opisane przez przywołanych autorów było stosowane, o tyle samo w sobie jest ciekawe. Proponują oni bowiem, aby jednostka organizacyjna, zajmująca się rozstrzygnięciem spraw z zakresu szkód medycznych, składała się z prawników cieszących się stosownym poważaniem oraz znajomością problematyki prawa medycznego, lekarzy wskazanych przez izby lekarskie, członków organizacji konsumenckich, przedstawicieli władz publicznych oraz ubezpieczycieli (w zakresie szkód medycznych). Tak skonstruowana izba czy inna jednostka składałaby się z przedstawicieli wszystkich możliwych podmiotów zainteresowanych wynikiem sprawy, tj. lekarzy, pacjentów (rozumianych jako konsumenci usług medycznych), ubezpieczycieli, przy udziale władzy oraz osób biegłych w prawie. Taki skład mógłby gwarantować fachowość i wieloaspektowe rozpoznanie sprawy przy poszanowaniu przepisów prawa. Oczywiście i przy tak skonstruowanym sądzie polubownym, nie powinna mieć miejsca sytuacja, w której regulamin sądu arbitrażowego regulowałby przepisy dotyczące postępowania dowodowego w sposób mniej korzystny od ustawy procesowej.

Przy omawianiu alternatywnych metod rozstrzygnięcia sporów, szczególnie w kontekście możliwości wykorzystania w tym celu technik cyfrowych, warto wspomnieć o najnowszej metodzie, jaką jest ODR (z ang. *Online Dispute Resolution*). Jest to internetowa platforma, do której dostęp mają mieć konsumenci i przedsiębiorcy, zaprojektowana i utworzona w celu umożliwienia tym podmiotom rozwiązywania sporów za pośrednictwem internetu w sposób pozasądowy, na której jedna ze stron zgłasza skargę, wypełniając stosowny formularz, a strony sporu wspólnie wybierają organ, któremu powierzają rozstrzygnięcie sporu, który następnie spór rozstrzyga i informuje strony o wyniku sprawy. Metoda ta została uregulowana w Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) w sprawie internetowego systemu rozstrzygnięcia sporów konsumenckich oraz zmiany rozporządzenia (WE) nr 2006/2004 i dyrek-

⁵ Por. M. Martín-Casals, J. Sole, *Medical Liability in Spain* [w:] *Medical Liability in Europe. A comparison of selected jurisdictions*, red. Bernhard A. Koch, Berlin/Boston 2011, s. 508.

⁶ Tłumaczenie na potrzeby niniejszego opracowania. W oryginale chodzi o *bar association*, które w luźnym tłumaczeniu oznacza formę zrzeszania prawników, co w polskich realiach należałoby odnieść do samorządu poszczególnych korporacji prawniczych. Ponieważ struktura zawodów prawniczych różni się od polskich (za: https://e-justice.europa.eu/content_legal_professions-29-es-pl.do, dostęp na dzień 28 marca 2016 r.), dla uproszczenia przyjęto, iż chodzi o sąd polubowny dla adwokatów, na co dodatkowo wskazywać by mogła data przyjęcia regulaminu tego sądu (17 lutego 2004 r.), o której mowa w cytowanej publikacji. Niemniej, przywołane w tekście publikacji numery jednostek redakcyjnych nie przystają do treści wskazanej przez autorów wersji statutu.

tywy 2009/22/WE⁷. Jednakże rozwiązanie to nie znajdzie zastosowania w rozstrzygnięciu sporów z pacjentem. Wynika to wprost z przepisów innego aktu prawa unijnego – Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/11/UE w sprawie alternatywnych metod rozstrzygnięcia sporów konsumenckich oraz zmiany rozporządzenia (WE) nr 2006/2004 i dyrektywy 2009/22/WE⁸, której art. 2 ust. 2 lit h stanowi, że niniejsza dyrektywa nie ma zastosowania do usług zdrowotnych świadczonych przez pracowników ochrony zdrowia pacjentom w celu oceny, utrzymania lub poprawy ich stanu zdrowia, łącznie z przepisywaniem, wydawaniem i udostępnianiem produktów leczniczych oraz wyrobów medycznych. Wprawdzie rozstrzygnięcie sporów za pośrednictwem platformy ODR reguluje odrębne rozporządzenie, niemniej art. 3 ust. 1 dyrektywy ADR rozstrzyga potencjalny konflikt interpretacyjny w sposób jednoznaczny. Przepis ten przewiduje, że o ile niniejsza dyrektywa nie stanowi inaczej, jeżeli jakkolwiek przepis niniejszej dyrektywy koliduje z przepisem innego unijnego aktu prawnego dotyczącym pozasądowych postępowań w sprawie dochodzenia roszczeń wszczynanych przez konsumenta przeciwko przedsiębiorcy, przepis niniejszej dyrektywy jest nadrzędny. Wobec tego, aby uniknąć kolizji między dyrektywą ADR a rozporządzeniem ODR jedyną logiczną rozwiązaniem jest przyjęcie, że platforma internetowa nie może służyć do rozwiązywania sporów związanych ze świadczeniem usług medycznych. Znajduje to wyraz w projekcie ustawy implementującej wskazaną dyrektywę, tj. projekcie ustawy o pozasądowym rozwiązywaniu sporów konsumenckich⁹, której stosowanie ma być wyłączone w odniesieniu do sporów dotyczących usług niemających charakteru gospodarczego, świadczonych w interesie ogólnym (art. 4 ust. 2 pkt 2 lit. a). Wyłączenie to obejmuje również świadczenia zdrowotne, co wynika wprost z uzasadnienia projektu ustawy¹⁰. Z tego też względu niniejsza procedura, jako metoda rozwiązywania sporów, w której dowód z dokumentacji medycznej nie będzie przydatny, nie zostanie dodatkowo omówiona w ramach niniejszego opracowania.

Przechodząc do kolejnej formy rozstrzygnięcia sporów, stanowiącej alternatywę dla procesu sądowego, należy wspomnieć o postępowaniu przed wojewódzkimi komisjami do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych, wprowadzone do polskiego porządku prawnego z dniem 1 stycznia 2012 r. nowelizacją ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta¹¹. Postępowanie to stanowi swoistą hybrydę postępowania administracyjnego i cywilnego. Z uwagi na cel niniejszego opracowania, jakim jest wskazanie zastosowania elektronicznej dokumentacji medycznej w sporach transgranicznych z udziałem pacjenta, postępowanie to zostanie omówione tylko z perspektywy transgraniczności oraz możliwości wykorzystania wspomnianego środka dowodowego. Z uwagi na fakt, iż postępowanie to obejmuje spory powstałe wskutek zdarzenia medycznego, do którego doszło w szpitalu w Polsce, a samo postępowanie toczy się przed właściwą komisją, która stanowi element struktury urzędu wojewódzkiego województwa, w którym siedzibę ma szpital, elementem transgranicznym w tym postępowaniu może być jedynie udział pacjenta po-

⁷ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 524/2013 z dnia 21 maja 2013 r. w sprawie internetowego systemu rozstrzygnięcia sporów konsumenckich oraz zmiany rozporządzenia (WE) nr 2006/2004 i dyrektywy 2009/22/WE (Dz.U. UE L Nr 165, poz. 1), dalej jako rozporządzenie ODR.

⁸ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/11/UE z dnia 21 maja 2013 r. w sprawie alternatywnych metod rozstrzygnięcia sporów konsumenckich oraz zmiany rozporządzenia (WE) nr 2006/2004 i dyrektywy 2009/22/WE (dyrektywa w sprawie ADR w sporach konsumenckich) (Dz.U. UE L Nr 165, poz. 63), dalej jako dyrektywa ADR.

⁹ <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12283400/12342474/12342475/dokument213266.pdf>, dostęp na dzień 29 marca 2016 r.

¹⁰ <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12283400/12342474/12342475/dokument213267.pdf>, dostęp na dzień 29 marca 2016 r.

¹¹ Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (t.j. – Dz.U. z 2016 r., poz. 186), dalej jako u.p.p.

chodzącego z innego kraju. Nie jest zatem możliwe dochodzenie w tym postępowaniu roszczeń przez pacjenta za zdarzenia powstałe za granicą. Z kolei w myśl art. 67o u.p.p., do postępowania przed komisją stosuje się konkretne przepisy K.p.c.¹² wskazane w tym przepisie, m.in. o dowodzie z dokumentu, tj. art. 244 – 257 K.p.c., w tym także dokumentacji medycznej oraz – z pewnymi zastrzeżeniami, o których mowa będzie później – dokumentacji elektronicznej. Znamionym jest, że przepis art. 67o u.p.p. nie zawiera odesłania do art. 308 K.p.c., dopuszczającego możliwość przeprowadzenia dowodu z innych źródeł dowodowych, takich jak dowód z filmu, telewizji, fotokopii, fotografii, planów, rysunków oraz płyt lub taśm dźwiękowych i innych przyrządów utrwalających albo przenoszących obrazy lub dźwięki. Jest to o tyle istotne, że w niektórych przypadkach może to znacząco wpływać na możliwość przeprowadzenia dowodu z dokumentacji elektronicznej w tym postępowaniu. Kwestia ta zostanie omówiona szczegółowo poniżej, przy okazji uwag na temat przeprowadzania dowodu z dokumentu oraz dokumentu elektronicznego.

Warto również wspomnieć, w zakresie możliwości dochodzenia roszczeń przez pacjentów w sporach transgranicznych, iż organy podobne wojewódzkim komisjom do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych, są znane również ustawodawstwom innych państw członkowskich Unii Europejskiej, np. w Niemczech są to tzw. *Gutachterkommissionen* (komisje ekspertów).

Kolejne dwie metody rozstrzygania transgranicznych sporów z udziałem pacjenta, w których zastosowanie może znaleźć elektroniczna dokumentacja medyczna to dwa postępowania europejskie, tj. europejskie postępowanie nakazowe oraz europejskie postępowanie w sprawie drobnych roszczeń. Pierwsze z nich zostało wprowadzone Rozporządzeniem (WE) Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającym postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty¹³, a drugie - Rozporządzeniem (WE) Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającym europejskie postępowanie w sprawie drobnych roszczeń¹⁴. Zakres zastosowania tych dwóch aktów zasadniczo różni się w kontekście ich wykorzystania w sprawach z udziałem pacjenta. W przypadku pierwszego z nich, na podstawie art. 2 ust. 2 lit. d rozporządzenia ENZ możliwe będzie jego zastosowanie tylko w przypadku uznania roszczenia. Przepis ten stanowi bowiem, że omawianego rozporządzenia nie stosuje się do zobowiązań pozaumownych, chyba że są one przedmiotem umowy między stronami lub nastąpiło uznanie długu. Wobec faktu, iż roszczenie o szkodę medyczną albo inną szkodę, o której mowa była wcześniej (np. zniszczenie sprzętu szpitalnego czy naruszenie dóbr osobistych pacjenta czy personelu szpitala – w tym zakresie dokumentacja medyczna może zostać wykorzystana w kwestii np. wyłączenia odpowiedzialności pacjenta) wynika z czynu niedozwolonego, jedyna możliwość wydania przez sąd europejskiego nakazu zapłaty może wynikać z uznania długu. W przypadku europejskiego postępowania w sprawach drobnych roszczeń ograniczenia są dwa. Po pierwsze, jest to wartość przedmiotu sporu, która nie może być większa niż 2.000 €. Po drugie, w postępowaniu tym nie można dochodzić roszczeń z tytułu naruszenia prywatności i dóbr osobistych, w tym znieśławienia, o czym stanowi art. 2 ust. 2 lit. h rozporządzenia ws. drobnych roszczeń.

¹² Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. – Dz.U. z 2014 r., poz. 101 ze zm.).

¹³ Rozporządzenie (WE) Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2006 r. ustanawiające postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty (Dz.U. UE L Nr 299, poz. 1 ze zm.), dalej jako rozporządzenie ENZ.

¹⁴ Rozporządzenie (WE) Nr 861/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. ustanawiające europejskie postępowanie w sprawie drobnych roszczeń (Dz.U. UE L Nr 7, poz. 31 ze zm.), dalej jako rozporządzenie ws. drobnych roszczeń.

Ostatnią formą rozstrzygnięcia sporów z pacjentem będzie proces sądowy, prowadzony w oparciu o przepisy prawa krajowego. W takiej sytuacji przepisy, w oparciu o które będzie toczył się spór, zostały wskazane w rozporządzeniu Rzym II¹⁵. Zgodnie z regułą ogólną wyrażoną w art. 4 ust. 1 tego rozporządzenia, prawem właściwym dla zobowiązania pozaumownego wynikającego z czynu niedozwolonego jest prawo państwa, w którym powstaje szkoda, niezależnie od tego, w jakim państwie miało miejsce zdarzenie powodujące szkodę, oraz niezależnie od tego, w jakim państwie lub państwach występują skutki pośrednie tego zdarzenia. Prawem właściwym będzie zatem prawo państwa, w którym udzielane były świadczenia zdrowotne powodujące szkodę, o czym była mowa wcześniej. Jak wskazuje się w doktrynie, miejsce szkody jest lokalizacją, w której poszkodowany (lub jego uzasadniony interes) znajduje się w czasie popełnienia czynu niedozwolonego¹⁶.

Digitalizacja dokumentacji medycznej na gruncie przepisów i standardów jakości

Zarówno przepisy unijne, jak i krajowe, zawierają szereg regulacji odnoszących się do dokumentacji medycznej. Przykładowo wspomnieć należy art. 3 lit. m dyrektywy ws. transgranicznej opieki zdrowotnej, zgodnie z którą dokumentacją medyczną są wszystkie dokumenty zawierające wszelkiego rodzaju dane, oceny i informacje dotyczące stanu pacjenta i przebiegu choroby w okresie świadczenia opieki zdrowotnej. Założenie wstępne nr 25 wskazanej dyrektywy stanowi, iż prawo do ochrony danych osobowych jest prawem podstawowym uznanym w art. 8 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej oraz że dyrektywa 95/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 24 października 1995 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych i swobodnego przepływu tych danych¹⁷ ustanawia prawo obywateli do dostępu do danych osobowych dotyczących ich zdrowia, przykładowo zawartych w ich dokumentacji medycznej, zawierającej takie informacje jak diagnozę, wyniki badań, oceny dokonane przez lekarzy prowadzących leczenie oraz informacje o wszelkich przeprowadzonych u tego pacjenta terapiach lub zabiegach. Przepisy te powinny mieć zastosowanie także do transgranicznej opieki zdrowotnej objętej zakresem stosowania niniejszej dyrektywy. Ostatnie zdanie przywołanego założenia jest niezwykle istotne z punktu widzenia analizy i stosowania definicji ujętych w ramach konkretnych aktów unijnych. O ile bowiem w każdym przypadku europejski prawodawca wskazuje, iż dane pojęcia powinny być stosowane na potrzeby konkretnego aktu, o tyle dostrzega on również potrzebę stosowania określonych przepisów w odniesieniu do innych aktów unijnych.

W polskim porządku prawnym, zarówno dokumentacja medyczna, jak i elektroniczna dokumentacja medyczna, zostały zdefiniowane oraz szczegółowo został uregulowany ich zakres. Zgodnie z art. 25 u.p.p., dokumentacja medyczna zawiera co najmniej: oznaczenie pacjenta, pozwalające na ustalenie jego tożsamości; oznaczenie podmiotu udzielającego świadczeń zdrowotnych ze wskazaniem komórki organizacyjnej, w której udzielono świadczeń zdrowotnych; opis stanu zdrowia pacjenta lub udzielonych mu świadczeń zdrowotnych oraz datę sporządzenia. Z kolei §2 rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie rodzajów, zakresu i wzorów dokumentacji

¹⁵ Rozporządzenie (WE) Nr 864/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. dotyczące prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych ("Rzym II") (Dz.U. UE L Nr 199, poz. 40).

¹⁶ J. Balcarczyk, *Prawo właściwe dla dobrego imienia osoby fizycznej i jego ochrony*, LEX 2014.

¹⁷ Dyrektywa 95/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 24 października 1995 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych i swobodnego przepływu tych danych (Dz.U. UE L Nr 281, poz. 31 ze zm.).

medycznej oraz sposobu jej przetwarzania¹⁸ wskazuje rodzaje dokumentacji medycznej (indywidualna: wewnętrzna i zewnętrzna oraz zbiorcza) oraz szczegółowy zakres informacji w niej zawartych. Należy jednak podkreślić, że mimo znacznego uszczegółowienia, zakres ten nadal ma charakter przykładowy, co jest słusznym rozwiązaniem, bowiem wraz z rozwojem medycyny oraz nowymi technologiami, umożliwiającymi prowadzenie coraz to nowszych badań, zamknięcie katalogu dokumentów oraz informacji mieszczących się ramach dokumentacji nie byłoby wskazane.

Przechodząc do dokumentacji elektronicznej, należy w pierwszej kolejności zwrócić uwagę na fakt, że z racji jej struktury oraz zakresu zawartych w niej informacji stanowi ona nic innego, jak bazy danych. W Europie i na świecie obowiązują już określone standardy, jakie powinny spełniać rekordy (wpisy) tych baz. Aktualnie opracowanym jest ISO/DTR 20514 – Electronic Health Record Definition, Scope and Context. Prace nad nim prowadzone były od sierpnia 2001 roku do połowy 2004 r., a jego zadaniem było dostarczenie pragmatycznego opisu EHR¹⁹. Ostateczna wersja została opublikowana jako ISO/DTR 20514:2005, zgodnie z którą rekord EHR powinien zawierać informacje w trzech obszarach wymagań: źródłowych (m.in. informacje identyfikujące pacjenta, wyniki badań medycznych - raporty z testów medycznych oraz sprawozdania z przebiegu choroby, multimedialne obrazy uzyskane w trakcie badań (np. zdjęcia rentgenowskie, obrazy z magnetycznego rezonansu jądrowego (MRI)), dotychczasowy przebieg opieki zdrowotnej – wizyty lekarskie, pobyty w szpitali, zabiegi, procedury, instytucje opieki zdrowotnej oraz lekarze, z którymi pacjent był lub nadal jest związany); podstawowych (m.in. dostęp do rekordu w czasie rzeczywistym, z każdego miejsca w modelu 24/7, integracja z urządzeniami zewnętrznymi - urządzenia monitorujące stan zdrowia pacjenta, urządzenia laboratoryjne, wsparcie dla podpisu elektronicznego) oraz funkcjonalnych (m.in. interfejs użytkownika dynamicznie dostosowujący się do aktualnie analizowanego problemu, opracowanie, realizacja, monitorowanie indywidualnych planów leczenia, identyfikacją sytuacji potencjalnego zagrożenia stanu zdrowia). Jak wynika z cytowanej ekspertyzy, „niezależnie od powyżej przytoczonych uwarunkowań dotyczących materii EHR w naszej rzeczywistości (mimo przyjęcia tych norm przez PKN), uwzględniając stały i znaczący rozwój tego typu unormowań i działań standaryzujących w Europie oraz na świecie, okazało się, że nowe polskie normy były w pewnym stopniu opóźnione wobec aktualnego poziomu wdrożeń w EU. Zgodnie z założeniami CEN (Europejskiego Komitetu Normalizacyjnego) standard EHR powinien stać się jedynym standardem obowiązującym w państwach członkowskich UE²⁰. Mimo tego założenia CEN, nadal szeroko stosowanym jest starszy standard HL7, stanowiący standard kształtujący ramy dla wymiany, integracji, udostępniania oraz pobierania elektronicznych informacji zdrowotnych²¹.

Przechodząc na poziom normatywny, należy wskazać, jako podstawowy akt określający wymogi dla elektronicznej dokumentacji medycznej, rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie wymagań dla Systemu Informacji Medycznej²². Regulacje dotyczące elektronicznej dokumentacji

¹⁸ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 9 listopada 2015 r. w sprawie rodzajów, zakresu i wzorów dokumentacji medycznej oraz sposobu jej przetwarzania (Dz.U. poz. 2069).

¹⁹ Ekspertyza dotycząca norm EU zapisów dokumentacji medycznej, wykonana dla Centrum Systemów Informatycznych Ochrony Zdrowia w ramach Projektu Transition Facilities 2006/018-180.01.01.01, sporządzona przez B. Pogorzelskiego, E. Byczyńskiego, A. Gabryela oraz W. Wierzbę, http://biblioteka.mwi.pl/index.php?option=com_k2&view=item&task=download&id=109, dostęp na dzień 29 marca 2016 r.

²⁰ Ibidem.

²¹ <http://www.hl7.org/implement/standards/>, dostęp na dzień 29 marca 2016 r.

²² Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 28 marca 2013 r. w sprawie wymagań dla systemu informacji medycznej (Dz.U. poz. 463).

medycznej przyjęte przez polskiego ustawodawcę zawierają rozwiązania dające wyraz, przynajmniej częściowo, powyższym standardom, mimo iż uzasadnienie projektu rozporządzenia nie zawiera do nich odniesień wprost²³. Niemniej jednak należy zwrócić uwagę na fakt, iż dostrzeżono mankamenty prowadzenia dokumentacji medycznej wyłącznie w formie pisemnej oraz konieczność zastosowania formatu danych używanych w standardach międzynarodowych, umożliwiające szeroki dostęp²⁴. Świadczy o tym przede wszystkim §3 ust. 2 przywołanego rozporządzenia Ministra Zdrowia, zgodnie z którym elektroniczna dokumentacja medyczna jest udostępniana w SIM w formacie XML oraz, w zakresie wymiany i interpretacji danych medycznych związanych z diagnostyką obrazową, w standardzie DICOM.

XML (ang. Extensible Markup Language) jest uniwersalnym językiem znaków, służącym do gromadzenia i przesyłu danych²⁵. Uniwersalność XML powoduje, że jest niezależny od platformy, na której jest wykorzystywany, co skutkuje możliwością wymiany danych między różnymi systemami teleinformatycznymi w sposób przejrzysty i bezstratny. Kodowanie danych wchodzących w skład elektronicznej dokumentacji medycznej w formacie XML ma tę niekwestionowaną zaletę, że systemów do przetwarzania dokumentacji jest tyle, ilu ich producentów (a nawet więcej). Wśród producentów można przykładowo wymienić: EuroSoft, Phantom, Infomed Software, Kamssoft, Asseco, Comarch czy Axon. Każdy z nich oferuje przynajmniej jeden produkt - z naciskiem na „przynajmniej”, ponieważ wielu z nich posiada w ofercie różne produkty oraz wersje oprogramowania w zależności od ich przeznaczenia – czy jest to np. szpital, przychodnia, czy indywidualna praktyka lekarska. Nierzadko różne programy od różnych producentów wykorzystywane są w obrębie jednej jednostki (np. w jednym szpitalu, ale na różnych oddziałach, działa system Infomedica od Asseco i PPS od Kamssoftu).

DICOM (ang. Digital Imaging and Communications in Medicine) jest międzynarodowym standardem dla obrazowania i powiązanych danych w medycynie (ISO 12052). Definiuje on formaty obrazów, które przekładają się na dane i jakość niezbędne dla ich wykorzystania w medycynie. DICOM jest stosowany niemal w każdym obrazowaniu radiologicznym i kardiologicznym oraz urządzeniach wykorzystywanych w radioterapii (rentgen, TK, MRI, USG itp.) oraz – coraz częściej – także w innych dziedzinach medycyny, takich jak okulistyka czy stomatologia. Przy dziesiątkach tysięcy urządzeń, DICOM jest jednym z najbardziej wykorzystywanych sposobów wymiany danych medycznych na świecie. Aktualnie istnieją miliardy obrazów DICOM w ochronie zdrowia²⁶.

O ile zatem cyfryzacja dokumentacji medycznej niesie ze sobą niekwestionowane zalety, warto pochylić się nad praktycznym wymiarem tego procesu. Jak wynika z komunikatu prasowego Komisji Europejskiej z dnia 24 marca 2014 r.²⁷, jeżeli chodzi o cyfryzację dokumentacji medycznej

²³ Por. uzasadnienie projektu rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie wymagań dla systemu informacji medycznej, <http://legislacja.rcl.gov.pl/docs//516/42180/42199/42200/dokument45166.pdf>, dostęp na dzień 29 marca 2016 r.

²⁴ W uzasadnieniu projektu wskazano m.in., że „obecnie system gromadzenia danych z dokumentacji medycznej oparty jest głównie na dokumentacji papierowej w formie pisemnej, co znacznie ogranicza dostępność do poszczególnych części dokumentacji, zwłaszcza w przypadku konieczności pozyskania danych związanych z kontynuacją leczenia. W projekcie przyjęto, że elektroniczna dokumentacja medyczna udostępniana przez usługodawców w Systemie Informacji Medycznej, zwanym dalej „SIM”, zawierać będzie dokumenty elektroniczne w formacie XML, oraz w zakresie wymiany i interpretacji danych medycznych związanych z diagnostyką obrazową w standardzie DICOM, który jest najbardziej na świecie rozpowszechnionym standardem w zakresie przechowywania informacji związanej z diagnostyką obrazową”.

²⁵ <http://www.w3schools.com/xml/default.asp>, dostęp na dzień 29 marca 2016 r.

²⁶ Za: <http://dicom.nema.org/Dicom/about-DICOM.html>, dostęp na 29 marca 2016 r.

²⁷ Komunikat prasowy Komisji Europejskiej „E-zdrowie w UE: stan na dziś” z dnia 24.03.2014 r., http://europa.eu/rapid/press-release_IP-14-302_pl.htm, dostęp na dzień 29 marca 2016 r.

pacjentów, palmę pierwszeństwa dźrzy Holandia (83,2 proc. dokumentacji w postaci cyfrowej). Drugie miejsce przypada Danii (80,6 proc.), a trzecie Wielkiej Brytanii (80,5 proc.). Jednocześnie tylko 9 proc. szpitali w Europie umożliwia pacjentom dostęp on-line do ich dokumentacji medycznej, przy czym większość z tych szpitali zapewnia taki dostęp tylko częściowo. Pytani, dlaczego w większym stopniu nie korzystają z usług e-zdrowia, lekarze ogólni podawali następujące powody: brak wynagrodzenia (79 proc.), niedostateczne umiejętności informatyczne (72 proc.), niekompatybilność systemów (73 proc.) oraz brak ram regulacyjnych dotyczących poufności i prywatności korespondencji elektronicznej między lekarzem a pacjentem (71 proc.). Wdrażając rozwiązania z zakresu e-zdrowia, szpitale i lekarze ogólni napotykać wiele przeszkód, od braku interoperacyjności do braku ram prawnych i zasobów. Jak wynika z przywołanego komunikatu, problemy leżą nie tylko w systemie, braku interoperacyjności między stosowanymi platformami, koniecznością dostępu do sieci czy nienależytymi gwarancjami ochrony danych osobowych pacjentów, lecz wynikają także z przyczyn występujących po stronie personelu medycznego, spośród których najpoważniejszą wydaje się być brak odpowiednich umiejętności informatycznych. Odsetek osób powołujących się na ten fakt jest zatrważający – oznacza on bowiem, że problem dotyczy nie tylko lekarzy i pielęgniarek w zaawansowanym wieku, bowiem na rynku działa coraz więcej osób młodych, które nie powinny mieć, przynajmniej teoretycznie, problemów z opanowaniem narzędzi wykorzystujących nowoczesne technologie cyfrowe. Wskazuje to zatem na skomplikowanie systemów przetwarzania danych medycznych w formie elektronicznej, co – przy braku odpowiednich szkoleń – powodować może pozostawanie w obszarze dokumentacji pisemnej. Stąd też należy oczekiwać od producentów oprogramowania do wytwarzania elektronicznej dokumentacji medycznej możliwie największych uproszczeń systemów oraz przeprowadzanie stosownych kursów, jak się nimi posługiwać.

Odrębnym problemem, który powinien zostać rozwiązany na gruncie legislacyjnym, jest konieczność zapewnienia standardów prawnych, gwarantujących z jednej strony najpełniejszą ochronę poufności danych pacjenta, a z drugiej – swobodną ich wymianę między podmiotami leczniczymi, udzielającymi opieki zdrowotnej pacjentom w ramach całej Unii Europejskiej, aby zagwarantować maksymalny możliwy standard tej opieki.

Dowód z elektronicznej dokumentacji medycznej na gruncie obecnych przepisów

Przepisy K.p.c. rozróżniają dwa rodzaje dokumentów – urzędowe (art. 244 K.p.c.), tj. sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania oraz prywatne (art. 245 K.p.c.), które stanowią dowód tego, że osoba, która dokument podpisała, złożyła oświadczenie w nim zawarte. Ponieważ dokumentacja medyczna nie jest sporządzana przez organy władzy publicznej ani inne organizacje zawodowe, samorządowe, spółdzielcze i inne organizacje pozarządowe w zakresie zleconych im przez ustawę spraw z dziedziny administracji publicznej, można ją uznać co najwyżej za dokument prywatny, co obecnie jest nierozdzielnie związane z koniecznością złożenia podpisu pod danym dokumentem. Zagadnienie podpisu pod treścią oświadczenia woli, jako niezbędnego elementu dokumentu, była wielokrotnie przedmiotem analizy w doktrynie i nie budzi wątpliwości²⁸. O ile kwestia możliwości

²⁸ Por. A. Bieliński, *Charakter podpisu w polskim prawie cywilnym materialnym i procesowym*, Warszawa 2007, s. 95-96 i literatura tam przywołana.

i konieczności złożenia podpisu przez podmiot sporządzający dokumentację medyczną w formie pisemnej nie budzi kontrowersji, o tyle należy rozważyć, czy i jak możliwe jest podpisanie dokumentacji elektronicznej i jakie niesie to ze sobą skutki.

Zgodnie z art. 2 pkt 6 ustawy o systemie informacji w ochronie zdrowia²⁹, elektroniczna dokumentacja medyczna to: dokument elektroniczny umożliwiający usługobiorcy uzyskanie świadczenia opieki zdrowotnej określonego rodzaju oraz dokumentacja medyczna indywidualna, z wyłączeniem skierowań, w rozumieniu przepisów wydanych na podstawie art. 30 u.p.p, wytworzona w postaci elektronicznej. Ustawodawca, definiując elektroniczną dokumentację medyczną jako dokument elektroniczny, nie wskazał zatem wprost, że jest to dokument elektroniczny w rozumieniu art. 3 pkt 2 ustawy o informatyzacji³⁰, niemniej jego zastosowanie nie powinno budzić wątpliwości, choćby z uwagi na brzmienie art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy, zgodnie z którym jej przepisy stosuje się do samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej oraz spółek wykonujących działalność leczniczą w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej. Co prawda, zgodnie z treścią przywołanego przepisu, z zakresu zastosowania tej ustawy wyłączono podmioty lecznicze w nim niewymienione (np. indywidualne praktyki lekarskie), niemniej jednak z uwagi na derywacyjną koncepcję wykładni należy uznać, że skoro dany akt nie zawiera definicji dokumentu elektronicznego, dopuszczalnym i wskazanym jest sięgnięcie do definicji wskazanej w art. 3 pkt 2 ustawy o informatyzacji. Zgodnie z tym przepisem, dokumentem elektronicznym jest, stanowiący odrębną całość znaczeniową, zbiór danych uporządkowanych w określonej strukturze wewnętrznej i zapisany na informatycznym nośniku danych, którym z kolei, zgodnie z art. 3 pkt 1 ustawy o informatyzacji, jest materiał lub urządzenie służące do zapisywania, przechowywania i odczytywania danych w postaci cyfrowej.

Skoro zatem elektroniczna dokumentacja medyczna stanowi zbiór danych zapisanych na nośniku informatycznym, koniecznym jest ustalenie, czy możliwe jest złożenie pod nią podpisu w sposób, który umożliwiłby, także na gruncie procesowym, uznanie jej za dokument i przeprowadzenie w procesie dowodu z takiego dokumentu? Odpowiedź na tak postawione pytanie powinna być twierdząca. Istnieje bowiem możliwość podpisania dokumentu elektronicznego, rozumianego jako zbiór danych, w sposób cyfrowy. Ustawa o podpisie cyfrowym³¹ wprowadziła do polskiego porządku prawnego możliwość podpisywania dokumentów w sposób elektroniczny i wyróżnia jego dwa rodzaje: „zwykły” podpis elektroniczny oraz podpis bezpieczny, który, zgodnie z art. 3 pkt 2 ustawy o podpisie elektronicznym, posiada następujące cechy:

- jest podpisem elektronicznym,
- jest przyporządkowany wyłącznie do osoby składającej ten podpis,
- jest sporządzany za pomocą podlegających wyłącznej kontroli osoby składającej podpis elektroniczny bezpiecznych urządzeń służących do składania podpisu elektronicznego i danych służących do składania podpisu elektronicznego,
- jest powiązany z danymi, do których został dołączony, w taki sposób, że jakakolwiek późniejsza zmiana tych danych jest rozpoznawalna.

²⁹ Ustawa z dnia 28 kwietnia 2011 r. o systemie informacji w ochronie zdrowia (t.j. – Dz.U. z 2015 r., poz. 636 ze zm.).

³⁰ Ustawa z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (t.j. – Dz.U. z 2014 r., poz. 1114).

³¹ Ustawa z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym (t.j. – Dz.U. z 2013 r., poz. 262 ze zm.).

Z punktu widzenia niniejszych rozważań kluczowe znaczenie ma właśnie podpis bezpieczny, bowiem zgodnie z art. 5 ust. 2 ustawy o podpisie elektronicznym, dane w postaci elektronicznej opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu są równoważne pod względem skutków prawnych dokumentom opatrzonym podpisami własnoręcznymi, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Skoro zatem ustawodawca zrównał skutki podpisania danych w postaci cyfrowej bezpiecznym podpisem elektronicznym ze złożeniem własnoręcznego podpisu pod dokumentem, nic nie stoi na przeszkodzie, aby możliwym było przeprowadzenie dowodu z dokumentu elektronicznego w procesie cywilnym, o ile dokument ten został podpisany w sposób bezpieczny przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu. Z całą pewnością art. 245 K.p.c. nie będzie stanowił *lex specialis*, o którym wspomina art. 5 ust. 2 *in fine* ustawy o podpisie elektronicznym, albowiem w przepisie tym jest mowa o konieczności złożenia podpisu pod dokumentem, a nie – podpisu własnoręcznego. Z tego względu należy dojść do wniosku, że jeżeli dokumentacja medyczna została sporządzona w formie elektronicznej i podpisana bezpiecznym podpisem elektronicznym, jak najbardziej dopuszczalne powinno być przeprowadzenie w procesie dowodu z takiej dokumentacji w trybie przewidzianym dla dokumentów.

Kwestią odrębną pozostaje techniczny aspekt zapoznania się przez skład orzekający z treścią takiego dokumentu. Jak wskazuje się w doktrynie, „na gruncie prawa polskiego można przyjąć koncepcję uznającą za dokument elektroniczny tylko dane zapisane elektronicznie. Natomiast i projekcja dokumentu na ekranie komputera, i wydruk, są to jedynie dokładne odzwierciedlenia zapisu³². Wobec tego strona, pragnąca aby sąd przeprowadził dowód z dokumentu elektronicznego, powinna zadbać o to, aby skład orzekający mógł poznać treść tego dokumentu. Nie powinno budzić wątpliwości, że w takim wypadku podmiot postępowania powinien dostarczyć dokument w formie elektronicznej na nośniku cyfrowym. Jednakże, jak zauważa B. Kaczmarek, z uwagi na jawność i obawę, że druga strona może nie dysponować sprzętem umożliwiającym zapoznanie się z treścią danych zapisanych na nośniku, najrozsądniej przyjąć, że w aktach powinien znajdować się również wydruk odzwierciedlający treść dokumentu.³³ Jest to niewątpliwie ciekawy pogląd, szczególnie w kontekście jawności i dostępności treści dokumentu dla strony przeciwnej. Abstrahując od faktu, że niektórych danych nie da się załączyć do akt w formie wydruku (np. zapis dźwięku czy wideo), to na gruncie przepisów ustawy o informatyzacji oraz ustawy o podpisie elektronicznym należałoby uznać, że wystarczającym powinno być dostarczenie danych na nośniku. Oczywiście, w takiej sytuacji należałoby upewnić się, że sąd, a także i strona przeciwna, mają możliwość zapoznania się z jego treścią.

W kontekście elektronicznej dokumentacji medycznej można po raz kolejny wskazać na korzyści wynikające z kodowania danych w formacie XML, bowiem pliki komputerowe w tym formacie obsługiwane są przez najpopularniejsze oprogramowanie pakietów biurowych, takich jak Excel pakietu Microsoft Office, darmowy OpenOffice dostarczany przez Sun Microsystems, ale także przeglądarki internetowe czy zwykły notatnik. Wprowadzie w dwóch ostatnich przypadkach

³² B. Kaczmarek, *Dowód z dokumentu elektronicznego w świetle przepisów o dowodach w postępowaniu cywilnym*, CBKE e-biuletyn, https://www.google.pl/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=1&ved=0ahUKEwi3_uui5OnLAhXE_ywKHbS6AK8QFggbMAA&url=http%3A%2F%2Fwww.bibliotekacyfrowa.pl%2FContent%2F23640%2FDowod_z_dokumentu_elektronicznego.pdf&usg=AFQjCNHBKlMbrmos19NBTbyiYC5wyCNc6Q&sig2=pENf4mncgajllxKxJmGA&bvm=bv.118353311,d.bGg&cad=rja, dostęp na dzień 29 marca 2016 r.

³³ Ibidem.

przejrzystość danych nie jest tak dobra, jak w przypadku arkuszy kalkulacyjnych, niemniej odczyt istotnych danych jest możliwy. Najważniejszym zaś jest wniosek, że w przypadku dowodu z elektronicznej dokumentacji medycznej, nie jest konieczne, aby sąd dysponował specjalistycznym oprogramowaniem do przetwarzania tej dokumentacji, w celu skutecznego zapoznania się z nią.

W praktyce jednak elektroniczna dokumentacja medyczna rzadko kiedy opatrywana jest bezpiecznym podpisem elektronicznym, który jest raczej domeną księgowych oraz podmiotów prowadzących działalność gospodarczą. Nie oznacza to jednak, że dowód z takiej dokumentacji będzie niedopuszczalny. Różnica polegać będzie na tym, że dokumentacja sporządzona w formie elektronicznej, a nieopatrzona podpisem weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu nie będzie traktowana jak dokument. Niemniej dopuszczalne będzie przeprowadzenie takiego dowodu na podstawie przepisów o dowodzie z innych środków dowodowych, tj. art. 308 i 309 K.p.c.

Odnosnie do przeprowadzenia dowodu z elektronicznej dokumentacji medycznej w oparciu o art. 308 K.p.c., wydaje się to możliwe w efekcie uznania takiej dokumentacji za inny przyrząd utrwalający albo przenoszący obrazy lub dźwięki. Możliwość taka będzie jednak ograniczona wyłącznie do przypadków, w których elektroniczna dokumentacja medyczna będzie przedstawiać rzeczywistość poprzez wyraźnie wskazane w treści wspomnianego przepisu obrazy lub dźwięki, a nie przez opisy wyrażane pismem³⁴. Dowód taki sąd przeprowadza, stosując odpowiednio przepisy o dowodzie z oględzin oraz o dowodzie z dokumentów. Jeśli zaś chodzi o art. 309 K.p.c., ustawodawca, wprowadzając możliwość przeprowadzenia dowodu innymi środkami dowodowymi niż wymienione w przepisach kodeksu, przesądził o otwartym charakterze katalogu środków dowodowych w postępowaniu cywilnym. Tym samym dopuszczalne wydaje się skorzystanie z każdego źródła informacji o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jeśli tylko nie jest to sprzeczne z przepisami prawa, co otwiera możliwość przeprowadzenia dowodu z elektronicznej dokumentacji medycznej, której nie można uznać ani za dokument w rozumieniu przepisów K.p.c. (z uwagi na brak bezpiecznego podpisu elektronicznego weryfikowanego przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu), ani za przyrząd utrwalający albo przenoszący obrazy lub dźwięki. Przyjęcie dopuszczalności przeprowadzenia dowodu z takiej dokumentacji w oparciu o art. 309 K.p.c. każdorazowo oznacza, że sposób jego przeprowadzenia określa sąd zgodnie z charakterem tego środka, stosując odpowiednio przepisy o dowodach. W przypadku elektronicznej dokumentacji medycznej o mieszanym charakterze, zawierającej zarówno zapis obrazów (np. zdjęcia obrazowania techniką cyfrową w formacie DICOM), jak i tekstu, dla spójności przeprowadzenia dowodu w postępowaniu sądowym uznać należy, że powinno się ono odbyć na podstawie art. 309 K.p.c. Trudno bowiem wyobrazić sobie, żeby sąd „dzielił” dokumentację na część graficzną, z której dowód prowadziłby na podstawie art. 308 K.p.c. i tekstową, do której zastosowanie znalazłby przepis art. 309 K.p.c. tym bardziej, że bardzo często część tekstowa jest nierozzerwalnie związana z obrazową (np. w zakresie opisu zdjęć).

³⁴ Zob. wyrok Sądu Najwyższego z 14 lutego 2007 r. (II CSK 401/06) LEX nr 453727.

Dowód z elektronicznej dokumentacji medycznej po zmianach w K.c. i K.p.c.

O ile zatem obecnie dopuszczalność przeprowadzenia w procesie dowodu z elektronicznej dokumentacji medycznej w trybie przewidzianym dla dowodu z dokumentu jest uzależniona od złożenia pod tą dokumentacją bezpiecznego podpisu elektronicznego, kwestia ta zostanie znacznie uproszczona po 8 września 2016 r., kiedy wejdą w życie przepisy ustawy nowelizującej K.c.³⁵ i K.p.c. z 10 lipca 2015 r.³⁶. Zmiana ta zrewolucjonizuje podejście do dokumentu, nie tylko na tle prawa materialnego, ale także – siłą rzeczy – w aspekcie procesowym.

Stanie się tak w efekcie powiązania pojęcia dokumentu z nośnikiem informacji umożliwiającym zapoznanie się z jej treścią (art. 77³ K.c.). Konstytutywną cechą dokumentu w świetle znowelizowanego art. 77³ K.c. jest zatem jego intelektualna zawartość, czyli informacja – treść obejmująca różnego rodzaju oświadczenia, w tym oświadczenia woli. Informacja ta musi zostać odpowiednio utrwalona na dowolnym nośniku, w tym na nowoczesnych nośnikach zapisu w postaci plików elektronicznych, w sposób umożliwiający zapoznanie się z nią. Oba elementy razem, tj. informacja możliwa do odtworzenia oraz nośnik, na którym informacja zostaje utrwalona, stanowią dokument. W takim ujęciu, dla bytu dokumentu nie ma znaczenia to, czy jest on podpisany. Podpis przestaje więc być koniecznym elementem dokumentu. W efekcie nowelizacji, od 8 września 2016 r., dokumentem będą wszelkie informacje dowolnie ujawnione (za pomocą znaków graficznych, dźwięku, obrazu), a także utrwalone na dowolnym nośniku (np. papier, plik) i za pomocą dowolnych środków (pióro, komputer, telefon komórkowy), pod warunkiem zachowania możliwości zapoznania się z ich treścią³⁷. Wobec tego elektroniczna dokumentacja medyczna również będzie dokumentem, bez względu na to, czy zostanie dostarczona do sądu tylko na nośniku informatycznym, czy też wraz z wydrukiem na papierze. Wówczas przeprowadzenie dowodu z dokumentacji medycznej sporządzonej w formie elektronicznej będzie możliwe bez badania, czy została ona podpisana bezpiecznym podpisem elektronicznym, czy też nie.

Zmianę tę należy ocenić pozytywnie, szczególnie w kontekście stale postępującej informatyzacji postępowania cywilnego. Należy również zauważyć, że omawiana nowelizacja stanowi wyraz nowoczesnego podejścia do dokumentu, oderwanego od archaicznego przywiązania do podpisu, które przejawiało się już wcześniej w przepisach unijnych. Jako przykład można wskazać można art. 3 lit. a rozporządzenia (WE) Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie publicznego dostępu do dokumentów Parlamentu Europejskiego, Rady i Komisji³⁸, zgodnie z którym dokumentem są wszelkie treści bez względu na ich nośnik (zapisane na papierze, przechowywane w formie elektronicznej lub jako nagranie dźwiękowe, wizualne lub audiowizualne) dotyczące kwestii związanych z polityką, działalnością i decyzjami mieszczącymi się w sferze odpowiedzialności instytucji.

³⁵ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. – Dz.U. z 2016 r., poz. 380).

³⁶ Ustawa z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1311 ze zm.).

³⁷ Zob. Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Druk Sejmu VII kadencji nr 2678), <http://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/0/875C0623FA3DA082C1257D410036BBBCD/%24File/2678.pdf>, dostęp na dzień 9 kwietnia 2016 r.

³⁸ Rozporządzenie (WE) nr 1049/2001 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 30 maja 2001 r. w sprawie publicznego dostępu do dokumentów Parlamentu Europejskiego, Rady i Komisji (Dz.U. UE L Nr 145, poz. 43).

Wnioski

Bez wątplenia elektroniczna dokumentacja medyczna w sporach z udziałem pacjenta stanowi kluczowy dowód w przypadku szkód medycznych, a także innych postępowań, które wprawdzie nie dotyczą bezpośrednio szkody po stronie pacjenta związanej z udzielanymi świadczeniami zdrowotnymi, ale treść tej dokumentacji może rzucić istotne światło na sprawę. Do takich spraw należeć mogą procesy odszkodowawcze, zarówno gdy pacjentowi zostanie wyrządzona szkoda inna niż medyczna (np. zniszczenie czy zaginięcie mienia pacjenta – wówczas dokumentacja może udowodnić fakt przebywania pacjenta w danej placówce medycznej), jak i w sytuacji, gdy pacjent wyrządzi szkodę podmiotowi leczniczemu (np. uszkodzi wyposażenie tego podmiotu albo naruszy dobra osobiste jego personelu – wtedy, po analizie dokumentacji medycznej, może dojść do wyłączenia odpowiedzialności pacjenta jeżeli okaże się, że w chwili zdarzenia znajdował się w stanie wyłączającym świadome wyrażenie woli).

Dokumentacja medyczna może stanowić dowód w praktycznie każdej formie rozstrzygnięcia sporów, w których prowadzi się postępowanie dowodowe – zarówno w procesie sądowym, jak i w przypadku ADR-ów czy postępowań hybrydowych, takich jak postępowanie przed wojewódzkimi komisjami do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych. W przypadku sporów o charakterze transgranicznym istotnym jest w pierwszej kolejności ustalenie, czy strony sporu mają swoją siedzibę albo miejsce zamieszkania w różnych państwach członkowskich Unii. Na gruncie obecnych przepisów przeprowadzenie dowodu z elektronicznej dokumentacji medycznej w procesie cywilnym będzie możliwe, jeżeli dokumentacja ta zostanie podpisana bezpiecznym podpisem elektronicznym, o ile dowód ten miałby zostać przeprowadzony w trybie dowodu z dokumentu, przewidzianym przepisami K.p.c. Natomiast kwestia ta straci na znaczeniu po wejściu w życie nowelizacji K.c. i K.p.c. z 10 lipca 2015 r.

Cyfryzacja dokumentacji medycznej stanowi wyraz postępującej informatyzacji we wszelkich sferach życia publicznego i jako taka powinna zostać oceniona pozytywnie. Należy jednak zwrócić uwagę na szereg problemów, prawnych oraz pozaprawnych, które wpływają na jej wykorzystanie w praktyce. Niewątpliwie pożądanym modelem, do którego powinny dążyć ustawodawstwa państw członkowskich oraz samej Unii Europejskiej jest model powszechnego dostępu do dokumentacji medycznej pacjenta, któremu udzielane są świadczenia zdrowotne. Oznacza to, że dokumentacja ta powinna być dostępna w każdym miejscu i czasie, bez względu na miejsce jej wytworzenia i udzielanie świadczeń zdrowotnych. Jeżeli zatem dokumentacja została pierwotnie wytworzona w Polsce, a następnie pacjent leczy się we Francji, podmiot leczniczy powinien mieć do niej dostęp online i mieć możliwość pobrania jej i wprowadzania własnych modyfikacji, wynikających z udzielonych świadczeń. W tym celu należy wdrożyć standardy obsługi elektronicznej dokumentacji medycznej, takiej jak omawiany EHR (ISO/DTR 20514:2005), co powinno stanowić priorytet stosownych instytucji nie tylko unijnych, ale państw na całym świecie. W kwestii dostępu i modyfikacji treści dokumentacji medycznej prowadzonej w formie elektronicznej może powstać problem języka, w którym została ona wytworzona i w którym dokonuje się zmian. Teoretycznie można by postulować prowadzenie dokumentacji w jednym uniwersalnym języku, np. angielskim, niemniej jednak w praktyce jest to rozwiązanie mało praktyczne, bowiem wymagałoby płynnej znajomości tego języka od wszystkich członków personelu medycznego, wraz z językiem specjalistycznym. Dlatego też bardziej oczywistym rozwiązaniem wydaje się wprowadzenie do

oprogramowania obsługującego dokumentację medyczną specjalnych modułów, tłumaczących jej treść na wszystkie języki państw członkowskich, które działałyby w ten sposób, że podmiot udzielający świadczeń zdrowotnych mógłby, pobierając dokumentację, dokonać wyboru, w jakim języku miała ona zostać pobrana. Rozwiązanie to jest z pewnością możliwe do zrealizowania – obecnie istnieją zaawansowane moduły tłumaczenia chociażby stron internetowych. Gdyby zatem uzupełnić je o specjalistyczne słownictwo, charakterystyczne dla świadczeń zdrowotnych, można by osiągnąć skutek przejrzystości dokumentacji medycznej dla wszystkich podmiotów, zarówno leczniczych, jak i pacjentów, którzy – leczeni poza państwem swojego pochodzenia – mogliby zapoznać się i zrozumieć jej treść.

Pozostaje więc bacznie obserwować systematycznie wprowadzane rozwiązania dotyczące elektronicznej dokumentacji medycznej. Niewątpliwie jest to zadanie instytucji międzynarodowych, które jednocześnie powinny zadbać o należyłą edukację podmiotów, które miałyby ją prowadzić. Pozwoli to na wzrost popularności tej formy dokumentacji medycznej, która w dobie informatyzacji stanowi jedyny słuszny kierunek, w jakim powinien pójść jej rozwój.

Część II.

Elektronizacja wymiaru sprawiedliwości z perspektywy organów wymiaru sprawiedliwości

mgr Iwona Miedzińska
Uniwersytet Warszawski

Europejska Sieć Sądowa i Europejski Atlas Sądowy w sprawach cywilnych jako instrumenty współpracy transgranicznej – aspekty instytucjonalne

Przedmiotem artykułu są Europejska Sieć Sądowa (ESS) i Europejski Atlas Sądowy (EAS) jako instrumenty współpracy transgranicznej w sprawach cywilnych. Są to platformy internetowe administrowane przez Komisję Europejską (dalej: „KE”), która zarządza nimi i dokonuje ich aktualizacji, w ścisłej współpracy z państwami członkowskimi. Celem badań jest identyfikacja roli i znaczenia tych instrumentów oraz możliwości ich wykorzystania w praktyce. W pierwszej części artykułu omówiona zostanie Europejska Sieć Sądowa w sprawach cywilnych i handlowych, natomiast w drugiej – Europejski Atlas Sądowy w sprawach cywilnych. Wskazana zostanie podstawa prawna funkcjonowania tych instrumentów oraz ich struktura organizacyjna. Główną metodą badawczą stosowaną w pracy jest metoda formalno-dogmatyczna. Badane źródła to przede wszystkim prawo pochodne Unii Europejskiej (dalej: „UE”) w obszarze współpracy sądowej w sprawach cywilnych: rozporządzenia, dyrektywy i decyzje. Podejście prawno-empiryczne pozwoli na ocenę funkcjonalności badanych instrumentów z punktu widzenia obywateli państw członkowskich UE oraz sądów i organów krajowych.

Europejska Sieć Sądowa w sprawach cywilnych i handlowych

Europejska Sieć Sądowa w sprawach cywilnych i handlowych (dalej: „Europejska Sieć Sądowa”, „ESS”), została utworzona na mocy decyzji Rady 2001/470/WE z dnia 28 maja 2001 r.¹ (dalej: „decyzja Rady 2001/470/WE”) i funkcjonuje od 1 grudnia 2002 r.². Celem jej powołania było usprawnienie, uproszczenie i przyspieszenie współpracy sądowej między państwami członkowskimi³ w sprawach cywilnych i handlowych, zarówno w obszarach, do których zastosowanie miały istniejące już instrumenty, jak również tam, gdzie nie stosowano jeszcze żadnych narzędzi⁴. ESS powstała w związku z potrzebą dostarczania praktycznych informacji oraz ułatwienia obywatelom UE dostępu do sądów w przypadku sporów cywilnych i handlowych rodzących skutki o charakterze transgranicznym, tj. odnoszących się do więcej niż jednego państwa członkowskiego UE. Utworzenie jej miało bowiem na celu nie tylko usprawnienie współpracy sądowej mię-

¹ Decyzja Rady 2001/470/WE z dnia 28 maja 2001 r. ustanawiająca Europejską Sieć Sądową w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. Urz. WE L 174/25 z 27.06.2001).

² Na temat genezy ESS zob. Z.M. Doliwa-Klepacki, A. Doliwa-Klepacka, *Struktura organizacyjna (instytucjonalna) Unii Europejskiej*, Białystok 2009, s. 530-531.

³ Decyzja Rady 2001/470/WE obowiązuje we wszystkich państwach członkowskich oprócz Danii. Zob. art. 1 ust. 2 decyzji Rady 2001/470/WE oraz W. Sadowski, M. Taborowski, *Współpraca sądowa w sprawach cywilnych*, Warszawa 2011, s. 27.

⁴ Dz. Urz. WE L 174/25 z 27.06.2001, s. 25-26.

dzy państwami członkowskimi, lecz także opracowanie, uruchomienie i zagwarantowanie ciągłej aktualizacji ogólnodostępnego systemu informacyjnego o krajowych systemach sędziowskich⁵. Europejska sieć sądowa została ustanowiona jako jeden z etapów stopniowego tworzenia europejskiego obszaru sprawiedliwości bez granic wewnętrznych, zdefiniowanego po raz pierwszy przez Radę Europejską w Tampere w 1999 r.⁶.

- Decyzja Rady 2001/470/WE została zmieniona decyzją Parlamentu Europejskiego i Rady 568/2009/WE z dnia 18 czerwca 2009 r.⁷, w celu wzmocnienia europejskiej sieci sądowej oraz stopniowego wdrażania europejskiego systemu e-sprawiedliwości. Istotna zmiana polegała na zwiększeniu kompetencji punktów kontaktowych w ramach ESS oraz otwarciu struktury europejskiej sieci sądowej na organizacje zawodowe reprezentujące zawody prawnicze: adwokatów, radców prawnych, notariuszy i komorników. Z pewnością utrzymanie kontaktów zawodowych z osobami z innych państw członkowskich prowadzi do lepszej wymiany doświadczeń praktycznych i informacji dotyczących stosowania prawa unijnego oraz aktów międzynarodowych w codziennej pracy prawnika. Ponadto, nowy art. 19 decyzji Rady 2001/470/WE przewiduje, że KE raz na trzy lata będzie przedstawiać Parlamentowi Europejskiemu, Radzie i Komitetowi Ekonomiczno-Społecznemu sprawozdanie na temat działalności ESS. Zmiana decyzji Rady 2001/470/WE wynikała z dążenia do skonsolidowania roli ESS w dziedzinie skutecznego dostępu obywateli do wymiaru sprawiedliwości w przypadku sporów o charakterze trans granicznym. Cele te związane są z przyjętym 5 listopada 2004 r. przez Radę tzw. programem haskim „Wzmacnianie wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości w Unii Europejskiej”,⁸ w którym stwierdzono, że należy podejmować dalsze działania w celu ułatwienia obywatelom dostępu do wymiaru sprawiedliwości oraz usprawnienia współpracy sądowej w sprawach cywilnych. Propozycję zmiany decyzji ustanawiającej ESS zawarto w planie działania Rady i Komisji z 2 czerwca 2005 r., służącym realizacji programu haskiego⁹.

Zgodnie z art. 2 decyzji Rady 2001/470/WE, w wersji zmienionej decyzją Parlamentu Europejskiego i Rady 568/2009/WE, Europejska Sieć Sądowa składa się z:

- centralnych punktów kontaktowych wyznaczonych przez państwa członkowskie oraz -w razie potrzeby - dodatkowych punktów kontaktowych;
- instytucji i organów centralnych przewidzianych w instrumentach unijnych lub prawa międzynarodowego, których stronami są państwa członkowskie, bądź też w przepisach prawa krajowego w obszarze współpracy sądowej w sprawach cywilnych i handlowych;
- sędziów łącznikowych oraz innych organów sądowych i administracyjnych odpowiedzialnych za współpracę sądową w sprawach cywilnych i handlowych, których członkostwo w ESS jest uznane za wskazane przez państwa członkowskie do których przynależą;

⁵ K. Piasecki, *Zarys sądowego prawa procesowego Unii Europejskiej*, Warszawa 2009, s. 140.

⁶ Tampere European Council 15 and 16 October 1999 Presidency Conclusions, http://www.europarl.europa.eu/summits/tam_en.htm (dostęp: 30.01.2016).

⁷ Decyzja Parlamentu Europejskiego i Rady nr 568/2009/WE z dnia 18 czerwca 2009 r. zmieniająca decyzję Rady 2001/470/WE ustanawiającą europejską sieć sądową w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. Urz. UE L 168/35 z 30.06.2009).

⁸ „Program Haski: wzmacnianie wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości w Unii Europejskiej” (Dz. Urz. UE C 53/1 z 03.03.2005).

⁹ „Plan działania Rady i Komisji służący realizacji programu haskiego mającego na celu wzmacnianie wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości w Unii Europejskiej” (Dz. Urz. UE C 198/1 z 12.8.2005).

- izb zrzeszających przedstawicieli zawodów prawniczych współdziałających przy stosowaniu aktów prawa unijnego i międzynarodowych instrumentów wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych;
- innych organów sądowych i administracyjnych, które mają kompetencje w dziedzinie współpracy sądowej w sprawach cywilnych i handlowych i których udział w ESS danemu państwu członkowskiemu wydaje się wskazany.

Państwa członkowskie mają obowiązek powiadomić KE o nazwach i pełnych adresach ww. organów, informując jednocześnie o będących w ich dyspozycji środkach komunikacji, znajomości języków obcych i – w razie potrzeby – o zadaniach specjalnych tychże organów w ramach ESS. W lipcu 2013 r. do jednej z pięciu kategorii opisanych powyżej należało 503 członków; funkcjonowało też 113 punktów kontaktowych powołanych przez państwa członkowskie UE¹⁰. Aktualnie prowadzony jest przegląd zawartości strony internetowej europejskiej sieci sądowej, poprzedzający przeniesienie jej w całości do europejskiego portalu e-sprawiedliwość¹¹.

Europejska Sieć Sądowa powinna realizować przede wszystkim dwa specjalne zadania wymienione w art. 3 ust. 1 decyzji Rady 2001/470/WE:

- ułatwienie współpracy sądowej w sprawach cywilnych i handlowych między państwami członkowskimi, w tym przez utworzenie i aktualizacja systemu informacyjnego dla członków ESS;
- ułatwianie faktycznego dostępu do wymiaru sprawiedliwości przez upowszechnianie informacji na temat unijnych i międzynarodowych instrumentów współpracy sądowej.

Na stronie internetowej Europejskiej Sieci Sądowej¹² publikowane są informacje na temat aktualnie obowiązujących aktów prawnych. Ponadto ESS pomaga w zapewnieniu niezakłóconego funkcjonowania procedur o charakterze transgranicznym¹³ i składaniu wniosków o współpracę między państwami członkowskimi w skutecznym i praktycznym stosowaniu aktów unijnych lub konwencji obowiązujących w państwach członkowskich, a także w utworzeniu, utrzymaniu i promowaniu systemu informacji dla społeczeństwa na temat współpracy sądowej w sprawach cywilnych i handlowych w UE¹⁴. Swoje zadania – zgodnie z art. 4 decyzji Rady 2001/470/WE – Europejska Sieć Sądowa realizuje w szczególności poprzez:

- ułatwianie kontaktów między organami państw członkowskich właściwymi w zakresie zadań ESS,
- organizację okresowych spotkań punktów kontaktowych i członków ESS,
- opracowywanie i aktualizację informacji dotyczących współpracy sądowej w sprawach cywilnych i handlowych oraz systemów państw członkowskich.

Kluczową rolę w zakresie współpracy instytucjonalnej w ramach ESS, zwłaszcza z punk-

¹⁰ https://e-justice.europa.eu/content_about_the_network-286-pl.do?clang=pl (dostęp: 01.02.2016 r.).

¹¹ <https://e-justice.europa.eu> (dostęp: 30.01.2016 r.).

¹² http://ec.europa.eu/civiljustice/index_pl.htm (dostęp: 01.02.2016 r.).

¹³ Aby uzyskać bardziej szczegółowe informacje, należy wybrać jedną z flag znajdujących się po prawej stronie ekranu. Po znalezieniu – w oparciu o przepisy dotyczące jurysdykcji – odpowiedniego państwa członkowskiego, należy ustalić właściwy sąd, np. przy pomocy europejskiego atlasu sądowego do spraw cywilnych.

¹⁴ Art. 3 ust. 2 decyzji Rady 2001/470/WE (Dz. Urz. WE L 174/25 z 27.06.2001, s. 27) w związku z art. 1 decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady 568/2009/WE (Dz. Urz. WE L 168 z 30.06.2009, s. 37).

tu widzenia informowania społeczeństwa, odgrywają punkty kontaktowe wyznaczone przez poszczególne państwa członkowskie UE. W Polsce taki punkt znajduje się w strukturze Departamentu Współpracy Międzynarodowej i Prawa Europejskiego Ministerstwa Sprawiedliwości¹⁵. W odniesieniu do polskiej praktyki sądowej należy zauważyć, że na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 14 grudnia 2012 r.¹⁶, do regulaminu urzędowania sądów powszechnych dodano rozdział dotyczący współpracy tych sądów m.in. z krajowymi punktami kontaktowymi w ramach ESS. Punkty kontaktowe zapewniają ogólne wiadomości na temat unijnych i międzynarodowych instrumentów współpracy sądowej w sprawach cywilnych i handlowych oraz informacje potrzebne do współpracy z organami krajowymi i do stosowania właściwych przepisów danego państwa członkowskiego, a także ułatwiają koordynację przetwarzania wniosków o współpracę sądową – udzielają odpowiedzi w ciągu 15 dni od ich otrzymania, chyba że termin ten zostanie przedłużony¹⁷. Spotykają się co najmniej raz na sześć miesięcy w celu wymiany informacji, doświadczeń i najlepszych praktyk oraz zidentyfikowania problemów i określenia parametrów systemu informacyjnego¹⁸. Poza spotkaniami przedstawiciele krajowi wyznaczeni do współpracy w ramach ESS mogą wymieniać między sobą informacje za pośrednictwem utworzonego przez KE systemu o zabezpieczonym, ograniczonym dostępie¹⁹. Natomiast rola KE polega głównie na koordynowaniu działań członków europejskiej sieci sądowej oraz zarządzaniu systemem informowania społeczeństwa. Ponadto decyzja Rady 2001/470/WE przewiduje, że co pięć lat KE przedstawia Parlamentowi Europejskiemu, Radzie i Komitetowi Ekonomiczno-Społecznemu sprawozdanie ze stosowania tej decyzji, na podstawie informacji uzyskanych m.in. od punktów kontaktowych.

Europejski Atlas Sądowy w sprawach cywilnych

Europejski Atlas Sądowy (dalej: „Atlas”) w sprawach cywilnych to serwis informacyjny na temat krajowych systemów sądowniczych, utworzony przez KE i prowadzony na jej stronie internetowej. Zawiera on nazwy i adresy wszystkich sądów państw członkowskich właściwych w sprawach cywilnych i handlowych (sądów pierwszej instancji, sądów odwoławczych, sądów specjalnych) oraz wskazuje okręgi sądowe, w których te sądy są właściwe. Utworzenie Atlasu było efektem przyjęcia dyrektywy Rady 2003/8/WE z dnia 27 stycznia 2003 r. w celu usprawnienia dostępu do wymiaru sprawiedliwości w sporach transgranicznych²⁰ (dalej: „dyrektywa Rady 2003/8/WE”), mającej na celu ułatwienie ubiegania się o pomoc prawną w sporach transgranicznych osobom, które nie posiadają wystarczających środków finansowych, jeśli pomoc ta jest konieczna celem zapewnienia skutecznego dostępu do wymiaru sprawiedliwości. Jak wskazano w motywie 5 tej

¹⁵ <http://bip.ms.gov.pl/ministerstwo/wspolpraca-miedzynarodowa/wspolpraca-europejska/wspolpraca-w-ramach-unii-europejskiej/europejska-siec-sadownicza-do-spraw-cywilnych-i-handlowych> (dostęp: 30.01.2016 r.).

¹⁶ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 grudnia 2012 r. zmieniające rozporządzenie – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. z 2012 r. poz. 1542 ze zm.).

¹⁷ Szerzej na temat funkcjonowania punktów kontaktowych oraz ich celów i zadań zob. W. Sadowski, M. Taborowski, *op. cit.*, s. 36-38.

¹⁸ W spotkaniach ESS uczestniczyć mogą również przedstawiciele Danii. Ponadto kraje kandydujące oraz niektóre państwa trzecie mogą wysyłać maksymalnie po trzech swoich przedstawicieli, którzy uczestniczą w takich spotkaniach jako obserwatorzy.

¹⁹ Szerzej na temat działalności punktów kontaktowych zob.: J. Barcz (red.), *Przestrzeń Wolności, Bezpieczeństwa i Sprawiedliwości Unii Europejskiej*, t. XI, Warszawa 2009, s. 39-41; W. Sadowski, M. Taborowski, *op. cit.*, s. 36-38.

²⁰ Dyrektywa Rady 2003/8/WE z dnia 27 stycznia 2003 r. w celu usprawnienia dostępu do wymiaru sprawiedliwości w sporach transgranicznych poprzez ustanowienie minimalnych wspólnych zasad odnoszących się do pomocy prawnej w sporach o tym charakterze (Dz. Urz. WE L 26/41 z 31.01.2003).

dyrektywy, dostęp do wymiaru sprawiedliwości jest powszechnie uznawanym prawem, zagwarantowanym również w art. 47 Karty praw podstawowych UE²¹ (dalej: „KPP”). Dyrektywa Rady 2003/8/WE ma zastosowanie w obrocie prawnym pomiędzy wszystkimi państwami członkowskimi UE za wyjątkiem Danii²².

Na podstawie art. 16 dyrektywy Rady 2003/8/WE, KE w latach 2004-2005 przyjęła dwie decyzje: decyzję ustanawiającą wzór formularza wniosku o pomoc prawną²³ oraz decyzję ustanawiającą wzór formularza do przekazywania wniosków o pomoc prawną²⁴. Formularze przewidziane w tych decyzjach dostępne są w formie elektronicznej na stronie internetowej Atlasu i będą dostępne na europejskim portalu „e-Sprawiedliwość” w formie dynamicznej. Ponadto w Atlasie opublikowano informacje o właściwych organach, o których mowa w art. 14 dyrektywy Rady 2003/8/WE, tj. uprawnionych do przesyłania i do odbioru wniosków o pomoc prawną. Atlas obejmuje unijne akty prawne i procedury postępowania w następujących dziedzinach: pomoc prawna; mediacja; doręczanie dokumentów; europejskie procedury transgraniczne (w tym europejski nakaz zapłaty i postępowanie w sprawie drobnych roszczeń); przeprowadzanie dowodu; uznawanie i wykonywanie orzeczeń (w tym orzeczenia w sprawach cywilnych i handlowych oraz Europejski Tytuł Egzekucyjny), prawo rodzinne (w tym uznawanie i wykonywanie orzeczeń w sprawach małżeńskich i sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej, zobowiązania alimentacyjne, prawo właściwe dla rozwodów i separacji prawnej); odszkodowania dla ofiar przestępstw. W ramach tych zagadnień Atlas zawiera wiele przydatnych informacji, jak również standardowych formularzy, możliwych do pobrania w różnych językach oraz wypełnienia on-line. Za pomocą Atlasu można ustalić sąd lub organ właściwy w konkretnej sprawie oraz jego dane teled adresowe, a także wypełniać on-line standardowe formularze sporządzone do celów niektórych procedur transgranicznych (np. europejski nakaz zapłaty, europejskie postępowanie w sprawie drobnych roszczeń, doręczanie dokumentów), w tym zmienić język formularza po jego wypełnieniu, a przed wydrukowaniem (tak, aby osoba odbierająca formularz mogła przeczytać go we własnym języku) oraz przesłać formularz drogą elektroniczną.

Atlas dostępny jest obecnie pod adresem: http://ec.europa.eu/justice_home/judicialatlascivil, ale docelowo ma zostać zamknięty, dlatego strona ta może zawierać nieaktualne dane. Najnowsze informacje można znaleźć w europejskim portalu „e-Sprawiedliwość”, który jest regularnie aktualizowany. Znajdująca się tam wyszukiwarka umożliwi ustalenie danych teled adresowych konkretnego sądu i informacji o jego wydziałach. Po wskazaniu państwa członkowskiego UE, wybór właściwego sądu jest dokonywany według kryteriów kodu pocztowego i/lub miejscowości. Wyszukiwarka zawiera nazwy i adresy wszystkich sądów w państwach członkowskich odpowiedzialnych za sprawy cywilne i handlowe (sądy pierwszej instancji, sądy apelacyjne, sądy specjalne, np. właściwe w sprawach ochrony konsumentów) oraz obszary geograficzne ich jurysdykcji.

²¹ Karta praw podstawowych Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE C 83/389 z 30.03.2010).

²² W stosunkach pomiędzy Danią i innymi Państwami Członkowskimi obowiązuje Porozumienie Europejskie w sprawie przekazywania wniosków o przyznanie pomocy sądowej sporządzone w Strasburgu dnia 27 stycznia 1977 r.

²³ Decyzja Komisji 2004/844/WE z dnia 9 listopada 2004 r. ustanawiająca wzór formularza wniosku o pomoc prawną zgodnie z dyrektywą Rady 2003/8/WE w celu usprawnienia dostępu do wymiaru sprawiedliwości w sporach transgranicznych poprzez ustanowienie minimum wspólnych zasad odnoszących się do pomocy prawnej w sporach o tym charakterze (Dz. Urz. UE L 365/27 z 10.12.2004).

²⁴ Decyzja Komisji 2005/630/WE z dnia 26 sierpnia 2005 r. ustanawiająca wzór formularza przekazania wniosku o pomoc prawną zgodnie z dyrektywą Rady 2003/8/WE (Dz. Urz. UE L 225/23 z 31.08.2005).

Umożliwia również:

- sprawdzenie, jaki język akceptuje dane państwo członkowskie (np. przy wnoszeniu pozwu);
- identyfikację sądu właściwego miejscowo do przeprowadzenia dowodu – na podstawie kodu pocztowego lub nazwy miejsca, w którym dowód ten ma zostać przeprowadzony;
- wypełnienie on-line formularza pozwu w europejskim postępowaniu w sprawie drobnych roszczeń oraz formularza pozwu w ramach postępowania zmierzającego do wydania europejskiego nakazu zapłaty.

Do końca okresu sprawozdawczego na podstawie dyrektywy Rady 2003/8/WE we wszystkich państwach członkowskich UE (oprócz Danii, która nie jest objęta zakresem tej dyrektywy) wprowadzono transgraniczny system pomocy prawnej w sprawach cywilnych przynoszący korzyści osobom, które mają miejsce zamieszkania w innym państwie członkowskim. Przepisy krajowe transponujące dyrektywę Rady 2003/8/WE zawarte są w dokumencie roboczym służb KE załączonym do sprawozdania z 23 lutego 2012 r. dotyczącego transpozycji i stosowania tej dyrektywy²⁵. Według informacji KE, wszystkie państwa członkowskie, które są związane dyrektywą Rady 2003/8/WE, dokonały jej transpozycji, ale nie wszystkie przepisy tej dyrektywy zostały w pełni wdrożone, co wynika głównie z faktu, że przepisy dyrektywy Rady 2003/8/WE różnią się od regulacji krajowych dotyczących pomocy prawnej, a brak orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: „TSUE”) w tym zakresie nie przyczynił się jeszcze do jednolitego stosowania przepisów²⁶. Należy zauważyć, że dotychczas TSUE w odniesieniu do dyrektywy Rady 2003/8/WE wydał tylko jedno orzeczenie: w wyroku z dnia 22 grudnia 2010 r.²⁷ stwierdził, że na zasadę skutecznej ochrony sądowej, ustanowioną w art. 47 KPP, mogą powoływać się również osoby prawne, a pomoc przyznana na podstawie tej zasady może obejmować zwolnienie z obowiązku uiszczenia zaliczki na poczet kosztów postępowania lub reprezentacji przez adwokata. Natomiast sąd krajowy powinien zbadać, czy przesłanki udzielenia pomocy prawnej stanowią ograniczenie prawa dostępu do sądu, czy ich cel jest zgodny z prawem i czy istnieje rozsądna proporcjonalność pomiędzy zastosowanymi środkami a zamierzonym celem. „W ramach takiej oceny sąd krajowy może uwzględnić przedmiot sporu, racjonalne szanse wygrania sprawy przez powoda, znaczenie, jakie sprawa ma dla powoda, złożoność przepisów materialnych i proceduralnych mających zastosowanie w sprawie, jak również możliwości skutecznego poprowadzenia sprawy przez powoda”²⁸.

²⁵ „Sprawozdanie Komisji dla Parlamentu Europejskiego, Rady i Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego dotyczące stosowania dyrektywy 2003/8/WE w celu usprawnienia dostępu do wymiaru sprawiedliwości w sporach transgranicznych poprzez ustanowienie minimalnych wspólnych zasad odnoszących się do pomocy prawnej w sporach o tym charakterze” COM(2012) 71 final, [http://www.europarl.europa.eu/meet_docs/2009_2014/documents/com/com_com\(2012\)0071_/com_com\(2012\)0071_pl.pdf](http://www.europarl.europa.eu/meet_docs/2009_2014/documents/com/com_com(2012)0071_/com_com(2012)0071_pl.pdf) (dostęp: 30.01.2016 r.).

²⁶ Tamże, s. 14-15.

²⁷ Wyrok Trybunału z dnia 22 grudnia 2010 r. w sprawie C-279/09, DEB Deutsche Energiehandels- und Beratungsgesellschaft mbH przeciwko Republice Federalnej Niemiec, <http://curia.europa.eu> (dostęp: 30.01.2016 r.).

²⁸ Tamże.

Podsumowanie

Europejska Sieć Sądowa w sprawach cywilnych i Europejski Atlas Sądowy są bardzo ważnymi instrumentami współpracy transgranicznej. Na stronie europejskiej sieci sądowej zamieszczane są informacje na temat państw członkowskich, prawa unijnego, prawa europejskiego i różnych zagadnień dotyczących prawa cywilnego i handlowego, w tym krajowych systemów prawnych. Z kolei Europejski Atlas Sądowy do spraw cywilnych zapewnia łatwy dostęp do informacji w zakresie współpracy sądowej w sprawach cywilnych. Za jego pomocą można ustalić właściwy sąd lub organ w konkretnej sprawie. Dodatkowo można wypełnić wybrany formularz internetowy i przesłać go drogą elektroniczną. Atlas zawiera również informacje o systemach sądowniczych państw członkowskich w dziedzinie prawa cywilnego, przekazane przez każde z państw członkowskich UE. Oba instrumenty pełnią istotną rolę zarówno z punktu widzenia obywateli, jak i instytucji i organów krajowych. Pewnym ograniczeniem w możliwości korzystania z nich może być bariera technologiczna w postaci braku dostępu do internetu. Bez wątpienia jednak Europejska Sieć Sądowa i Europejski Atlas Sądowy od momentu powstania stanowią ważne narzędzia wspierające wdrażanie instrumentów unijnych w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych, w ramach codziennej praktyki prawniczej. Podkreślić należy, że nie zastępują one istniejących mechanizmów pomocy prawnej, ale mają je uzupełniać i czynić bardziej efektywnymi. Ich głównym zadaniem jest wspieranie europejskiej pomocy prawnej oraz sprawnego przekazywania i wykonywania wniosków o pomoc prawną między państwami członkowskimi UE.

Bibliografia

- pozycje książkowe
 1. Barcz J. (red.), *Przestrzeń wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości Unii Europejskiej*, t. XI, Warszawa 2009.
 2. Doliwa-Klepacki Z.M., Doliwa-Klepacka A., *Struktura organizacyjna (instytucjonalna) Unii Europejskiej*, Białystok 2009.
 3. Piasecki K., *Zarys sądowego prawa procesowego Unii Europejskiej*, Warszawa 2009.
 4. Sadowski W., Taborowski M., *Współpraca sądowa w sprawach cywilnych*, Warszawa 2011.
- akty prawne
 1. „Plan działania Rady i Komisji służący realizacji programu haskiego mającego na celu wzmocnienie wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości w Unii Europejskiej” (Dz. Urz. UE C 198/1 z 12.8.2005).
 2. „Program Haski: wzmocnienie wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości w Unii Europejskiej” (Dz. Urz. UE C 53/1 z 03.03.2005).
 3. „Sprawozdanie Komisji dla Parlamentu Europejskiego, Rady i Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego dotyczące stosowania dyrektywy 2003/8/WE w celu usprawnienia dostępu do wymiaru sprawiedliwości w sporach transgranicznych poprzez ustanowienie minimalnych wspólnych zasad odnoszących się do pomocy prawnej w sporach o tym charakterze” COM(2012) 71 final, [http://www.europarl.europa.eu/meetdocs/2009_2014/documents/com/com_com\(2012\)0071_/com_com\(2012\)0071_pl.pdf](http://www.europarl.europa.eu/meetdocs/2009_2014/documents/com/com_com(2012)0071_/com_com(2012)0071_pl.pdf) (dostęp: 30.01.2016 r.).

4. Decyzja Komisji 2004/844/WE z dnia 9 listopada 2004 r. ustanawiająca wzór formularza wniosku o pomoc prawną zgodnie z dyrektywą Rady 2003/8/WE w celu usprawnienia dostępu do wymiaru sprawiedliwości w sporach transgranicznych poprzez ustanowienie minimum wspólnych zasad odnoszących się do pomocy prawnej w sporach o tym charakterze (Dz. Urz. UE L 365/27 z 10.12.2004).
5. Decyzja Komisji 2005/630/WE z dnia 26 sierpnia 2005 r. ustanawiająca wzór formularza przekazania wniosku o pomoc prawną zgodnie z dyrektywą Rady 2003/8/WE (Dz. Urz. UE L 225/23 z 31.08.2005).
6. Decyzja Parlamentu Europejskiego i Rady nr 568/2009/WE z dnia 18 czerwca 2009 r. zmieniająca decyzję Rady 2001/470/WE ustanawiającą Europejską Sieć Sądową w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. Urz. UE L 168/35 z 30.06.2009).
7. Decyzja Rady 2001/470/WE z dnia 28 maja 2001 r. ustanawiająca Europejską Sieć Sądową w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. Urz. WE L 174/25 z 27.06.2001).
8. Dyrektywa Rady 2003/8/WE z dnia 27 stycznia 2003 r. w celu usprawnienia dostępu do wymiaru sprawiedliwości w sporach transgranicznych poprzez ustanowienie minimalnych wspólnych zasad odnoszących się do pomocy prawnej w sporach o tym charakterze (Dz. Urz. WE L 26/41 z 31.01.2003).
9. Karta praw podstawowych Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE C 83/389 z 30.03.2010).
10. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 grudnia 2012 r. zmieniające rozporządzenie – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. z 2012 r. poz. 1542 ze zm.).
11. Tampere European Council 15 and 16 October 1999 Presidency Conclusions, http://www.europarl.europa.eu/summits/tam_en.htm (dostęp: 30.01.2016).

Strony internetowe

1. <https://e-justice.europa.eu> (dostęp: 30.01.2016 r.).
2. http://ec.europa.eu/justice_home/judicialatlascivil (dostęp: 30.01.2016 r.).
3. http://ec.europa.eu/civiljustice/index_pl.htm (dostęp: 01.02.2016 r.).
4. <http://bip.ms.gov.pl/pl/ministerstwo/wspolpraca-miedzynarodowa/wspolpraca-europejska/wspolpraca-w-ramach-unii-europejskiej/europejska-siec-sadownicza-do-spraw-cywilnych-i-handlowych> (dostęp: 30.01.2016 r.).

Orzecznictwo

1. Wyrok Trybunału z dnia 22 grudnia 2010 r. w sprawie C-279/09, DEB Deutsche Energiehandels- und Beratungsgesellschaft mbH przeciwko Republice Federalnej Niemiec, <http://curia.europa.eu> (dostęp: 30.01.2016 r.).

mgr Martyna Kusak¹

Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu

Institute for International Research on Criminal Policy, Ghent University

e-Współpraca pomiędzy organami sądowymi państw członkowskich UE w sprawach karnych

Tworzenie mechanizmów ułatwiających prowadzenie transgranicznych postępowań karnych stanowi od dawna jedno z głównych wyzwań Unii Europejskiej². W związku z powyższym UE wprowadziła i wciąż tworzy nowe instrumenty usprawniające współpracę³ oraz umacniające wzajemne zaufanie pomiędzy państwami członkowskimi⁴. Bez wątplenia jednym z podstawowych sposobów na przyspieszenie oraz ułatwienie europejskiej kooperacji w sprawach karnych jest korzystanie z dorobku postępu technologicznego. „e-Narzędzia” kształtujące współczesne postępowanie karne na terenie UE są obecne m.in. w instrumentach:

- umożliwiających bezpośredni kontakt pomiędzy właściwymi organami,
- regulujących prowadzenie transgranicznych czynności dowodowych,
- regulujących elektroniczną wymianę informacji.

W dalszej części artykułu przedstawiono podstawowe informacje dotyczące wymienionych instrumentów e-współpracy pomiędzy organami sądowymi państw członkowskich UE w sprawach karnych.

¹ Mgr Martyna Kusak, Katedra Postępowania Karnego, Wydział Prawa i Administracji UAM oraz Institute for International Research on Criminal Policy, Ghent University; e-mail <m.kusak@amu.edu.pl>. Stypendystka Fundacji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu na rok akademicki 2015/2016 oraz kierownik grantu finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2014/15/N/HS5/02686.

² Por. art. 82-86 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej, Dz.U.UE, C 326/47, 26.10.2012; Program haski: wzmacnianie wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości w Unii Europejskiej (dalej jako: Program haski), Dz.U.UE C 53/1, 3.3.2005, s.12-13; Program sztokholmski – otwarta i bezpieczna Europa dla dobra i ochrony obywateli, Dz.U.UE C 115/1, 4.5.2010, s.12-13

³ Por. *inter alia*, decyzja ramowa Rady 2003/577/WSiSW z dnia 22 lipca 2003 r. w sprawie wykonania w Unii Europejskiej postanowień o zabezpieczeniu mienia i środków dowodowych, O J L 196/45, 2.8.2003; decyzja Ramowa Rady z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury wydawania osób między Państwami Członkowskimi, O J L 190, 18.7.2002; dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2014/41/UE z dnia 3 kwietnia 2014 r. w sprawie europejskiego nakazu dochodzenia ustnego, L 130, 1.5.2014.

⁴ Por. *inter alia*, dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE z dnia 22 października 2013 r. w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności; Dz.U.UE L 294/1, 6.11.2013; dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/13/UE z dnia 22 maja 2012 r. w sprawie prawa do informacji w postępowaniu karnym, Dz.U.UE L 142/1, 1.6.2012; dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/64/UE z dnia 20 października 2010 r. w sprawie prawa do tłumaczenia ustnego i tłumaczenia pisemnego w postępowaniu karnym, Dz.U.UE L 280/1, 26.10.2010; dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/99/UE z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie europejskiego nakazu ochrony, Dz.U.UE L 338/2, 21.12.2011; dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE z dnia 25 października 2012 r. ustanawiająca normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępująca decyzję ramową Rady 2001/220/WSiSW, Dz.U.UE L 315/57, 14.11.2012, wniosek Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wzmocnienia określonych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym, COM (2013) 821 final; wniosek Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie tymczasowej pomocy prawnej dla podejrzanych lub oskarżonych, którzy zostali pozbawieni wolności, oraz w sprawie pomocy prawnej w ramach postępowania dotyczącego europejskiego nakazu aresztowania, COM(2013) 824 final; wniosek Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie gwarancji procesowych dla dzieci będących podejrzanymi lub oskarżonymi w postępowaniu karnym, COM(2013) 822 final.

e-Współpraca a bezpośredni kontakt pomiędzy właściwymi organami sądowymi

Instrumenty tworzące tzw. klasyczną pomoc prawną nie gwarantowały bezpośredniego kontaktu współpracujących w danej sprawie organów, stawiając na sformalizowaną ścieżkę opartą na udziale organów centralnych⁵. Rozwiązanie to, z uwagi na nieproporcjonalnie długi czas procedowania oraz niską efektywność, ulegało stopniowej decentralizacji na rzecz bezpośredniego kontaktu pomiędzy właściwymi organami sądowymi⁶. W celu pełnego urzeczywistnienia powyższej idei należało jednak stworzyć odpowiednie narzędzia, które umożliwią:

- samodzielnie ustalenie właściwego organu sądowego znajdującego się na terenie innego państwa, a także
- bezpośredni kontakt pomiędzy zainteresowanymi organami.

W tym celu w 1998 r. na mocy wspólnego działania utworzona została Europejska Sieć Sądowa (dalej: ESS)⁷. Ideą ESS było utworzenie sieci kontaktów opartych na minimum jednym punkcie kontaktowym w każdym państwie, zgodnie z prawem tego państwa. Punkty te miały pełnić rolę aktywnych pośredników, których zadaniem jest ułatwianie współpracy, dostarczanie prawnych i praktycznych informacji dla lokalnych organów sądowych oraz w innych państwach, w celu umożliwienia im przygotowania skutecznych wniosków o współpracę sądową lub w celu poprawy współpracy sądowej w ogóle⁸. Warto podkreślić, że jednym ze sztandarowych zadań ESS było właśnie umożliwienie bezpośrednich kontaktów pomiędzy właściwymi organami sądowymi⁹. Zadania ESS można umiejscowić w trzech podstawowych kierunkach:

1. Ułatwianie tworzenia właściwych kontaktów między punktami kontaktowymi w różnych państwach członkowskich;
2. Organizowanie okresowych spotkań przedstawicieli państw członkowskich;
3. Stałe dostarczanie pewnej ilości aktualnych informacji ogólnych, szczególnie przez właściwe sieci telekomunikacyjne¹⁰.

Stopniowe wprowadzanie w życie zasady wzajemnego uznawania orzeczeń sądowych w sprawach karnych, a także usprawnianie i harmonizacja postępowań karnych na terenie UE zdecydowanie zwiększyło potrzebę rozszerzenia bezpośrednich kontaktów między właściwymi organami sądowymi, w celu usprawniania procedur oraz nadania im w pełni sądowego charakteru. W związku z powyższym, a także wobec rozszerzenia UE, wzrosły również oczekiwania wobec ESS. I tak, w celu dalszego usprawnienia współpracy sądowej pomiędzy państwami członkowskimi oraz zapewnienia bezpośrednio i sprawnej komunikacji, wspólne działanie uchylono i zastąpiono decyzją ramową z dnia 16 grudnia 2008 r. w sprawie Europejskiej Sieci Sądowej¹¹.

⁵ Art. 15 Europejskiej konwencji o pomocy prawnej w sprawach karnych, Dz.U z 1999 nr 76 poz. 854, dalej: ECMA 1959.

⁶ Por. art. 6 Konwencji o pomocy prawnej w sprawach karnych pomiędzy państwami członkowskimi Unii Europejskiej, Dz.U. z 2007 nr 135 poz. 950.

⁷ Wspólne działanie z dnia 29 czerwca 1998 r. przyjęte przez Radę na podstawie art. K.3 Traktatu o Unii Europejskiej, w sprawie utworzenia Europejskiej Sieci Sądowej, Dz.U.UE L 191/4 z dnia 7.7.1998, dalej jako: wspólne działanie.

⁸ Art. 4 wspólnego działania.

⁹ (...) skuteczna poprawa współpracy sądowej między Państwami Członkowskimi wymaga przyjęcia środków strukturalnych na poziomie Unii Europejskiej w celu umożliwienia właściwych bezpośrednich kontaktów między organami sądowymi i innymi władzami odpowiedzialnymi za współpracę sądową i działalność sądową, wymierzoną przeciwko poważnej przestępczości w obrębie Państw Członkowskich, wspólne działanie, s. 91.

¹⁰ Art. 3 wspólnego działania.

¹¹ Dz.U. UE L 348 z dnia 24.12.2008, s. 130-134, dalej jako: DR ESS.

ESS w „odświeżonej formie” wciąż funkcjonuje na podstawie sieci punktów kontaktowych, zlokalizowanych w państwach członkowskich, które są aktywnymi pośrednikami mającymi ułatwiać współpracę sądową między państwami członkowskimi, dostępne dla lokalnych organów sądowych i innych właściwych w celu umożliwiania im odpowiednich kontaktów bezpośrednich¹². Poza zadaniami związanymi z ułatwianiem nawiązywania właściwych kontaktów pomiędzy punktami kontaktowymi, ESS jest również odpowiedzialna za organizację okresowych posiedzeń przedstawicieli państw członkowskich oraz stałe dostarczanie pewnej ilości aktualnych informacji ogólnych, w szczególności za pomocą właściwej sieci telekomunikacyjnej¹³. Strona internetowa ESS, oprócz nawiązania kontaktu z punktem kontaktowym, oferuje również m.in.: Atlas umożliwiający samodzielne odnalezienie właściwego organu w innym państwie członkowskim, kompendium pozwalające na samodzielne wystosowanie wniosku o pomoc prawną czy wydanie europejskiego nakazu aresztowania, czy Fiches Belges, tj. źródło podstawowych informacji o systemach prawnych państw członkowskich¹⁴. Warto wspomnieć, że podkreślenie roli ESS jako organu odpowiedzialnego za ułatwianie nawiązywania bezpośredniego kontaktu z właściwymi organami oraz przekazywanie odpowiedniego nakazu odnaleźć można, m.in. w decyzji ramowej Rady 2003/577/WSiSW z dnia 22 lipca 2003 r. w sprawie wykonania w Unii Europejskiej postanowień o zabezpieczeniu mienia i środków dowodowych¹⁵, decyzji ramowej Rady z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury wydawania osób między Państwami Członkowskimi¹⁶, a także dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2014/41/UE z dnia 3 kwietnia 2014 r. w sprawie europejskiego nakazu dochodzeniowego¹⁷.

Dotychczasowe działanie ESS należy ocenić pozytywnie. Sieć, w oparciu o podstawowe informacje w sprawie (przestępstwo, faza postępowania, właściwość miejscowa), pozwala na samodzielne odnalezienie organu właściwego do otrzymania wniosku o pomoc prawną, a także nawiązanie z nim bezpośredniego kontaktu. Co więcej, ESS automatycznie wyszukuje również instrument, który reguluje współpracę międzynarodową w sprawach karnych pomiędzy zainteresowanymi organami. Ponadto, organy coraz chętniej korzystają z pomocy punktów kontaktowych. W latach 2011-2012 łączna ilość wniosków otrzymanych przez punkty kontaktowe wynosiła 15196, a w latach 2013-2014 już 23226. Udział ESS odnotowano przede wszystkim w czynnościach związanych z wystosowaniem oraz wykonaniem wniosków o pomoc prawną. Warto jednak podkreślić, że ESS jest również często wykorzystywana do wymiany informacji o prawie państw członkowskich, w celu usprawnienia współpracy w sprawach karnych¹⁸.

Nieskomplikowany i przejrzysty charakter strony ESS czyni ją zatem instrumentem pomocnym nie tylko organom zaangażowanym we współpracę międzynarodową w sprawach karnych, ale również osobom poszukującym informacji o formie postępowania karnych na terenie UE¹⁹.

¹² Art. 4 DR ESS.

¹³ Art. 3 DR ESS.

¹⁴ <http://www.ejn-crimjust.europa.eu/ejn/>, dostęp: 19 lutego 2016 r.

¹⁵ Art. 4 ust. 3.

¹⁶ Art. 10 ust. 1-2.

¹⁷ Art. 7 ust. 4.

¹⁸ European Judicial Network. Report on activities and management 2013-14, EJM Secretariat 2015, <http://www.ejn-crimjust.europa.eu/ejn/>, dostęp: 19 lutego 2016 r., s. 11-12.

¹⁹ Więcej na temat ESS: A. Grzelak, *Europejska Sieć Sądowa w sprawach karnych [w:] Zwalczanie przestępczości w Unii Europejskiej*, A. Sakowicz, A. Górski (red.), Warszawa 2006, s. 466 i nast.; H. Kuczyńska, *Wspólny obszar postępowania karnego w prawie Unii Europejskiej*, Warszawa 2008, s. 88-90; A. Lach, *Europejska pomoc prawna w sprawach karnych*, Toruń

e-Współpraca a transgraniczne czynności dowodowe

Prowadzenie transgranicznych postępowań w UE nierzadko wiąże się z potrzebą dokonania czynności dowodowej przekraczającej granice jednego państwa. Jedną z najczęściej wykonywanych na potrzeby współpracy w sprawach karnych czynności dowodowych jest przesłuchanie świadka²⁰. W związku z trudnościami organizacyjnymi, a także kosztami wzywania świadków do stawienia się przed sądem zagranicznym, organy sądowe coraz częściej korzystają z możliwości przesłuchania świadka za granicą w drodze wideokonferencji.

Pierwszym instrumentem, który pozwalał na przeprowadzenie przesłuchania na odległość był art. 9 Drugiego Protokołu dodatkowego, sporządzonego w Strasburgu dnia 8 listopada 2001 r. do Europejskiej konwencji o pomocy prawnej w sprawach karnych²¹. Przesłuchanie w formie wideokonferencji przewiduje też art. 10 Konwencji o pomocy prawnej w sprawach karnych pomiędzy państwami członkowskimi Unii Europejskiej z 2000 r.²², obejmująca również Polskę. Warto podkreślić, że najnowszy instrument UE służący gromadzeniu dowodów na terenie UE, tj. Europejski nakaz dochodzeniowy²³, przewiduje podstawy do przesłuchania w formie wideokonferencji lub z wykorzystaniem innej formy przekazu audiowizualnego (art. 24 dyrektywy). Istotnym jest także, że wszystkie ze wskazanych powyżej instrumentów odnoszą się głównie do przesłuchania świadka i biegłego. Przesłuchanie oskarżonego może mieć miejsce jedynie, gdy prawo obu państw na to zezwala; ponadto odbywać się powinno pod szczególnymi warunkami.

Przesłuchanie na odległość w formie wideokonferencji zdaje się posiadać jedynie zalety z perspektywy organu prowadzącego transgraniczne postępowanie dowodowe. Przede wszystkim, znacznie usprawnia procedurę, gdyż nie wymaga od osoby przesłuchiwanej pokonywania trasy z miejsca zamieszkania do miejsca prowadzenia postępowania. Z tego samego powodu znacznej redukcji ulegają koszty przeprowadzenia przesłuchania. Przy zachowaniu ekonomii procesowej oraz sprawności postępowania, realizowane są również podstawowe atrybuty przesłuchania, jak bezpośredni kontakt organu przesłuchującego z osobą przesłuchiwaną, pozwalającą na obserwację reakcji oraz zadawanie dodatkowych pytań²⁴.

2007, s. 185-187, G. Vermeulen, *A European Judicial Network linked to Europol? In Search of a Model for Structuring Trans-National Criminal Investigations in the EU*, Maastricht Journal of European and Comparative Law, Vol. 4, 1997, s. 346 i nast.

²⁰ Teza oparta na dotychczasowych wynikach badań prowadzonych w ramach grantu finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki, przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2014/15/N/HS5/02686, dotyczącego statusu dowodów zgromadzonych na terenie UE.

²¹ Dz.U. z 2004 Nr 139 poz. 1476.

²² Dz.U. z 2007 Nr 135 poz. 950.

²³ Termin na transpozycję wymogów dyrektywy w sprawie europejskiego nakazu dochodzeniowego mija 22 maja 2017. Więcej na temat instrumentu: G. Krysztofiuk, *Europejski nakaz dochodzeniowy*, "Prokuratura i Prawo" 2012, nr 2; M. Kusak, *Implementacja europejskiego nakazu dochodzeniowego z perspektywy polskiej procedury karnej*, "Wrocławskie Studia Sądowe" 2/2015, ISSN 2084-0454; S. Peers, *The proposed European Investigation Order: Assault on human rights and national sovereignty*, <www.statewatch.org>, dostęp: 28.12.2015; L. Bachmaier Winter, *European investigation order for obtaining evidence in the criminal proceedings. Study of the proposal for a European directive*, ZIS 9/2010; F. Zimmermann, S. Glaser, A. Motz, *Mutual Recognition and its Implications for the Gathering of Evidence in Criminal proceedings: A Critical Analysis of the Initiative for a European Investigation Order*, European Criminal Law Review, No. 6/2011; D. Szilvia, *Brief overview of the proposal for Directive on the European Investigation Order*, Studia Iuridica Auctoritate Universitatis Pécs Publicata, Pécs 2011; A. Farries, *The European Investigation Order. Stepping Forward With Care*, New Journal of European Criminal Law, Vol. 1, Issue 4, 2010; C. Heard, D. Mansell, *The European Investigation Order. Changing the Face of Evidence- Gathering in EU Cross-Border Cases*, New Journal of European Criminal Law, Vol. 2, Issue 4 (2011). J. Blackstock, *The European Investigation Order*, New Journal of European Criminal Law, Vol. 1, Issue 4, 2014; A. Mangiaracina, *A New Controversial Scenario in the Gathering of Evidence at the European Level. The Proposal for a Directive on the European Investigative Order*, Utrecht Law Review, Vol. 10, Issue 1(2014).

²⁴ Więcej na temat przesłuchania na odległość: A. Lach, *Udział oskarżonego w czynnościach procesowych w drodze*

Pomimo licznych zalet przesłuchań na odległość, ich potencjał w aspekcie postępowań prowadzonych w skali europejskiej uznać należy za wciąż nie w pełni wykorzystany. Znaczną przeszkodą są tutaj ograniczone warunki techniczne wielu organów. Zdarza się, że z uwagi na brak odpowiedniego sprzętu przesłuchanie przeprowadza się w budynku innego organu, aniżeli tego, który prowadzi postępowanie. Poza problemami technicznymi, przesłuchania w formie wideokonferencji implikują również pytania proceduralne wynikające z braku ujednoczonych reguł przeprowadzania czynności w skali UE i konieczność pogodzenia przepisów obowiązujących w państwach współpracujących w danej sprawie organów. Rodzi to trudności m.in. w przypadku, kiedy przepisy te są niekompatybilne, np. w kwestii kręgu osób zwolnionych z obowiązku składania zeznań, czy zakresie gwarancji przysługujących podczas przesłuchania (np. obecność adwokata)²⁵. Trudności te skutecznie zniechęcają organy do korzystania z przesłuchań w formie wideokonferencji na rzecz „tradycyjnego” przesłuchania prowadzonego przez organ zagraniczny na wniosek organu polskiego, połączony z przekazaniem protokołu z takiego przesłuchania. Zauważyć należy jednak, że obie z wskazanych powyżej przeszkód uznać należy za możliwe do pokonania. Stopniowa informatyzacja sądownictwa oraz harmonizacja prawa dowodowego na terenie UE powinny znacznie przyczynić się do usprawnienia transgranicznych przesłuchań prowadzonych w formie wideokonferencji. Nie należy również zapominać o rosnącej popularności ESS, dzięki której zlokalizowanie organu właściwego do współpracy w innym państwie członkowskim (np. z uwagi na miejsce zamieszkania świadka) oraz nawiązanie z nim bezpośredniego kontaktu staje się coraz łatwiejsze.

Poza przesłuchaniem na odległość, państwa członkowskie mogą wykorzystywać narzędzia „e-współpracy” m.in. do przekazywania dokumentów stanowiących dowód w sprawie (np. skanów protokołów, wyciągów z rachunków bankowych, bilingów itp.) za pomocą skrzynek mailowych czy ESS. Zgodnie z art. 9 ust. 6 dyrektywy w sprawie EIO, celem skutecznego wykonywania nakazów organ wydający i organ wykonujący EIO mogą bowiem konsultować się ze sobą wszelkimi odpowiednimi sposobami. Wydaje się jednak, że potencjał „elektronicznych” postępowań dowodowych w skali UE jest wciąż w dużym stopniu niewykorzystany. Stosowanie „e-narzędzi”, np. w przeszukaniu systemu informatycznego, kontroli korespondencji mailowej, czy przeszukaniu pomieszczeń nagrywanym lub transmitowanym „na żywo” stanowi wciąż unijne *legal fiction*. Warto podkreślić, że problemem nie są tu jednak kwestie techniczne, a przede wszystkim prawne, wynikające z istotnych różnic dowodowych w prawie państw UE. W obecnym stanie, zwłaszcza gdy idzie o czynności dowodowe z użyciem najnowszych metod, organy często zderzają się z sytuacją, kiedy to dana czynność jest regulowana skrajnie odmiennie przez różne ustawodawstwa. Dobrym przykładem jest przeszukiwanie systemu informatycznego na odległość, które niektóre państwa przeprowadzają na podstawie przepisów o „klasycznym” przeszukaniu, inne o podstuchu telefonicznym, a jeszcze inne w ogóle nie posiadają podstawy prawnej do przeprowadzenia takiej czynności²⁶. Niekompatybilności w skali praw krajowych w sposób oczywisty uniemożliwiają ich prowadzenie w skali UE. Warto zatem postulować, aby UE wprowadziła minimalne standar-

videokonferencji, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 9.

²⁵ Tezy oparte na dotychczasowych wynikach badań prowadzonych w ramach grantu finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki, przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2014/15/N/HS5/02686, dotyczącego statusu dowodów zgromadzonych na terenie UE.

²⁶ Patrz: analiza prawnoporównawcza reguł dowodowych w państwach członkowskich UE w: K. Ligeti (red.), *Toward a Prosecutor for the European Union. Volume 1. A comparative Analysis*, Hart Publishing 2013.

dy gromadzenia dowodów²⁷, w tym metody wykorzystujące narzędzia elektroniczne, regulujące wykonywanie tychże czynności na potrzeby postępowań prowadzonych w skali ponadnarodowej.

Elektroniczna wymiana informacji pochodzących z rejestru karnego

Szybka i prosta wymiana informacji z rejestrów karnych pomiędzy organami ścigania od dawna stanowiła jeden z najważniejszych postulatów UE²⁸. Mimo że podstawa prawna do wymiany informacji z rejestru skazanych wprowadzona została już w ECMA 1959 (art. 13 oraz art. 22), przepisy te od dawna nie odpowiadają wymaganiom współpracy na terenie UE, głównie ze względu na czas potrzebny na wymianę informacji w tradycyjnej, konwencyjnej formie. W związku z powyższym, celem usprawnienia wymiany informacji o wyrokach skazujących między państwami członkowskimi, decyzją ramową Rady 2009/315/WSiSW z dnia 26 lutego 2009 r. w sprawie organizacji wymiany informacji pochodzących z rejestru karnego pomiędzy państwami członkowskimi oraz treści tych informacji²⁹ utworzono nowy instrument, wprowadzający elektroniczny system wymiany informacji.

Decyzja ramowa 2009/315/WSiSW nie tylko określiła obowiązki w zakresie przechowywania informacji spoczywających na państwie członkowskim, którego obywatelem jest dana osoba, i określiła zasady, jakich musi ono przestrzegać, odpowiadając na wniosek o udzielenie informacji pochodzących z rejestru karnego, ale przede wszystkim ustanowiła ramy umożliwiające opracowanie i rozwój skomputeryzowanego systemu wymiany informacji o wyrokach skazujących pomiędzy państwami członkowskimi (art.1). Zgodnie z powyższym, do przechowywania wszystkich wyroków skazujących wydanych przeciwko danej osobie zobowiązano państwo członkowskie, którego obywatelstwo posiada dana osoba (art. 5). Organy państwa skazującego zobowiązano natomiast do niezwłocznego informowania o każdym wyroku skazującym organ państwa członkowskiego, którego obywatelem jest dana osoba (art. 4). Decyzja reguluje również tryb wydania wniosku o udzielenie informacji o wyrokach skazujących, a także odpowiedzi na tenże wniosek (art. 6 i art. 7, a także załączniki do decyzji określające wzory formularzy w sprawie organizacji wymiany informacji pochodzących z rejestru karnego pomiędzy państwami członkowskimi).

Zgodnie z decyzją ramową, przekazywanie informacji dotyczących wyroków odbywa się drogą elektroniczną. W celu usprawnienia niniejszej procedury, kolejnym krokiem stało się więc utwo-

²⁷ Więcej na temat potrzeby wprowadzenia minimalnych standardów gromadzenia dowodów w UE: Green paper on obtaining evidence in criminal matters from one Member State to another and securing its admissibility, Brussels, 11.11.2009, COM(2009) 624 final, s. 5-6; Communication from the Commission to the European Parliament and the Council - An area of freedom, security and justice serving the citizen, Brussels, 10.6.2009, COM (2009) 262 final which refers to minimum principles to facilitate the mutual admissibility of evidence between countries, s.17; M. Kusak, *Common EU Minimum Standards for Evidence-Gathering in Criminal Matters* (w druku), G. Vermeulen, *Free gathering and movement of evidence in criminal matters in the EU. Thinking beyond borders, striving for balance, in search of coherence*, Maklu 2011, s. 44-45; W. De Bondt, G. Vermeulen, *Free movement of scientific expert evidence in criminal matters*, [w:] M. Cools et al., *EU Criminal Justice, Financial and Economic Crime: new perspectives*, Maklu, Antwerpen-Apeldoorn, 2011, s. 71-72; W. De Bondt, G. Vermeulen, *First things first. Characterising mutual recognition in criminal matters*, [w:] M. Cools et al., *EU Criminal Justice, Financial and Economic Crime: new perspectives*, Maklu, Antwerpen-Apeldoorn, 2011, s. 31; J.R. Spencer, *The Green Paper on obtaining evidence from one Member State to another and securing its admissibility: the Reaction of one British Lawyer*, "Zeitschrift für internationale Strafrechtsdogmatik" 9/2010, s. 605-606; S. Allegrezza, *Critical Remarks on the Green Paper on Obtaining Evidence in Criminal Matters from one Member State to another and Securing its Admissibility*, "Zeitschrift für Internationale Strafrechtsdogmatik" 9/2010, s. 574, G.Vernimmen-Van Tiggelen, L. Surano, *Analysis of the future of mutual recognition in criminal matters in the European Union. Final Report*, s. 34;

²⁸ Zob. Program haski, s. 7.

²⁹ Dz.U.UE L 93 z 7.4.2009, s. 23 i nast.

rzenie europejskiego systemu przekazywania informacji z rejestrów karnych (dalej jako: ECRIS)³⁰. Zgodnie z art. 3 decyzji ECRIS, system ten jest zdecentralizowanym systemem informatycznym, opartym na bazach danych rejestrów karnych w każdym państwie członkowskim. ECRIS składa się z następujących elementów:

- oprogramowania wzajemnego połączenia stworzonego zgodnie ze wspólnym zestawem protokołów, umożliwiającego wymianę informacji między bazami danych rejestrów karnych państw członkowskich,
- wspólnej infrastruktury komunikacyjnej opartej na szyfrowanej sieci.

Decyzja ECRIS, mówiąc wprost, wprowadziła zatem w życie postanowienia decyzji ramowej 2009/315/WSiSW, uzupełniając tę poprzednią głównie o kwestie techniczne. Warto podkreślić, że ECRIS nie stanowi scentralizowanej europejskiej bazy danych rejestrów karnych, ale zakłada stworzenie baz danych w rejestrów karnych w państwach członkowskich, organów centralnych odpowiedzialnych za ich prowadzenie, oraz narzędzi elektronicznych umożliwiających ich skuteczną wymianę pomiędzy zainteresowanymi. Przykładowo, organem centralnym wyznaczonym do wdrożenia ECRIS w Polsce jest Krajowy Rejestr Karny³¹. Zgodnie z art. 3 decyzji ECRIM, koszty wynikające z wdrożenia wspólnej infrastruktury komunikacyjnej, zarządzania nią, jej użytkowania i utrzymania dalszego rozwoju zdecydowano się pokryć z budżetu ogólnego UE³². Skomputeryzowane wzajemne połączenie rejestrów karnych stanowiło bowiem jeden z priorytetów projektu 'e-sprawiedliwość'³³.

Warto wskazać, że stworzenie elektronicznego, ujednoczonego systemu wymiany informacji o wyrokach skazujących pomiędzy organami państw członkowskich nie rozwiązywało w pełni problemu skutecznej i płynnej wymiany informacji z rejestrów karnych. Orzeczenia wydane w innych państwach członkowskich często okazywały się niewiele pomocne, biorąc pod uwagę odrębności językowe oraz prawne. W związku z powyższym decyzja ECRIS wprowadziła również system klasyfikacji formatu przekazywania informacji, tworząc kody odpowiadające zarówno przestępstwom, jak i innym parametrom, np. karom i środkom karnym czy formom stadialnym³⁴. Mówiąc ogólnie, informacje w systemie ECRIS przekazuje się w formie ujednoczonych w skali UE kodów (patrz załącznik do decyzji). I tak, np. kod 0 301 00 oznacza kierowanie grupą terrorystyczną, kod 1 214 00 ucieczkę z aresztu lub więzienia, a kod 1 307 00 nadużycie stanowiska przez urzędnika publicznego. Kod 1001 oznacza karę pozbawienia wolności, kod 2004 zakaz wstępu na imprezę masową a kod 2006 poddanie dozorowi elektronicznemu. Kodowane są również informacje dotyczące stadium popełnienia przestępstwa, stopnia udziału oraz wyłączenie odpowiedzialności karnej: parametr C oznacza dokonanie czynu, parametr A usiłowanie lub przygotowanie itp.³⁵.

³⁰ Decyzja Rady 2009/316/WSiSW z dnia 6 kwietnia 2009 r. w sprawie ustanowienia europejskiego systemu przekazywania informacji z rejestrów karnych (ECRIS), zgodnie z art. 11 decyzji ramowej 2009/315/WSiSW, Dz.U.UE L 93 z 7.4.2009, s. 33 i nast., dalej jako: decyzja ECRIS.

³¹ Ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym, Dz.U. z 2011, nr 240, poz. 1432.

³² Preambuła (11) Decyzji ECRIS.

³³ Preambuła (4) Decyzji ECRIS.

³⁴ Więcej informacji: G. Vermeulen, W. De Bondt, *EULOCS. The EU level offence classification system: A bench-mark for enhanced internal coherence of the EU's criminal policy*, Maklu 2009.

³⁵ Załączniki do decyzji ECRIM. W odniesieniu do prawa krajowego patrz również: rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 maja 2015 r. w sprawie wykazu kodów stosowanych przy przekazywaniu za pośrednictwem systemu ECRIS informacji dotyczących kwalifikacji prawnej czynu zabronionego przyjętej w orzeczeniu oraz orzeczonych kar i środków karnych, jak również środków zabezpieczających, kompensacyjnych i przepadku, środków wychowawczych, poprawczych i wychowawczo-leczniczych, oraz sposobu zastosowania tych kodów, Dz.U. z 2015, poz. 1853.

W przypadku, kiedy zasądzona kara lub środek karny nie odpowiadają żadnej konkretnej podkategorii, stosuje się kod 'kategoria otwarta', odnoszący się do najbardziej zbliżonego rozwiązania³⁶ (np. 0800 00 – kategoria otwarta przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, 0600 00 – kategoria otwarta przestępstw przeciwko środowisku).

Podsumowanie

Przegląd podstawowych e-narzędzi powstałych w celu ułatwienia organom prowadzenie transgranicznych postępowań karnych pozwala wysunąć wniosek o ich rosnącym znaczeniu. Obecny kształt współpracy sądowej w sprawach karnych, oparty na bezpośrednim kontakcie między zainteresowanymi organami, wymaga ciągłego tworzenia stosownych instrumentów, urzeczywistniających idee szybkiej i skutecznej współpracy organów ścigania.

Dotychczasowe działania UE w tym zakresie wypada ocenić pozytywnie. ESS, stanowiąca główną bazę informacji oraz punkt kontaktowy, spełnia pokładane w niej nadzieje, co potwierdzają nie tylko statystyki publikowane w raportach ESS, ale również obserwacja praktyki organów ścigania w sprawach transgranicznych³⁷. Istnieją wyraźne podstawy prawne do przeprowadzania przesłuchań na odległość w innym państwie członkowskim UE oraz przekazywania informacji każdym możliwym sposobem, w tym za pomocą narzędzi elektronicznych. Ponadto państwa członkowskie urzeczywistniły ideę elektronicznej, skomputeryzowanej wymiany informacji z rejestrów karnych, pokonując również barierę w postaci różnic w systemie przestępstw oraz orzekanych kar i środków karnych i wprowadzając system ujednoczonej klasyfikacji informacji. Choć żadne z powyższych elementów nie jest doskonałe, ich dalszy rozwój z pewnością umacniać będzie współpracę sądową w UE³⁸.

Obszarem wymagającym pogłębionej uwagi jest zdecydowanie transgraniczne prowadzenie czynności dowodowych, w których narzędzia elektroniczne wciąż zdają się być nie w pełni wykorzystane. Postęp technologiczny pozwala na bardziej wyszukane techniki śledcze, w tym przeszukiwanie sieci informatycznych, kontrolę informacji zapisanych 'w chmurze', śledzenie odwiedzanych stron internetowych itp. Czynności te mają wręcz zerowe wykorzystanie w transgranicznych postępowaniach, głównie z uwagi na brak wspólnych zasad regulujących ich przebieg. Rozwiązaniem może być stworzenie minimalnych standardów gromadzenia dowodów przy użyciu narzędzi elektronicznych, odnoszących się do czynności przeprowadzanych w skali UE.

³⁶ Art. 4 ust. 2 decyzji ECRIM.

³⁷ ESS jest platformą, z której najczęściej korzystają organy wnioskujące o pomoc prawną; teza oparta na dotychczasowych wynikach badań aktowych prowadzonych w ramach grantu finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2014/15/N/HS5/02686, dotyczącego statusu dowodów zgromadzonych na terenie UE.

³⁸ W odniesieniu do dalszego rozwijania ECRIS, w tym poszerzenia systemu o informacje osób niebędących obywatelami UE patrz: ECRIS to be upgraded to allow a better exchange of criminal records relating to non-EU nationals, http://europa.eu/rapid/press-release_MEMO-16-91_en.htm, dostęp: 20 lutego 2016 r.

Bibliografia

- pozycje książkowe
 1. A. Grzelak, *Europejska Sieć Sądowa w sprawach karnych* [w:] A. Sakowicz, A. Górski (red.), *Zwalczanie przestępczości w Unii Europejskiej*, Warszawa 2006.
 2. H. Kuczyńska, *Wspólny obszar postępowania karnego w prawie Unii Europejskiej*, Warszawa 2008.
 3. A. Lach, *Europejska pomoc prawna w sprawach karnych*, Toruń 2007.
 4. S. Peers, *The proposed European Investigation Order: Assault on human rights and national sovereignty*, <www.statewatch.org>, dostęp: 28.12.2015.
 5. G. Vermeulen, W. De Bondt, *EULOCS. The EU level offence classification system: A bench-mark for enhanced internal coherence of the EU's criminal policy*, Maklu 2009.
 6. G. Vermeulen, *Free gathering and movement of evidence in criminal matters in the EU. Thinking beyond borders, striving for balance, in search of coherence*, Maklu 2011.
 7. W. De Bondt, G. Vermeulen, *Free movement of scientific expert evidence in criminal matters*, [w:] M. Cools et al., *EU Criminal Justice, Financial and Economic Crime: new perspectives*, Maklu, Antwerpen-Apeldoorn, 2011.
 8. W. De Bondt, G. Vermeulen, *First things first. Characterising mutual recognition in criminal matters*, [w:] M. Cools et al., *EU Criminal Justice, Financial and Economic Crime: new perspectives*, Maklu, Antwerpen-Apeldoorn, 2011.
- czasopisma
 1. S. Allegrezza, *Critical Remarks on the Green Paper on Obtaining Evidence in Criminal Matters from one Member State to another and Securing its Admissibility*, "Zeitschrift für Internationale Strafrechtsdogmatik", 9/2010.
 2. L. Bachmaier Winter, *European investigation order for obtaining evidence in the criminal proceedings. Study of the proposal for a European directive*, "Zeitschrift für internationale Strafrechtsdogmatik" 9/2010.
 3. J. Blackstock, *The European Investigation Order*, *New Journal of European Criminal Law*, Vol. 1, Issue 4, 2014.
 4. A. Farries, *The European Investigation Order. Stepping Forward With Care*, *New Journal of European Criminal Law*, Vol. 1, Issue 4, 2010.
 5. C. Heard, D. Mansell, *The European Investigation Order. Changing the Face of Evidence-Gathering in EU Cross-Border Cases*, *New Journal of European Criminal Law*, Vol. 2, Issue 4 (2011).
 6. M. Kusak, *Implementacja europejskiego nakazu dochodzeniowego z perspektywy polskiej procedury karnej*, "Wrocławskie Studia Sądowe" 2/2015.
 7. M. Kusak, *Common EU Minimum Standards for Evidence-Gathering in Criminal Matters* (w druku).
 8. A. Lach, *Udział oskarżonego w czynnościach procesowych w drodze videokonferencji*, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 9.
 9. K. Ligeti (red.), *Toward a Prosecutor for the European Union. Volume 1. A comparative Analysis*, Hart Publishing 2013.
 10. A. Mangiaracina, *A New Controversial Scenario in the Gathering of Evidence at the*

- European Level. The Proposal for a Directive on the European Investigative Order*, *Utrecht Law Review*, Vol. 10, Issue 1(2014).
11. G. Krysztofiuk, *Europejski nakaz dochodzeniowy*, "Prokuratura i Prawo" 2012, nr 2.
 12. J.R. Spencer, *The Green Paper on obtaining evidence from one Member State to another and securing its admissibility: the Reaction of one British Lawyer*, "Zeitschrift für internationale Strafrechtsdogmatik" 9/2010.
 13. D. Szilvia, *Brief overview of the proposal for Directive on the European Investigation Order*, *Studia Iuridica Auctoritate Universitatis Pécs Publicata*, Pécs 2011.
 14. G. Vermeulen, *A European Judicial Network linked to Europol? In Search of a Model for Structuring Trans-National Criminal Investigations in the EU*, *Maastricht Journal of European and Comparative Law*, vol. 4, 1997
 15. G.Vernimmen-Van Tiggelen, L. Surano, *Analysis of the future of mutual recognition in criminal matters in the European Union*. Final Report.
 16. F. Zimmermann, S. Glaser, A. Motz, *Mutual Recognition and its Implications for the Gathering of Evidence in Criminal proceedings: A Critical Analysis of the Initiative for a European Investigation Order*, *European Criminal Law Review*, No. 6/2011.
- akty prawne
 1. Communication from the Commission to the European Parliament and the Council - An area of freedom, security and justice serving the citizen, Brussels, 10.6.2009, COM (2009) 262 final which refers to minimum principles to facilitate the mutual admissibility of evidence between countries.
 2. Decyzja Rady 2009/316/WSiSW z dnia 6 kwietnia 2009 r. w sprawie ustanowienia europejskiego systemu przekazywania informacji z rejestrów karnych (ECRIS), zgodnie z art. 11 decyzji ramowej 2009/315/WSiSW, Dz.U.UE L 93 z 7.4.2009.
 3. Decyzja ramowa Rady 2003/577/WSiSW z dnia 22 lipca 2003 r. w sprawie wykonania w Unii Europejskiej postanowień o zabezpieczeniu mienia i środków dowodowych, O J L 196/45, 2.8.2003.
 4. Decyzja Ramowa Rady z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury wydawania osób między Państwami Członkowskimi, O J L 190, 18.7.2002.
 5. Decyzja ramowa Rady 2009/315/WSiSW z dnia 26 lutego 2009 r. w sprawie organizacji wymiany informacji pochodzących z rejestru karnego pomiędzy państwami członkowskimi oraz treści tych informacji, Dz.U.UE L 93 z 7.4.2009.
 6. Drugi Protokół dodatkowy sporządzony w Strasburgu dnia 8 listopada 2001 r. do Europejskiej konwencji o pomocy prawnej w sprawach karnych, Dz.U. z 2004 Nr 139 poz. 1476
 7. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2014/41/UE z dnia 3 kwietnia 2014 r. w sprawie europejskiego nakazu dochodzeniowego, L 130, 1.5.2014.
 8. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE z dnia 22 października 2013 r. w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności; Dz.U.UE L 294/1, 6.11.2013.
 9. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/13/UE z dnia 22 maja 2012 r. w sprawie prawa do informacji w postępowaniu karnym, Dz.U.UE L 142/1, 1.6.2012.

10. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/64/UE z dnia 20 października 2010 r. w sprawie prawa do tłumaczenia ustnego i tłumaczenia pisemnego w postępowaniu karnym, Dz.U.UE L 280/1, 26.10.2010 Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/99/UE z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie europejskiego nakazu ochrony, Dz.U.UE L 338/2, 21.12.2011.
 11. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE z dnia 25 października 2012 r. ustanawiająca normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępująca decyzję ramową Rady 2001/220/WSiSW, Dz.U.UE L 315/57, 14.11.2012.
 12. Europejska konwencja o pomocy prawnej w sprawach karnych, Dz.U z 1999 nr 76 poz. 854.
 13. Green paper on obtaining evidence in criminal matters from one Member State to another and securing its admissibility, Brussels, 11.11.2009, COM(2009) 624 final.
 14. Konwencja o pomocy prawnej w sprawach karnych pomiędzy państwami członkowskimi Unii Europejskiej, Dz.U. z 2007 nr 135 poz. 950.
 15. Program haski: wzmacnianie wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości w Unii Europejskiej, Dz.U.UE C 53/1, 3.3.2005.
 16. Program sztokholmski – otwarta i bezpieczna Europa dla dobra i ochrony obywateli, Dz.U.UE C 115/1, 4.5.2010.
 17. Traktat o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej, Dz.U.UE, C 326/47, 26.10.2012.
 18. Ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym, Dz.U. z 2011 nr 240 poz. 1432.
 19. Wniosek Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wzmocnienia określonych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym, COM (2013) 821 final.
 20. Wniosek Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie tymczasowej pomocy prawnej dla podejrzanych lub oskarżonych, którzy zostali pozbawieni wolności, oraz w sprawie pomocy prawnej w ramach postępowania dotyczącego europejskiego nakazu aresztowania, COM(2013) 824 final.
 21. Wniosek Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie gwarancji procesowych dla dzieci będących podejrzanymi lub oskarżonymi w postępowaniu karnym, COM(2013) 822 final.
 22. Wspólne działanie z dnia 29 czerwca 1998 r. przyjęte przez Radę na podstawie art. K.3 Traktatu o Unii Europejskiej, w sprawie utworzenia Europejskiej Sieci Sądowej, Dz.U.UE L 191/4 z dnia 7.7.1998.
- strony internetowe
 1. ECRIS to be upgraded to allow a better exchange of criminal records relating to non-EU nationals, http://europa.eu/rapid/press-release_MEMO-16-91_en.htm, dostęp: 20 lutego 2016 r.
 2. European Judicial Network. Report on activities and management 2013-14, EJM Secretariat 2015, <http://www.ejn-crimjust.europa.eu/ejn>, dostęp: 19 lutego 2016 r.
 3. <http://www.ejn-crimjust.europa.eu/ejn/>, dostęp: 19 lutego 2016 r.

dr Jakub Kosowski
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Odformalizowanie i elektronizacja jako kierunek rozwoju postępowania karnego

Wstęp

Tematyka odformalizowania i elektronizacji procesu karnego bardzo rzadko jest poruszana w literaturze przedmiotu. Zagadnienie odformalizowania procesu karnego często podnosi się w dyskusjach na temat zasady szybkości postępowania, zaś problematyka elektronizacji procesu karnego nie jest w ogóle dostrzegana. Jest to więc przyczynek do niniejszego opracowania, gdyż już na wstępie dostrzegam ogromny potencjał w tych dwóch kierunkach działań, a w szczególności w zastosowaniu na większą skalę rozwiązań informatycznych, służących elektronizacji procesu karnego. Istotne z punktu widzenia dalszych analiz będzie zestawienie procesu karnego i cywilnego pod tym kątem. Dokonałem także syntetycznej analizy procesu hiszpańskiego z perspektywy zastosowania w nim rozwiązań służących odformalizowaniu i elektronizacji postępowania. Wybór ten był nie przypadkowy. O ile doktryna polskiego procesu karnego czerpie wiele z nauki prawa niemieckiego, to w właśnie w rozwiązaniach hiszpańskich znalazłem instytucje warte omówienia i wdrożenia w Polsce.

Odformalizowanie i elektronizacja w procesie karnym i cywilnym

Formalizm to pojęcie, które doktryna prawa cywilnego podniosła do rangi zasady procesowej. W bardzo bogatej literaturze procesu cywilnego¹, odnoszącej się do zasady formalizmu procesowego, S. Cieślak² skupił się więc na zdefiniowaniu formalizmu procesowego *sensu stricto*, wskazując, że formalizm należy wiązać z obowiązkiem zachowania wymagań co do formy, miejsca i czasu przy podejmowaniu poszczególnych czynności postępowania cywilnego, którego spełnienie może być obwarowane sankcją procesową.

W jednej z poprzednich swoich publikacji postawiłem tezę, iż doktryna procesu karnego nie definiuje pojęcia formalizm procesowy.³ W świetle najnowszej literatury pogląd ten nie uległ zmianie. Warto natomiast zauważyć, iż obok powszechnie występującego pojęcia forma czynności procesowych⁴, w piśmiennictwie znaleźć można niekiedy poglądy, w ramach których autorzy operują pojęciem formalizm procesowy, jednakże bez jego szczegółowego scharakteryzowania.⁵

¹ Zob. m.in.: W. Berutowicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1984, s. 295; W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2006, s. 66; A. Zieliński, *Postępowanie cywilne. Kompendium*, Warszawa 2004, s. 27-28.

² S. Cieślak, *Formalizm postępowania cywilnego*, Warszawa 2008, s. 66.

³ J. Kosowski, *Międzynarodowa współpraca w sprawach karnych z perspektywy zagadnienia formalizmu procesowego* [w:] D. Gil (red.), *Sądownictwo polskie wobec dorobku prawa UE*, Lublin 2015, s. 84.

⁴ Pojęcie to występuje zarówno w literaturze okresu międzywojennego (zob. m.in. S. Śliwiński, *Proces karny. Zasady ogólne*, Warszawa 1948, s. 419 i n.), jak i najnowszej (zob. m.in. K. Woźniewski, *Prawidłowość czynności procesowych w polskim procesie karnym*, Gdańsk 2010, s. 99 i n.).

⁵ Zob. m.in. G. Artymiak, M. Rogalski, Z. Sobolewski (red.), *Proces karny. Część szczegółowa*, Warszawa 2007, s. 200.

Na podstawie przytoczonej definicji, można także określić pojęcie formalizmu procesowego na gruncie procesu karnego, jako dyrektywę obligującą do zachowania wymagań co do formy, miejsca i czasu dokonywania czynności procesowych przez uprawniony organ procesowy. W porównaniu z definicją sformułowaną w jednej z wcześniejszych publikacji⁶, po głębszej analizie problematyki od strony teoretyczno-prawnej, zrezygnowałem z różnicowania sytuacji podejmowania czynności oraz jej dokonania. Uznałem bowiem, że na gruncie teorii czynności procesowej dokonanie czynności procesowej nie będzie wiązało się z jej skutecznością. Przykładowo, dokonanie przesłuchania bez wymaganych w tym przypadku pouczeń będzie wpływało na skuteczność tej czynności, co nie zmienia faktu, iż czynność przesłuchania została dokonana. Należy także poruszyć kwestię naruszenia dyrektywy formalizmu procesowego, wskazując na bezwzględny i względny charakter owych naruszeń. Odnosząc się do charakteru bezwzględnego, bez wątpienia wiązać z nim należy sankcję w związku z niedochowaniem wymagań formalnych, np. bezskuteczność czynności dokonanej po upływie terminu stanowczego. Przy względnym charakterze naruszeń, możemy mówić o konsekwencjach nie wpływających na skuteczność podejmowanej czynności, np. ukończenie dochodzenia z naruszeniem okresów określonych w art. 325i k.p.k. W podanym przykładzie wskazać należy na brak konsekwencji w zakresie prowadzonego postępowania, co nie wyklucza rzecz jasna ewentualnych konsekwencji natury dyscyplinarnej. Nie wiąże się to jednak z zagadnieniem formalizmu procesowego i jego konsekwencjami procesowymi.

Różnice w procesie cywilnym i karnym nie dotyczą tylko i wyłącznie sfery doktrynalnej. W procesie cywilnym od kilku już lat funkcjonuje elektroniczne postępowanie upominawcze. Pomimo pojawiających się czasem zastrzeżeń dotyczących uprawomocnienia się wadliwych orzeczeń, np. w odniesieniu do osoby, która nie jest dłużnikiem, zwrócić należy uwagę na liczbę rozstrzyganych spraw w tym trybie i efektywność postępowania w tym zakresie. Obecnie trudno sobie wyobrazić, żeby sprawy rozpatrywane przez tzw. e-sąd trafiły do wydziałów cywilnych. Ich skala skutecznie sparaliżowałaby wymiar sprawiedliwości. Problemy, które stwierdzono w okresie obowiązywania tych rozwiązań, ustawodawca stara się eliminować, jednakże nie jest w stanie pominąć jednego z kluczowych zagadnień, a mianowicie braku świadomości prawnej obywateli, którzy nie odbierają korespondencji z sądu, albo odbierając przesyłki, uznają, że ich to nie dotyczy i bagatelizują je. Kluczowym usprawnieniem postępowania w omawianym przypadku jest kwestia orzekania wyłącznie w oparciu o materiał dowodowy w formie pisemnej, a także kwestia kierowania pozwów i ich doręczeń w formie elektronicznej.

Analogicznych rozwiązań brakuje w procesie karnym. Zasadne wydaje się jednak rozważanie wykorzystania doświadczeń z procesu cywilnego na gruncie procesu karnego, chociażby w postępowaniu nakazowym, które w istocie rozwiązań procesowych zbliżone jest do elektronicznego postępowania upominawczego. Temat ten zostanie szerzej omówiony w dalszej części niniejszego opracowania.

⁶ J. Kosowski, *Międzynarodowa współpraca...*, s. 84-85.

Odformalizowanie procesu karnego

W świetle przytoczonej powyżej definicji formalizmu procesowego wskazać należy, że pojęcie odformalizowanie nie używam w kontekście rezygnacji w określaniu wymagań co do formy, miejsca i czasu dokonywania czynności procesowych, czy też wskazywania uprawnionego organu procesowego, który rzeczoną czynność ma wykonać. Odformalizowanie traktować bowiem należy, jako działanie mające na celu zastąpienie określonych wymagań co do formy, miejsca i czasu dokonywania czynności procesowych, innymi - mniej, zmniejszającymi formalizm i przyspieszającymi postępowanie. Można by stwierdzić, że powoduje to odstąpienie od form kwalifikowanych (pismo w wersji papierowej z odręcznymi podpisami), na rzecz mechanizmów o zredukowanym stopniu formalizmu (pisma w wersji elektronicznej, elektroniczne doręczenia, dokonywanie czynności na odległość itp.).

Analizując regulacje procesu karnego, dostrzec można kilka potencjalnych kierunków działań, mających na celu redukcję formalizmu procesowego.

W pierwszej kolejności wymienić należy udział stron i innych uczestników postępowania w rozprawie głównej. W odniesieniu do oskarżonego zaproponować można rezygnację z obowiązkowego udziału w rozprawie. Mam tutaj na myśli sytuację, gdy oskarżony nie stawia się na rozprawę oraz nie usprawiedliwi swojej nieobecności. W mojej ocenie nie będzie to godziło w prawo oskarżonego do obrony z uwagi na fakt, iż oskarżony, nie kierując wniosku o odroczenie rozprawy, zachowuje się biernie. Powstaje więc pytanie, czy prawo do obrony powinno odnosić się także do tych sytuacji, które w zdecydowanej większości mają na celu przewlekłość postępowania, tzn. oczekiwanie na przedawnienie karalności lub z uwagi na komplikacje zawodowe u oskarżonego, który nie może być karany. W moim przekonaniu wprowadzenie stosownych korekt w kodeksie postępowania karnego nie naruszy konstytucyjnej zasady prawa do obrony, wyrażonej w art. 42 ustawy zasadniczej.

Drugim elementem do analiz jest relacja pomiędzy oskarżonym a ustanowionym obrońcą. Rozważyć można bowiem sytuację, w której to nieobecność oskarżonego przy stawiennictwie obrońcy umożliwi prowadzenie rozprawy. W tym względzie problematyczna jest jednak sytuacja, w której to oskarżony wnosi o odroczenie rozprawy z uwagi np. na chorobę. Wówczas zasadnym byłoby odroczenie rozprawy. Wydaje się więc, iż powyższa propozycja, odnosząca się do prowadzenia rozprawy pod nieobecność oskarżonego, który nie wniósł o odroczenie rozprawy, byłaby optymalna.

Ważnym tematem jest także udział świadka i biegłego w rozprawie. Wiąże się to po pierwsze ze stawiennictwem na rozprawie, po drugie z wartością dowodową zeznań osobowych źródeł dowodowych. Prowadzenie procesu z dużą liczbą świadków wiąże się zazwyczaj z wyznaczaniem kilku terminów i /lub odraczaniem z uwagi na niestawiennictwo świadków. Bez wątpienia wpływa to na przewlekłość postępowania. Druga istotna kwestia to wartość dowodowa zeznań w sytuacji, gdy np. jest to rozprawa prowadzona po uprzednim uchyleniu orzeczenia i przekazaniu do ponownego rozpatrzenia. Większość świadków nie pamięta wówczas stanu faktycznego, a ich aktywność ogranicza się do potwierdzenia zeznań złożonych na wcześniejszym etapie procesu. Pamiętać przy tym należy, że generuje to koszty i wydłuża czas prowadzenia takiej rozprawy. Zasadnym byłoby więc wprowadzenie regulacji umożliwiających zaniechania wzywania świadków

i biegłych w sytuacji, gdy sąd i strony nie mają dodatkowych pytań. W celu uniknięcia sytuacji, że strona, której zależy na przewlekłości postępowania niejako z automatu zgłaszałyby taki wniosek, zasadnym byłoby wprowadzenie regulacji obligującej taką stronę do wcześniejszego przedłożenia do sądu pytań adresowanych do świadka/biegłego. Sąd natomiast mógłby przed rozprawą zbadać, czy pytania te są zasadne, czy też odpowiedzi na nie już znajdują się w zeznaniach świadka lub opinii biegłego. Dostrzegając duże *novum* w proponowanych regulacjach, co mogłoby budzić niechęć ze strony praktyków, zasadnym moim zdaniem jest wprowadzenie tej regulacji przy uchyleniu i przekazaniu do ponownego rozpatrzenia, celem sprawdzenia jej przydatności w praktyce.

Z zagadnieniem odformalizowania wiążą się także tryby szczególne oraz konsensualne sposoby zakończenia postępowania. Tryby szczególne funkcjonujące w polskim procesie karnym, w swej istocie mają charakter trybów zredukowanych, nie zaś trybów wzbogaconych. Od 01.07.2015 r. nie funkcjonuje tryb uproszczony, co wiąże się z wprowadzaniem od lat zmianami upodabniającymi tryb zwyczajny do ówczesnego trybu uproszczonego. Pamiętać jednak należy o trybie nakazowym i przyspieszonym. Potencjalne kierunki działań mogą więc dotyczyć poszerzenia katalogu przedmiotowego stosowania tych dwóch trybów. W moim przekonaniu nie jest zasadne wprowadzenie kolejnego trybu szczególnego, gdyż trudno byłoby sformułować jego przesłanki, nie powielając przesłanek trybu nakazowego i przyspieszonego. Warto natomiast rozważyć modyfikację istniejących trybów, a szczególnie trybu nakazowego. Wskazać można byłoby np. procedurę zaskarżenia wyroku nakazowego, czy też elektroniczną tego trybu, o czym będzie mowa poniżej. W chwili obecnej wyrok nakazowy można zaskarżyć sprzeciwem (art. 506 § 1 k.p.k.). Sprzeciw ten może ograniczać się do jednego zdania z wyrażeniem przez stronę woli wniesienia sprzeciwu.⁷ Wynika to z faktu, iż nie podlega kontroli merytorycznej, a jedynie przy spełnieniu wymogów formalnych, powoduje utratę mocy przez wyrok nakazowy (art. 506 § 3 k.p.k.). Zasadnym jest więc wprowadzenie jako elementów składowych sprzeciwu rozwiązań funkcjonujących przy apelacji, z koniecznością wskazania zarzutów. Z pewnością powodowałoby to większą rozwagę i analizę tematu u strony przed skierowaniem środka zaskarżenia. Ponadto, przeanalizować można także rezygnację z obowiązywania zakazu *reformationis in peius*, na wzór rozwiązań, które były stosowane przy wyrokowaniu w trybach konsensualnych (art. 434 § 3 k.p.k. w brzmieniu sprzed 01.07.2015 r.).

Ostatnim z zagadnień, na które chciałbym zwrócić uwagę w tej części niniejszego opracowania jest wykorzystanie wideokonferencji. Miałem już okazję wypowiadać się w kontekście przydatności wideokonferencji w trybie przyspieszonym⁸, jednakże zasadne byłoby przeanalizowanie jej przydatności w postępowaniu zwyczajnym. Bez wątplenia wprowadzenie na szerszą skalę wideokonferencji spowoduje przyspieszenie postępowania, a także zredukuje jego koszty poprzez rezygnację z wypłaty kosztów przyjazdu świadków. W pierwszym etapie na pewno będzie się to wiązało ze zwiększonymi wydatkami mającymi na celu dostosowanie i wyposażenie pomieszczeń w budynkach sądów. Wydaje się jednak, że koszty te w porównaniu z budżetem wymiaru sprawiedliwości w części przeznaczanej na zwrot kosztów dojazdu nie będą diametralnie różne.⁹

⁷ Zob. m.in. P. Hofmański, S. Zabłocki, *Wzory pism procesowych w sprawach karnych*, Warszawa 2012, s. 573.

⁸ Zob. J. Kosowski, *Rozprawa „odmiejskowiona”*, Prokuratura i Prawo 2012, nr 1, s. 37-53.

⁹ Wskazać przy tym należy, że nie jest mi znane opracowanie/zestawienie, z którego wynikałby całkowity koszt dojazdu świadków na rozprawę. Brak jest także analiz odnoszących się do wyposażenia sądu w niezbędny sprzęt dla wszystkich sądów powszechnych.

W moim przekonaniu wideokonferencję można wykorzystać w zakresie przesłuchania świadka lub oskarżonego. W odniesieniu do przesłuchania świadka stosowane rozwiązania już są, jednakże należałoby postulować poszerzenie zakresu stosowania art. 177 §1a k.p.k., np. poprzez uczynienie go obligatoryjnym w odniesieniu do świadków, którzy zamieszkują poza obszarem właściwości danego sądu. Drugi z postulatów zakłada wprowadzenie wideokonferencji w odniesieniu do oskarżonego. W tym względzie proponowałbym w pierwszej kolejności wprowadzenie obligatoryjnego przesłuchania w trybie wideokonferencji oskarżonego pozbawionego wolności (tymczasowo aresztowanego lub odbywającego karę pozbawienia wolności w innej sprawie) i przebywającego w zakładzie karnym lub areszcie śledczym. Uniknęlibyśmy tym samym konwojowania do budynku sądu. Korzyść w tym względzie odnosiłaby się do kosztów konwojowania (np. konwój na odległość 300 km), mniejszego zaangażowania funkcjonariuszy służb ochrony bezpieczeństwa państwa w te czynności oraz sprawności prowadzenia postępowania. Z pewnością nie wpłynęłoby to na prawo do obrony. Oskarżony miałby bowiem pełny dostęp i wiedzę, co dzieje się na rozprawie, zaś obrońca przebywałby razem z oskarżonym w budynku zakładu karnego lub aresztu śledczego.

Elektronizacja procesu karnego

Rozwijająca się technologia, w tym informatyczna, powoduje, że coraz bardziej aktualna staje się dyskusja na temat włączenia rozwiązań technicznych do procesu karnego. Pod tym względem, obecnie proces karny uznać należy za procedurę, która zawiera najmniej elementów elektronizacji. Brak także konkretnych pomysłów ustawodawcy na zmianę takiego stanu rzeczy.

Mając na uwadze powyższe analizy, wskazać należy kilka kierunków działań. W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na możliwość modyfikacji trybu nakazowego na wzór elektronicznego postępowania upominawczego w procesie cywilnym. Redukcja formalizmu polegająca na wykorzystaniu techniki pozwoli na sprawniejszy obieg korespondencji na linii oskarżyciel - sąd. Można także rozważyć stworzenie w skali kraju wydziału przy sądzie rejonowym, który zajmowałby się wyłącznie postępowaniami nakazowymi, na wzór tzw. „e-sądu” funkcjonującego w postępowaniu cywilnym. Rozwiązanie funkcjonujące od kilku już lat w postępowaniu cywilnym pokazuje, obok kilku wątpliwości na które zwracałem uwagę powyżej, skuteczność i ekonomikę postępowania. Pozwala to moim zdaniem stwierdzić, iż analogiczne rozwiązanie w procesie karnym przyniosłoby równie pozytywne skutki, odciążając tym samym sądy rejonowe od wydawania wyroków nakazowych.

Drugim, potencjalnym kierunkiem działań wydaje się wykorzystanie środków komunikacji elektronicznej. Mam tutaj na myśli w szczególności wideokonferencję. Wykorzystanie w tym przypadku techniki i prowadzenie wideokonferencji z jednoczesnym przekazem dźwięku i obrazu umożliwi realizację podstawowych gwarancji procesowych, w tym gwarancji oskarżonego, a jednocześnie przyspieszy postępowanie. W moim przekonaniu spowoduje zmniejszenie liczby spraw, w których odracza się rozprawę z uwagi na niestawienie się świadka zamieszkującego z dala od siedziby sądu, a ponadto zredukuje koszty postępowania w zakresie konwojowania do budynku sądu osób pozbawionych wolności. Powyżej wskazałem, że mógłby to być pierwszy krok mający na celu sprawdzenie zasadności w/w rozwiązań.

Największym wyzwaniem w zakresie elektronizacji procesu karnego wydaje się wykorzystanie systemów elektronicznych w zakresie prowadzenia dokumentacji oraz realizacji doręczeń. W chwili obecnej w sądach wdrażane są różne systemy dostępu do akt sprawy. Mają one jednak wymiar fragmentaryczny, zaś problematyczna jest wielość tychże systemów i jakość udostępnianej dokumentacji. Wspominając o jakości dokumentacji, mam na myśli udostępnianie np. orzeczeń w formacie Microsoft Word, nie zaś nieedytowalnym pdf z podpisem kwalifikowanym. Nawet wykorzystanie takich systemów nie powoduje, w świetle obecnego ustawodawstwa, z realizacji doręczeń w formie tradycyjnej. Mając na uwadze powyższe, należy postawić tezę o potrzebie wprowadzenia systemu dostępu do akt sprawy oraz systemu doręczeń. Zdaję sobie sprawę, że jest to rozwiązanie niezwykle trudne do wprowadzenia, szczególnie że zasadnym jest, by był to system jednolity w skali kraju. Wzorem w moim przekonaniu powinien być system ePUAP, funkcjonujący w zakresie administracji publicznej. Źródłem finansowania tychże rozwiązań mogłyby być środki Unii Europejskiej, gdyż w kolejnych okresach finansowania, przy zmniejszającej się puli środków, będzie już coraz trudniej stworzyć tak skomplikowany i drogi system.

Wzorem dla stworzenia elektronicznego dostępu do akt sprawy mogłyby być systemy elektroniczne funkcjonujące w organach administracji samorządowej. Polegają one na skanowaniu wszystkich dokumentów przychodzących i prowadzenie spraw w formie elektronicznej. Stanowiłoby to rozwinięcie systemów funkcjonujących w niektórych sądach, a zakładających dostęp do pewnego wycinka akt (np. protokołów, orzeczeń). Mam więc na myśli całkowitą zmianę filozofii prowadzenia akt spraw, przy jednoczesnym założeniu, że do sądu z prokuratury trafiają już materiały w formie elektronicznej, które są sukcesywnie gromadzone w trakcie prowadzonego postępowania przygotowawczego. W przeciwnym razie skanowanie kilkunastu/kilkudziesięciu tomów akt przy przekazaniu ich do sądu w sposób znaczący przedłużyłoby postępowanie, a tym samym nie zostałby zrealizowany podstawowy cel tychże zmian, tj. przyspieszenie postępowania. Wprowadzenie takiego systemu gromadzenia akt sprawy umożliwiłoby także rezygnację z tradycyjnego modelu dostępu do akt sprawy. Wyeliminowalibyśmy więc zaangażowanie pracowników sekretariatów prokuratur i sądów w zakresie czynności technicznych polegających na udostępnieniu akt w budynku prokuratury/sądu. Po złożeniu wniosku i pozytywnej decyzji organu (np. w postępowaniu przygotowawczym) pracownik sekretariatu oznaczałby jedynie w systemie, które z materiałów strona lub jej pełnomocnik może przeglądać. Należałoby zachować szczególną ostrożność przed ujawnieniem np. załącznika adresowego (*vide* art. 148 § 2 b k.p.k.). Od strony technicznej byłaby jednak możliwość wprowadzenia założenia, że pewne, zdefiniowane dokumenty są wyłączone od wglądu w tym trybie, co pozwoliłoby wyeliminować ewentualny błąd pracownika sekretariatu polegający na dokonaniu „jednego kliknięcia za dużo”.

Wprowadzenie systemu gromadzenia akt spraw umożliwiłoby także, w ramach jednego narzędzia informatycznego, stworzenie systemu doręczeń elektronicznych.¹⁰ W związku z dużą innowacyjnością przytoczonych pomysłów, warte rozważenia byłoby wprowadzenie w pierwszej kolejności samego systemu doręczeń, gdyż to właśnie w tej materii dostrzec należy potencjał w zakresie przyspieszenia postępowania i redukcji kosztów. Ponownie przytoczę w tym zakresie doręczenia poprzez ePUAP funkcjonujące od kilku już lat. System doręczeń elektronicznych wy-

¹⁰ Temat zmiany systemu doręczeń nie jest tematem nowym i był już poruszany w doktrynie. Zob. m.in.: K. Palikowska, *Portal Komunikacyjny Sądu (PKS) służący do elektronicznej komunikacji pomiędzy sądem a stronami postępowania* [w:] J. Gołaczyński (red.), *Informatyzacja postępowania sądowego i administracji publicznej*, Warszawa 2010, s. 57-72

muszałyby zmiany w kodeksie postępowania karnego i zmianę znanej dotychczas filozofii doręczeń. System ten można byłoby wdrażać etapami. Z pewnością należałoby rozpocząć od obligatoryjnych doręczeń w tym trybie pomiędzy organami wymiaru sprawiedliwości oraz administracji publicznej. W drugim etapie możliwe byłoby włączenie tego systemu jako obligatoryjnego dla fachowych pełnomocników, którzy obecnie coraz częściej korzystają z możliwości, jakie dają im sądy, np. w zakresie dostępu do protokołów. W trzecim etapie zasadnym byłoby połączenie tego systemu z systemem ePUAP lub porzucenie na systemie samoistnym i doręczanie za pomocą systemu elektronicznego pism także innym podmiotom. Ostatnia kwestia jest od strony teoretycznej niezwykle problematyczna, przy założeniu, że nowy system doręczeń miałby charakter obligatoryjny. O ile obligatoryjność takiego systemu w zakresie stron czynnych (innych niż organy państwowe) nie budzi wątpliwości teoretycznych i nie stanowiłaby problemu od strony implementacji tychże rozwiązań do kodeksu postępowania karnego, to rozwiązania te w odniesieniu do oskarżonego czy świadków już tak. Strona czynna inna niż organ państwowy miałaby więc dodatkowy wymóg formalny w zakresie kierowania np. prywatnego czy subsydiarnego aktu oskarżenia, a więc, chcąc działać w procesie w charakterze strony, byłaby zobligowana do realizacji określonych czynności w systemie elektronicznym. W przypadku świadka czy oskarżonego trudno byłoby mówić o obligatoryjności tego typu działań. Dla wymienionych uczestników postępowania rozwiązania te musiałyby być fakultatywne, chyba że ustawodawca wprowadziłby obligatoryjność posiadania profilu np. w systemie ePUAP przez każdego obywatela, na kształt obecnego obowiązku posiadania dowodu osobistego. Rozwiązanie to miałoby jednak charakter kompleksowy, nie zaś odnoszący się wyłącznie do procesu karnego.

Odformalizowanie a elektronizacja w hiszpańskim procesie karnym

Analiza rozwiązań występujących w hiszpańskim procesie karnym prowadzi do wniosku, iż brak jest rozwiniętych mechanizmów w zakresie elektronizacji procesu, np. obiegu pism z podpisem kwalifikowanym. Z pewnością wskazać należy na rozwinięte tryby szczególne, np. tryb przyspieszony, jednakże brak jest wyraźnych cech elektronizacji tego postępowania, chociażby w wymiarze, który wskazałem powyżej.

Hiszpański proces karny zawiera jednak istotne regulacje odnoszące się do stosowania wideokonferencji. Art. 325 ustawy o postępowaniu w sprawach karnych z 1 lipca 1985 (z późniejszymi zmianami) zakłada, że sędzia, z urzędu lub na wniosek, ze względów użytkowych, bezpieczeństwa lub porządku publicznego, a także w tych przypadkach pojawienia się kogoś, kto ma brać udział w zakresie dochodzenia lub postępowania karnego w charakterze strony pozwanej, świadka, biegłego lub w innych warunkach szczególnie uciążliwych lub szkodliwych, może wyrazić zgodę na przesłuchanie za pośrednictwem wideokonferencji lub podobnego systemu, który umożliwia dwukierunkową komunikację i jednoczesne przekazywanie obrazu i dźwięku. W celu kompleksowej analizy rozwiązań prawnych odnoszących się do wideokonferencji przytoczyć także należy art. 229 ust. 3 ustawy o władzy sądowniczej z 14 sierpnia 1982 roku (z późniejszymi zmianami), który stanowi, że przesłuchanie może być prowadzone w formie wideokonferencji lub podobnego systemu, umożliwiającego dwukierunkową komunikację i jednoczesne przekazywanie obrazu i dźwięku, interakcji dźwiękowej i werbalnej między dwoma osobami lub grupą osób, geograficznie odległych, zapewniając w każdym przypadku możliwość sprzeciwu stron i ochronę prawa do obrony, gdy tak postanowi sędzia lub sąd.

Z powyższych regulacji można wywnioskować, że hiszpański ustawodawca wiodącą rolę przyznał organom procesowym, wskazując, iż sędzia może dopuścić wideokonferencję nie tylko na wniosek, ale także z urzędu. Kluczowe jest również dobranie przesłanek. Hiszpański ustawodawca wymienił trzy podstawowe: względów użytkowych¹¹, bezpieczeństwo, porządku publicznego. Względy użytkowe/praktyczne scharakteryzować można przede wszystkim jako potrzebę przyspieszenia postępowania i redukcję jego kosztów. Kryteria bezpieczeństwa i porządku publicznego odnosić się będą przede wszystkim do oskarżonych lub świadków pozbawionych wolności. W literaturze przedmiotu stwierdzono, iż rozwiązania hiszpańskie mają oczywiste zalety, kiedy osoba, która powinna zeznawać przed sądem lub trybunałem, jest aktualnie pozbawiona wolności i przebywa w areszcie, gdyż zwiększa to bezpieczeństwo, zmniejsza ryzyko ucieczki, a koszty są znacznie niższe.¹²

Warto w tym względzie przytoczyć argumenty, które podnoszono w ramach dyskusji nad rozwojem systemu wideokonferencji w procesie hiszpańskim. W 2001 roku Ministerstwo Sprawiedliwości przeznaczyło 5,690 mln euro na wdrożenie systemów wideokonferencyjnych w 53 sądach i dwóch więzieniach. W 2010 roku Wydział Nowych Technologii Ministerstwa Sprawiedliwości rozpoczął montaż 417 urządzeń do wideokonferencji w celu świadczenia tej usługi w salach sądowych znajdujących się na terytorium Hiszpanii. Wskazano także na korzyści w zakresie bezpieczeństwa. Ponad 800 członków zatrudnionych w siłach bezpieczeństwa państwa przepracowuje ponad milion godzin w transporcie i przechowywaniu więźniów.¹³

Należy jednak zauważyć, iż stosowanie wideokonferencji w hiszpańskim procesie karnym nie ma charakteru bezwzględniego. Przytoczony powyżej art. 229 ust. 3 ustawy o władzy sędziowskiej z 14 sierpnia 1982 roku (z późniejszymi zmianami), stanowi, że przesłuchanie może być prowadzone w formie wideokonferencji, zapewniając w każdym przypadku możliwość sprzeciwu stron i ochronę prawa do obrony, gdy tak postanowi sędzia lub sąd. Oznacza to więc, iż strony mogą sprzeciwić się stosowaniu tychże metod. Na fakt ten zwrócono uwagę w doktrynie, wskazując, że rozwiązanie to ma walor gwarancyjny i służy ochronie prawa do obrony.¹⁴

Przytoczone regulacje hiszpańskie, bez wątplenia nie różnią się w sposób znaczący od art. 177 § 1a k.p.k. Kluczową różnicą jest jednak możliwość ich zastosowania w odniesieniu do strony biernej procesu, czego polski kodeks postępowania karnego (poza postępowaniem przyspieszonym) nie przewiduje. Poza regulacjami prawnymi, istotnym elementem jest także dostosowanie infrastruktury wymiaru sprawiedliwości do realizacji tych norm prawnych. Z przytoczonych informacji wynika, iż tak się właśnie stało. Należy natomiast zwrócić uwagę na obostrzenia w zakresie stosowania wideokonferencji na gruncie prawa hiszpańskiego. Możliwość sprzeciwu stron, na gruncie prawa polskiego, spowodowałaby moim zdaniem częste wykorzystanie owego wyjątku, co miałoby na celu przedłużenie postępowania. Rozważając wdrożenie analogicznych regulacji

¹¹ Co można by przetłumaczyć także jako „względy praktyczne”.

¹² Adán Carrizo González-Castel, *Las nuevas tecnologías y su incorporación al proceso penal* [w:] Pensamiento Jurídico. Bogotá (Colombia) No. 21, Enero - Abril de 2008, s. 138. Źródło: <http://www.bdigital.unal.edu.co/36954/1/38188-170705-2-PB.pdf> (dostęp 15.12.2015 r.)

¹³ <http://blog.videoconferencia.net/2012/11/20/conseguira-la-videoconferencia-agilizar-el-sistema-judicial/> (dostęp: 15.12.2015 r.)

¹⁴ Corazon Mira Ros, *Actos rocesales y firma electronic* [w:] Revista de Derecho UNED 2009, No. 5. Źródło: <http://revistas.uned.es/index.php/RDUNED/article/viewFile/10988/10516> (dostęp: 15.12.2015 r.). Podobnie: Gonzalez Garcia, J.M., *La videoconferencia como instrumento para la agilizacion de la justicia penal: nota sobre el modelo espanol* [w:] *Problemas actuales del Proceso Iberoamericano*, Volumen II, CEDMA, Malaga, 2006, s. 437.

do kodeksu postępowania karnego, postulować więc należałoby rezygnację z instytucji sprzeciwu stron do zastosowania procedury wideokonferencji.

Podsumowanie

Problematyka odformalizowania procesu karnego i jego elektronizacja mogą mieć z pewnością punkty styczne. O ile w zakresie międzynarodowej pomocy prawnej w sprawach karnych dostrzec można rozwiązania charakteryzujące się dużym stopniem odformalizowania i wykorzystania narzędzi elektronicznych, o tyle postępowanie zwyczajne i tryby szczególne są ich niemalże pozbawione.

Celem wszystkich tych działań, zarówno na płaszczyźnie międzynarodowej, jak i krajowej, jest przyspieszenie postępowania oraz redukcja jego kosztów. Jako potencjalne kierunki działań wskazać należy:

- poszukiwanie rozwiązań służących odformalizowaniu postępowania przy zastosowaniu środków komunikacji elektronicznej,
- poszukiwanie rozwiązań służących odformalizowaniu postępowania przy zastosowaniu systemów elektronicznych,
- rozważenie możliwości modyfikacji trybów szczególnych w kierunku ich elektronizacji.

Na kanwie powyższych analiz wskazałem na kilkanaście możliwych do rozważenia rozwiązań, zbieżnych z wymienionymi kierunkami działań. Zasadnym wydaje się, żeby w pierwszej kolejności wdrożyć w praktyce przepisy zakładające:

- poszerzenie zakresu wideokonferencji, szczególnie w odniesieniu do osób pozbawionych wolności,
- zastosowanie reguł na wzór elektronicznego postępowania upominawczego w postępowaniu nakazowym
- stworzenie elektronicznego systemu doręczeń.

Niniejsze opracowanie stanowi, w moim przekonaniu, wstęp do szerszej dyskusji na temat elektronizacji procesu karnego. Inne procedury sądowe, a także przykłady z innych państw europejskich pokazują, że jest pole do aktywności ustawodawcy. W moim przekonaniu zmiany postępowań sądowych, nie tylko procesu karnego, powinny postępować w duchu elektronizacji i podążać za ogólnym kierunkiem zmian zachodzących w społeczeństwie, które w chwili obecnej jest przyzwyczajone do rozwiązań informatycznych ułatwiających obywatelom załatwianie spraw codziennych.

Streszczenie

Artykuł dotyczy problematyki odformalizowania i elektronizacji procesu karnego. Autor prezentuje potencjalne kierunki działań oraz omawia konkretne rozwiązania służące przyspieszeniu postępowania oraz redukcji jego kosztów. W ramach analiz prawnoporównawczych odniesiono się do regulacji stosowanych w hiszpańskim procesie karnym.

Summary

The article concerns the problems of informalisation and electronisation of criminal proceedings. The author presents a potential courses of action, and discuss concrete solutions to accelerate proceedings and reduce its costs. As part of the analysis of comparative law, presents the regulations applied in the Spanish criminal process.

Bibliografia

- pozycje książkowe
 1. Artymiak G., Rogalski M., Sobolewski Z. (red.), *Proces karny. Część szczególna*, Warszawa 2007.
 2. Berutowicz W., *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1984.
 3. Broniewicz W., *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2006.
 4. Cieślak S., *Formalizm postępowania cywilnego*, Warszawa 2008.
 5. Gonzalez Garcia, J.M, *La videoconferencia como instrumento para la agilizacion de la justicia penal: nota sobre el modelo espanol* [w:] *Problemas actuales del Proceso Iberoamericano*, Volumen II, CEDMA, Malaga, 2006, s. 437.
 6. Hofmański P., Zabłocki S., *Wzory pism procesowych w sprawach karnych*, Warszawa 2012.
 7. Kosowski J., *Międzynarodowa współpraca w sprawach karnych z perspektywy zagadnienia formalizmu procesowego* [w:] D. Gil (red.), *Sądownictwo polskie wobec dorobku prawa UE*, Lublin 2015.
 8. Palikowska K., *Portal Komunikacyjny Sądu (PKS) służący do elektronicznej komunikacji pomiędzy sądem a stronami postępowania* [w:] Gołaczyński J. (red.), *Informatyzacja postępowania sądowego i administracji publicznej*, Warszawa 2010.
 9. Śliwiński S., *Proces karny. Zasady ogólne*, Warszawa 1948.
 10. Woźniewski K., *Prawidłowość czynności procesowych w polskim procesie karnym*, Gdańsk 2010.
 11. Zieliński A., *Postępowanie cywilne. Kompendium*, Warszawa 2004.
- czasopisma
 1. Corazon Mira Ros, *Actos rocesales y firma electronic* [w:] *Revista de Derecho UNED* 2009, No. 5. Źródło: <http://revistas.uned.es/index.php/RDUNED/article/viewFile/10988/10516> (dostęp: 15.12.2015 r.).
 2. González-Castel Adán Carrizo, *Las nuevas tecnologias y su incorporacion al proceso penal* [w:] *Pensamiento Jurídico*. Bogotá (Colombia) No. 21, Enero - Abril de 2008, s. 138. Źródło: <http://www.bdigital.unal.edu.co/36954/1/38188-170705-2-PB.pdf> (dostęp 15.12.2015 r.).
 3. Kosowski J., *Rozprawa „odmiejscowiona”*, *Prokuratura i Prawo* 2012, nr 1.
- strony internetowe

<http://blog.videoconferencia.net/2012/11/20/conseguira-la-videoconferencia-agilizar-el-sistema-judicial/> (dostęp: 15.12.2015 r.)

dr Karolina Mania

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Elektroniczne metody rozwiązywania sporów

Zgodnie z treścią art. 175 Konstytucji RP, wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują: Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe¹. Konstytucja RP wskazuje na monopol sądów w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości, wiążąc go z aktywnością państwa polegającą na rozstrzyganiu sporów prawnych.

Jednocześnie, sądowy wymiar sprawiedliwości nie oznacza konieczności wyłącznego wyboru drogi sądowej w zakresie rozstrzygania wszelkich sporów prawnych. Wzmocnienie inicjatywy prywatnej pozwala na zaobserwowanie rosnącego znaczenia pozasądowych metod, ze szczególną rolą postępowania mediacyjnego i polubownego. Dodatkowo, możliwość stosowania komunikacji elektronicznej na szeroką skalę wzmacnia atrakcyjność alternatywnych trybów, co staje się szczególnie istotne w przypadku sporów prawnych mających swoje źródło w Internecie.

Elektroniczne metody rozwiązywania sporów (ang. Online Dispute Resolution) – zagadnienia wstępne

Online Dispute Resolution (ODR) są pozasądowymi metodami rozstrzygania sporów, wykorzystującymi komunikację elektroniczną². Klasyczne formuły alternatywnych trybów tj. mediacje i arbitraż zostają uzupełnione o procesy online, usprawniające wymianę dokumentów, implementację formularzy oraz proces porozumiewania, pozwalając na rozstrzygnięcie sporów bez konieczności fizycznego udziału w procedurze. Pojęcie ODR obejmuje zarówno tryb zakończenia konfliktu przy częściowej, jak i pełnej implementacji środków komunikacji elektronicznej³.

Procedura rozwiązywania sporu na drodze pozasądowej online została zainicjowana w Stanach Zjednoczonych Ameryki w 1996 r., gdzie skonfliktowane strony zdecydowały się na zakończenie zaistniałego konfliktu przy użyciu narzędzi elektronicznych⁴. Sprawa rozpatrywana była przez Rzecznika Praw Obywatelskich Online (ang. Online Ombuds Office), działającego przy Centrum Technologii Informatycznych i Rozstrzygania Sporów Uniwersytetu Massachusetts. Ethan Katsh i Janet Rifkin, założyciele jednostki uznawani za czołowych propagatorów tematyki ODR, rozpoczęli procedurę mediacyjną wyłącznie przy użyciu komunikatorów e-mail, która zakończyła się podpisaniem ugody⁵. Rzecznik Praw Obywatelskich Online oferował usługi mediacyjne dla portali aukcyjnych m.in. eBay, zaś w 1999 r. przekształcił się w serwis SquareTrade - jednego z pierwszych,

¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

² Synonimem pojęcia „Online Dispute Resolution” są określenia używane w literaturze tematu: Electronic ADR (eADR), Online ADR (oADR), Internet Dispute Resolution (iDR).

³ G. Barth, B. Böhm, *Online-Mediation in Cross-Border Disputes: Basics of Online Dispute Resolution*, Steinbeis-Edition, 2013.

⁴ F. Wang, *Online Dispute Resolution: Technology, Management and Legal Practice from an International Perspective*, Chandos Publishing, 2008.

⁵ E. Katsh, J. Rifkin, *Online Dispute Resolution: Resolving Conflicts in Cyberspace*, Wiley, 2001.

komercyjnych dostawców ODR w zakresie sporów konsumenckich na rynku amerykańskim⁶. Jego usługi w dominującej części opierały się na mediacji online, która inicjowana była przez wypełnienie formularza skargowego, w którym oznaczano warianty rozwiązania zaistniałego sporu⁷. Po dobrowolnym przystaniu na elektroniczną, pozasądową formę rozstrzygnięcia konfliktu, druga strona dokonywała wyboru odpowiedniego dla siebie rozwiązania⁸. Przy braku uzgodnienia, strony były kierowane do etapu negocjacyjnego, wspieranego przez mediatora kontaktującego się przez narzędzia komunikacji elektronicznej – pocztę e-mail⁹.

Innym przykładem portalu oferującego zautomatyzowane mediacje elektroniczne był CyberSettle założony w 1998 r., również w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Jego przewaga konkurencyjna opierała się na implementacji specjalistycznych aplikacji internetowych, pozwalających na wiele form komunikacji, m.in. przez całodobowe rozmowy telefoniczne. System pozwalał na prowadzenie negocjacji przy użyciu platformy internetowej, które rozpoczynały się od zalogowania, poprzez podanie podstawowych informacji, tj. imię, nazwisko, e-mail, data zdarzenia, rodzaj sprawy. Następnie strona występowała z zaproszeniem do uczestnictwa w pozasądowym procesie tzw. „ślepej licytacji” (ang. blind-bidding process), określając maksymalną kwotę przy podpisaniu ewentualnej ugody. Przy zgodzie drugiej strony, rozpoczynał się etap składania ofert, których treść znana była wyłącznie zainteresowanym. Liczba propozycji nie mogła przekroczyć trzech, jednak do momentu przedstawienia przez stronę przeciwną tożsamej lub niższej kwoty, nie były one ujawniane. Przyjęte rozwiązanie pozwalało na rozstrzygnięcie konfliktów dotyczących określonych wartości przedmiotu sporów, z wyłączeniem rozpatrywania kwestii odpowiedzialności prawnej. Finalnie, gdy strony doszły do porozumienia, wybrana oferta była im wzajemnie prezentowana. Niejawność procedury stanowiła wartość, szczególnie przy ewentualnym niepowodzeniu i późniejszym wyborze drogi sądowej. Serwis oferował dodatkowe usługi w postaci wsparcia osoby mediatora, który komunikował się z każdą ze stron osobno, nie ujawniając ich propozycji ofertowych.

Aspekty technologiczne ODR

Podstawowe założenie alternatywnych metod rozwiązywania sporów, czyli występowanie osoby trzeciej podczas procesu dochodzenia do rozstrzygnięcia, nie uległo zmianie w przypadku technik ODR, jednak przybrało odmienny charakter, przez wzgląd na korzystanie z nowoczesnych form komunikacji¹⁰. W konsekwencji, istnieją systemy wykorzystujące częściowo tryb elektronicznego zgłaszania wniosków, czy środków dowodowych (SettleToday), np. platformy internetowe oferujące pełen proces rozstrzygnięcia sporu online wraz z wydaniem rozstrzygnięcia kończącego sprawę (WIPO).

⁶ A. R. Lodder, J. Zeleznikow, *Enhanced Dispute Resolution through the Use of Information Technology*, Cambridge University Press, 2010, s. 76.

⁷ Współpraca SquareTrade i eBay zakończyła się w 2008 r., kiedy serwis aukcyjny implementował autonomiczny system pozasądowego rozwiązywania sporów.

⁸ Net Neutrals EU, *Online Dispute Resolution: An International Business Approach to Solving Consumer Complaints*, AuthorHouse, 2015.

⁹ Serwis internetowy SquareTrade nie oferuje omówionych usług (stan na styczeń 2016 r.).

¹⁰ M. S. Abdel Wahab, M. Ethan Katsh, D. Rainey, *Online Dispute Resolution: Theory and Practice : a Treatise on Technology and Dispute Resolution*, Eleven International Pub., 2012.

Aspekt technologiczny w przypadku ODR ma kluczowe znaczenie dla efektywności procesu. Nawiązując do wyników badań opublikowanych przez A. Lodder oraz J. Zeleznikow w 2010 r., systemy ODR można podzielić ze względu na formę komunikacji synchronicznej i asynchronicznej. W przypadku pierwszej, podmioty mogą kontaktować się ze sobą w czasie rzeczywistym, bazując na komunikatorach tekstowych (np. Messenger) lub wideo (np. Skype). W przypadku formy asynchronicznej, komunikacja przebiega w trybie niejednoczesnym, np. przez pocztę elektroniczną (National Arbitration Forum).

Każda z form ODR może posiadać odmienny system technologiczny, indywidualizujący przebieg danego procesu¹¹. Mediacje online przybierają różne formy: od w pełni zautomatyzowanej platformy internetowej, przez serwis bazujący na narzędziach elektronicznych typu chat lub wideokonferencja (Themeditationroom.com), aż po wyłączone użycie asynchronicznych form komunikacji, tj. poczta e-mail (Risolvionline.com). Analogicznie w zakresie arbitrażu elektronicznego, który może przybrać formę synchroniczną (SmartSettle) lub asynchroniczną (SettleToday).

Techniki ODR występują w wielu odmianach, o różnym stopniu ingerencji w przebieg procesu. Systemy intensywnie oddziałujące na jego przebieg mogą „wspierać” strony poprzez sugerowanie argumentów lub ocenę stopnia ich zadowolenia na każdym etapie. Posługiwanie się zaawansowanymi technologiami pozwala na tworzenie algorytmów informatycznych badających wszystkie wprowadzane do systemu dane, analizując zmienne, a nawet poziom satysfakcji stron (Family Winner).

Pola zastosowania ODR

ODR stanowią odmianę alternatywnych metod rozwiązywania sporów, które w odróżnieniu od klasycznych formuł, wykorzystują komunikację elektroniczną i narzędzia online. W konsekwencji, analizując obszary ich implementacji należy wyłączyć poza nawias sądownictwo powszechne, skupiając się jedynie na sferach wykorzystujących techniki pozasądowe. Jednocześnie, wśród pól stosowania ADR można wyodrębnić obszary, które zaadoptowały nowoczesne rozwiązania komunikacyjne, stając się polami zastosowania elektronicznych trybów rozstrzygnięcia sporów.

Począwszy od lat 90. XX wieku, systemy ODR tworzone były w Stanach Zjednoczonych Ameryki, gdzie powstały i najszybciej zyskały swoich zwolenników¹². Jednym z najistotniejszych obszarów zastosowania polubownych form rozstrzygnięcia sporów, głównie w oparciu o arbitraż elektroniczny, stały się spory o domeny internetowe. Pozasądowe metody pozwoliły wyeliminować problem jurysdykcji i prawa właściwego, opierając się na treści umów pierwotnych zawieranych między rejestrującym a rejestratorem, przy określeniu postanowień regulaminów jako prawa właściwego.

¹¹ M. Gramatikov, *Costs and Quality of Online Dispute Resolution: A Handbook for Measuring the Costs and Quality of ODR*, Maklu, 2012, s. 71-110.

¹² J. D. Ph. D Allen T. Craddock, J. D. Craddock, Ph. D Allen T., *Analysis of Online Dispute Resolution*, Lambert Academic Publishing, 2011.

Spory domenowe

Spory domenowe stanowią jedno z najefektywniejszych pól zastosowania polubownych procedur rozstrzygania sporów, wynikających z rejestracji i używania nazw domen rejestrowanych w wybranych domenach ogólnych.

24 października 1999 r. Internetowa Korporacja ds. Nadawania Nazw i Numerów (ang. The Internet Corporation for Assigned Names and Numbers – ICANN) - instytucja odpowiedzialna za przyznawanie nazw domen internetowych, przyjęła Jednolite Zasady Rozstrzygania Sporów Domenowych (ang. Uniform Domain Name Dispute Resolution Policy – UDRP), spisane w dwóch dokumentach: „The Uniform Domain Name Dispute Resolution Policy” - stanowiący materialno-prawny zbiór zasad rozstrzygania sporów domenowych oraz „The Rules for Uniform Domain Name Dispute Resolution Policy” – reguły postępowania przed sądami arbitrażowymi¹³. Wprowadzone zasady mają zastosowanie do wybranych adresów domenowych m.in. .com, .org, .net w sytuacji bezprawnego zarejestrowania domeny internetowej zagrażającej lub naruszającej prawa ochronne na znak towarowy osób trzecich. UDRP wskazują zasady zawierania umów o rejestrację i utrzymanie domen, w których znajdują się zapisy zobowiązujące do poddania sporu pod rozstrzygnięcie na drodze polubownej, co pozwala na uniknięcie problemów z jurysdykcją sądów.

Spory domenowe są rozstrzygane przez akredytowane jednostki, z których dla Europy najważniejsze jest powstałe w 1994 r. Centrum Arbitrażu i Mediacji przy Światowej Organizacji Własności Intelektualnej (ang. World Intellectual Property Organization Arbitration and Mediation Center), posiadające od 2010 r. w pełni elektroniczne postępowanie arbitrażowe¹⁴.

Asynchroniczny proces rozpoczyna się od wniesienia skargi drogą elektroniczną (ang. Complaint), co potwierdzone jest zwrotną informacją przesyłaną przez WIPO¹⁵. Następnie przeprowadzana jest weryfikacja skargi pod kątem zgodności z wymogami formalnymi, w tym wniesienia opłaty (ang. Complaint Compliance Review) trwająca maksymalnie trzy dni. W przypadku wystąpienia braków, skarżący (ang. Complainant) może je uzupełnić w terminie pięciu dni. Po potwierdzeniu poprawności skargi rozpoczyna się polubowna procedura (ang. Formal Commencement Administrative Proceeding), o czym drogą elektroniczną informowana jest strona przeciwna, która w terminie dwudziestu dni winna wystosować odpowiedź (ang. Response). Jeśli nie zostanie ona wniesiona, panel rozstrzygający sprawę rozstrzyga na podstawie posiadanych od skarżącego dowodów w sprawie. Po upływie wskazanego terminu Centrum wyznacza skład Panelu (ang. Administrative Panel), składającego się z jednej lub trzech osób. Jeśli strony na to przystaną, obowiązuje skład jednoosobowy. W przypadku sprzeciwu jednej z nich skarżący i pozwany, fakultatywnie wyznaczają po trzy osoby spośród panelistów. Z nich Centrum wybiera po jednym, zaś trzeci, będący Przewodniczącym, wskazywany jest indywidualnie dla każdej ze spraw. Panel sporządza werdykt w terminie czternastu dni, wysyłając go do Centrum, które z kolei do trzech dni przekazuje decyzje stronom, rejestratorowi i ICANN. Rejestrator w terminie dziesięciu dni od uzyskania decyzji ma obowiązek transferu domeny, zgodnie z art. 4(k) UDPR.

¹³ Dokumenty: *The Uniform Domain Name Dispute Resolution Policy* oraz *The Rules for Uniform Domain Name Dispute Resolution Policy* są dostępne na oficjalnej stronie internetowej ICANN.

¹⁴ Oficjalna strona internetowa Centrum Arbitrażu i Mediacji przy WIPO: www.wipo.int/amc/en/index.html. W dalszej części artykułu, Centrum Arbitrażu i Mediacji przy WIPO określane jest skrótem Centrum lub Centrum WIPO.

¹⁵ Skarga wysyłana jest na oficjalny adres poczty elektronicznej Centrum WIPO: domain.disputes@wipo.inf.

Praktyka rozstrzygania sporów domenowych w tożsamym środowisku ich powstania stanowi pozytywny przykład implementacji technik ODR. System tworzenia rozbudowanych sieci sądów polubownych, które coraz liczniej korzystają z elektronicznych trybów nie tylko w celu komunikacji, ale również rozstrzygnięcia sporu, stanowi wzorzec wyspecjalizowanych instytucji prawnych, wykorzystujących nowoczesne narzędzia internetowe.

Spory konsumenckie

Art. 169 ust. 1 i art. 169 ust. 2a Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, art. 2c Traktatu z Lizbony, zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską oraz art. 38 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej, wskazują na kompetencje Unii Europejskiej oraz poszczególnych krajów członkowskich w zakresie ochrony praw konsumenckich¹⁶. Każde z państw posiada samodzielność w kierowaniu polityką ochrony konkurencji i konsumentów, stąd na europejskim rynku wewnętrznym poziom ochrony nie jest jednolity. Emanacją przedmiotowej ochrony konsumentów są systemy alternatywnych trybów rozstrzygania sporów, pozwalające na zakończenie konfliktu między konsumentem a przedsiębiorcą poza salą sądową. Wśród nich dominującą rolę zaczynają odgrywać spory powstałe na bazie transakcji finansowych zawieranych przy użyciu urządzeń elektronicznych¹⁷. W związku z tym, że ich podstawą prawną są umowy sprzedaży lub umowy o świadczenie usług zawierane online, koniecznym stało się stworzenie narzędzi pozwalających na rozwiązywanie sporów przy użyciu tego samego medium – internetu¹⁸.

Wychodząc naprzeciw problemom konsumentów w obszarze nabywania towarów i usług na terenie rynku wewnętrznego Unii Europejskiej dnia 18 czerwca 2013 r., opublikowano Dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/11/UE z dnia 21 maja 2013 r. w sprawie alternatywnych metod rozstrzygania sporów konsumenckich oraz zmiany rozporządzenia (WE) nr 2006/2004 i dyrektywy 2009/22/WE (dyrektywa w sprawie ADR w sporach konsumenckich) oraz Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 524/2013 z dnia 21 maja 2013 r. w sprawie internetowego systemu rozstrzygania sporów konsumenckich oraz zmiany rozporządzenia (WE) nr 2006/2004 i dyrektywy 2009/22/WE (rozporządzenie w sprawie ODR w sporach konsumenckich)¹⁹. Państwa członkowskie zostały zobowiązane do implementacji dyrektywy do dnia 09 lipca 2015 roku, zaś termin uruchomienia platformy określono na styczeń 2016 r.²⁰

Celem dyrektywy w sprawie ADR i rozporządzenia w sprawie ODR w sporach konsumenckich jest usprawnienie rynku sprzedaży detalicznej poprzez wprowadzenie złożonego systemu alterna-

¹⁶ Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE 09.05.2008 C115). Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską, sporządzony w Lizbonie dnia 13 grudnia 2007 r. (Dz. U. z 2009 r. nr 203 poz. 1569). Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE 2012 C 326).

¹⁷ K. Mania, *ODR w sporach konsumenckich*, w: ADR – Mediacja i Arbitraż Nr 2(10)/2010, CH Beck, Warszawa 2010.

¹⁸ P. Cortes, *Online Dispute Resolution for Consumers in the European Union*, Routledge, 2010, s.75-84.

¹⁹ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/11/UE z dnia 21 maja 2013 r. w sprawie alternatywnych metod rozstrzygania sporów konsumenckich oraz zmiany rozporządzenia (WE) nr 2006/2004 i dyrektywy 2009/22/WE (dyrektywa w sprawie ADR w sporach konsumenckich, zwana dalej dyrektywą lub dyrektywą ADR) (L 165/63, 18.06.2013) oraz rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 524/2013 z dnia 21 maja 2013 r. w sprawie internetowego systemu rozstrzygania sporów konsumenckich oraz zmiany rozporządzenia (WE) nr 2006/2004 i dyrektywy 2009/22/WE (rozporządzenie w sprawie ODR w sporach konsumenckich, zwane dalej rozporządzeniem lub rozporządzeniem ODR) (L 165/1, 18.06.2013).

²⁰ Państwa członkowskie mają 24 miesiące od daty wejścia w życie dyrektywy na transpozycję jej przepisów do krajowego prawodawstwa. Termin ten upływa z dniem 09 lipca 2015 r. Odnośnie rozporządzenia, przepisy stosuje się od dnia 09 stycznia 2016 r., z pewnymi wyjątkami. W związku z trudnościami technicznymi w uruchomieniu platformy ODR, termin ten określono na dzień 15 lutego 2016 r.

tywnych metod rozwiązywania sporów oraz rozwiązań internetowych, służących pozasądowym formułom. Zmiany legislacyjne pozwolą na zachowanie stabilizacji rynku wewnętrznego Unii Europejskiej poprzez zapewnienie konsumentom alternatywy względem sądownictwa powszechnego, zaś przedsiębiorcom – narzędzia pozwalające unikać procesów sądowych²¹.

Dyrektywa w sprawie ADR ma zastosowanie w sporach krajowych i transgranicznych rozstrzyganych na drodze pozasądowej, w odniesieniu do zobowiązań umownych wynikających z umów sprzedaży lub umów o świadczenie usług między przedsiębiorcą mającym siedzibę w Unii Europejskiej, a konsumentem zamieszkałym na terenie Unii, wpływając na zakres przedmiotowy rozporządzenia w sprawie ODR²².

Zaletą systemu ADR jest wyłączenie problematycznego aspektu wyboru prawa. Zgodnie z art. 6 ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) Nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (Rozporządzenie Rzym I), w umowach konsumenckich, możliwy jest wybór prawa właściwego, jednak nie może on pozbawiać konsumenta ochrony, przyznanej mu na podstawie przepisów, których nie można wyłączyć w drodze umowy, na mocy prawa, jakie byłoby właściwe w sytuacji braku wyboru²³. Zgodnie z art. 44 preambuły dyrektywy, w sytuacji kolizji praw między przepisami umów sprzedaży lub świadczenia usług określonych w przytoczonym art. 6 ust. 1 i 2 rozporządzenia Rzym I: „rozwiązanie narzucone przez podmiot ADR nie powinno prowadzić do pozbawienia konsumenta ochrony przyznawanej mu przez przepisy, których zgodnie z prawem państwa członkowskiego zwykłego pobytu konsumenta i przedsiębiorcy - nie można wyłączyć w drodze umowy. W sytuacji gdy zachodzi kolizja praw, jeżeli prawo dotyczące umów sprzedaży lub umów o świadczenie usług jest określone zgodnie z art. 5 ust. 1 i 3 Konwencji rzymskiej z dnia 19 czerwca 1980 r. o prawie właściwym dla zobowiązań umownych, rozwiązanie narzucone przez podmiot ADR nie powinno prowadzić do pozbawienia konsumenta ochrony przyznawanej mu przez bezwzględnie obowiązujące przepisy państwa członkowskiego, które jest państwem zwykłego pobytu danego konsumenta”. Wyłączenie stosowania art. 6 ust. 2 rozporządzenia Rzym I powinno opierać się na precyzyjnie określonych zasadach, zapewniających konsumentom ochronę na poziomie równym prawodawstwu krajowemu. Przyjęte w dyrektywie założenia służą usunięciu problemu kolizji między regulacjami prawnymi poszczególnych państw członkowskich, usprawniając i przyspieszając całość procesów ADR.

Zakres podmiotowy i przedmiotowy rozporządzenia ODR wskazuje w treści art. 2 ust. 1 nawiązanie do dyrektywy ADR, z wyłączeniem względem sporów między konsumentami i przedsiębiorcami powstałymi w związku z umowami sprzedaży lub umowami o świadczenie usług zawartymi nieinternetowo oraz do sporów między przedsiębiorcami²⁴.

²¹ L. Del Duca, C. Rule, Z. Loeb, *Facilitating Expansion of Cross-Border Ecommerce - Developing a Global Online Dispute Resolution System (Lessons Derived from Existing ODR Systems – Work of the United Nations Commission on International Trade Law)*, The Penn State Journal of Law & International Affairs, Vol. 1, No. 1, 2012, s. 59-85.

²² Zakres wyłączeń przedmiotowych został ujęty art. 2 ust. 2 dyrektywy.

²³ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) Nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (Dz.U.U.E.L.2008.177.6), zwane dalej Rzym I.

²⁴ W art. 14 preambuły dyrektywy zawarto definicję „internetowej umowy sprzedaży lub umowy o świadczenie usług”, rozumianej jako obejmująca umowę sprzedaży lub umowę o świadczenie usług, w przypadku której przedsiębiorca lub jego pośrednik oferują towary lub usługi za pośrednictwem strony internetowej lub za pomocą innych środków elektronicznych, a konsument zamawia te towary lub usługi, korzystając z tej strony internetowej lub innych środków elektronicznych. Definicja ta powinna również obejmować przypadki, w których konsument uzyskał dostęp do strony internetowej lub innych usług społeczeństwa informacyjnego za pomocą bezprzewodowego urządzenia elektronicznego, takiego jak telefon komórkowy.

Proces składania skarg będzie miał miejsce wyłącznie w internecie, w ramach dedykowanej platformy elektronicznej dostępnej bezpłatnie w językach urzędowych Unii Europejskiej²⁵. Po wypełnieniu formularza skargi, sprzedawca zostanie poinformowany o jej treści, by w terminie dziesięciu dni kalendarzowych wybrać podmiot oferujący usługi ADR, na co konsument może wyrazić zgodę w terminie kolejnych dziesięciu dni. Platforma ODR automatycznie przekaże skargę podmiotowi lub podmiotom ADR, z którego skorzystają strony zgodnie z wcześniejszymi uzgodnieniami. Podmiot ADR, któremu przekazano skargę niezwłocznie poinformuje strony o jej przyjęciu bądź odmowie, zgodnie z art. 5 ust. 4 dyrektywy. Jeśli w ciągu trzydziestu dni kalendarzowych od wniesienia skargi, strony nie osiągną porozumienia w sprawie wyboru podmiotu ADR lub gdy wskazany podmiot odmówi rozpatrywania danego sporu, skarga nie będzie rozpatrywana na tej drodze.

W zakresie gwarancji poufności i ochrony danych osobowych podmiotów działających w ramach platformy ODR rozporządzenie wskazuje na postanowienia dyrektywy 95/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 24 października 1995 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych i swobodnego przepływu tych danych oraz w rozporządzenie (WE) nr 45/2001 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 18 grudnia 2000 r. o ochronie osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez instytucje i organy wspólnotowe i o swobodnym przepływie takich danych²⁶.

Wprowadzane rozwiązania będą miały znaczący wpływ na konsumentów, którzy zyskają narzędzia szybkiego i niedrogiego rozstrzygnięcia sporów z przedsiębiorcami, zaś ci, mimo konieczności poniesienia na wstępie dodatkowych kosztów, będą zmuszeni do ulepszenia istniejących, wewnętrznych systemów rozpatrywania skarg, dążąc do ich wysokiej funkcjonalności i efektywności²⁷.

Nowe regulacje prawne będą wiązały się z szeregiem zmian w zakresie prawa krajów członkowskich na poziomie ustawowym. Elementem koniecznym będzie wprowadzenie przepisów materialnych, regulujących przedmiot pozasądowych sporów konsumenckich, proceduralnych, pozwalających na zmianę istniejących ustaw ustanawiających odmienne kompetencje organów posiadających w swoich strukturach pozasądowe systemy rozwiązywania sporów oraz instytucjonalnych, które wynikają wprost z wymogów ujętych w treści art. 5 dyrektywy.

²⁵ Zgodnie z art. 18 zd. 3 rozporządzenia: „Powinna ona [platforma ODR] umożliwiać konsumentom składanie skarg poprzez wypełnienie elektronicznego formularza skargi dostępnego we wszystkich językach urzędowych i instytucji Unii oraz dołączanie odpowiednich dokumentów. Powinna ona umożliwiać przekazywanie skargi podmiotowi ADR właściwemu w kwestiach dotyczących danego sporu. Platforma ODR powinna nieodpłatnie udostępniać elektroniczne narzędzie rozpatrywania spraw, które umożliwi podmiotom ADR prowadzenie z udziałem stron postępowań dotyczących rozstrzygnięcia sporu za pośrednictwem platformy ODR. Podmioty ADR nie powinny być zobligowane do korzystania z narzędzia rozpatrywania spraw”.

²⁶ Dyrektywa 95/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 24 października 1995 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych i swobodnego przepływu tych danych (Dz.U. L 281 z 23.11.1995) oraz rozporządzenie (WE) nr 45/2001 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 18 grudnia 2000 r. o ochronie osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez instytucje i organy wspólnotowe i o swobodnym przepływie takich danych (Dz.U. L 8 z 12.1.2001).

²⁷ Powyższa dyrektywa i rozporządzenie nakładają na sprzedawców szereg obowiązków, mających na celu zmianę treści umów i dokumentów handlowych, dostosowujących je do standardów nowych regulacji prawnych (np. publikacji odpowiednich informacji na paragonach).

Spory z zakresu prawa rodzinnego

Materia sporów w sprawach rodzinnych stanowi kolejny pozytywny przykład wprowadzonej techniki ODR, choć stosowany jest głównie w systemie precedensowym – w Stanach Zjednoczonych Ameryki, w Wielkiej Brytanii oraz w Australii.

Wskazując przykłady systemów elektronicznych mających subsydiarny charakter w procesie negocjacji w sprawach rodzinnych, należy wymienić platformę Family Winner, stanowiącą zaawansowany algorytm informatyczny, pozwalający na analizę każdego konfliktu, poprzez ocenę wszystkich danych implementowanych do systemu²⁸. Rozwiązanie, opracowane przez Johna Zeleznikowa oraz Emily Belucci w oparciu o teorię gier Johna Nasha, pozwala na dochodzenie do zakończenia sporu poprzez rozwiązywanie jego składowych elementów po kolei umożliwia uzyskanie wysokiego poziomu satysfakcji skonfliktowanych stron²⁹.

Systemy pomocy prawnej

Technologie informatyczne mogą wspierać polubowne tryby rozwiązywania sporów oraz zapobiegać ich powstaniu lub eskalacji, poprzez wzmocnienie dostępu do informacji prawnej i zwiększenie poziomu wiedzy. W tym celu tworzone są platformy internetowe pozwalające na uzyskanie zindywidualizowanej porady, wsparcie przy wypełnieniu pism urzędowych i procesowych.

Systemy doradztwa prawnego coraz częściej wykorzystują technologie informatyczne jako łatwo dostępne źródło wiedzy jego użytkowników. Jako jeden z najefektywniejszych europejskich przykładów platform ułatwiających odnalezienie się w gąszczu przepisów prawnych i procedur sądowych należy wskazać holenderski system Rechtwijzer. Nieodpłatna pomoc prawna jest świadczona przez serwis internetowy o charakterze informacyjnym, pozwalający na kontakt z podmiotami pomocnymi w rozwiązaniu sporu na drodze sądowej (np. adwokaci) oraz pozasądowej (np. mediatorzy). W praktyce, system stanowi swoistą mapę ścieżek (ang. dispute roadmap), jakie może obrać obywatel w przedstawionej przez niego sprawie obejmującej prawo konsumenckie, rodzinne i administracyjne.

Ocena systemów ODR

Dokonując analizy mocnych i słabych stron elektronicznych, pozasądowych trybów rozwiązywania sporów, należy uprzednio zastanowić się nad wpływem komunikacji elektronicznej na przebieg procesu rozstrzygania sporów prawnych³⁰. Dodatkowy element w postaci narzędzia elektronicznego zmienia tradycyjny model ADR i może uzyskać decydujący wpływ na kształt procesu. Automatyczne blokowanie danych, weryfikacja użytkowników, zarządzanie kalendarzem spotkań, czy rozpraw może usprawnić toczący się proces dochodzenia do rozstrzygnięcia, jak i wpłynąć na znaczące zminimalizowanie pomocniczej roli osoby trzeciej. Implementacja technik ODR powinna mieć miejsce wyłącznie w obszarach, w których nie pozbawiają, ani nie ograniczają one praw stron postępowania, tj. zasada równości stron postępowania, czy prawo do wysłuchania i przed-

²⁸ M. Poblet, *Mobile Technologies for Conflict Management: Online Dispute Resolution, Governance, Participation*, Springer Science & Business Media, 2011, s. 129-130.

²⁹ J. Zeleznikow, E. Belucci, *Developing negotiation decision support systems that support mediators: A case study of the Family Winner system*, *Artificial Intelligence and Law* 13, 2005, s. 233-271.

³⁰ W. F. Fox, *International Commercial Agreements: A Primer on Drafting, Negotiating, and Resolving Disputes*, Kluwer Law International, 2009.

stawienia swoich twierdzeń. Ich efektywność wydaje się najwyższa w przypadku, gdy wartość przedmiotu sporu jest niewspółmiernie niższa niż ewentualne koszty przeprowadzenia procesu sądowego.

Bariery spowalniające proces powszechnej implementacji technik ODR opierają się nie tylko na czynnikach technologicznych. Nastawienie psychiczne skonfliktowanych stron ma kluczowe znaczenie w przypadku alternatywnych metod rozwiązywania sporów, co dotyczy również ich elektronicznej odmiany. Dobrowolność procesów musi opierać się na wysokim poziomie zaufania względem osoby wspierającej (mediatora), bądź rozstrzygającej (arbitra) sporne kwestie. Programy komputerowe mogą usprawnić komunikację, co stanowi szczególnie ważny element dla podmiotów, które dzieli znaczna odległość, jednak mogą również okazać się barierą nie do zaakceptowania, szczególnie w materii sporów emocjonalnie angażujących³¹.

Zakres podmiotowy i przedmiotowy stosowania metod ODR nie jest nieograniczony³². Mediacja i arbitraż online mają szerokie spektrum implementacji, o czym świadczą najszybciej rozwijające się jej gałęzie prawa konsumenckiego oraz rodzinnego. Jednocześnie, wiele zagadnień prawnych, tj. kwalifikacja naruszeń, czy odpowiedzialność prawna mogą nie być możliwe do rozstrzygnięcia na drodze pozasądowej. Brak bezpośredniego kontaktu z osobą mediatora nie sprzyja nawiązaniu zaufania, tworząc psychologiczne bariery utrudniające prowadzenie skutecznej procedury.

Badania empiryczne technik ODR wskazują, iż największa efektywność tych metod, występuje w przypadku sporów o niewielkim stopniu skomplikowania³³. Stosunki prawne zachodzące między skonfliktowanymi podmiotami o stypizowanym charakterze, konkretnym przedmiocie sporu oraz bazujące na przejrzystych przepisach prawa mogą zostać poddane technikom ODR. Elementem koniecznym jest stworzenie ram prawnych, wzbogaconych o narzędzia elektroniczne, tj. platformy, czy serwisy internetowe, pozwalające automatycznie rozwiązać zaistniałe spory, bez konieczności kwalifikacji prawnej, czasochłonnego „wysłuchiwania” racji stron, czy analizy licznych środków dowodowych.

Niestety ustawodawstwo wielu krajów członkowskich nie dopuszcza implementacji elektronicznych postępowań pozasądowych. W przypadku polskiego systemu prawnego, postępowanie mediacyjne nie może być w pełni przeprowadzone online. Postanowienia sądu kierujące strony do mediacji, będące jedną z jej podstaw prawnych, zgodnie z art. 183¹ § 2 K.p.c., w związku z art. 131 K.p.c., musi odbywać się we wskazanej w przepisie formie, wykluczającej komunikację elektroniczną³⁴. Podobnie w zakresie ugody zatwierdzanej przez sąd, na podstawie art. 183¹² § 2 K.p.c, w związku z wymogiem złożenia podpisów przez strony wraz z protokołem zawierającym podpis mediatora, niemożliwa jest forma elektroniczna. W przypadku postępowania arbitrażowego, polski ustawodawca również nie przewidział przeprowadzenia pełnego, elektronicznego postępowania arbitrażowego wskazując na obligatoryjną, pisemną formę orzeczenia sądu polubownego, zgodnie z treścią art. 1197 k.p.c.

³¹ C. Rule, *Online Dispute Resolution For Business: B2B, E-Commerce, Consumer, Employment, Insurance, and other Commercial Conflicts*, John Wiley & Sons, 2003, s. 61-86.

³² J. W. Goodman, *The pros and cons of Online Dispute Resolution: an assessment of cyber-mediation websites*, The Law School's Faculty Scholarship Repository.

³³ Autorka prowadziła badania empiryczne dot. ODR na terenie Unii Europejskiej.

³⁴ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2015 poz. 1587).

Zakończenie

Mimo przewidywanego wzrostu użycia poziomu elektronicznych, pozasądowych formuł rozstrzygnięcia sporów w Unii Europejskiej, w związku z wprowadzeniem przepisów dyrektywy w sprawie ADR i rozporządzenia w sprawie ODR w sporach konsumenckich, techniki te nie staną się powszechne, będąc właściwe tylko dla określonych materii sporów. Wydaje się, iż coraz częściej postępowania mediacyjne oraz arbitrażowe będą wspierane środkami komunikacji elektronicznej, co nie znaczy, że całość procesów zostanie przeniesiona do sieci, zaś osoby mediatorów, czy arbitrów zostaną zastąpione programami komputerowymi.

Niewerbalny charakter oraz brak bezpośredniego kontaktu, występujący w przypadku form elektronicznych, może dla wielu uczestników stanowić ich najistotniejszą zaletę, jak i wadę. Psychologiczna koncepcja bazująca na budowaniu zaufania stron może nie znaleźć zastosowania w przypadku sięgania do środków porozumiewania się na odległość. Jej zwolennicy podkreślają wagę bezpośrednich procedur, służących poznawaniu interesów stron, co jednak nie zawsze musi być elementem koniecznym w pozasądowej procedurze dochodzenia do rozstrzygnięcia sporu, która przy odformalizowanym charakterze, wytwarza duży poziom swobody prowadzonego postępowania³⁵.

Bibliografia

- pozycje książkowe
 1. Abdel Wahab M. S., Ethan Katsh M., Rainey D., *Online Dispute Resolution: Theory and Practice : a Treatise on Technology and Dispute Resolution*, Eleven International Pub., 2012.
 2. J. D. Ph. D Allen T. Craddock, J. D. Craddock, Ph. D Allen T., *Analysis of Online Dispute Resolution*, Lambert Academic Publishing, 2011.
 3. Barth G., Böhm B., *Online-Mediation in Cross-Border Disputes: Basics of Online Dispute Resolution*, Steinbeis-Edition, 2013.
 4. Cortes P., *Online Dispute Resolution for Consumers in the European Union*, Routledge, 2010.
 5. Fox W. F., *International Commercial Agreements: A Primer on Drafting, Negotiating, and Resolving Disputes*, Kluwer Law International, 2009.
 6. Goodman J. W., *The pros and cons of Online Dispute Resolution: an assessment of cyber-mediation websites*, The Law School's Faculty Scholarship Repository.
 7. Gramatikov M., *Costs and Quality of Online Dispute Resolution: A Handbook for Measuring the Costs and Quality of ODR*, Maklu, 2012.
 8. Katsh E., Rifkin J., *Online Dispute Resolution: Resolving Conflicts in Cyberspace*, Wiley, 2001.
 9. Kaufmann-Kohler G., Schultz T., *Online Dispute Resolution: Challenges for Contemporary Justice*, Kluwer Law International, 2004.
 10. Lodder A. R., Zeleznikow J., *Enhanced Dispute Resolution through the Use of Information Technology*, Cambridge University Press, 2010.
 11. Net Neutrals EU, *Online Dispute Resolution: An International Business Approach to Solving Consumer Complaints*, AuthorHouse, 2015.

³⁵ G. Kaufmann-Kohler, T. Schultz, *Online Dispute Resolution: Challenges for Contemporary Justice*, Kluwer Law International, 2004, s. 10-44.

12. Poblet M., *Mobile Technologies for Conflict Management: Online Dispute Resolution, Governance, Participation*, Springer Science & Business Media, 2011.
 13. Rule C., *Online Dispute Resolution For Business: B2B, E-Commerce, Consumer, Employment, Insurance, and other Commercial Conflicts*, John Wiley & Sons, 2003.
 14. Wang F., *Online Dispute Resolution: Technology, Management and Legal Practice from an Internaitonal Perspective*, Chandos Publishing, 2008.
- czasopisma
 1. Del Duca L., Rule C., Loeb Z., *Facilitating Expansion of Cross-Border Ecommerce - Developing a Global Online Dispute Resolution System (Lessons Derived from Existing ODR Systems – Work of the United Nations Commission on International Trade Law)*, The Penn State Journal of Law & International Affairs, Vol. 1, No. 1, 2012.
 2. Mania K., *ODR w sporach konsumenckich*, w: ADR – „Mediacja i Arbitraż”, Nr 2(10)/2010, CH Beck, Warszawa 2010.
 3. Zeleznikow J., Belucci E., *Developing negotiation decision support systems that support mediators: A case study of the Family_Winner system*, „Artificial Intelligence and Law”, 13, 2005.
 - akty prawne
 1. Dyrektywa 95/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 24 października 1995 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych i swobodnego przepływu tych danych (Dz.U. L 281 z 23.11.1995).
 2. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/11/UE z dnia 21 maja 2013 r. w sprawie alternatywnych metod rozstrzygania sporów konsumenckich oraz zmiany rozporządzenia (WE) nr 2006/2004 i dyrektywy 2009/22/WE (dyrektywa w sprawie ADR w sporach konsumenckich) (L 165/63, 18.06.2013).
 3. Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE 2012 C 326).
 4. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.).
 5. Rozporządzenie (WE) nr 45/2001 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 18 grudnia 2000 r. o ochronie osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez instytucje i organy wspólnotowe i o swobodnym przepływie takich danych (Dz.U. L 8 z 12.1.2001).
 6. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) Nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (Dz.U.UE.L.2008.177.6).
 7. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 524/2013 z dnia 21 maja 2013 r. w sprawie internetowego systemu rozstrzygania sporów konsumenckich oraz zmiany rozporządzenia (WE) nr 2006/2004 i dyrektywy 2009/22/WE (rozporządzenie w sprawie ODR w sporach konsumenckich).
 8. Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską, sporządzony w Lizbonie dnia 13 grudnia 2007 r. (Dz. U. z 2009 r. nr 203 poz. 1569).
 9. Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE 09.05.2008 C115).

10. Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2015 poz. 1587).
- strony internetowe
 1. Oficjalna strona internetowa ICANN: <https://www.icann.org/>
 2. Oficjalna strona internetowa WIPO: <http://www.wipo.int/portal/en/index.html>.

mgr Jakub Kalak
mgr Oskar Skibiński
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Europejski nakaz zabezpieczenia na rachunku nie tylko bankowym

Postępowanie zabezpieczające jest znanym wszystkim systemom prawnym krajów Unii Europejskiej sposobem udzielenia wierzycielowi gwarancji realizacji jego roszczenia zarówno na czas trwania postępowania, jak i przed jego rozpoczęciem, jeżeli zostanie ono uznane przez organ procesowy. Ustawodawca europejski, mając świadomość skali obrotu transgranicznego w ramach Wspólnoty Europejskiej, będącego konsekwencją swobodnego przepływu osób i kapitału, uchwalił rozporządzenie nr 655/2014, które ustanowiło europejski nakaz zabezpieczenia na rachunku bankowym, jako remedium na bezskuteczność egzekucji w transgranicznych sprawach cywilnych i handlowych.¹

Co istotne, zgodnie z art. 1 ust. 1 rozporządzenia nr 655/2014, europejski nakaz zabezpieczenia jest rozwiązaniem alternatywnym dla środków przewidzianych prawem krajowym, dzięki czemu zwiększa wierzycielowi katalog środków prawnych, umożliwiających mu uzyskanie ochrony realizacji zasadnego roszczenia. Zapewnia tym samym poprawę realizacji roszczeń pieniężnych, których istota wymaga, by ich posiadacze dysponowali efektywną instytucją procesową o zasięgu unijnym, ułatwiającą dochodzenie tych roszczeń. Ustanowienie europejskiego nakazu zabezpieczenia ma dzięki temu zwiększyć przepływ kapitału, w szczególności środków pieniężnych w ramach UE.

Za pomocą europejskiego nakazu zabezpieczenia wierzyciel może uzyskać ochronę realizacji roszczeń pieniężnych w transgranicznych sprawach cywilnych i handlowych, w których zgodnie z art. 3 rozporządzenia nr 655/2014 rachunek bankowy lub rachunki bankowe, mające być przedmiotem zabezpieczenia, prowadzone są w państwie członkowskim innym niż państwo członkowskie sądu, do którego zwrócono się z wnioskiem o wydanie nakazu zabezpieczenia lub państwo, w którym wierzyciel ma miejsce zamieszkania. Nakaz znajdzie zatem zastosowanie w sprawach, w których w założeniu powinna zachodzić właściwość przynajmniej dwóch jurysdykcji sądowych. Kwestią, która budzi zasadnicze wątpliwości jest ograniczenie przedmiotu zabezpieczenia tylko do środków pieniężnych zapisanych na rachunku bankowym. Wątpliwość ta wynika z tego, że zabezpieczenie na rachunku bankowym w toku egzekucji dokonywane jest do pewnego stopnia w sposób zbliżony do zabezpieczenia na instrumentach finansowych zapisywanych na rachunkach papierów wartościowych oraz powiązanych z nimi funkcjonalnie rachunków pieniężnych. Rozszerzenie przedmiotu nakazu na wskazane rachunki nie tylko zwiększa zakres zastosowania nakazu, ale też zwiększa ochronę wierzycieli i zmniejsza dolegliwość zabezpieczenia dla dłużnika. Ta może

¹ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 655/2014 z dnia 15 maja 2014 roku ustanawiające procedurę europejskiego nakazu zabezpieczenia na rachunku bankowym w celu ułatwienia transgranicznego dochodzenia wierzytelności w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U.UE.L. 2014, poz. 189, nr 59); dalej: rozporządzenie nr 655/2014

mieć miejsce, kiedy zajęcie na zabezpieczenie środków zapisanych na rachunku bankowym powoduje niemożność korzystania ze zgromadzonych tam na ogół środków bieżących.

Przedmiotem niniejszego artykułu jest wykazanie zasadności, a zwłaszcza celowości, rozszerzenia katalogu przedmiotów zabezpieczenia objętych rozporządzeniem nr 655/2014, co w efekcie powinno zwiększyć jego efektywność. W tym celu konieczne jest omówienie normy, która go ograniczyła, mianowicie definicji podmiotu prowadzącego rachunek, na którym zapisane są zajęte środki.

Podmioty postępowania występujące w charakterze poddłużnika

Rozszerzenie katalogu przedmiotów zabezpieczenia objętych rozporządzeniem nr 655/2014 wymaga przede wszystkim ustalenia, od których podmiotów egzekwowane będzie roszczenie zabezpieczone nakazem. Ze specyfiki nakazu zabezpieczenia na rachunku określonym w art. 4 pkt 1 rozporządzenia nr 655/2014 wynika bowiem że podmiotem egzekwowanym nie będzie dłużnik, a instytucja kredytowa prowadząca rachunek, w stosunku do której dłużnikowi przysługuje roszczenie o wypłatę środków zgromadzonych na rachunku, stającą się tym samym jego poddłużnikiem. Zgodnie z art. 1 w związku z art. 4 pkt rozporządzenia nr 655/2014 zabezpieczenie roszczenia realizowane omawianym nakazem dokonywane jest na rachunku bankowym, którym jest każdy rachunek zawierający środki prowadzony przez bank na zlecenie dłużnika lub na zlecenie osoby trzeciej w imieniu dłużnika. Art. 4 pkt 2 rozporządzenia nr 655/2014 w związku z art. 4 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia nr 575/2013 stanowi, iż bank (instytucja kredytowa) to przedsiębiorstwo, którego działalność polega na przyjmowaniu depozytów pieniężnych lub innych funduszy polegających zwrotowi od klientów oraz na udzielaniu kredytów na swój własny rachunek.

Bank nie jest jednak jedynym podmiotem, który wykonuje działalność instytucji kredytowej w rozumieniu art. 4 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia nr 575/2013 i może być poddłużnikiem wierzyciela egzekwującego na podstawie nakazu zabezpieczenia. Podmiotem tym będzie także bank powierniczy, którym zgodnie z art. 3 pkt 36 u.o.i.f.² będzie bank posiadający zezwolenie Komisji Nadzoru Finansowego na prowadzenie rachunków papierów wartościowych i rachunków zbiorczych. Kolejnym z omawianych podmiotów jest przedsiębiorstwo inwestycyjne (fima inwestycyjna), za który na mocy art. 4 ust. 1 pkt dyrektywy 2004/39/WE³ uznaje się dom maklerski, bank prowadzący działalność maklerską, zagraniczną firmę inwestycyjną prowadzącą działalność maklerską na terytorium UE oraz zagraniczna osoba prawna z siedzibą na terytorium państwa należącego do OECD lub WTO, prowadząca na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej działalność maklerską.

Wszystkie wymienione podmioty wykonują działalność bankową lub maklerską, polegającą na prowadzeniu rachunków bankowych, rachunków papierów wartościowych i powiązanych z nimi rachunków pieniężnych. Co istotne, dla dalszego toku rozważań, prowadzenie wymienionych rachunków jest od strony technicznej bardzo do siebie zbliżone, a i w zakresie relacji klienta z podmiotem występuje ta sama konstrukcja roszczenia. Podmiot zapisuje na rachunku dedykowane środki, określając ich wartość pieniężną, która może być zmienna. Dłużnikowi natomiast

² Ustawa z dnia 29 lipca 2005 roku o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz.U. 2014, poz. 94 ze zm.); dalej: u.o.i.f.

³ Dyrektywa 2004/39/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 roku w sprawie instrumentów finansowych zmieniająca dyrektywę Rady 85/611/EWG i 93/6/EWG i dyrektywę 2000/12/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylająca dyrektywę Rady 93/22/EWG (Dz.U.U.E.L. 2004, poz. 145, nr 1); dalej: dyrektywa 2004/39/WE

przysługuje przeciwko podmiotowi roszczenie o zwrot środków, przez co każdy z tych podmiotów, w razie zajęcia rachunku, staje się poddłużnikiem wierzyciela egzekwującego.

Przedmiot zabezpieczenia

W celu konserwacji majątku dłużnika na czas postępowania przeciwko dłużnikowi, ustawodawca europejski dopuścił zabezpieczenie roszczeń wierzyciela, dokonywane poprzez zajęcie środków pieniężnych zapisanych wyłącznie na rachunkach bankowych. Zgodnie z art. 4 pkt 1 rozporządzenia nr 655/2014 przez rachunek bankowy należy rozumieć każdy rachunek, na którym zapisano środki pieniężne i niepieniężne, prowadzony przez bank na zlecenie dłużnika lub na zlecenie osoby trzeciej w imieniu dłużnika. Z kolei przez środki pieniężne definiuje się środki zaksięgowane na rachunku bankowym w dowolnej walucie lub podobne roszczenia o zwrot środków, takie jak depozyty rynku pieniężnego. W świetle powyższego, nazwa nakazu wydaje się nieprecyzyjna, bowiem zabezpieczenie kieruje się do środków pieniężnych zapisanych na rachunku bankowym, a nie do rachunku samego w sobie, czego wyrazem jest chociażby treść art. 747 k.p.c., w którym precyzyjnie wskazano, że zabezpieczenie dokonywane jest poprzez zajęcie wierzytelności na rachunku bankowym. Przyjętą przez ustawodawcę europejskiego nazwę należy jednak tłumaczyć chęcią jej uproszczenia. Na podobną niekonsekwencję terminologiczną na gruncie k.p.c. zwraca także uwagę A. Jakubecki.⁴

De lege ferenda zasadne wydaje się rozszerzenie katalogu przedmiotów zabezpieczenia o środki pieniężne zapisane na rachunku pieniężnym oraz instrumenty finansowe zapisane na rachunkach papierów wartościowych, z uwagi na to, że technicznie środki na wskazanych rachunkach zapisywane są w taki sam sposób, upraszczając - poprzez zapisanie ich wartości pieniężnej. Niezrozumiałym jest, iż pomimo stwierdzenia wyłącznej domeny prawa krajowego w zakresie egzekwowania należności (nie tylko tych zapisanych na rachunku bankowym), abstrakcyjnie i to na poziomie unijnym zdecydowano się na ograniczenie zakresu zastosowania rozporządzenia wyłącznie do środków pieniężnych zapisanych na rachunku bankowym. Pozostawiono tym samym poza zakresem zastosowania nakazu zabezpieczenia środki pieniężne zapisane na rachunkach pieniężnych oraz instrumenty finansowe, zapisane na rachunkach papierów wartościowych. Wykonanie nakazu zabezpieczenia na tych rachunkach, zgodnie z art. 743 ust. 1 w związku z art. 911⁸ k.p.c., przebiegałoby w sposób przewidziany dla egzekucji z innych praw majątkowych, czyli poprzez zajęcie środków pieniężnych lub instrumentów finansowych zapisanych na dedykowanym rachunku i wezwanie dłużnika do niedokonywania rozporządzeń środkami zapisanymi na rachunku oraz nieodbierania świadczeń z niego. Jednocześnie komornik wezwie podmiot prowadzący działalność maklerską do niewykonywania dyspozycji dłużnika.

Zgodnie z art. 747 k.p.c. dopuszczalne jest zabezpieczenie na środkach pieniężnych, zapisanych na rachunku pieniężnym oraz zdematerializowanych instrumentach finansowych, zapisanych na rachunku papierów wartościowych lub innym właściwym rachunku. Dokonanie zabezpieczenia na wspomnianych wyżej walorach wzmacnia pozycję wierzyciela w dochodzeniu roszczeń przeciwko dłużnikowi, w związku z czym katalog przedmiotu zabezpieczenia wskazany w rozporządzeniu nr 655/2014, powinien zostać rozszerzony.

⁴ A. Jakubecki, Komentarz do art. 747 Kodeks postępowania cywilnego, LEX 2016.

W tym kontekście szerszej analizy wymaga gradacja środków ochrony wierzyciela w stosunku do przedmiotu zabezpieczenia, dokonana z uwagi na ich dolegliwość dla dłużnika. Podmiot, do którego skierowany jest nakaz zabezpieczenia, powinien realizować ten środek w sposób najmniej dolegliwy dla dłużnika, zgodnie z wymogami art. 24 rozporządzenia nr 655/2014. W przypadku gdy ujawnione w toku egzekucji lub postępowania przeciwko dłużnikowi informacje wskażą, iż posiada on więcej niż jeden rachunek w różnych instytucjach kredytowych i finansowych, a rachunki te obejmują środki zapisane na rachunkach bankowych, pieniężnych i papierów wartościowych, należy zaproponować rozwiązanie prawne pozwalające na uzyskanie równowagi między interesem majątkowym dłużnika i wierzyciela. Tym rozwiązaniem jest stworzenie gradacji zabezpieczenia na poszczególnych środkach pieniężnych i instrumentach finansowych dłużnika.

Należy zatem postulować, by z zachowaniem przyjętej w art. 24 rozporządzenia kolejności zajmowania rodzajów rachunków, skierowanie zabezpieczenia do instrumentów finansowych i środków zapisanych na rachunku pieniężnym, było jednym z ostatnich - z uwagi na ich dużą dolegliwość dla dłużnika. Ta wynika z funkcjonalnego powiązania wspomnianych rachunków oraz unie możliwości realizacji uprawnień korporacyjnych z zapisanych instrumentów finansowych wskutek zajęcia, co w konsekwencji może godzić w założoną przez dłużnika strategię inwestycyjną.

W związku z powyższym kwestią mającą znaczenie dla praktyki wykonywania nakazu w kontekście dolegliwości tego środka jest przewidziany w art. 49 ust. 1 p.b. otwarty katalog rodzajów rachunków bankowych. Mając na uwadze, iż nakaz zabezpieczenia może objąć kilka rodzajów rachunków, każdorazowej oceny wymagać będzie ich charakter. Ta pozwoli ustalić, czy jest to rachunek bieżący, czy oszczędnościowy, co z kolei determinuje sposób realizacji przedmiotowego nakazu. Rozporządzenie nr 655/2014 nie wskazuje dopuszczalnego sposobu rozumienia charakteru rachunków bieżącego lub oszczędnościowego na użytek art. 24 rozporządzenia, pozostawiając tym samym szerokie pole do interpretacji. Uzasadnia to postulat doprecyzowania rozporządzenia nr 655/2014, tym bardziej, że w świetle obowiązującego prawa banki mają możliwość kreowania oryginalnych⁵ rachunków bankowych.

Obowiązujący katalog rodzajów rachunków bankowych, kształtowany wyłącznie na zasadzie cywilnoprawnej swobody umów, wymaga wskazania kryterium, którego rolą będzie ułatwienie przeprowadzenia wspomnianej wyżej oceny. Tym kryterium mogłaby być częstotliwość wpłat i wypłat, pozwalająca dokonać założenia o charakterze prowadzonych na rzecz dłużnika rachunków. Rozwiązaniem wskazanego problemu byłoby ustanowienie zamkniętego katalogu rachunków bankowych w unijnym akcie prawnym o randze rozporządzenia, czego skutkiem byłoby ujęcie w art. 24 rozporządzenia nr 655/2014 odpowiedniego odesłania do tego katalogu. Zawężenie katalogu, mającego obecnie charakter otwarty, nie wpłynęłoby negatywnie na swobodę kreowania coraz bardziej złożonych usług bankowych, gdyż te opierają się zwykle na podobnych czynnościach bankowych.

Obok wskazania odpowiedniej kolejności zabezpieczenia na postulowanym katalogu, kolejną trudność stanowi efektywne dokonanie zabezpieczenia roszczenia na instrumentach finansowych zapisanych na rachunku papierów wartościowych, która wynika przede wszystkim ze zróżnicowanego charakteru walorów giełdowych oraz wysokiej fluktuacji ich wartości. Środki pieniężne wyrażone w walucie innej niż ta wskazana w nakazie zabezpieczenia narażone są na podobne

⁵ *Vid. M. Bączyk, Odpowiedzialność cywilna poręczyciela, Toruń 1982, s. 41 – 42.*

wahania wartości. Zgodnie z art. 24 ust. 8 rozporządzenia nr 655/2014 we wspomnianej sytuacji środki pieniężne zostaną przewalutowane w dniu i w godzinie wykonania nakazu zabezpieczenia, według referencyjnego kursu wymiany walut upublicznionego przez Europejski Bank Centralny lub według kursu wymiany podanego przez bank centralny państwa członkowskiego wykonania nakazu zabezpieczenia.

Walory giełdowe, poddające się znacznym wahaniom ceny, będącej wynikiem podaży i popytu, wymagają możliwie szybkiej sprzedaży w celu uzyskania ceny najbardziej zbliżonej do wyceny tych walorów z dnia zajęcia. Zgodnie z procedurą zajęcia przewidzianą art. 752¹ k.p.c. sprzedaż ta powinna nastąpić w terminie trzech miesięcy od dnia zajęcia, przy czym w interesie wierzyciela leży szybkie wydanie dyspozycji zbycia. Rozwiązaniem postulowanym, zbliżonym do przyjętego w przypadku obligatoryjnej konwersji walut, jest nałożenie na instytucję finansową obowiązku sprzedaży instrumentów finansowych zapisanych na rachunku papierów wartościowych w dniu i w godzinie wykonania nakazu. Należy w związku z tym dopuścić przeniesienie zabezpieczenia na uzyskane ze sprzedaży walorów giełdowych środki pieniężne. Istotne jest też zwrócenie uwagi na jeszcze jedną kwestię, mianowicie brak popytu na instrumenty finansowe, które bank uczynił przedmiotem zlecenia sprzedaży. W tym wypadku zaproponowany termin wykonania sprzedaży walorów uległby przedłużeniu, po czym zabezpieczenie uznawane byłoby za nieskuteczne.

W świetle kontekstu społeczno-ekonomicznego omawianej instytucji procesowej, na etapie dochodzenia roszczeń przez wierzyciela uzasadnione wydaje się stosowanie wykładni celowościowej w zakresie dopuszczalności zabezpieczenia na walorach innych niż pieniężne zapisane na rachunkach bankowych. Nie ulega bowiem wątpliwości, że celem unormowań wyrażonych w rozporządzeniu nr 655/2014 było przyznanie wierzycielowi poszukującemu ochrony skutecznego środka zabezpieczenia w skali unijnej, przez co rozszerzenie katalogu przedmiotu zabezpieczenia jest zmianą wręcz pożądaną.

Procedura wydania nakazu

Rozporządzenie nr 655/2014 odbiega w pewnych kwestiach od regulacji postępowania zabezpieczającego przewidzianego art. 730 i następnymi k.p.c.⁶, w przeważającej mierze posługuje się jednak rozwiązaniami funkcjonującymi także na gruncie polskiej procedury cywilnej. Nadto, stosownie do art. 46 ust. 1 rozporządzenia nr 655/2014, wszelkie kwestie proceduralne nieujęte w nim konkretnie regulowane są przez prawo państwa członkowskiego, w którym procedura jest stosowana. Ustawodawca europejski posłużył się pojęciem konkretnej regulacji, co oznacza regulację precyzyjną, rzeczową, natomiast szereg postanowień omawianego rozporządzenia traktuje regulowane kwestie w sposób ogólny, co przyznało sądom stosującym procedurę swobodę w interpretacji niektórych postanowień rozporządzenia nr 655/2014. Mimo iż prowadzi to do rozbieżności w stosowaniu nakazu, to jednak jest rozwiązaniem, które należy ocenić pozytywnie, gdyż zwiększa efektywność i szybkość stosowania nakazu w poszczególnych państwach członkowskich, a ponadto realizuje *ratio* ustanowienia omawianej procedury, o którym mowa na wstępie.

Postępowanie w sprawie wydania europejskiego nakazu zabezpieczenia wszczynane jest przez wierzyciela na dwóch etapach dochodzenia roszczeń. Chronologicznie rzecz ujmując,

⁶ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 roku Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. 2014, poz. 101 ze zm.)

zgodnie z art. 5 rozporządzenia nr 655/2014 wierzyciel może złożyć wniosek o wydanie nakazu przed wszczęciem postępowania przeciwko dłużnikowi w toku tego postępowania oraz już po jego zakończeniu. Ta ostatnia sytuacja stanowi novum dla polskiego porządku prawnego, bowiem art. 730 § 2 k.p.c. umożliwia wprawdzie udzielenie zabezpieczenia po uzyskaniu tytułu wykonawczego, jednak tylko wtedy, gdy zabezpieczanym roszczeniem jest roszczenie o świadczenie, którego termin spełnienia jeszcze nie minął. Nakaz będzie zatem stosowany szerzej niż postanowienie o zabezpieczeniu, znane polskiej procedurze cywilnej.

Jurysdykcja sądu w sprawie wniosku o wydanie nakazu różni się w zależności od etapu postępowania, w którym nakaz jest wydawany. Zgodnie z art. 6 ust. 1 rozporządzenia nr 655/2014, jeżeli wierzyciel składając wniosek nie dysponuje jeszcze orzeczeniem zasądającym świadczenie, jurysdykcję w sprawie wydania nakazu posiadał będzie sąd państwa członkowskiego właściwy do orzekania w sprawie głównej, przy czym ust. 2 przywołanego artykułu stanowi, że jeśli dłużnikiem jest konsument, którego zobowiązanie nie powstało w związku z działalnością gospodarczą lub zawodową, jurysdykcję w sprawie wydania nakazu posiadają sądy państwa członkowskiego, w którym konsument ma miejsce zamieszkania. Po uzyskaniu przez wierzyciela orzeczenia przeciwko dłużnikowi dokumentu urzędowego, na mocy którego wymaga się od dłużnika zaspokojenia roszczenia lub zawarcia z nim ugody, stosownie do art. 6 ust. 3 i 4 rozporządzenia nr 655/2014, jurysdykcję posiadają sądy państwa członkowskiego, w którym wydano orzeczenie lub zatwierdzono ugodę. Związanie jurysdykcji sądu państwa członkowskiego do wydania nakazu z sądem państwa członkowskiego, w którym wydano tytuł przeciwko dłużnikowi, poza wyjątkiem wynikającym z art. 6 ust. 2 rozporządzenia nr 655/2014, jest rozwiązaniem słusznym, bowiem ujednolica i upraszcza odczyt tytułu, przez co efektywniej realizuje prawa wierzyciela.

Przesłanki wydania nakazu są mniej restrykcyjne niż przesłanki udzielenia zabezpieczenia roszczenia przewidziane w k.p.c. Art. 7 ust. 1 rozporządzenia nr 655/2014 przewiduje, że sąd wydaje nakaz zabezpieczenia, gdy wierzyciel przedłożył wystarczające dowody, by przekonać sąd o istnieniu pilnej potrzeby wydania nakazu zabezpieczenia jako środka zabezpieczającego jego roszczenie, z tego względu, że istnieje realne ryzyko, iż bez zastosowania tego środka późniejsze dochodzenie roszczenia wierzyciela wobec dłużnika będzie niemożliwe lub znacząco utrudnione. Natomiast w przypadku, gdy wierzyciel nie uzyskał jeszcze tytułu przeciwko dłużnikowi, art. 7 ust. 2 rozporządzenia nr 655/2014 wymaga, by oprócz spełnienia przesłanek określonych wyżej, złożył wraz z wnioskiem wystarczające dowody na przekonanie sądu, że może wygrać w sprawie głównej przeciwko dłużnikowi. Rozporządzenie ustanawia zatem dwie przesłanki wydania nakazu. Pierwsza to istnienie pilnej potrzeby wydania nakazu zabezpieczenia. Druga to realne ryzyko niemożności wyegzekwowania roszczenia w razie niewydania nakazu. Przesłanką dodatkową, wymagana w razie wystąpienia z wnioskiem o wydanie nakazu przed uzyskaniem tytułu przeciwko dłużnikowi, jest przekonanie sądu, że w planowanym procesie wierzyciel uzyska ochronę prawną, której się domaga.

W powyższym kontekście należy zastanowić się nad znaczeniem pojęcia „dowodów wystarczających do przekonania sądu”. Pomimo tego, że rozporządzenie posługuje się terminem „dowód”, to jednak stwierdzenie, że wierzyciel ma udowodnić wywodzone okoliczności w sposób sformalizowany, tak jak przewiduje to postępowanie dowodowe, napotyka trudności przez użycie sformułowania „wystarczające do przekonania sądu.” Gdyby rzeczywiście ustawodawca europejski

przyjął definicję dowodu w rozumieniu art. 227 k.p.c., wydaje się, że odstąpiłby wówczas od dodania zwrotu „wystarczających do przekonania sądu.” Przez użycie tego zwrotu wskazuje, że przekonanie sądu o istnieniu okoliczności wywodzonych przez wierzyciela ma charakteryzować się mniejszym stopniem prawdopodobieństwa niż ten, który zachodzi przy przeprowadzeniu dowodu. Powoduje to, że dowód w rozumieniu rozporządzenia nr 655/2014 został ujęty w sposób odformalizowany, jedynie jako okoliczność mogąca przekonać sąd do twierdzeń wierzyciela. Wobec tego, pojęcie „dowodów wystarczających do przekonania sądu” jest bardziej zbliżone do uregulowanego w art. 243 k.p.c. uprawdopodobnienia, niż do przeprowadzenia dowodu. Wydaje się, że *ratio* tego przepisu jest odejście od sformalizowanych czynności dowodowych i wydanie nakazu po uprawdopodobnieniu przez wierzyciela spełnienia przesłanek wskazanych w akapicie poprzedzającym.

Regulacja udzielenia zabezpieczenia ustanowiona w rozporządzeniu nr 655/2014 jest zatem bardzo zbliżona do tej przewidzianej w części drugiej k.p.c. Zgodnie z art. 730¹ § 1 k.p.c. sąd udziela zabezpieczenia stronie, która uprawdopodobni przysługiwanie jej roszczenia i interes prawny w uzyskaniu zabezpieczenia. Interes prawny, wedle art. 730¹ § 2 k.p.c. istnieje wtedy, gdy brak zabezpieczenia uniemożliwi lub poważnie utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia lub w inny sposób uniemożliwi lub poważnie utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia. Nadto, art. 731 k.p.c. wymaga, by zabezpieczenie nie zmierzało do zaspokojenia wierzyciela.

Rozporządzenie nr 655/2014 ustanawia zbliżoną do przewidzianej w k.p.c. ochronę dłużnika. Wierzyciel, zgodnie z art. 12 rozporządzenia, może bowiem zostać zobligowany do złożenia kaucji na zabezpieczenie. Art. 13 rozporządzenia nakłada na wierzyciela odpowiedzialność odszkodowawczą za szkody spowodowane wydaniem nakazu z winy wierzyciela. Warto zwrócić uwagę, że przytoczony art. 13 nakłada na wierzyciela ciężar dowodu braku bezprawności (zawinienia) jego działania. Rozporządzenie nr 655/2014 realizuje też zasady kontrydiktoryjności i równości stron, zapewniając każdej z nich środki odwoławcze.

Efektywność realizacji nakazu zapewniono poprzez przyznanie mu natychmiastowej wykonalności we wszystkich państwach członkowskich z dniem wydania. Mimo iż art. 22 rozporządzenia nr 655/2014 nie operuje pojęciem natychmiastowej wykonalności, znanej polskiemu porządkowi krajowemu, to jednak wprost odstąpiono w nim od przeprowadzenia jakiegokolwiek specjalnej procedury w zakresie stwierdzenia wykonalności, co pozwala na stwierdzenie, iż jest on wykonalny natychmiast po wydaniu. Wykonanie nakazu, stosownie do art. 23 ust. 1 rozporządzenia nr 655/2014, następuje według przepisów przewidzianych dla równoważnych nakazów w prawie państwa wykonania, czyli w przypadku polskiego prawodawstwa, w drodze egzekucji.

Podsumowanie

Rozporządzenie nr 655/2014 należy ocenić pozytywnie, choć ograniczenie katalogu przedmiotów zabezpieczenia jedynie do rachunków bankowych, mimo możliwości i zasadności rozszerzenia go o inne jeszcze rachunki, ogranicza spektrum zastosowania europejskiego nakazu zabezpieczenia i nie przystaje do aktualnych uwarunkowań gospodarczych, przez co jest rozwiązaniem złym. Na pozytywną ocenę zasługują rozwiązania proceduralne, w szczególności te, które ustanawiają mniejsze niż k.p.c. wymogi dla uzyskania nakazu zabezpieczenia oraz umożliwiają sądowi wydającemu nakaz zabezpieczenia stosowanie prawa krajowego w razie braku konkretnych norm

w rozporządzeniu nr 655/2014. Ograniczenie zabezpieczenia jedynie do rachunków bankowych pozostawia poza zainteresowaniem ustawodawcy europejskiego wiele inicjatyw podejmowanych na szczeblu unijnym, które szanując zasadę swobody przepływu kapitału otwierają nowe możliwości dla jego alokacji. Utrudnia to jednocześnie wierzycielom uzyskiwanie zabezpieczenia zasadnych roszczeń w sprawach z elementem transgranicznym. W świetle przeprowadzonych rozważań autorzy postulują zmianę niniejszego rozporządzenia, wskazując dopuszczalny sposób jej dokonania.

Bibliografia

- pozycje książkowe
 1. E. Wengerek, *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne, wyd. IV*, Warszawa 2009
 2. F. Zedler, *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz*, Toruń 1995
 3. Ł. Błaszczak, K. Markiewicz, *Dowody i postępowanie dowodowe w sprawach cywilnych*, Warszawa 2015
 4. L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2006
 5. M. Bączyk, *Odpowiedzialność cywilnoprawna poręczyciela*, Toruń 1982.
 6. W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne w zarysie, wyd. X*, Warszawa 2005

Część III.

Elektronizacja wymiaru sprawiedliwości z perspektywy międzynarodowych projektów e-CODEX i e-SENS

mgr Alicja Choma

Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

e-CODEX i elektroniczna systemu sądownictwa jako element rozwoju big data

Streszczenie

Celem artykułu jest identyfikacja projektu e-CODEX i elektronicznej systemu sądownictwa, jako źródeł informacji umożliwiających analizę danych big data. Ponadto, ma on pozwolić na określenie wpływu wykorzystania inteligentnej analizy danych pochodzących z e-CODEX i elektronicznej systemu sądownictwa na administrację publiczną i przedsiębiorstwa. Cel ten posłuży opracowaniu wniosków, na podstawie których można zweryfikować postawioną hipotezę mówiącą, iż elektroniczna systemu sądownictwa i wprowadzenie e-CODEX generują nowe dane nazywane jako big data, a analiza wytworzonych informacji wywiera korzystny wpływ na działalność przedsiębiorstw i administracji publicznej. Artykuł bazuje przede wszystkim na literaturze dotyczącej zjawiska big data oraz elektronicznej systemu sądownictwa w Europie. Dodatkowo do weryfikacji postawionej w artykule hipotezy wykorzystano przeprowadzone wcześniej badania oraz analizy dotyczące omawianego obszaru.

Wstęp

Powstanie Unii Europejskiej umożliwiło swobodny przepływ osób, towarów, usług i kapitału pomiędzy 28 państwami. Swobody te spowodowały intensyfikację transakcji handlowych pomiędzy krajami członkowskimi. Wzrost ilości zawieranych umów z zagranicznymi kontrahentami, przyczynia się do rosnącej liczby dochodzonych roszczeń poza granicami kraju przedsiębiorcy. Spory transgraniczne powodują wzrost ekonomicznych kosztów działalności gospodarczej, ale również wzrost kosztów społecznych.¹ Zmiana panujących warunków gospodarczych wymaga wprowadzania innowacyjnych inicjatyw legislacyjnych usprawniających procesy gospodarcze oraz minimalizujących ryzyko handlu międzynarodowego.² Postęp technologiczny ułatwia szybką komunikację oraz wymianę informacji, a wykorzystanie tych możliwości przez administrację sądową staje się oczywistą koniecznością obecnych czasów. Elektroniczna systemu sądownictwa realizowana w ramach projektu e-CODEX umożliwi ochronę interesów obywateli i przedsiębiorców, ale również przyczynia się do wzrostu ilości generowanych i zapisywanych elektronicznie danych. Nastał czas, w którym cały świat oparty jest na informacji, a informatyzacja społeczeństwa następuje w obszarach działalności zawodowej, jak również administracji publicznej, w związku z tym każdego dnia powstaje bardzo duża ilość informacji i zasobów cyfrowych.³ Coraz częściej porusza-

¹ Kowalczyk T. A., *Pozasądowe metody rozstrzygania sporów między przedsiębiorcami*, Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2015, s. 5.

² Łuczak L., Mamrot Sz., 2014, *Analiza wybranych transgranicznych procedur pilotażowych – europejskiego postępowania nakazowego oraz europejskiego postępowania w sprawie drobnych roszczeń – realizowanych w ramach projektu e – Codex* [w:] „Studia Europejskie” 1/2014, s. 161-162.

³ Boyd, C., 2011, *The 1st Big Data Insight Group Industry Trends Report*, Big Data Insight Group., Londyn, <http://www.>

ny jest temat możliwości wykorzystania wygenerowanych danych. Dzięki narzędziom stworzonym specjalnie na potrzeby analizy big data mogą one być w inteligentny sposób przetwarzane. Informatyzacja oraz inteligentne wykorzystanie danych mogą przynieść dodatkowe korzyści zarówno dla biznesu, jak i administracji publicznej.

Artykuł ma charakter teoretyczny i poznawczy, jego celem jest identyfikacja projektu e-CODEX i elektronizacji systemu sądownictwa jako źródeł informacji umożliwiających analizę danych big data. Artykuł pozwala również na określenie wpływu wykorzystania inteligentnej analizy danych pochodzących z e-CODEX i elektronizacji systemu sądownictwa na administrację publiczną i przedsiębiorstwa. Badania oparte na studiach literaturowych umożliwiają weryfikację hipotezy badawczej mówiącej, iż elektronizacja systemu sądownictwa i wprowadzenie e-CODEX generują dane nazywane big data. Ponadto analiza wytworzonych w ramach projektu e-CODEX i elektronizacji systemu sądownictwa informacji wywiera korzystny wpływ na działalność przedsiębiorstw i administracji publicznej. Wykorzystano również wyniki dotychczas przeprowadzonych badań oraz analizy dotyczące omawianego obszaru.

Projekt e-CODEX jako przykład elektronizacji systemu sądownictwa

Odzyskanie zaległych należności pieniężnych jest kluczową sprawą dla społeczeństwa i biznesu krajów Unii Europejskiej. Problem ten może przyczyniać się do wzrostu bezrobocia oraz niewypłacalności przedsiębiorstw w państwach członkowskich. Procedury sądowe w poszczególnych krajach różnią się od siebie, a procesy transgraniczne generują duże koszty i są czasochłonne. Jednym z głównych celów prac Komisji Unii Europejskiej jest poprawa transgranicznej wymiany informacji w postępowaniach sądowych. Zapewnienie bezpieczeństwa, powszechnej dostępności oraz równowaga w podjętych działaniach stają się istotnymi aspektami prac Komisji Unii Europejskiej.⁴

e-CODEX stanowi elektroniczną platformę, która może być stosowana w poszczególnych państwach członkowskich Unii Europejskiej. Celem jej działania jest wsparcie operacji transgranicznych procesów w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości. W tym innowacyjnym projekcie biorą udział obywatele, przedsiębiorstwa i rządy. e-CODEX upowszechnia dostęp do środków prawnych w Europie, a ponadto tworzy platformę współpracy pomiędzy organami prawnymi w UE. W projekcie biorą udział 24 kraje, których działania skupiają się na ujednoczeniu procedur oraz poprawie efektywności transgranicznych procesów poprzez stworzenie narzędzi do elektronizacji postępowań sądowych. Poza osiągnięciem technicznym, kraje partnerskie skupiają się na integracji procedur sądowych, która ma na celu stworzenie środowiska do poprawnego działania elektronizacji sądownictwa.⁵

Projekt e-CODEX ma na celu stworzenie odpowiedniej infrastruktury do dochodzenia należności na drodze sądowej w sprawny i bezpieczny sposób za pomocą Internetu. Elektronizacja systemu sądownictwa przynosi szereg korzyści dla państwa, obywateli i gospodarki.⁶ Charakterystyka projektu e-CODEX została przedstawiona na rysunku 1.

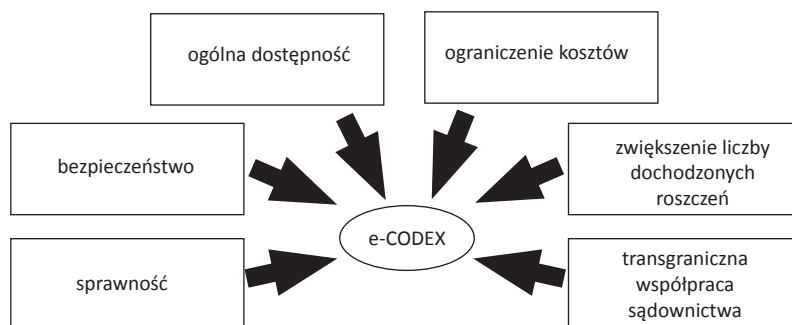
thebigdatainsightgroup.com/site/article/1st-big-data-insight-group-industry-trends-report

⁴ Europejski Nakaz Zapłaty na terenie Unii Europejskiej – podręcznik dla obywateli i przedsiębiorców, 2015, <http://e-codex.pl/images/Handbook.pdf>

⁵ Oficjalna strona internetowa projektu e-CODEX, 2015, www.e-codex.pl

⁶ Łuczak-Noworolnik L., 2014, Europejskie postępowanie w sprawie drobnych roszczeń jako przykład dążenia do elektronizacji procedur transgranicznych, „E-mentor”, nr 5 (57), s. 75-84.

Rys. 1. Charakterystyka projektu e-CODEX.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Europejski Nakaz Zapłaty na terenie Unii Europejskiej – podręcznik dla obywateli i przedsiębiorców*, <http://e-codex.pl/images/Handbook.pdf>, *Oficjalna strona internetowa projektu e-CODEX*, www.e-codex.pl

Należy zwrócić szczególną uwagę na fakt, że projekt e-CODEX w znacznym stopniu przyczynia się do ograniczenia kosztów transgranicznych postępowań sądowych ponoszonych przez przedsiębiorców jak również sądownictwo. Kolejną bardzo istotną kwestią jest minimalizacja czasu potrzebnego na dochodzenie roszczeń pomiędzy kontrahentami z różnych krajów. Ponadto, dzięki wykorzystaniu internetu platforma jest ogólnodostępna dla wszystkich obywateli Unii Europejskiej, a ujednoczenie procedur i zmniejszanie barier językowych poprzez wyświetlanie formularzy w języku ojczystym stanowi podstawę do jej powszechnego użytkowania.⁷

Elektronizacja systemu sądownictwa i e-CODEX źródłem danych big data

W celu zrozumienia możliwości zastosowania analizy big data oraz jej związku z elektronizacją systemu sądownictwa i projektem e-CODEX należy przeanalizować istotę tego zjawiska. Definicja big data opiera się głównie na wielkości danych, które nie mogą być analizowane w dotychczasowo znany sposób, poprzez narzędzia do biznesowej analizy danych ustrukturyzowanych. Należy zwrócić uwagę na fakt, że elektronizacja systemu sądownictwa przyczynia się do generowania znaczącej liczby nowych rekordów. Kontynuując rozważania nad definicją big data, warto podkreślić, że wielkość przetwarzanych danych jest tylko jedną z cech charakterystycznych. Informacje te cechuje także dynamika, różnorodność i wiarygodność.⁸ W obecnych czasach poprzez postęp możliwości technologicznych, realna staje się analiza wszystkich zasobów, które posiada administracja publiczna oraz przedsiębiorstwa. Różnorodność związana jest z kompleksowym zarządzaniem wielu typów danych, w tym danych ustrukturyzowanych (bazy danych, arkusze kalkulacyjne), częściowo ustrukturyzowanych (pliki tekstowe) i nieustrukturyzowanych (pliki audio, wideo)^{9 10}. Dynamika określa prędkość z jaką dane są tworzone, przetwarzane i analizowane. Elektronizacja systemu sądownictwa poprzez projekt e-CODEX usprawnia procesy biznesowe i przenosi działalność ju-

⁷ *Europejski Nakaz Zapłaty na terenie Unii Europejskiej – podręcznik dla obywateli i przedsiębiorców*, <http://e-codex.pl/images/Handbook.pdf>

⁸ Vasset, D., 2012, *Worldwide Big Data Technology and Services 2012-2015 Forecast*, IDC, s. 1-5, <http://download.microsoft.com/download/7/B/8/7B8AC938-2928-4B65-B1B3-0B523DDFCDC7/IDC%20Report-Worldwide%20Big%20Data%20Technology%20and%20Services.pdf>,

⁹ Stoniewski, T, 2012, *Od BI do "Big Data"*, w: Jesionek, R. (red), *Nowa Twarz Business Intelligence*, s. 8-13, <http://robertjesionek.files.wordpress.com/2012/08/nowa-twarz-bi1.pdf>.

¹⁰ IBM, 2012, *Analytics: The real-world use of big data How innovative enterprises extract value from uncertain data*, IBM, New York, s. 1-5, http://www-03.ibm.com/systems/hu/resources/the_real_world_use_of_big_data.pdf

rydykcji ze świata rzeczywistego do środowiska online, przyczyniając się tym samym do wzrostu objętości i szczegółowości przetwarzanych przez instytucje informacji. Czwartą istotną cechą big data, stanowi wiarygodność danych, która odnosi się do poziomu ich prawdziwości. Informacje pochodzące z elektronicznego systemu sądownictwa stają się szczególnie istotne ze względu na ich znaczącą rolę w tworzeniu autentycznego i rzetelnego zbioru danych posiadanych przez organizacje. Dążenie do dysponowania wysokiej jakości danymi jest bardzo ważnym wymaganiem i wyzwaniem dla współczesnych instytucji.¹¹

Wielkość, różnorodność, dynamika i wiarygodność danych, które posiadają organizacje, rośnie znacząco. Żyjemy w czasach, w których wytwarzane dane mierzone są w eksabajtach i terabajtach. Prognozy przewidują, że do 2025 roku Internet będzie przekraczał zdolności wszystkich ludzkich mózgow na świecie. Dodatkowo różnorodność danych i ich źródeł rozszerza się tak szybko, jak nowe technologie je tworzą.¹² Elektronizacja systemu sądownictwa i projekt e-CODEX są przykładem obrazującym, jak działalność współczesnych instytucji jest ściśle powiązana z nieustającym wytwarzaniem danych.

Analiza danych pochodzących z e-CODEX i elektronizacji systemu sądownictwa oraz jej wpływ na administrację publiczną i przedsiębiorstwa

Informacje pochodzące z elektronicznego systemu sądownictwa, wytworzone poprzez takie projekty jak e-CODEX stwarzają możliwości do wykonywania zaawansowanej analizy danych w czasie rzeczywistym. Analiza big data stanowi wyjątkowo istotną podstawę generowania wzrostu gospodarczego. Stwarza możliwości, które mają duży potencjał poprawy efektywności i skuteczności. Uchwycenie tego potencjału wymaga innowacji w działaniach organizacji. Możliwości zastosowania big data w gospodarce są nieograniczone, mogą obejmować decyzje w szerokim zakresie i zależą jedynie od decydenta. Liderzy, którzy rozumieją, że przyspieszenie wydajności w ramach sektorów jest kluczowym czynnikiem zwiększenia standardu życia, widzą konieczność skorzystania z big data, w celu zwiększenia produktywności¹³.

Ogólny schemat, w którym obywatele są beneficjentami dużej ilości nadwyżki ekonomicznej, generowanej przez administrację publiczną, oparty jest na big data i umożliwia zarówno bezpośrednio jak i pośrednio czerpanie zysków z innowacji. Potencjalna wartość dodana wytwarzana dzięki zaawansowanej analizie danych przedstawiona została w tabeli 1. Należy zwrócić uwagę na fakt, że digitalizacja sądownictwa jest ważną częścią administracji publicznej i stanowi bardzo istotny element tej nadwyżki.

¹¹ Vasset, D., 2012, *Worldwide Big Data Technology and Services 2012-2015 Forecast*, IDC, s. 1-5, <http://download.microsoft.com/download/7/B/8/7B8AC938-2928-4B65-B1B3-0B523DDFCDC7/IDC%20Report-Worldwide%20Big%20Data%20Technology%20and%20Services.pdf>

¹² Davis, K., Petterson, D., 2012, *Ethics of Big Data: balancing risk and Innovation*, Sebastopol, s. 1-11

¹³ Manyika, J., 2011, Big data: The next frontier for innovation, competition, and productivity, McKinsey Global Institute, s. 37-97, http://www.mckinsey.com/insights/business_technology/big_data_the_next_frontier_for_innovation

Tab. 1 Prognozowany zysk w sektorze administracji publicznej wygenerowany dzięki wykorzystaniu big data

Sektor	Zysk
Administracja publiczna - Europa	250 miliardów euro zysku rocznie
	Wzrost wydajności o ok. 0,5% rocznie

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Manyika, J., 2011, *Big data: The next frontier for innovation, competition, and productivity*, McKinsey Global Institute, s. 37-97

Wykorzystanie big data może spowodować wyższy stopień zaangażowania obywatelskiego we współpracę z rządem. Przykładem może być zastosowanie danych pochodzących z elektronicznej administracji publicznej i sądownictwa. Taka sytuacja przyczynia się do wytwarzania dodatkowej ilości danych, które mogą być w odpowiedni sposób przetwarzane i analizowane, co będzie generować dodatkową wartość dodaną dla administracji publicznej, gospodarki oraz przedsiębiorstw.¹⁴

Wprowadzenie elektronicznej formy sądownictwa umożliwia przedsiębiorstwom generowanie dodatkowych zysków i zwiększenie przewagi konkurencyjnej poprzez wykorzystanie analizy big data. Przedsiębiorstwa mogą wykorzystywać zgromadzone dane dotyczące dochodzonych roszczeń na drodze sądowej oraz połączyć je z bazami danych o kontrahentach. Analiza tych informacji w czasie rzeczywistym, umożliwia dobór najbardziej wiarygodnych kontrahentów biznesowych oraz natychmiastowe wykluczenie nierzetelnych partnerów. Dzięki temu następuje usprawnienie procesu analizy kontrahentów oraz generowane są dodatkowe zyski poprzez optymalizację zarządzania siecią partnerów. Optymalny dobór partnerów umożliwia również osiągnięcie przewagi konkurencyjnej.¹⁵

Poprzez elektroniczną systemy sądownictwa ograniczone zostają koszty administracji publicznej oraz koszty przedsiębiorstw podejmujących działania na drodze transgranicznego postępowania sądowego. Nadwyżka korzyści generowanych przez innowacje wytwarzana jest w obszarze administracji publicznej, jak również w przestrzeni biznesowej i społecznej. W celu zmaksymalizowania korzyści, decydenci często będą kłaść nacisk na wdrożenie innowacji opartych na big data.¹⁶

Podsumowanie

Integracja gospodarcza Unii Europejskiej i rosnąca liczba transakcji handlowych determinują naturalne procesy zmian systemów sądownictwa. Powszechna informatyzacja społeczeństwa w znaczącym stopniu nadała kierunek temu procesowi. W dzisiejszych czasach zachodzą bardzo istotne zmiany. Zbieranych jest coraz więcej danych, a technologie do zarządzania nimi są bardziej zaawansowane i przystępne. Elektroniczna systemy sądownictwa przyczynia się do generowania coraz większej ilości danych cyfrowych, które są nieustannie gromadzone. Duże zbiory

¹⁴ Tamże s. 37-97

¹⁵ Gantz, J., Reinsel, D., 2011, *Extracting Value from Chaos*, IDC, <http://www.emc.com/collateral/analyst-reports/idc-extracting-value-from-chaos-ar.pdf> [dostęp: 15.03.2015].

¹⁶ Manyika, J., 2011, *Big data: The next frontier for innovation, competition, and productivity*, McKinsey Global Institute, s. 37-97, http://www.mckinsey.com/insights/business_technology/big_data_the_next_frontier_for_innovation

danych pochodzące z elektronizacji systemu sądownictwa mogą być wykorzystywane do różnorodnych celów gospodarczych, zwiększając efektywność administracji publicznej oraz przedsiębiorstw.¹⁷ Procesy te są niezbędne i skupiają się na coraz szybszym działaniu przy jak najniższych kosztach. Przeprowadzony w niniejszym artykule proces badawczy wykazał, że projekt e-CODEX i elektronizacja systemu sądownictwa stanowią cenne źródła informacji umożliwiające analizę big data. Ponadto wykorzystanie inteligentnej analizy danych pochodzących z e-CODEX i elektronizacji systemu sądownictwa umożliwia generowanie wartości dodanej oraz wywiera pozytywny wpływ na administrację publiczną i przedsiębiorstwa. Analizę big data można szczególnie zastosować w przypadkach, gdy występują określone okoliczności. Ważnym aspektem jest obecność pewnego rodzaju informacji potencjalnie przydatnych, które mogą zostać wykorzystane przez organizacje. Dane pochodzące z projektu e-CODEX oraz innych inicjatyw elektronizacji sądownictwa są szczególnie wiarygodnym i cennym zasobem informacji. Interakcje w gospodarce stanowią najcenniejsze źródło big data, a zaawansowana analiza pozwala je w odpowiedni sposób wykorzystać. Wydobywanie tej inteligencji może doprowadzić do strategicznego zwrotu w gospodarce.^{18 19}

Bibliografia

- pozycje książkowe
 1. Davis, K., Petterson, D., 2012, *Ethics of Big Data: balancing risk and Innovation*, Sebastopol
 2. Kowalczyk T. A., 2015, *Pozasądowe metody rozstrzygania sporów między przedsiębiorcami*, Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa.
 3. Łuczak-Noworolnik L., 2014, *Europejskie postępowanie w sprawie drobnych roszczeń jako przykład dążenia do elektronizacji procedur transgranicznych*, „E-mentor”, nr 5 (57), s. 75-84.
 4. Łuczak L., Mamrot Sz., 2014, *Analiza wybranych transgranicznych procedur pilotażowych – europejskiego postępowania nakazowego oraz europejskiego postępowania w sprawie drobnych roszczeń – realizowanych w ramach projektu e – Codex* [w:] „Studia Europejskie” 1/2014.
- netografia
 1. Birst, 2012, *The Big Data Opportunity: Instrumenting Your Business for Competitive Advantage*, Birst, <http://tdwi.org/whitepapers/2012/11/the-big-data-opportunity-instrumenting-your-business-for-competitive-advantage.aspx> [dostęp: 15.02.2016].
 2. Boyd, C., 2011, *The 1st Big Data Insight Group Industry Trends Report*, Big Data Insight Group., Londyn, <http://www.thebigdatainsightgroup.com/site/article/1st-big-data-insight-group-industry-trends-report> [dostęp: 15.02.2016].
 3. *Europejski Nakaz Zapłaty na terenie Unii Europejskiej – podręcznik dla obywateli i przedsiębiorców*, 2015, <http://e-codex.pl/images/Handbook.pdf> [dostęp: 15.02.2016].
 4. Gantz, J., Reinsel, D., 2011, *Extracting Value from Chaos*, IDC, <http://www.emc.com/collateral/analyst-reports/idc-extracting-value-from-chaos-ar.pdf> [dostęp: 15.02.2016].

¹⁷ Birst, 2012, *The Big Data Opportunity: Instrumenting Your Business for Competitive Advantage*, Birst, s.3-11, <http://tdwi.org/whitepapers/2012/11/the-big-data-opportunity-instrumenting-your-business-for-competitive-advantage.aspx>

¹⁸ Tamże s. 3-11.

¹⁹ The Economist, 2013, *Ideas Economy: Finding Value in Big Data*, The Economist, <http://www.oracle.com/us/technologies/big-data/finding-value-in-big-data-1991047.pdf>

5. IBM, 2012, *Analytics: The real-world use of big data How innovative enterprises extract value from uncertain data*, IBM, New York, http://www-03.ibm.com/systems/hu/resources/the_real_world_use_of_big_data.pdf [dostęp: 15.02.2016].
6. Manyika, J., 2011, *Big data: The next frontier for innovation, competition, and productivity*, McKinsey Global Institute, http://www.mckinsey.com/insights/business_technology/big_data_the_next_frontier_for_innovation [dostęp: 15.02.2016].
7. *Oficjalna strona internetowa projektu e-CODEX*, 2015, www.e-codex.pl
8. Słoniewski, T., 2012, *Od BI do „Big Data”*, w: Jesionek, R. (red), „Nowa Twarz Business Intelligence”, s. 8-14, <http://robertjesionek.files.wordpress.com/2012/08/nowa-twarz-bi1.pdf> [dostęp: 15.02.2016].
9. The Economist, 2013, *Ideas Economy: Finding Value in Big Data*, The Economist, <http://www.oracle.com/us/technologies/big-data/finding-value-in-big-data-1991047.pdf> [dostęp: 15.02.2016].
10. Vasset, D., 2012, *Worldwide Big Data Technology and Services 2012-2015 Forecast*, IDC, <http://download.microsoft.com/download/7/B/8/7B8AC938-2928-4B65-B1B3-0B523DDFCDC7/IDC%20Report-Worldwide%20Big%20Data%20Technology%20and%20Services.pdf> [dostęp: 15.02.2016].

mgr Emilia Sielicka
Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

Wpływ e-CODEX i elektronizacji systemu sądownictwa na działalność przedsiębiorstw transportowych

Wprowadzenie

Od kilkunastu lat Unia Europejska powiększa się, a wraz z nią wzrasta mobilność zarówno jej obywateli, jak i przedsiębiorców działających na jej obszarze. Dla obywateli państw członkowskich oznacza to przede wszystkim łatwiejsze przemieszczanie się, podróżowanie oraz możliwość podjęcia pracy bądź studiów na terenie całej Wspólnoty. Z kolei dla przedsiębiorstw stwarza to możliwość zawierania transakcji z zagranicznymi kontrahentami prowadzącymi działalność na terenie innych państw członkowskich, przy zastosowaniu uproszczonych procedur. Niewątpliwie niesie to ze sobą wiele korzyści i szans dla firm na powiększenie swoich rynków zbytu i osiągnięcie większych zysków. Niestety, nie zawsze jednak przedsiębiorstwa kooperują z uczciwymi kontrahentami bądź same całkowicie wywiązują się z zawartej umowy. Tendencja do globalizacji handlu przyczyniła się do zwiększenia liczby sporów transgranicznych, głównie w sektorze B2B, które powodowały wzrost nie tylko kosztów ekonomicznych, takich jak obsługa prawna czy kosztów sądowych, ale także kosztów społecznych i strategicznych kosztów konfliktów.¹ W sytuacji, gdy powstałe spory lub problemy prawne są transgraniczne, kontakt z zagranicznym wymiarem sprawiedliwości staje się bardziej zawity i kłopotliwy, co związane jest nie tylko z koniecznością rozeznania się w procedurach prawnych obowiązujących na terenie danego państwa, ale także z koniecznością wybrania odpowiedniego sądu dla danego sporu. Aby wspomóc ochronę interesów zarówno organizacji, jak i pojedynczych obywateli, powstał projekt e-CODEX, który według założeń, ma poprawić dostęp firm oraz obywateli do środków prawnych na terenie wspólnoty. Umiejętne wykorzystanie korzyści, jakie ze sobą niesie, stanowić może znaczne ułatwienie dla przedsiębiorstw transportowych, głównie tych, które zajmują się transportem międzynarodowym.

Celem artykułu jest przeanalizowanie wpływu wdrożenia w życie projektu e-CODEX oraz elektronizacji systemu sądownictwa na działalność przedsiębiorstw transportowych. Artykuł bazuje przede wszystkim na literaturze dotyczącej elektronizacji systemu sądownictwa, projektu e-CODEX oraz przedsiębiorstw transportowych. Wykorzystano także dostępne dane statystyczne oraz przeprowadzone wcześniej badania, a także przykłady zaczerpnięte z praktyki polskich oraz zagranicznych przedsiębiorstw.

¹ Kowalczyk T. A., *Pozasądowe metody rozstrzygania sporów między przedsiębiorcami*, Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2015, s. 5.

Projekt e-CODEX

Cel i charakterystyka projektu e-CODEX

Obecnie, dzięki rozwijającej się współpracy transgranicznej przedsiębiorstwa stale rozbudowują sieć posiadanych kontaktów handlowych i sprzedają swoje produkty oraz usługi na rynkach zagranicznych. Z jednej strony stanowi to szansę na zwiększenie rynków zbytu i osiąganych zysków, jednak z drugiej strony niesie ze sobą ryzyko sporów transgranicznych zarówno z klientami, jak i kontrahentami, w których strony konfliktu pochodzą z krajów o obowiązujących odmiennych przepisach prawnych. W obliczu tej sytuacji konieczne było jednolite uregulowanie roszczeń oraz sporów transgranicznych na europejskim szczeblu. Wychodząc temu naprzeciw, unijne instytucje wdrożyły dwie odmiennie procedury regulujące te kwestie.² Pierwszą z nich jest postępowanie w sprawie Europejskiego Nakazu Zapłaty, uregulowane w rozporządzeniu (WE) nr 1896/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 30. 12. 2006 r.³ Jego celem jest przyspieszenie, uproszczenie i zmniejszenie kosztów sporów sądowych w przypadku bezspornych pieniężnych roszczeń na terytorium krajów członkowskich Unii Europejskiej.⁴ Drugą kwestią jest postępowanie w sprawie drobnych roszczeń, regulowane w rozporządzeniu nr 861/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11.07.2007r.⁵ Drobne roszczenie rozumiane jest jako spór, którego wartość z wyłączeniem wszystkich odsetek, nakładów oraz wydatków nie przekracza kwoty 2000 EUR.⁶ Aby umożliwić i ułatwić zarówno obywatelom, jak i przedsiębiorcom doświadczającym trudności z odzyskaniem swoich należności od kontrahentów z innych krajów przeprowadzenie Europejskiego Nakazu Zapłaty oraz postępowania w sprawie drobnych roszczeń drogą elektroniczną stworzono platformę e-Codex.⁷ Główny cel projektu e-CODEX stanowi więc zapewnienie przedsiębiorcom oraz poszczególnym obywatelom łatwego dostępu do prawnych środków w Europie.⁸

Założenia projektu e-CODEX

W projekcie e-CODEX bierze udział 25 państw europejskich. Jego głównym założeniem jest przyspieszenie oraz elektroniczna wymierzania sprawiedliwości dzięki wzmocnieniu międzynarodowej współpracy oraz tworzenie narzędzi dla realizacji postępowań drogą elektroniczną. Ma to na celu ograniczenie kosztów postępowań sądowych, w szczególności transgranicznych.⁹ Portal e-Justice stworzony w ramach projektu e-CODEX ma stanowić system elektronicznego prawa i służyć realizacji trzech celów, jakimi są:¹⁰

- europejski wymiar,

² Łuczak L., Mamrot Sz., *Analiza wybranych transgranicznych procedur pilotażowych – europejskiego postępowania nakazowego oraz europejskiego postępowania w sprawie drobnych roszczeń – realizowanych w ramach projektu e-Codex* [w:] „Studia Europejskie” 1/2014, s. 162.

³ Rozporządzenie z dnia 30 grudnia 2006 r. Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE L 399 2006 r.), s. 1 – 32.

⁴ www.e-codex.pl (dostęp: 20.01.2016 r.)

⁵ Rozporządzenie z dnia 31 lipca 2007 r. Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE L 199 2007r.).

⁶ www.e-codex.pl (dostęp: 20.01.2016 r.)

⁷ http://www.ecodex.pl/images/Aktualnosci/20150714_DZIENNIK_GAZETA_PRAWNA_ECOCODEX.pdf (dostęp: 10.01.2016 r.).

⁸ www.e-codex.pl (dostęp: 20.01.2016 r.)

⁹ Łuczak - Noworolnik L., *Europejskie postępowanie w sprawie drobnych roszczeń jako przykład dążenia do elektronicznej procedur transgranicznych*, „E-mentor” 2014, nr 5 (57), s. 75-84.

¹⁰ Łuczak L., *Portal e-Justice jako element budowy społeczeństwa informacyjnego Unii Europejskiej*, „E-mentor” 2013, nr 4 (51).

- przyczynianie się do budowy europejskiej przestrzeni sądowej,
- narzędzie w służbie obywateli europejskich.

Założenia projektu e-CODEX są zgodne z założeniami budowy społeczeństwa europejskiego, które wymaga od krajów członkowskich Unii Europejskiej i jej instytucji kreowania odpowiednich narzędzi oraz warunków do urzeczywistnienia idei wspólnoty politycznej, gospodarczej i prawnej.¹¹ Dostęp do platformy utworzonej w ramach projektu e-CODEX jest bezpłatny i został sfinansowany ze środków Unii Europejskiej. Osoby bądź instytucje składające pozew poprzez tę platformę muszą się jednak liczyć z poniesieniem kosztów ewentualnych opłat wymaganych przez poszczególne sądy i wynikającymi z przepisów prawa obowiązujących na terenie danego kraju.¹² Warunkiem wszczęcia postępowania za pośrednictwem platformy e-CODEX jest spełnienie następujących warunków¹³:

- posiadanie obywatelstwa jednego z krajów członkowskich Unii Europejskiej oraz posiadanie zdolności prawnej,
- sprawa, której dotyczy wszczęte postępowanie jest sprawą transgraniczną w rozumieniu przepisów o Europejskim Nakazie Zapłaty,
- posiadanie cyfrowej dokumentacji stanowiącej dowody w sprawie,
- lokalizacja sądu rozpatrującego sprawę na terenie kraju biorącego udział w projekcie e-CODEX,
- prawidłowe wypełnienie formularza, podanie prawdziwych i prawnie wymaganych informacji,
- posiadanie bezpiecznego i wydanego przez uznaną instytucję podpisu elektronicznego.

Z reguły spór powinien zostać rozstrzygnięty przez sąd państwa członkowskiego Unii Europejskiej, zamieszkiwanego przez pozwany podmiot bądź w którym znajduje się jego siedziba.¹⁴

Przypadki rozpatrywane w ramach Europejskiego Nakazu Zapłaty

Obecnie firmy działające na terenie Polski mogą przeprowadzić drogą elektroniczną dwa rodzaje postępowań sądowych: dotyczące dochodzenia drobnych roszczeń oraz dotyczące Europejskiego Nakazu Zapłaty.¹⁵ Należy jednak zauważyć, iż rozporządzenie w kwestii Europejskiego Nakazu Zapłaty nie obejmuje wszystkich kwestii i nie w przypadku każdej sprawy spornej można z niego skorzystać. Osoba bądź instytucja składająca wniosek powinna najpierw upewnić się, że dany wniosek może zostać rozpatrzony w ramach tego postępowania, przeglądając katalog spraw dostępny w formularzu Europejskiego Nakazu Zapłaty. Zgodnie z nim, Europejski Nakaz Zapłaty obejmuje następujące kwestie¹⁶:

- umowy: sprzedaży, najmu nieruchomości i ruchomości, najmu – dzierżawy handlowej, ubezpieczenia, kredytowe, o zatrudnienie, konserwacyjnych, abonamentowych,
- umowy o świadczenie usług: dostawy energii, gazu, wody oraz łączności telefonicznej,

¹¹ Tamże.

¹² http://www.ecodex.pl/images/Aktualnosci/20150714_DZIENNIK_GAZETA_PRAWNA_ECOCODEX.pdf (dostęp: 10.01.2016 r.).

¹³ Europejski Nakaz Zapłaty na terenie Unii Europejskiej – podręcznik dla obywateli i przedsiębiorców. Dostępny w internecie: <http://e-codex.pl/images/Handbook.pdf> (dostęp: 10.01.2016 r.), s. 6.

¹⁴ Tamże, s. 15.

¹⁵ http://www.ecodex.pl/images/Aktualnosci/20150714_DZIENNIK_GAZETA_PRAWNA_ECOCODEX.pdf (dostęp: 10.01.2016 r.).

¹⁶ Europejski Nakaz Zapłaty na terenie Unii Europejskiej – podręcznik dla obywateli i przedsiębiorców. Dostępny w internecie: <http://e-codex.pl/images/Handbook.pdf> (dostęp: 10.01.2016 r.), s. 9.

- medycznych, transportowych, prawnych, podatkowych, doradztwa technicznego, naprawy, hotelowych, gastronomicznych, pośrednictwa, innych usług,
- kwestie wynikające z kontraktów budowlanych, gwarancji bądź innych zabezpieczeń, odszkodowań, współwłasności mienia, zobowiązań pozaumownych, uгод sądowych,
 - inne.

Jako powody wszczęcia postępowania w sprawie Europejskiego Nakazu Zapłaty przywołuje się następujące okoliczności:¹⁷

- brak, niewystarczająca płatność bądź opóźnienia w płatnościach,
- niedostarczenie towarów lub usług bądź dostarczenie wadliwych lub niezgodnych z zamówieniem,
- inne powody.

Należy pamiętać, iż Europejski Nakaz Zapłaty w ramach e-CODEX nie zastępuje istniejących mechanizmów, co oznacza, że swoich praw dochodzić można także na podstawie innych rozporządzeń właściwych dla krajowego postępowania dochodzenia pieniężnych roszczeń. Postępowanie w kwestii Europejskiego Nakazu Zapłaty nie obejmuje także takich spraw jak roszczenia podatkowe, celne, administracyjne, dotyczących odpowiedzialności państwa za działania oraz zaniechania w sprawowaniu wykonywania władzy publicznej, upadłości, zabezpieczenia społecznego oraz praw majątkowych dotyczących stosunków małżeńskich, dziedziczenia oraz testamentów.¹⁸

Rynek transportowy w Polsce

Diagnoza sytuacji na rynku transportowym

W ostatnim czasie utrzymujący się wzrost gospodarczy przyczynił się do wzrostu w polskiej i europejskiej branży transportowej. Ożywienie gospodarcze oraz spadek cen paliw przełożyły się na zwiększenie wolumenu przewożonych ładunków. Szczególnie dobra jest sytuacja polskich przedsiębiorstw transportowych na tle przedsiębiorstw z innych krajów Unii Europejskiej. Według raportu GUS z 2013 roku polskie firmy transportowe miały 25% udziału w rynku przewozów międzynarodowych w całej Unii Europejskiej. Jednocześnie wzrasta także liczba ładunków przewożonych przez polskie firmy transportowe.¹⁹ Dodatkowo, obniżenie stóp procentowych na rynku ma korzystny wpływ na prowadzenie przedsiębiorstwa, gdyż spada koszt kredytów inwestycyjnych, co stwarza szansę na rozwój biznesu. Atrakcyjność polskiego i europejskiego rynku transportowego dla polskich przewoźników oraz niskie bariery wejścia sprawiają, iż z roku na rok wzrasta liczba zarejestrowanych firm transportowych w Polsce i rynek ten obecnie jest bardzo liberalny. Fakt, iż Polska posiada największy udział w rynku przewozów międzynarodowych w Europie nie przekłada się bezpośrednio na efektywność ekonomiczną tego rynku. Duża liczba przewoźników osiąga ujemną rentowność z tytułu przewozów, co oznacza, że liczba przewoźników na rynku jest nieadekwatnie duża w stosunku do zapotrzebowania na ich usługi. Doprowa-

¹⁷ Tamże, s. 10.

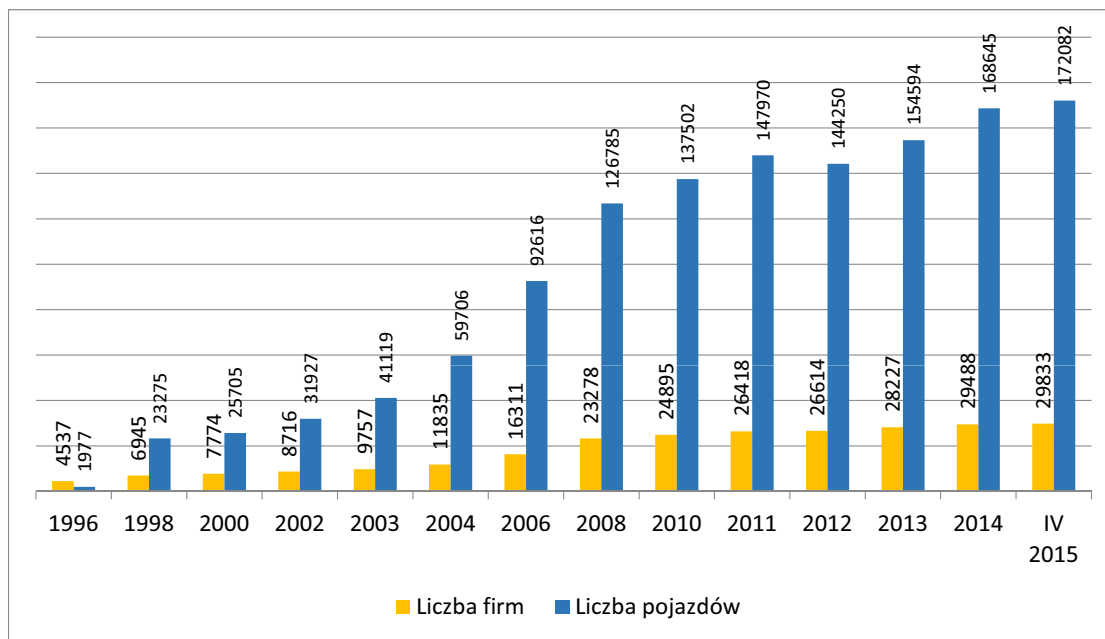
¹⁸ Europejski Nakaz Zapłaty na terenie Unii Europejskiej – podręcznik dla obywateli i przedsiębiorców. Dostępny w internecie: <http://e-codex.pl/images/Handbook.pdf> (dostęp: 10.01.2016 r.), s. 10.

¹⁹ Główny Urząd Statystyczny, *Transport. Wyniki działalności w 2013 roku*, Warszawa 2014.

dza to do sytuacji, gdzie przewoźnicy, walcząc o klienta zmuszeni są znacząco obniżać wysokość stawki przewozowe, często do granicy opłacalności lub poniżej. Przedsiębiorstwa muszą zdać sobie sprawę, że siła nabywcza na rynku usług przewozowych nie zwiększa się znacząco i aby utrzymać się na rynku muszą nie tylko nieustannie pracować nad swoimi strategiami rozwoju, ale także stale optymalizować koszty i minimalizować ponoszone straty.

Fakty i liczby

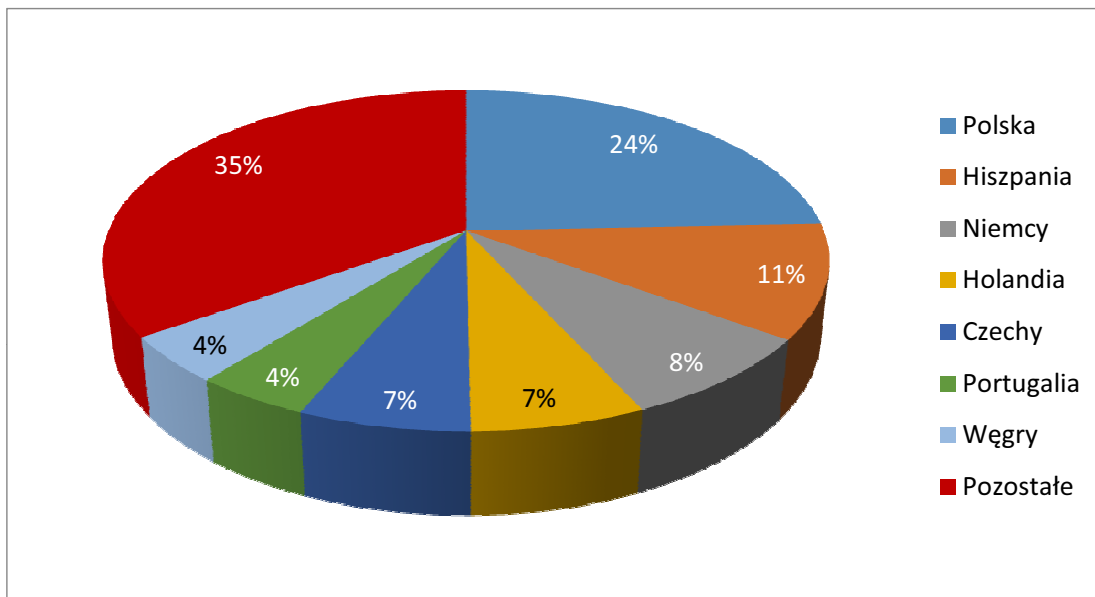
Obecnie rynek transportowy w Polsce i w Europie rozwija się dynamicznie. Z roku na rok przybywa w Polsce przewoźników świadczących usługi dla sektora TSL. Zwiększa się także wielkość taboru i jego jakość oraz liczba licencji wydawanych na przewozy zarówno krajowe, jak i międzynarodowe. Poniższy wykres przedstawia, jak kształtował się wzrost polskich przedsiębiorstw oraz pojazdów w transporcie międzynarodowym w latach 1996-2015. Obrazuje on dynamiczny wzrost na przestrzeni ostatnich 15 lat zarówno liczebności taboru, jak i przedsiębiorstw zajmujących się międzynarodowym przewozem ładunków.



Wykres 1. Liczba polskich przedsiębiorstw i pojazdów w międzynarodowym transporcie ładunków w latach 1996- IV 2015.

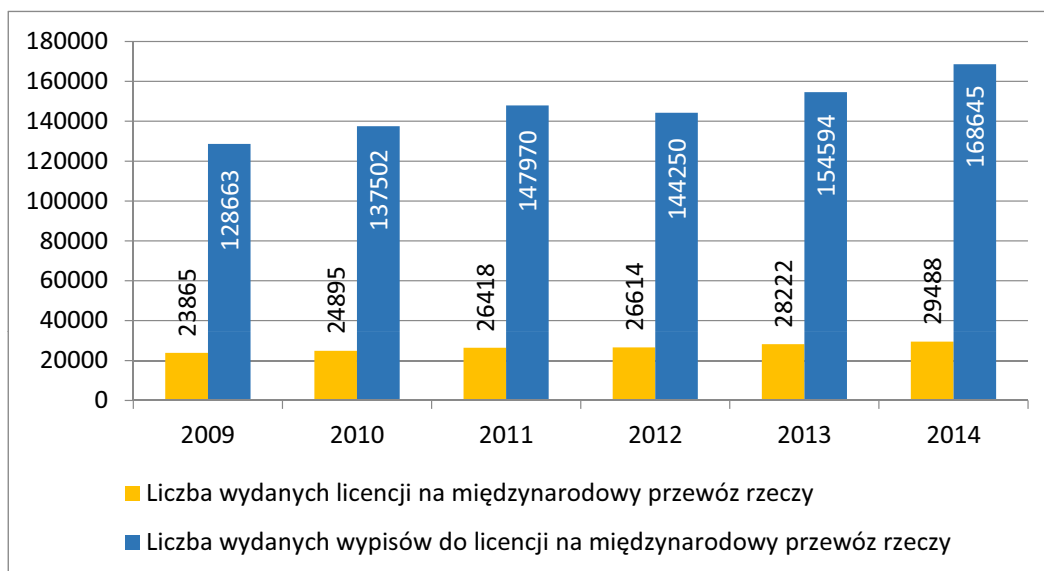
Źródło: Wilk T., *Bieżąca sytuacja w transporcie drogowym w Europie*, 2015.

Z kolei analiza danych przedstawionych na drugim wykresie pozwala na wyciągnięcie wniosku, iż polskie przedsiębiorstwa transportowe stały się znaczącym graczem na europejskim rynku w obszarze przewozów ładunków.



Wykres 2: Udziały państw UE w rynku międzynarodowych przewozów ładunków transportem drogowym
Źródło: Wilk T., *Bieżąca sytuacja w transporcie drogowym w Europie*, 2015.

Trzeci wykres przedstawia, jak na przestrzeni lat 2009 – 2014 zmieniała się liczba wydawanych licencji na międzynarodowy przewóz rzeczy oraz liczba wpisów do licencji na międzynarodowy przewóz rzeczy. Jego analiza pozwala zaobserwować stały wzrost ilości polskich firm zajmujących się międzynarodowym przewozem ładunków.



Wykres 3: Liczba wydanych licencji i wpisów do licencji na międzynarodowy przewóz w latach 2009 – 2014.
Źródło: Dane Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego.

Problemy przedsiębiorstw transportowych

Pomimo dobrej koniunktury na rynku, wzrostu gospodarczego i dynamicznego rozwoju rynku transportowego przedsiębiorstwa transportowe napotykają na wiele problemów. Jednym z nich jest zbyt duże nasycenie rynku przewoźników drogowych, co doprowadza do bardzo dużej konku-

rencji na rynku i walki o klienta poprzez ciągłe obniżanie stawek przewozowych, czego skutkiem jest bardzo często ujemna rentowność z tytułu przewozów. Sytuacji polskich przewoźników nie poprawia też fakt, iż każdy kraj członkowski Unii Europejskiej próbuje chronić krajowych przewoźników przed zagranicznymi przedsiębiorstwami, czego przykład stanowi wprowadzenie stawki minimalnej za godzinę w wysokości 8,5 euro w Niemczech. Dotyczy to nie tylko krajowych przewoźników, ale także kierowców z innych krajów przewożących swoje towary przez terytorium Niemiec. Wprowadzenie swoich stawek zapowiedziały też inne kraje członkowskie. Do tej pory polscy przewoźnicy byli konkurencyjni dla europejskich przewoźników przede wszystkim ze względu na niższe płace i niższe stawki przewozowe. Sytuacji polskich przedsiębiorstw transportowych nie poprawia także brak wsparcia i ochrony ze strony państwa. Bariery wejścia do branży praktycznie nie istnieją. Polscy przewoźnicy nie mogą liczyć na dofinansowanie, tak jak inne kraje np. Rumunia, co skutkuje konkurencyjnymi stawkami za wykonywane usługi przewozowe przez przedsiębiorstwa z tych krajów. Firmy transportowe muszą liczyć się także ze zmiennością cen paliw, podatków i opłat drogowych, a także obostrzeniami i normami wprowadzanymi przez Komisję Europejską, (np. wymóg modernizacji floty dla obniżenia emisji CO²). Poza tym firmy spedycyjne oraz produkcyjne wyznaczają bardzo długie terminy płatności za zakupione usługi przewozowe, wynoszące często 30-90 dni lub oczekują obniżenia stawek w zamian za skrócenie terminu płatności. Powoduje to problemy z płynnością finansową dla mniejszych przewoźników, którzy nie mają rozbudowanej floty i wielu kontrahentów. Szansą dla przewoźników stało się otwarcie na nowe, zagraniczne rynki i oferowanie międzynarodowych usług transportowych.²⁰ Jednak niezależnie od tego, na jakim rynku geograficznym działa przedsiębiorstwo transportowe, może ono trafić na nierzetelnego kontrahenta, który odmawia zapłaty należności za wykonaną usługę pomimo zasadności roszczenia bądź nie posiada on wystarczającej ilości środków pieniężnych. Problemem jest także krótszy niż w innych branżach okres na dochodzenie należności. Niestety, dochodzenie ochrony sądowej przez obywateli jest obecnie zbyt wydłużone.²¹

Wpływ wprowadzenia e-CODEX na przedsiębiorstwa transportowe

Możliwości stwarzane przez projekt e-CODEX

Kwestia odzyskiwania zaległych należności pieniężnych jest obecnie dużym problemem dla wszystkich instytucji oraz pojedynczych jednostek ze wszystkich krajów członkowskich Unii Europejskiej. Dotyczy to w szczególności przedsiębiorstw działających w sektorze transportowym, gdzie terminy płatności za wykonane usługi są wydłużone nawet do 90 dni (często zdarzają się nieuczciwi kontrahenci, którzy nie chcą spłacić zobowiązania pomimo zasadności roszczenia). W przypadku przedsiębiorstw zajmujących się transportem międzynarodowym sytuacja ta staje się jeszcze trudniejsza ze względu na zawiłości prawa międzynarodowego, odmienne zagraniczne przepisy prawne, wysokie koszty pomocy prawnej i koszty sądowe. Znaczące ułatwienie w tej kwestii dla przedsiębiorstw transportowych zajmujących się transportem międzynarodowym sta-

²⁰ Garncarz P., *Sytuacja branży transportowej w Polsce*, „Journal of Translogistics”, 2015, s. 81 – 94.

²¹ Łuczak L., Mamrot Sz., *Analiza wybranych trans granicznych procedur pilotażowych – europejskiego postępowania nakazowego oraz europejskiego postępowania w sprawie drobnych roszczeń – realizowanych w ramach projektu e-Codex* [w:] „Studia Europejskie” 1/2014, s. 177.

nowi wprowadzenie Europejskiego Nakazu Zapłaty w ramach projektu e-CODEX, który umożliwi firmom dochodzenie swoich należności pieniężnych w dowolnym momencie przy pomocy Internetu. Dzięki projektowi e-CODEX przedsiębiorstwa mogą przeprowadzić drogą elektroniczną dwa rodzaje postępowań sądowych. Pierwszym z nich jest Europejski Nakaz Zapłaty, mający zastosowanie między innymi w kwestiach związanych z umowami o świadczenie usług transportowych. W ramach niego przedsiębiorstwa transportowe mogą przeprowadzać następujące sprawy drogą elektroniczną:

- brak płatności,
- niewystarczająca płatność,
- opóźnienia w płatnościach,
- niedostarczenie towarów,
- dostarczenie wadliwych towarów,
- dostarczenie towarów niezgodnych z umową,
- inne roszczenia.

Drugim rodzajem postępowania sądowego, które przedsiębiorstwa transportowe będą mogły przeprowadzić w ramach projektu e-CODEX, jest postępowanie w sprawie drobnych roszczeń, czyli roszczeń nie przekraczających sumy 2000 euro. Jest to bardzo istotna kwestia dla przedsiębiorstw transportowych, gdyż często należności z tytułu wykonanej usługi przewozowej nie przekraczają tej kwoty, co stwarza szansę na odzyskanie w sposób szybszy i skuteczny zaległych należności pieniężnych i utrzymanie płynności finansowej.

Korzyści dla przedsiębiorstw transportowych

Elektronizacja systemu sądownictwa i wdrożenie projektu e-CODEX niesie ze sobą wiele korzyści dla przedsiębiorstw transportowych prowadzących działalność na europejskich rynkach. Związane jest to z usprawnieniem procesu transgranicznego dochodzenia roszczeń na drodze sądowej. Przede wszystkim chodzi tu o zmniejszenie opóźnień, które miały miejsce w ramach zwykłych postępowań cywilnych. Dodatkowo, przeprowadzenie postępowania pomiędzy stronami, których miejscem zamieszkania są odmienne kraje Unii Europejskiej, następuje drogą elektroniczną; wymagany jest jedynie dostęp do Internetu i bezpieczny podpis elektroniczny. Poza tym do niewątpliwych zalet zaliczyć można obniżenie kosztów postępowania transgranicznego, łatwiejszy dostęp do wszystkich wymaganych formularzy, które są dostępne na portalu e-Sprawiedliwość, unikanie barier językowych, gdyż formularze wypełniane są w języku ojczystym oraz bezpieczeństwo w komunikacji z sądem.²² Projekt e-CODEX umożliwia także przeprowadzanie postępowania w sprawie roszczeń pieniężnych nie przekraczających sumy 2000 EUR, z dochodzenia których przedsiębiorcy często rezygnowali ze względu na fakt, iż koszty przeprowadzania międzynarodowych postępowań sądowych i obsługi prawnej zazwyczaj przekraczały tę sumę lub były od niej nieznacznie mniejsze i nie było to opłacalne. Jest to szansa dla przedsiębiorstw transportowych zajmujących się transportem międzynarodowym na zwiększenie liczby odzyskanych należności i minimalizowanie ponoszonych strat, co przekłada się na wielkość osiągniętych zysków.

²² Europejski Nakaz Zapłaty na terenie Unii Europejskiej – podręcznik dla obywateli i przedsiębiorców. Dostępny w internecie: <http://e-codex.pl/images/Handbook.pdf> (dostęp: 10.01.2016 r.), s. 11.

Wymagania wobec przedsiębiorstw transportowych

Bez wątplenia pilotaż prowadzony w ramach projektu e-CODEX niesie ze sobą wiele korzyści dla przedsiębiorstw transportowych. Z drugiej strony powinien stanowić pewne ostrzeżenie. Wynika to z faktu, że nie tylko wśród kontrahentów przedsiębiorstw transportowych zdarzają się nieuczciwe podmioty. Niekiedy również firmy transportowe postępują nieuczciwie, nie wywiązują się ze zobowiązań wynikających z umowy lub nie płacą swoim dostawcom, takim jak dostawcy kart paliwowych bądź taboru. W tej sytuacji także wobec przedsiębiorstw transportowych będzie mogło zostać przeprowadzone dochodzenie należności pieniężnych w sposób szybszy i skuteczniejszy. Powinno to stanowić czynnik mobilizujący do stałego podnoszenia standardów świadczonych usług oraz etycznego postępowania w biznesie.

Podsumowanie

Obecnie tendencja do globalizacji handlu oraz powiększanie się terytorium Unii Europejskiej stwarza wiele szans dla polskich przedsiębiorstw transportowych na poszerzenie swoich rynków zbytu i poszukiwanie odbiorców usług na terenie całej UE. Zwiększają się niewątpliwie szanse firm na osiągnięcie większych zysków i rozwój biznesu. Nie zawsze jednak firmy kooperują z rzetelnymi kontrahentami lub same postępują etycznie. Prowadzenie działalności poza granicami kraju stwarza zagrożenia w postaci powstania transgranicznych sporów z dostawcami bądź odbiorcami usług dotyczących dochodzenia zaległych należności pieniężnych lub niewywiązania się z umowy. W przypadku transgranicznych sporów kontakt z zagranicznym wymiarem sprawiedliwości jest często kłopotliwy i zawity, a wysokie koszty opłat sądowych, pomocy prawnej oraz długi czas trwania postępowania powodują, iż często nie opłaca się przedsiębiorstwom dochodzić swoich praw na drodze sądowej. Aby wspomóc ochronę interesów przedsiębiorstw oraz obywateli powstał projekt e-CODEX, którego celem jest poprawa dostępu obywateli oraz przedsiębiorstw do środków prawnych na terenie wspólnoty. Projekt ten niesie za sobą wiele korzyści dla przedsiębiorstw transportowych zajmujących się przewozem ładunków międzynarodowych. Dzięki niemu przedsiębiorstwa te mogą skutecznie dochodzić swoich roszczeń odnośnie należności nie przekraczających 2000 euro, których odzyskanie przy pomocy tradycyjnego postępowania sądowego było często nieopłacalne, a także innych roszczeń wynikających z umowy o świadczenie usług transportowych.

Streszczenie

Celem artykułu jest przedstawienie i przeanalizowanie wpływu wdrożenia projektu e-CODEX oraz elektronizacji systemu sądownictwa na działalność przedsiębiorstw transportowych. Artykuł bazuje przede wszystkim na literaturze dotyczącej elektronizacji systemu sądownictwa, projektu e-CODEX, przedsiębiorstw transportowych oraz przykładach zaczerpniętych z praktyki polskich i zagranicznych przedsiębiorstw.

Bibliografia

- pozycje książkowe
 1. Garncarz P., *Sytuacja branży transportowej w Polsce*, „Journal of Translogistics” 2015, s. 81 – 94.
 2. Kowalczyk T. A., *Pozasądowe metody rozstrzygania sporów między przedsiębiorcami*, Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2015.
 3. Łuczak L., *Portal e-Justice jako element budowy społeczeństwa informacyjnego Unii Europejskiej*, „E-mentor” 2013, nr 4 (51).
 4. Łuczak L., Mamrot Sz., *Analiza wybranych trans granicznych procedur pilotażowych – europejskiego postępowania nakazowego oraz europejskiego postępowania w sprawie drobnych roszczeń – realizowanych w ramach projektu e-CODEX* [w:] „Studia Europejskie” 1/2014.
 5. Łuczak-Noworolnik L., *Europejskie postępowanie w sprawie drobnych roszczeń jako przykład dążenia do elektronicznej procedur transgranicznych*, „E-mentor” 2014, nr 5 (57), s. 75-84.
 6. Wilk T., *Bieżąca sytuacja w transporcie drogowym w Europie*, 2015.
 7. Główny Urząd Statystyczny, *Transport. Wyniki działalności w 2013 roku*, Warszawa 2014.
 8. Rozporządzenie z dnia 30 grudnia 2006 r. Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE L 399 2006 r.).
 9. Rozporządzenie z dnia 31 lipca 2007 r. Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE L 199 2007r.).
- strony internetowe
 1. Europejski Nakaz Zapłaty na terenie Unii Europejskiej – podręcznik dla obywateli i przedsiębiorców. Dostępny w internecie: <http://e-codex.pl/images/Handbook.pdf> (dostęp: 10.01.2016 r.).
 2. <http://www.prawnik.pl/prawo/prawo-w-praktyce/artykuly/864085,dochodzenie-rozszczen-ponad-granicamicorazlatwiejsze.html> (dostęp: 20.01.2016 r.)
 3. http://www.ecodex.pl/images/Aktualnosci/20150714_DZIENNIK_GAZETA_PRAWNA_ECOCODEX.pdf (dostęp: 10.01.2016 r.).
 4. www.e-codex.pl (dostęp: 20.01.2016 r.)

mgr Szymon Mamrot
Instytut Logistyki i Magazynowania

Elektronizacja postępowań sądowych. Doświadczenia z realizacji projektów e-CODEX oraz e-SENS

W dniu 6 grudnia 2013 r. Rada ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych (WSiSW) Unii Europejskiej¹ przyjęła Strategię dotyczącą europejskiego systemu e-sprawiedliwości na lata 2014-2018². Strategia ta określiła kierunki rozwoju e-sprawiedliwości w Europie, wskazując, że korzystanie z elektronicznych środków komunikacji przez wszystkie strony działań sądowych jest ważnym elementem skutecznego funkcjonowania sądownictwa w państwach członkowskich UE. Jako jeden z najważniejszych celów Strategia wskazała umożliwienie dostępu do sądów w sytuacjach transgranicznych, z wykorzystaniem technologii informacyjno-komunikacyjnych. Zgodnie z zapisami Strategii, europejski system e-sprawiedliwości powinien dążyć do oferowania coraz lepszego dostępu do sądów za pomocą łączności elektronicznej w sytuacjach transgranicznych. Ponadto w Strategii podkreślono konieczność stworzenia warunków dla interaktywnych sądowych usług transgranicznych na szczeblu europejskim.

W artykule zostaną przedstawione doświadczenia projektów e-CODEX oraz e-SENS, związane z tworzeniem warunków technicznych, umożliwiających udostępnienie elektronicznych sądowych usług transgranicznych na szczeblu europejskim.

Projekty e-CODEX oraz e-SENS jako kluczowe inicjatywy w zakresie informatyzacji wymiaru sprawiedliwości w Europie

Projekt e-CODEX (e-Justice Communication via Online Data Exchange) jest pilotażowym projektem wielkoskalowym³ realizowanym w ramach Programu na rzecz Wspierania Polityki w zakresie Technologii Informacyjnych i Komunikacyjnych ICT PSP, który stanowi część Programu Ramowego na rzecz Konkurencyjności i Innowacji 2007-2013. Celem projektu jest poprawa dostępu dla obywateli i przedsiębiorców do transgranicznych procedur prawnych oraz zwiększenie interoperacyjności pomiędzy administracją wymiaru sprawiedliwości w poszczególnych krajach UE. W projekcie bierze udział 25 krajów z UE oraz krajów stowarzyszonych. W ramach projektu e-CODEX dotychczas uruchomiono trzy elektroniczne usługi:

¹ Rada ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych (WSiSW) jest organem decyzyjnym Unii Europejskiej, który prowadzi współpracę i wspólną politykę w kwestiach ponadgranicznych, tworząc ogólnounijny obszar wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Na forum Rady WSiSW zbierają się ministrowie sprawiedliwości i spraw wewnętrznych ze wszystkich państw członkowskich UE.

² http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=uriserv:OJ.C_.2013.376.01.0007.01.POL&toc=OJ:C:2013:376:FULL.

³ Pilotażowe projekty wielkoskalowe (z j. ang.: Large Scale Pilot) to projekty, których celem jest praktyczny rozwój transgranicznych usług cyfrowych w różnych domenach – e-biznes, e-sprawiedliwość, e-zdrowie, e-zamówienia publiczne, e-identyfikacja.

- Europejski Nakaz Zapłaty (ENZ)⁴,
- Postępowanie w sprawie drobnych roszczeń (DR)⁵,
- Wspólna pomoc prawna⁶.

Zarówno w Strategii dotyczącej europejskiego systemu e-sprawiedliwości na lata 2014-2018, jak i w Wieloletnim planie działania na lata 2014–2018 dotyczącym europejskiej e-sprawiedliwości⁷ projekt e-CODEX został wskazany jako jedno z najważniejszych osiągnięć w zakresie rozwoju e-sprawiedliwości w Europie, którego wyniki powinny być uwzględnione w dalszych pracach.

Projektem, który konsoliduje, poprawia oraz rozwija techniczne rozwiązania dotyczące wszystkich domen, w tym e-sprawiedliwości, jest e-SENS (Electronic Simple European Networked Services). W ramach domeny e-sprawiedliwość w projekcie e-SENS planowane jest uruchomienie dwóch pilotaży. Są nimi:

- Świadczenie, o którym mowa w art. 39 Rozporządzenia Rady (WE) nr 2201/2003 z dnia 27 listopada 2003 r. dotyczącego jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej, uchylające rozporządzenie (WE) nr 1347/2000⁸,
- Europejski Nakaz Zabezpieczenia na Rachunku Bankowym⁹.

Rozwiązania e-CODEX oraz e-SENS odpowiedzią na problemy dotyczące informatyzacji postępowań sądowych o charakterze transgranicznym

W ramach prac prowadzonych w projektach e-CODEX oraz e-SENS zidentyfikowano szereg problemów związanych z wdrażaniem elektronicznych usług prawnych o charakterze transgranicznym¹⁰. W niniejszej części referatu zostaną omówione trzy najważniejsze problemy związane przede wszystkim z wdrażaniem europejskich postępowań cywilnych (ENZ i DR). Ponadto zostaną zaprezentowane rozwiązania, które przyjęto w celu skutecznego wdrożenia elektronicznych usług transgranicznych.

⁴ Uregulowany w Rozporządzeniu (WE) nr 1896/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2006 r. ustanawiającym postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty (Dz. Urz. UE L 399 z 30.12.2006, str. 1-32).

⁵ Uregulowane w Rozporządzeniu (WE) nr 861/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. ustanawiającym europejskie postępowanie w sprawie drobnych roszczeń (Dz. Urz. UE L 199 z 31.07.2007, str. 1-22).

⁶ Celem tego pilotażu jest dostarczenie rozwiązania, które umożliwi szybką i bezpieczną wymianę informacji pomiędzy organami sądowymi w zakresie pomocy prawnej w ramach spraw karnych. Pilotaż wzorowany jest na Europejskim Nakazie Dochodzeniowym, który oparty jest na kilku instrumentach prawnych m.in. Dyrektywie 2014/41/EU z 3 kwietnia 2014 r.

⁷ Wieloletni plan działania na lata 2014–2018 dotyczący europejskiej e-sprawiedliwości został przyjęty przez Radę ds. WSISW w dniu 6 czerwca 2014 r. i stanowi operacyjne rozwinięcie Strategii.

⁸ Dz. Urz. UE L 338 z 23.12.2003, str. 243-271.

⁹ Uregulowany w Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 655/2014 z dnia 15 maja 2014 r. ustanawiającym procedurę europejskiego nakazu zabezpieczenia na rachunku bankowym w celu ułatwienia transgranicznego dochodzenia wiarygodności w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. Urz. UE L 189 z 27.06.2014, str. 59-92).

¹⁰ Na potrzeby niniejszego opracowania transgraniczność rozumiana jest jako sytuacja, kiedy jedna ze stron postępowania ma miejsce zamieszkania lub miejsce stałego pobytu w państwie członkowskim innym niż państwo członkowskie sądu rozpoznającego sprawę.

Wspólne wzory dokumentów elektronicznych

Warunkiem koniecznym do uruchomienia każdej publicznej e-usługi, w tym także dotyczącej wymiaru sprawiedliwości, jest określenie wzoru dokumentu elektronicznego, który będzie akceptowany przez wszystkie strony. Wydawać by się mogło, że w przypadku postępowań takich jak ENZ czy DR, które często nazywane są postępowaniami formularzowymi, nie powinno być z tym problemu. Prawdą jest, że w większości przypadków wzory dokumentów dotyczące tych postępowań zostały określone w Rozporządzeniach, które je wprowadzały. Nie zostały jednak określone wszystkie możliwe dokumenty. Przykładem dokumentu, który nie został określony w Rozporządzeniu nr 1896/2006 jest wzór wezwania do uzupełnienia pozwu w sprawie wydania europejskiego nakazu zapłaty, wysyłany przez sąd do powoda w przypadku innych braków niż wskazane w formularzu B¹¹. Ponadto istnieje duża grupa procedur, dla których nie zostały określone nawet wzory dokumentów inicjujące dane postępowanie. Przykładem dokumentu, którego wzór nie został określony, jest wniosek o wydanie świadectwa, o którym mowa w art. 39 Rozporządzenia Rady (WE) nr 2201/2003 z dnia 27 listopada 2003 r. dotyczącego jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej, uchylającego rozporządzenie (WE) nr 1347/2000. Ww. Rozporządzenie określiło jedynie w Załączniku nr 1 wzór świadectwa, o którym mowa w art. 39, nie definiując wzoru wniosku o wydanie świadectwa. W praktyce wniosek o wydanie świadectwa określonego w art. 39 Rozporządzenia nr 2201/2003 jest bardzo prosty i zawiera podstawowe dane na temat wnioskodawcy i przedmiotu wniosku. Zasadnym pozostaje więc pytanie, czy przywołany wzór wniosku powinien zostać określony w akcie prawnym rangi rozporządzenia. Odpowiedź na to pytanie nie jest jednak jednoznaczna. W przypadku dokumentów, których materia nie jest skomplikowana, pozostawienie wnioskodawcy swobody co do formy dokumentu wydaje się być właściwe. Takie założenie pozostaje jednak prawdziwe, tak długo, jak długo poruszamy się w świecie tradycyjnego (papierowego) sposobu załatwiania spraw. W przypadku przejścia na elektroniczną wymianę informacji określenie wzoru każdego dokumentu, nawet bardzo prostego, staje się niezbędne. Określenie wzorów dokumentów elektronicznych jest warunkiem koniecznym dla skutecznego wdrażania cyfrowych usług publicznych. Biorąc pod uwagę różną specyfikę komunikacji w świecie tradycyjnym i elektronicznym, najbardziej rozsądnym rozwiązaniem byłoby zastosowanie różnego podejścia do standaryzacji wzorów dokumentów w tych dwóch światach. W przypadku tradycyjnego sposobu załatwienia spraw kwestia określenia wzoru dokumentu powinna każdorazowo wynikać ze specyfiki danej sprawy. Zasadnym wydaje się określanie takich wzorów dokumentów, których materia jest na tyle skomplikowana, że brak wzoru byłby dużym utrudnieniem w sprawnym przeprowadzeniu danej sprawy¹². W przypadku prostych dokumentów standaryzacja wzoru dokumentu dla tradycyjnego sposobu załatwiania spraw nie jest jednak zasadna.

W przypadku komunikacji elektronicznej niezbędne jest określenie wzoru każdego dokumentu, niezależnie od jego specyfiki.

Biorąc pod uwagę powyższe założenie, projekt e-CODEX stanął przed problemem określenia wzorów dokumentów elektronicznych dla wszystkich dokumentów, występujących w pilotowanych

¹¹ Formularz B zawiera zamknięty katalog elementów pozwu, które mogą wymagać uzupełnienia lub skorygowania.

¹² Brak określenia zakresu informacji, które są wymagane do rozstrzygnięcia danej sprawy, może powodować konieczność zwrócenia wnioskodawcy do uzupełnienia braków, co znacząco wpływa na długość prowadzonego postępowania.

procedurach. Dotyczyło to także takich dokumentów, które nie są określone w aktach prawnych rangi europejskiej. W celu zapewnienia wspólnego standardu wzorów dokumentów elektronicznych przyjęto, że standaryzacja zostanie dokonana poprzez wspólne uzgodnienie schematów XML¹³ dla wszystkich dokumentów. XML to język komunikacji i standardu dla opisu struktur danych, pozwalający na łatwą wymianę informacji pomiędzy różnymi systemami teleinformatycznymi. Dla opracowania schematów XML przyjęto metodę, którą oparto o trzy zespoły ekspertów: „Twórców koncepcji” (ang. Concept creators), „Radę użytkowników” (ang. Users council) oraz „Twórców schematów” (ang. Schema creation group). W skład zespołu „Twórców koncepcji” weszli analitycy biznesowi, których zadaniem było stworzenie modelu wymiany danych oraz wzorów dokumentów. Opracowane dane były wielokrotnie konsultowane z „Radą użytkowników”, w skład której weszły osoby, które posiadają wiedzę praktyczną na temat analizowanych dokumentów. Rezultatem współpracy pomiędzy zespołem „Twórców koncepcji” a „Radą użytkowników” były uzgodnione wzory dokumentów, które zostały przekazane „Twórcom schematów” do przygotowania schematów XML. Przyjęty model współpracy pozwolił na sprawne przygotowanie schematów XML, akceptowanych przez wszystkich partnerów projektu. Zastosowana metoda tworzenia schematów XML dotyczyła nie tylko nowych dokumentów, ale także wprowadzania jakichkolwiek zmian do wcześniej przygotowanych schematów.

Wspólne procesy biznesowe

Kolejnym wyzwaniem, przed jakim stanął projekt e-CODEX, było ustalenie wspólnego sposobu realizacji procedur pilotowanych w projekcie. W projekcie przyjęto bowiem założenie, że pilotaż będzie dotyczył pełnego wykonania procedury, a zatem nie tylko złożenia dokumentu inicjującego postępowanie, ale także wymiany elektronicznej wszystkich dokumentów występujących w trakcie realizacji procedury. Podobnie jak w przypadku wzorów dokumentów, sposób realizacji postępowań transgranicznych nie jest jednolity na poziomie całej Unii Europejskiej. W projekcie e-CODEX przeprowadzono badania na temat realizacji postępowania w sprawie wydania europejskiego nakazu zapłaty w różnych krajach¹⁴. Wyniki badań zostały przedstawione w dalszej części opracowania.

Zgodnie z art. 12 Rozporządzenia (WE) nr 1896/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2006 r. ustanawiającym postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty, sąd zapewnia doręczenie nakazu pozwanemu zgodnie z prawem krajowym w sposób zgodny z minimalnymi standardami określonymi w art. 13, 14 i 15 ww. Rozporządzenia. W ramach prowadzonego badania przeanalizowano, kto w praktyce odpowiada za dostarczenie europejskiego nakazu zapłaty (ENZ) do pozwanego. Wyniki przedstawiono w tabeli 1.

¹³ Schemat XML (plik XSD) to zestaw reguł i zasad określających strukturę oraz zawartość dokumentów XML powstających na ich podstawie. Schemat XML może również dotyczyć fragmentu dokumentu lub nawet pojedynczego elementu.

¹⁴ W badaniu wzięły następujące kraje: Austria, Czechy, Estonia, Francja, Niemcy, Grecja, Węgry, Włochy, Malta, Polska, Portugalia, Szkocja, Hiszpania, Anglia i Walia.

Tabela 1 – Wyniki badania dotyczącego podmiotów odpowiadających za dostarczenie ENZ do pozwanego

Kto odpowiada za dostarczenie ENZ do pozwanego?	Sąd	Komornik na prośbę powoda	Notariusz
Kraje	Niemcy, Hiszpania, Austria, Estonia, Malta, Wielka Brytania (Anglia, Walia), Portugalia, Czechy, Polska	Francja, Włochy, Grecja, Wielka Brytania (Szkocja)	Węgry
Liczba krajów	9	4	1

Źródło: M. Velicogna, G. Lupo, M. Mellone, Notification and Service of Documents in National and European Civil Procedures, Italian Ministry of Justice and CNR, 2015.

Wyniki potwierdziły, że sposób przekazania ENZ do pozwanego wygląda różnie w krajach UE. Najwięcej krajów przyjęło rozwiązanie najbardziej przyjazne dla powoda, w którym to sąd jest odpowiedzialny za przekazanie ENZ do pozwanego. W czterech krajach to powód odpowiada za przekazanie ENZ do pozwanego. Faktycznej czynności dokonuje za powoda komornik. W przypadku Węgier za przekazanie ENZ do pozwanego odpowiedzialny jest notariusz.

W ramach badania porównano także sposób przekazywania dokumentów w ramach procedury ENZ. Wyniki przedstawiono w tabeli nr 2.

Tabela 2 – Wyniki badania na temat sposobu przekazywania ENZ do pozwanego

Sposób dostarczenia ENZ do powoda	Za pośrednictwem poczty	Osobiście
Kraje	Niemcy, Hiszpania, Austria, Estonia, Malta, Polska, Portugalia, Wielka Brytania (Anglia, Walia), Czechy, Węgry	Francja, Włochy, Grecja, Wielka Brytania (Szkocja)
Liczba krajów	10	4

Źródło: M. Velicogna, G. Lupo, M. Mellone, Notification and Service of Documents in National and European Civil Procedures, Italian Ministry of Justice and CNR, 2015.

W większości krajów ENZ jest dostarczany do pozwanego za pośrednictwem poczty, jedynie w przypadku czterech krajów ma to miejsce osobiście. Są to te kraje, w których za dostarczenie ENZ do pozwanego odpowiada komornik.

Kolejnym aspektem, który podlegał badaniu, była kwestia terminu dostarczenia ENZ do pozwanego. Wyniki badania zawiera tabela nr 3.

Tabela 3 – Wyniki badania na temat terminu dostarczenia ENZ do pozwanego

Termin dostarczenia ENZ do pozwanego	Nie jest określony	30 dni	60 dni	5-10-15-30 dni	1 rok i 1 dzień
Kraje	Francja, Niemcy, Austria, Estonia, Polska, Grecja, Węgry, Wielka Brytania (Anglia, Walia), Czechy, Malta	Hiszpania	Włochy	Portugalia	Wielka Brytania (Szkocja)
Liczba krajów	9	4	1	1	1

Źródło: M. Velicogna, G. Lupo, M. Mellone, Notification and Service of Documents in National and European Civil Procedures, Italian Ministry of Justice and CNR, 2015.

W większości krajów nie ma określonego terminu przekazania ENZ do pozwanego. Są to w większości przypadków kraje, w których to sąd odpowiada za dostarczenie ENZ. Interesujące rozwiązanie przyjęto w Portugalii, gdzie termin jest uzależniony od miejsca dostarczenia ENZ. Wynosi on 5 dni, kiedy ENZ ma być dostarczony do innej osoby niż pozwany, 10 dni, kiedy ENZ ma być dostarczony do osoby poza jurysdykcją sądu, 15, dni gdy ENZ ma być dostarczony do tzw. Portugalskich Regionów Autonomicznych i 30 dni, gdy do innego kraju niż Portugalia. Specyficzne rozwiązania zastosowano także w Szkocji, gdzie zgodnie z ogólnymi przepisami tzw. „warrant for service” dla ENZ pozostaje ważny 1 rok 1 i dzień.

Ostatnim badanym zagadnieniem było porównanie, w jaki sposób następuje stwierdzenie wykonalności w poszczególnych krajach. W tym względzie istnieją dwa modele – stwierdzenie wykonalności wydawane jest przez sąd z urzędu oraz na wniosek powoda. Wyniki badania zawarto w tabeli nr 4.

Tabela 4 – Wyniki badania na temat stwierdzenia wykonalności ENZ

Sposób stwierdzenia wykonalności	Na wniosek powoda	Automatycznie
Kraje	Francja, Włochy, Malta, Polska, Portugalia, Wielka Brytania (Anglia, Walia), Wielka Brytania (Szkocja)	Niemcy, Austria, Estonia, Hiszpania, Grecja, Węgry, Czechy
Liczba krajów	7	7

Źródło: M. Velicogna, G. Lupo, M. Mellone, Notification and Service of Documents in National and European Civil Procedures, Italian Ministry of Justice and CNR, 2015.

W połowie badanych krajów stwierdzenie wykonalności następuje jedynie na wniosek powoda, natomiast w pozostałych sąd wydaje stwierdzenie wykonalności z urzędu. Problematyka wykonalności europejskiego nakazu zapłaty nie jest przedmiotem niniejszego referatu i wymagałaby odrębnego omówienia. Szerzej temat wykonalności ENZ w Polsce omawia Piotr Ryłski w pracy „Europejski nakaz zapłaty w praktyce sądowej”¹⁵.

¹⁵ P. Ryłski, *Europejski nakaz zapłaty w praktyce sądowej*, Warszawa 2012, s. 54-58.

Omówione badania dotyczyły procedury ENZ. Można jednak z dużym prawdopodobieństwem założyć, że zaobserwowana znaczna rozbieżność pomiędzy krajami nie dotyczy jedynie ENZ, ale jest także typowa dla innych procedur transgranicznych. W ramach wdrażania procedur pilotażowych w projekcie e-CODEX pojawiła się więc konieczność określenia wspólnego procesu, który będzie odzwierciedlał sposób realizacji analizowanej procedury. Zdecydowano się przeprowadzić analizę każdego z procesu odrębnie, przyjmując jako podstawę tzw. *use case centric approach*. Pierwszym etapem prac nad opisem procesu była szczegółowa analiza podstawy prawnej danej procedury. Najczęściej była to dyrektywa lub rozporządzenie. Następnie była prowadzona analiza procesu w trzech wymiarach:

- transakcji rozumianych jako zbiór informacji wymienianych w procesie,
- interakcji rozumianych jako zbiór powiązanych transakcji,
- dokumentów biznesowych.

Przyjmując jako przykład procedurę uzyskania ENZ, transakcją będzie złożenie pozwu przez powoda oraz potwierdzenie przez sąd otrzymania pozwu. Interakcją będzie cały ciąg transakcji - od złożenia pozwu do uzyskania ENZ. Dokumenty biznesowe to wszystkie dokumenty wymieniane w czasie procedur, np. formularz pozwu, czy formularz wezwania do uzupełniania pozwu. Ustalenie procesów biznesowych, zaakceptowanych przez wszystkich partnerów było podstawą do wdrożenia wspólnych procedur elektronicznych.

Wspólne uznanie wymienianych informacji

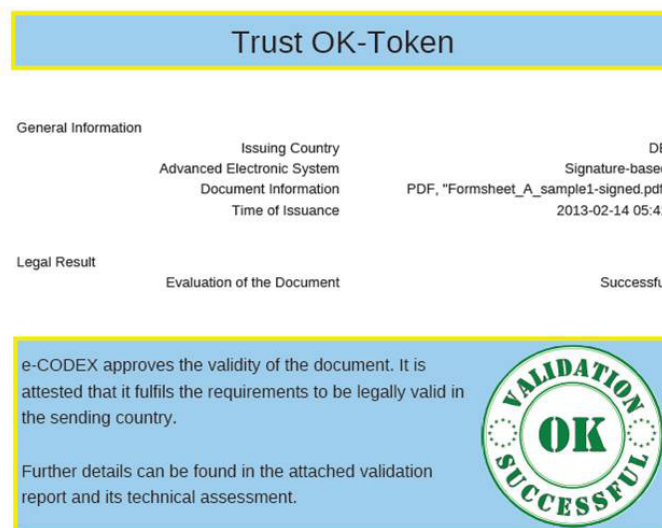
W związku z tym, że zarówno wzory dokumentów elektronicznych, jak i przebieg procedur zostały dostosowane do wspólnych ustaleń partnerów, pojawił się kolejny problem, mianowicie brak podstawy prawnej do uznania informacji przesyłanych drogą elektroniczną pomiędzy partnerami projektu. Problem ten został rozwiązany dzięki zawarciu porozumienia, opartego o ideę tzw. „kręgu zaufania”. Koncepcja „kręgu zaufania” opiera się na założeniu, że za autentyczność wymienianych informacji odpowiada zawsze kraj wysyłający informacje. Kraj odbierający informacje może zaufać otrzymanej informacji, ponieważ spełnia ona warunki przewidziane w zawartym porozumieniu. Zgodnie z zapisami porozumienia elektroniczne dokumenty mogą być wysyłane jedynie za pośrednictwem tzw. zaawansowanego elektronicznego systemu. W porozumieniu zdefiniowano pojęcie zaawansowanego elektronicznego systemu jako systemu, który spełnia następujące warunki:

- pozwala na unikalne połączenie dokumentu z użytkownikiem,
- umożliwia identyfikację użytkownika,
- dokumenty są tworzone przy użyciu środków, będących pod kontrolą użytkownika,
- każda zmiana danych jest identyfikowalna.

Informacja na temat autentyczności dokumentu jest zawarta w tzw. „Trust-ok Token”, który jest dołączany przez kraj wysyłający dokument. „Trust-ok Token” wskazuje, czy wysyłany dokument przeszedł weryfikację przez kraj wysyłający i może być zaufany przez kraj odbierający. „Trust-ok Token” składa się z dwóch części – pliku PDF, który pozwala w łatwy sposób zweryfikować wynik walidacji dokumentu (rysunek 1) oraz pliku XML, który jest przetwarzany maszynowo.

e-CODEX

e-Justice Communication via Online Data Exchange



Rys. 1 – Trust-ok Token

Źródło: opracowanie własne na podstawie materiałów projektu e-CODEX.

W porozumieniu wskazano dwa rodzaje zaawansowanych elektronicznych systemów – systemy oparte o podpis oraz systemy oparte o autentykację. W przypadku systemu opartego o podpis zakłada się konieczność dołączenia do Trust-ok Token informacji na temat walidacji podpisu elektronicznego ze wskazaniem, czy dokument został podpisany za pomocą kwalifikowanego podpisu elektronicznego, czy za pomocą zaawansowanego podpisu kwalifikowanego. Dodatkowo dołącza się dane osoby, która podpisała dokument. W przypadku systemu opartego o autentykację dołączana jest informacja o tożsamości wysyłającego dokument oraz zastosowanych w systemie mechanizmach autentykacji. Partnerzy projektu e-CODEX zdecydowali, że przystąpienie do porozumienia jest warunkiem koniecznym do uruchomienia pilotażu. Sygnatariusze porozumienia zobowiązali się do przyjęcia wszelkich możliwych środków technicznych i organizacyjnych, w celu zapewnienia bezpieczeństwa danych osobowych i uniemożliwienia ich zmiany, utraty albo nieuprawnionego dostępu do nich. Przyjęto, że porozumienie nie zmienia istniejącego europejskiego czy krajowego porządku prawnego. Odrębnym zagadnieniem, które nie jest przedmiotem niniejszego referatu, pozostaje analiza wpływu na zawarte porozumienie tzw. Rozporządzenia eIDAS¹⁶.

¹⁶ Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 910/2014 z dnia 23 lipca 2014 r. w sprawie identyfikacji elektronicznej i usług zaufania w odniesieniu do transakcji elektronicznych na rynku wewnętrznym oraz uchylające dyrektywę 1999/93/WE (Dz. Urz. UE L 257 z 28.08.2014, str. 73-114).

Pilotażowe uruchomienie elektronicznych usług w projektach e-CODEX oraz e-SENS

Strategia dotycząca europejskiego systemu e-sprawiedliwości na lata 2014-2018 wskazała 4 fundamenty, o które powinny być oparte europejski system e-sprawiedliwości. Są to:

1. Dobrowolność uczestnictwa
2. Decentralizacja
3. Interoperacyjność
4. Europejski wymiar

Prace prowadzone w projektach e-CODEX oraz e-SENS oparte są o ww. 4 zasady. Dobrowolność uczestnictwa leży u podstaw wszystkich wielkoskalowych projektów pilotażowych. Partnerami tych projektów są jedynie kraje zainteresowane prowadzeniem prac w projekcie. Decentralizacja i interoperacyjność to zasady, o które oparto architekturę projektów e-CODEX oraz e-SENS. Zgodnie z zasadą decentralizacji projekty nie ingerują w działanie krajowych systemów e-sprawiedliwości, a jedynie tworzą rozwiązania umożliwiające wymianę informacji pomiędzy systemami. Tworzone rozwiązania zapewniają pełną interoperacyjność na różnych poziomach: technicznym, organizacyjnym, prawnym i semantycznym, przy maksymalnej elastyczności państw członkowskich. Europejski wymiar ww. projektów wynika z zakresu procedur objętych pilotażami. W projektach pilotowane są jedynie postępowania o charakterze transgranicznym.

Model funkcjonowania pilotażu w projekcie e-CODEX na przykładzie europejskiego nakazu zapłaty przedstawia rysunek 2. W modelu tym kluczową rolę odgrywa system e-CODEX, na który składają się rozwiązania techniczne, stworzone i przetestowane w projekcie. Rozwiązanie te umożliwiły wymianę informacji pomiędzy systemami w różnych krajach UE. Kluczową rolę w systemie e-sprawiedliwości w Europie odgrywa europejski portal e-sprawiedliwość¹⁷ (ang. portal e-Justice), który ma w przyszłości stać się uniwersalnym elektronicznym punktem w dziedzinie sprawiedliwości. Obecnie trwają prace w zakresie integracji portalu e-sprawiedliwość z infrastrukturą projektu e-CODEX. Po zakończeniu tych prac obywatele uzyskają możliwość wysyłania pozwów w sprawie europejskiego nakazu zapłaty i w sprawie drobnych roszczeń do wybranych sądów w Europie. Architektura systemu e-sprawiedliwości w Europie oparta jest więc o zdecentralizowane systemy krajowe, które dzięki rozwiązaniom takich projektów jak e-CODEX i e-SENS, zapewniają centralny dostęp do usług poprzez portal e-sprawiedliwość.

¹⁷ <https://e-justice.europa.eu>



Rys. 2 – Pilotaż w projekcie e-CODEX

Źródło: opracowanie własne na podstawie materiałów projektu e-CODEX

W związku z tym, że nie zakończono integracji portalu e-sprawiedliwość z infrastrukturą techniczną projektu e-CODEX, część krajów zdecydowało o budowie własnych systemów informatycznych, które pełnią funkcję swoistych punktów dostępowych do elektronicznych usług pilotowanych w projekcie e-CODEX. Takie systemy udostępniają m.in.: Austria, Estonia, Grecja oraz Polska. Infrastruktura projektu e-CODEX jest powszechnie wykorzystana do wymiany informacji m.in. pomiędzy Austrią i Niemcami w ramach procedury europejskiego nakazu zapłaty, która stworzyła platformę pilotażową dostępną pod adresem. Polska platforma¹⁸ udostępnia dwie usługi elektroniczne: uzyskanie europejskiego nakazu zapłaty oraz złożenie pozwu w ramach postępowania w sprawie drobnych roszczeń. Obecnie platforma zapewnia możliwość wysłania pozwu w sprawie ENZ do sądu w Austrii, Grecji oraz w Niemczech, a pozwu w sprawie drobnych roszczeń do sądów w Austrii. Trwają prace nad podłączaniem sądów z kolejnych krajów. Ponadto, w ramach projektu e-SENS zostanie uruchomiona nowa usługa, pozwalająca na uzyskanie drogą elektroniczną świadectwa, o którym mowa w art. 39 Rozporządzenia Rady (WE) nr 2201/2003 z dnia 27 listopada 2003 r., dotyczącego jurysdykcji i uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej, uchylające rozporządzenie (WE) nr 1347/2000.

Podsumowanie

Nie ma wątpliwości, że zastosowanie technologii informacyjno-komunikacyjnych w sferze wymiaru sprawiedliwości wpływa pozytywnie na skuteczność sądownictwa. Obszarem, w którym w szczególności widoczne są zalety elektronicznej komunikacji, takie jak oszczędność czasu

¹⁸ www.pilot.e-codex.pl

i kosztów, są sprawy transgraniczne. Postępująca integracja w Europie, oprócz licznych zalet, przynosi także problemy, które często mają charakter ponadgraniczny. Obecnie milion małych przedsiębiorstw w UE ma problem z odzyskaniem tzw. transgranicznych długów. 600 milionów euro rocznie jest spisywanych na straty, ponieważ małe firmy nie decydują się na odzyskiwanie swoich wierzytelności z powodu dużych kosztów procedur sądowych oraz nieznamomości prawa w innych krajach członkowskich¹⁹. Stworzenie warunków do elektronicznej realizacji europejskich procedur sądowych takich jak europejski nakaz zapłaty czy postępowania w sprawie drobnych roszczeń, może znacząco wpłynąć na poprawę bezpieczeństwa obrotu na wspólnym europejskim rynku. Projekty e-CODEX i e-SENS skutecznie dowiodły, że istnieją techniczne możliwości udostępniania sądowych usług transgranicznych na szczeblu europejskim. Polska dzięki wielu inicjatywom Ministerstwa Sprawiedliwości, takim jak elektroniczne postępowanie nakazowe czy rejestracja spółek online stała się jednym z wiodących krajów w zakresie informatyzacji wymiaru sprawiedliwości w Europie. Obecnie przyszedł czas integrację polskiego wymiaru sprawiedliwości z systemami innych krajów UE. W tym zakresie warto byłoby wykorzystać polskie doświadczenia wynikające z udziału w projektach e-CODEX oraz e-SENS.

Bibliografia

- pozycje książkowe
 1. Projekt Strategii dotyczącej europejskiego systemu e-sprawiedliwości na lata 2014-2018, (Dz. Urz. UE C 376/06 z 21.12. 2013 r.)
 2. Wieloletni plan działania na lata 2014-2018 dotyczący europejskiej e-sprawiedliwości (Dz. Urz. UE C 182/2 z 14.06. 2014 r.)
 3. M. Velicogna, G. Lupo, M. Mellone, Notification and Service of Documents in National and European Civil Procedures, Italian Ministry of Justice and CNR, 2015.
 4. P. Ryłski, Europejski nakaz zapłaty w praktyce sądowej, Warszawa 2012
- akty prawne
 1. Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 910/2014 z dnia 23 lipca 2014 r. w sprawie identyfikacji elektronicznej i usług zaufania w odniesieniu do transakcji elektronicznych na rynku wewnętrznym oraz uchylające dyrektywę 1999/93/WE (Dz. Urz. UE L 257 z 28.08.2014, str. 73-114)
 2. Rozporządzenie (WE) nr 1896/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2006 r. ustanawiające postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty (Dz. Urz. UE L 399 z 30.12.2006, str. 1–32)
 3. Rozporządzenie (WE) nr 861/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. ustanawiające europejskie postępowanie w sprawie drobnych roszczeń (Dz. Urz. UE L 199 z 31.07.2007, str. 1-22).
 4. Rozporządzenie Rady (WE) nr 2201/2003 z dnia 27 listopada 2003 r. dotyczące jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej, uchylające rozporządzenie (WE) nr 1347/2000 (Dz. Urz. UE L 338 z 23.12.2003, str. 243-271)

¹⁹ http://europa.eu/rapid/press-release_MEMO-14-342_pl.htm

5. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 655/2014 z dnia 15 maja 2014 r. ustanawiające procedurę europejskiego nakazu zabezpieczenia na rachunku bankowym w celu ułatwienia transgranicznego dochodzenia wierzytelności w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. Urz. UE L 189 z 27.06.2014, str. 59-92)
- strony internetowe
 1. <https://e-justice.europa.eu>
 2. http://europa.eu/rapid/press-release_MEMO-14-342_pl.htm

mgr Ewa Dobrzeniecka
Instytut Logistyki i Magazynowania

e-SENS solutions within European e-Justice context

Towards a digital world

Europe and the entire world is getting ever more digitally interconnected. People, things, events (and almost our feelings) are all linked online. We buy, sell, make business, play, and even date on the Internet. Increasingly more EU citizens and companies use online platforms and applications to buy products and services, to deal with public administration bodies, to settle disputes out of court, to check medical treatment status, or to participate in cross-border procurement procedures. The scope and number of electronic transactions is almost infinite, which clearly indicates that Europe is paving its way towards a digital single market. Europe aims to build a place where free movement of goods, persons, services and capital is ensured and where individuals and businesses alike can seamlessly access and perform online activities under conditions of fair competition, enjoying a high level of consumer and personal data protection, irrespective of their nationality or place of residence.¹

In accordance with the provisions of A Digital Single Market Strategy for Europe, the Digital Single Market will provide businesses, particularly entrepreneurs, with new opportunities to scale up across Europe. Immediate action is therefore required to break down barriers to cross-border online activity, including differences in contract law between Member States.

One of the major consequences of (and barriers to) electronic transactions is that European citizens take on increasingly more legal commitments and obligations. Customers and suppliers, buyers and sellers, patients and health professionals, clients and lawyers face a huge burden of legal dealings in their everyday life. Even more importantly, an increasing number of these activities is transnational and concluded between representatives of two different Member States. International contractors, apart from enjoying new, spectacular business opportunities, are unfortunately also exposed to a higher business risk, resulting from differing national judicial systems and difficulties of cross-border case-handling. Consumers and smaller companies do not engage more in cross-border e-commerce, because the rules that apply to these transactions can be complex, unclear and may differ between Member States. Having 28 different national consumer protection and contract laws discourages companies from cross-border trading and prevents consumers from benefitting from the most competitive offers and from the full range of online possibilities.²

¹ A Digital Single Market Strategy for Europe, <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/?qid=1447773803386&uri=CELEX%3A52015DC0192> /26.01.2016/

² Ibidem

The studies presented in A Digital Single Market Strategy for Europe indicate that:

- EU consumers could save EUR 11.7 billion each year if they could choose from a full range of EU goods and services when shopping online,
- 61% of EU consumers feel confident about purchasing via the Internet from a retailer located in their own Member State while only 38% feel confident about purchasing from another EU Member State,
- Only 7% of SMEs in the EU sell cross-border.

The above shows there is an important need of building a consumer trust in cross-border online transactions, which requires affordable and high quality cross-border, secure services. In a European Single Market, companies should be able to manage their electronic activities under a common set of legal rules. Some aspects of consumer and contract law have already been fully harmonised for online sales (such as the information that should be provided to consumers before they enter into a contract or the rules governing their right to withdraw from the deal if they have second thoughts). However, other aspects of the contract (such as what remedies are available if tangible goods are not in conformity with the contract of sale) are only subject to EU rules providing minimum harmonisation, with the Member States' option to go further. Simplified and updated rules for online and digital cross-border purchases will encourage more businesses to sell online across borders and increase consumer confidence in cross-border e-commerce. If the same rules for e-commerce were applied in all EU Member States, 57% of companies say they would either start or increase their online sales to other EU Member States.³

e-Commerce, e-Society, e-Health , e- Governance, e-Procurement are only a few among many other aspects of digital economy. However, all of them have one thing in common. All these transnational connections, transactions and contracts require common, transparent and secure legal solutions. They all need e-Justice – electronic, online solutions for all kind of juridical processes.

European Union approach to e-Justice

European Union is fully aware of the role and importance of e-Justice today. In a global world largely dominated by digital economy, it does matter whether the legal cross-border proceedings, especially in civil, criminal and commercial law, are handled in a convenient, fast and secure way.

European e-Justice is defined as the use of information and communication technologies in the area of justice at EU level. It serves to improve citizens' access to justice, to facilitate procedures within the European Union and to make the resolution of disputes or the punishment of criminal behaviour more effective. This initiative is integrated into all areas of civil, criminal and administrative law in order to ensure better access to justice and to strengthen cooperation between administrative and judicial authorities.⁴

Placing information and communication technologies (ICT) at the service of judicial systems creates possible solutions by improving their functioning, contributing to the streamlining of procedures and decreasing costs. e-Justice represents an initial response to the need to improve:

³ Ibidem

⁴ European Commission, Justice, http://ec.europa.eu/justice/criminal/european-e-justice/index_en.htm /28.01.2016/

- access to justice,
- cooperation between legal authorities,
- effectiveness of the justice system itself.⁵

Individual member states as well as national law organisations and representatives speak of an urgent need to implement the EU legal framework enabling all Member States to work together towards a more effective common judicial system in Europe. For example, the Law Society of England and Wales together with the Bar Council of England and Wales, identified some important and common needs to be solved:

- reduction of time to serve proceedings and other legal documents on defendants domiciled in other Member States,
- quality enhancement of cross-border proceedings,
- improvement of quality and admissibility of electronic evidence,
- organization of better, seamless access to judgments made in other Member States.⁶

To address the requirements, needs and doubts of citizens, business and lawyers, the European Commission decided to adopt a coordinated approach towards European e-Justice. The flagship element of the system is the European e-Justice Portal⁷, which operates fully in line with the Multiannual European e-Justice Action Plan 2014-2018.⁸

The European e-Justice Portal's main goal is to benefit citizens, businesses, lawyers and judges with cross-border legal questions and boost mutual understanding of the different legal systems by contributing to the creation of a single European area of justice.

The portal provides a wealth of information and links on laws and practices in all EU countries. The resources range from information on legal aid, judicial training, European small claims and videoconferencing to links to legal databases, online insolvency and land registers. It also includes user-friendly forms for various judicial proceedings, such as the European order for payment. One of its most important features is that the portal is implemented by the Commission, but, in parallel, in very close and permanent cooperation with the EU countries.⁹

As for now, the European e-Justice Portal is conceived as a future electronic one-stop-shop in the area of justice. The Portal strives to facilitate EU citizens' life by providing information on justice systems and improving access to justice throughout the entire Europe in 23 languages.¹⁰

The beneficiaries of the European e-Justice Portal can be divided into three main groups:

1. Citizens – who can get answers on how the 28 EU countries' legal systems function.

The Portal helps them find relevant information when dealing with events such as

⁵ Towards a European e-Justice Strategy, Communication From The Commission To The Council, The European Parliament And The European Economic And Social Committee, Brussels, 30.5.2008, COM(2008)329 final, http://ec.europa.eu/civiljustice/docs/com_2008_329_en.pdf /28.01.2016/

⁶ Strategic Guidelines for the EU's Next Justice and Home Affairs Programme: steady as she goes, House of Lords: European Union Committee, 13th Report of Session 2013-14, page 24

⁷ European e-Justice Portal <https://e-justice.europa.eu/home.do?action=home&plang=en> /28.01.2016/

⁸ Multiannual European e-Justice Action Plan 2014-2018 [http://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/?uri=CELEX:52014XG0614\(01\)](http://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/?uri=CELEX:52014XG0614(01)) /28.01.2016/

⁹ European Commission, Justice, http://ec.europa.eu/justice/criminal/european-e-justice/portal/index_en.htm /28.01.2016/

¹⁰ European e-Justice Portal <https://e-justice.europa.eu/home.do?action=home&plang=en> /28.01.2016/

divorce, death, litigation, succession or even moving a house. They can find e.g. a legal practitioner in another country and learn how to avoid costly court cases through mediation, where to bring a lawsuit, which country's law applies to their case and whether they are eligible for legal aid.

- 2. Lawyers, notaries and judges** – who can get access to legal databases, contact colleagues through judicial networks and find information on European judicial training. They can also find practical information on arranging multi-country videoconferences.
- 3. Businesses representatives** – who can search the interconnected insolvency registers, find links to land registers, find information on cross-border proceedings and the laws that apply.¹¹

ICT's entry into this world is desirable and inescapable, but at the same time it raises expectations and questions. Additionally, the creation of a common European area of justice with the use of the information and communication technologies is faced with many technical and linguistics constraints. It is important for citizens and businesses that these constraints (e.g. incompatibility of technical standards, linguistics incomprehension, national specificity of the legal acts and solutions), are no longer a curb on access to cross-border justice.¹²

EU projects enhancing e-Justice

According to the Commission, e-Justice's primary objective is to help justice be administered more effectively throughout Europe for the benefit of citizens. The priority projects should help legal professionals work more effectively and citizens obtain justice more easily. The projects should contribute to the implementation of existing European instruments in the field of justice and, potentially, involve all or a large majority of Member States.¹³ For all new and existing e-Justice projects, special attention should be paid to achieving the broadest possible participation base, in order to ensure meeting users' expectations, long-term viability and cost-efficiency of those projects. New initiatives developed under European e-Justice must therefore have the potential to involve all the Member States of the European Union, and all Member States should be encouraged to participate in all projects on a voluntary basis.¹⁴ While planning the future work, an adequate balance between innovation and consolidation should be sought. For reasons of cost-efficiency and taking into account the limited resources available, it is recommended that existing projects should be continued and expanded to include a maximum number of Member States.¹⁵

Towards a European e-Justice Strategy states that numerous projects, at national level, are helping provide litigants with information more effectively i.e. information on judicial systems,

¹¹ European Commission, Justice, http://ec.europa.eu/justice/criminal/european-e-justice/portal/index_en.htm /28.01.2016/

¹² Position Paper – Judicial officers in the middle of e-Justice – April 2010, http://www.uhj.com/en/ressources/10149/01/position_paper_uhj-e-justice-en.pdf /28.01.2016/

¹³ Towards a European e-Justice Strategy, Communication From The Commission To The Council, The European Parliament And The European Economic And Social Committee, Brussels, 30.5.2008, COM(2008)329 final, http://ec.europa.eu/civiljustice/docs/com_2008_329_en.pdf /28.01.2016/

¹⁴ Multiannual European e-Justice Action Plan 2014-2018 [http://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/?uri=CELEX:52014XG0614\(01\)](http://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/?uri=CELEX:52014XG0614(01)) /28.01.2016/

¹⁵ Ibidem

legislation and case law has been placed online; electronic communication systems linking litigants and the courts are developing; in certain cases, fully electronic procedures have been set up. Also the use of electronic tools to record hearings is constantly increasing. At European level, several professional organisations are developing noteworthy projects involving information exchange or interconnection. These include the internet site of the Association of Councils of State¹⁶, the common portal of national case law of the EU Supreme Courts¹⁷ and the European Network of Registers of Wills¹⁸.

Many multinational projects are currently under development within e-Justice domain. Among numerous, diverse initiatives, European Commission has funded (through the ICT Policy Support Programme under the Competitiveness and Innovation Framework Programme (CIP)) two large scale pilot IT projects i.e. e-CODEX and e-SENS. Both of them fit into the subject of digital, cross-border solutions for justice in the European dimension.

The **e-CODEX** project (e-Justice Communication via Online Data Exchange) aims to improve the cross-border access of citizens and businesses to legal tools in Europe as well as to improve the interoperability between legal authorities within the EU. e-CODEX plans to automate legal procedures through the usage of Information and Communication Technologies (ICT) to make cross-border judicial procedures more transparent, efficient and economic both in civil and criminal matters. The main objectives to be achieved by the international consortium (24 countries) are the following:

- contributing to the implementation of the EU legal framework and the e-Justice action plan, whilst fully respecting the subsidiarity principle
- achieving interoperability between existing national judicial systems
- enabling all Member States to work together towards a more effective judicial system in Europe
- improving the effectiveness and efficiency of the processing of the increasing number of cross-border proceedings, especially in civil, criminal and commercial matters
- contributing to a safer environment for citizens inside the EU
- modernising the judicial systems in Europe
- increasing collaboration and exchange between judicial systems of the Member States.¹⁹

Activities proposed and implemented by e-CODEX strive to make European citizens' life easier through enabling access to national justice systems and providing a digital way to exchange legal information between EU countries. e-CODEX solutions lead to a significant reduction in red tape within EU Member States and facilitate cross-border juridical proceedings.

Another important international large scale pilot project (LSP), funded by the European Commission, is **e-SENS** – Electronic Simple European Networked Services. The project intends to facilitate cross-border digital public services in Europe through the development of generic and re-usable technical components for seamless electronic communication. e-SENS strives to promote interoperability between public services in Europe based on existing solutions, in

¹⁶ <http://www.juradmin.eu/index.php/en/02.02.2016/>

¹⁷ <http://network-presidents.eu/02.02.2016/>

¹⁸ <http://www.cnue.be/02.02.2016/>

¹⁹ e-CODEX webpage <http://www.e-codex.eu/02.02.2016/>

particular the results of the previous LSP projects: PEPPOL²⁰, e-CODEX, STORK²¹, epSOS²² and SPOCS²³. The LSPs have already proven that providing cross-border digital public services can be made simpler, faster and more secure. In numerous domains, technical solutions (building blocks) have been developed and piloted to enable electronic cross-border services. e-SENS' main goal is to consolidate, improve and extend the usage of these building blocks.²⁴

Within the e-Justice domain, the objective of e-SENS is to simplify access to cross-border legal procedures and legal tools by establishing electronic communication channels between courts, citizens, businesses and legal professionals. Mechanisms of legal cooperation involving the electronic transmission of documents and information will reduce the costs of legal procedures by avoiding the translation cost of forms and transmission of documents, as well as reducing the need for legal assistance. More specifically, e-SENS will enable citizens and judicial authorities to use electronic means of communication within the various existing EU procedures. Importantly, e-SENS builds on and continues the achievements of the e-CODEX project, which aims to simplify access to cross-border legal procedures.²⁵

e-SENS added value

The essential e-SENS added value is to demonstrate that it is feasible, realistic and sustainable to deploy real-life ICT services within and among European countries. Therefore, the developed technical solutions are being implemented in production pilot environments where actual transactions can take place among public administrations, or between them and European citizens and businesses, based on the technical building blocks. To date, six domains have been identified for real-life piloting:

- **e-Health**

Citizens travelling in another country are able to receive treatment from healthcare professionals who can access the medical and insurance information they need from the patient's country of origin.

- **e-Justice**

It facilitates the resolution of legal issues across national borders, and establishes better and faster cross-border communication channels between courts, citizens, businesses and legal professionals.

- **e-Procurement**

The pilot enables every economic operator from any European country to take part in an electronic tender procedure in another country. Small and large businesses will be able to complete, just in a few steps, a process which is now a cumbersome task, often excluding foreign suppliers from the majority of tender competitions within other Member States.

²⁰ PEPPOL webpage <http://www.peppol.eu> /02.02.2016/

²¹ STORK webpage <https://www.eid-stork.eu> /02.02.2016/

²² epSOS webpage <http://www.epsos.eu> /02.02.2016/

²³ SPOCS webpage <http://www.eu-spocs.eu> /02.02.2016/

²⁴ e-SENS White Paper http://www.esens.eu/uploads/media/e-SENS_white_paper_general_06.pdf /02.02.2016/

²⁵ e-SENS webpage <http://www.esens.eu/node/420> /02.02.2016/

- **Business Lifecycle**

Business owners who want to set up a branch or a subsidiary in another country, entrepreneurs interested in starting a new company, or professionals who plan to offer services in a country other than their own, will be able to submit documents and complete formalities online via Points of Single Contact.²⁶

- **Citizen Lifecycle**

A European citizen will have an easy access to a broad collection of national e-services that all have one thing in common – they serve citizens digitally. The envisaged use cases are specific to certain stages of European citizens' life (e.g. pregnancy, birth, study, work, tax, health, education etc.) and could potentially be provided as cross-border e-services.

- **e-Agriculture**

The pilot aims to assist farmers in accessing all digitally available services across borders, thanks to a seamless authentication process based on notified national tools.²⁷

The objective of e-SENS in the e-Justice domain is to facilitate access to cross-border legal procedures and legal tools for citizens and businesses. In developing solutions for e-Justice, the project follows the *Multi Annual European e-Justice Action Plan 2014–2018* and the *Towards a European e-Justice Strategy*, which both aim to provide citizens with easier access to judicial information and boost judicial cooperation. Moreover, e-SENS will enable citizens and judicial authorities to use electronic means of communication within various existing EU procedures.

The e-SENS e-Justice domain pilots two use cases: “Matrimonial Matters and parental responsibility” and “European Account Preservation Order” (EAPO). These use cases offer the opportunity to consolidate and reuse the infrastructure of the e-CODEX project, while potentially exploring new possibilities:

1. Matrimonial Matters and Parental Responsibility

This use case supports the implementation of the Council Regulation (EC) No 2201/2003²⁸ of 27 November 2003 concerning jurisdiction and the recognition and enforcement of judgments in matrimonial matters and the matters of parental responsibility. The regulation establishes important rules which aim to simplify the mechanisms of recognition and enforcement of foreign decisions in one of the Member States (MS) and lays down rules on international child abduction.

Under the pilot, e-SENS simplifies access to cross-border legal procedures within civil law by implementing transnational digital services for European citizens. It facilitates registration and execution of a judgment (e.g. divorce, separation and child abduction) obtained in another Member State. The project enables submission and receipt of documents by electronic means, which makes the whole process faster and safer for citizens, lawyers and courts within the whole Europe. The tangible **benefits for citizens, lawyers and courts** are the following:

²⁶ **Points of Single Contact** are one-stop-shops for service providers to get information and complete administrative formalities online in all EU countries http://ec.europa.eu/internal_market/eu-go/index_en.htm /02.02.2016/

²⁷ e-SENS Real-life piloting <http://www.esens.eu/?q=piloting> /02.02.2016/

²⁸ Council Regulation (EC) No 2201/2003 <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/?uri=celex:32003R2201> /02.02.2016/

- faster recognition and enforcement of legal decisions,
- seamless resolution of cross border family disputes,
- secure electronic documents exchange,
- reduced costs of procedures,
- reduced need for legal assistance,
- better communication channels between courts, citizens and legal professionals.

2. European Account Preservation Order (EAPO)

This use case is based on EU Regulation 655/2014²⁹ of the European Parliament and of the Council of 15 May 2014 establishing a European Account Preservation Order procedure to facilitate cross-border debt recovery in civil and commercial matters by blocking the amount of the debt in the debtor's bank account. The regulation will apply from 18 January 2017. Therefore, within that period, the e-SENS project will support EU Member States prepare the necessary technical infrastructure and tools to enable electronic handling of EAPO when the Regulation comes into force.³⁰

Solutions proposed by e-SENS enable handling EAPO electronically in order to meet the short deadlines, as well as the debtor's legal rights. A claimant can easily submit all necessary documents and receive the decision from the competent court online. The competent enforcement authority/bailiff will communicate electronically with the court and/or the claimant to inform them of the blocking of the debtor's funds. Thanks to the deployed e-SENS solution, European **citizens and companies** will benefit from easier day-to-day operations:

- seamless recovery of cross-border debts,
- electronic transmission of standard documents and information,
- reduced costs of procedures,
- reduced need for legal assistance,
- better, faster and more reliable communication between courts, claimants and enforcement authorities.

Knowledge and experience of e-SENS in terms of interoperability can be easily exploited by private and public sectors, i.e. IT companies and public bodies. Open source and standard-based solutions without any specific agreements and licenses will be easily accessible for commercial purposes. The project developments within e-Justice can be used for both cross-border and also national communication, e.g. between courts. Public and private stakeholders will see what technical solutions can be implemented in the legal sector to develop specific systems. Furthermore, thanks to e-SENS, IT business and public administration will be provided with the necessary demonstration and support to facilitate the implementation of e-Justice use cases³¹.

²⁹ EU Regulation 655/2014 <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/?uri=CELEX%3A32014R0655> /02.02.2016/

³⁰ e-SENS e-Justice Communication Plan; project internal document

³¹ Ibidem

Summary/ Streszczenie

Artykuł prezentuje ideę oraz uwarunkowania powstania e-Sprawiedliwości (e-Justice) w ramach jednolitego rynku europejskiego. Przedstawiono kluczowe dokumenty sankcjonujące funkcjonowanie e-Sprawiedliwości w Unii Europejskiej oraz narzędzia wspomagające wdrożenie e-usług dla przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości, przedsiębiorców i obywateli. Artykuł mówi o korzyściach i ułatwieniach wynikających z wprowadzenia transgranicznych, interoperacyjnych usług i rozwiązań cyfrowych dla użytkowników z krajów członkowskich. Opisano szereg inicjatyw Komisji Europejskiej wspierających wdrożenie e-Sprawiedliwości, w tym sztandarowe projekty współfinansowane w ramach programu CIP na rzecz Wspierania Polityki w Zakresie Technologii Informacyjnych i Komunikacyjnych (ICT PSP) tj. e-CODEX i e-SENS. Następnie, szczegółowo opisano przygotowane pilotaże e-SENS w obszarze e-Sprawiedliwości dotyczące spraw małżeńskich i odpowiedzialności rodzicielskiej (matrimonial matters and parental responsibility) oraz europejskiego nakazu zabezpieczenia na rachunku bankowym (European Account Preservation Order).

References/ Literatura

- A Digital Single Market Strategy for Europe,
<http://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/?qid=1447773803386&uri=CELEX%3A52015DC0192> /26.01.2016/
- Council Regulation (EC) No 2201/2003 <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/?uri=celex:32003R2201> /02.02.2016/
- e-CODEX webpage <http://www.e-codex.eu> /02.02.2016/
<http://www.cnue.be> /02.02.2016/
- epSOS webpage <http://www.epsos.eu> /02.02.2016/
- e-SENS webpage <http://www.esens.eu/node/420> /02.02.2016/
- e-SENS e-Justice Communication Plan; project internal document
- e-SENS Real-life piloting <http://www.esens.eu/?q=piloting> /02.02.2016/
- e-SENS White Paper http://www.esens.eu/uploads/media/e-SENS_white_paper_general_06.pdf /02.02.2016/
- European Commission, Justice, http://ec.europa.eu/justice/criminal/european-e-justice/portal/index_en.htm /28.01.2016/
- European Commission, Justice, http://ec.europa.eu/justice/criminal/european-e-justice/portal/index_en.htm /28.01.2016/
- European e-Justice Portal <https://e-justice.europa.eu/home.do?action=home&plang=en> /28.01.2016/
- EU Regulation 655/2014 <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/?uri=CELEX%3A32014R0655> /02.02.2016/
<http://www.juradmin.eu/index.php/en> /02.02.2016/
- Multiannual European e-Justice Action Plan 2014-2018
[http://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/?uri=CELEX:52014XG0614\(01\)](http://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/?uri=CELEX:52014XG0614(01)) /28.01.2016/
<http://network-presidents.eu> /02.02.2016/

PEPPOL webpage <http://www.peppol.eu> /02.02.2016/

Points of Single Contact are one-stop-shops for service providers to get information and complete administrative formalities online in all EU countries http://ec.europa.eu/internal_market/eu-go/index_en.htm /02.02.2016/

Position Paper – Judicial officers in the middle of e-Justice – April 2010, http://www.uihj.com/en/ressources/10149/01/position_paper_uihj-e-justice-en.pdf /28.01.2016/

European Commission, Justice, http://ec.europa.eu/justice/criminal/european-e-justice/index_en.htm /28.01.2016/

SPOCS webpage <http://www.eu-spocs.eu> /02.02.2016/

STORK webpage <https://www.eid-stork.eu> /02.02.2016/

Towards a European e-Justice Strategy, Communication From The Commission To The Council, The European Parliament And The European Economic And Social Committee, Brussels, 30.5.2008, COM(2008)329 final, http://ec.europa.eu/civiljustice/docs/com_2008_329_en.pdf /28.01.2016/

Strategic Guidelines for the EU's Next Justice and Home Affairs Programme: steady as she goes, House of Lords: European Union Committee, 13th Report of Session 2013-14, page 24

mgr Lucyna Łuczak-Noworolnik
Instytut Logistyki i Magazynowania

Aspekty prawne rozporządzenia eIDAS. Wybrane zagadnienia

Jednym z przejawów dążenia państw członkowskich Unii Europejskiej do stworzenia jednolitego rynku cyfrowego jest przyjęcie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 910/2014 z dnia 23 lipca 2014 r. w sprawie identyfikacji elektronicznej i usług zaufania w odniesieniu do transakcji elektronicznych na rynku wewnętrznym oraz uchylające dyrektywę 1999/93/WE¹. Realizując projekty z grupy Large Scale Pilots², do których należą zarówno projekt e-CODEX (e-Justice Communication via Online Data Exchange)³, jak również projekt e-SENS (Electronic Simple European Networked Services), nie sposób nie zauważyć, jak ogromne znaczenie ma wprowadzenie na terytorium wszystkich państw członkowskich Unii Europejskiej jednolitego narzędzia regulującego zasady korzystania z dokumentów elektronicznych. Aktem prawnym pozwalającym na stworzenie takich rozwiązań - z założenia - ma być właśnie rozporządzenie eIDAS.

Niniejszy artykuł stanowi odzwierciedlenie i rozwinięcie referatu wygłoszonego w trakcie konferencji naukowej, która odbyła się w dniu 14 stycznia 2016 r. w Instytucie Logistyki i Magazynowania z siedzibą w Poznaniu pod hasłem „e – Wymiar sprawiedliwości w aspekcie europejskim”.

Geneza przyjęcia i główne założenia rozporządzenia eIDAS

W ostatnich kilkunastu latach można dostrzec liczne działania podejmowane przez organy Unii Europejskiej, zmierzające do elektronicznej przestrzeni społecznej i publicznej. Jednym z kluczowych aktów prawnych w tej materii z pewnością jest jeszcze obowiązująca dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 1999/93/WE z dnia 13 grudnia 1999 r. w sprawie wspólnotowych ram w zakresie podpisów elektronicznych⁴.

Dyrektywa o podpisach elektronicznych obejmuje głównie podpisy elektroniczne, nie zapewnia natomiast szczegółowych ram transgranicznych i międzysektorowych, które odnosiłyby się do bezpiecznych, wiarygodnych i łatwych do realizacji transakcji elektronicznych⁵. Mając na uwadze powyższe luki, niepozwalające stworzyć w pełni sprawnie funkcjonującego jednolitego rynku cyfrowego, przyjęto rozporządzenie eIDAS. Dokument ze względu na swój zakres przedmiotowy

¹ Dz. Urz. UE L 257 z dnia 28.08.2014 r., s. 73 – zwane w dalszej części rozporządzeniem eIDAS.

² Pilotażowe projekty wielkoskalowe (ang. *Large Scale Pilot*) to projekty, których celem jest praktyczny rozwój transgranicznych usług cyfrowych w różnych domenach – e-biznes, e-sprawiedliwość, e-zdrowie, e-zamówienia publiczne, e-identyfikacja.

³ Projekt e-CODEX jest pilotażowym projektem wielkoskalowym realizowanym w ramach Programu na rzecz Wspierania Polityki w zakresie Technologii Informacyjnych i Komunikacyjnych ICT PSP, który stanowi część Programu Ramowego na rzecz Konkurencyjności i Innowacji 2007-2013.

⁴ Dz. Urz. UE L 13 z dnia 19 stycznia 2000 r., s. 239 – zwana w dalszej części dyrektywą o podpisach elektronicznych.

⁵ Motyw 3 preambuły rozporządzenia eIDAS stanowi, że: „Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 1999/93/WE dotyczyła podpisów elektronicznych, nie zapewniając szczegółowych ram transgranicznych i międzysektorowych, które pozwoliłyby na bezpieczne, wiarygodne i łatwe w użyciu transakcje elektroniczne. Niniejsze rozporządzenie umacnia i poszerza dorobek tej dyrektywy”.

i formę, która będzie obowiązywała w takim samym kształcie na terytorium całej Unii Europejskiej, powinien spełnić „powierzoną” rolę, realizując przy tym⁶ strategię określoną w Europejskiej agencji cyfrowej⁷ oraz Akcie o jednolitym rynku w celu utworzenia jednolitego rynku cyfrowego⁸. Jak wskazuje P. Polański punktem wyjścia dla twórców projektu rozporządzenia eIDAS stanowiło założenie, że budowa zaufania do Internetu jest kluczowym elementem rozwoju gospodarczego i cyfrowego Europy, a zróżnicowane wdrożenie dyrektywy o podpisach elektronicznych spowodowało utrudnienia w funkcjonowaniu rynku wewnętrznego⁹.

Na uwagę zasługuje przyjęty model regulacyjny, stanowiący połączenie dwóch metod regulacji usług społeczeństwa informacyjnego, tj. metody wzajemnego uznania standardów, jak również zasady notyfikacji projektów przepisów technicznych – w tym przypadku notyfikacji systemów identyfikacji elektronicznej¹⁰.

Najważniejszymi celami¹¹ rozporządzenia eIDAS jest:

1. zwiększenie zaufania do e-transakcji poprzez zapewnienie wspólnej podstawy bezpiecznej prawnie interakcji elektronicznej między przedsiębiorstwami, obywatelami i organami publicznymi,
2. popularyzacja usług elektronicznych w celu budowania zaufania dla transakcji elektronicznych wśród konsumentów, przedsiębiorstw i instytucji publicznych¹²,
3. podniesienie skuteczności publicznych i prywatnych usług on-line, e-biznesu i handlu elektronicznego w Unii Europejskiej,
4. zniesienie istniejących barier w transgranicznym stosowaniu środków identyfikacji elektronicznej stosowanych w państwach członkowskich w celu uzyskania dostępu przynajmniej do usług publicznych¹³ (wprowadzenie możliwości uwierzytelniania się w każdym państwie członkowskim korzystając z dowolnego notyfikowanego systemu identyfikacji elektronicznej)¹⁴.

Nowe instytucje wprowadzone na mocy rozporządzenia eIDAS

Rozporządzenie eIDAS wprowadza wiele nowych rozwiązań nieznanymi do tej pory poszczególnym państwom członkowskim. Jedną z najbardziej istotnych kwestii jest rozszerzenie zakresu zastosowania w stosunku do dyrektywy o podpisach elektronicznych i objęcie nim szeregu innych usług wykraczających poza ramy podpisu elektronicznego i znacznika czasu. Rozporządze-

⁶ P. Polański, *Europejskie prawo handlu elektronicznego*, Warszawa 2014, s. 336.

⁷ COM (2010) 245 z 19 maja 2010 r.

⁸ COM (2011) 206 wersja ostateczna z 13 kwietnia 2011 r.

⁹ P. Polański, *Europejskie...*, s. 336.

¹⁰ Tamże, s. 337.

¹¹ Szerzej na ten temat A. Jadczak, *Nowe rozporządzenie o identyfikacji elektronicznej i e-transakcjach w UE*, <http://itwiz.pl/eidas-zmiany-identyfikacji-elektronicznej-e-transakcjach-ue/> (dostęp: 12.02.2016 r.), s. 13.

¹² Wdrożenie rozporządzenia eIDAS w Polsce, Ekspertyza Główna w. 4.2, <http://www.internet.pl/wp-content/uploads/2014/07/Ekspertyza-GI%C3%B3wna-w.-4-2.pdf> (dostęp: 12.02.2016 r.).

¹³ Motyw 12 preambuły rozporządzenia eIDAS stanowi, że: „Jednym z celów niniejszego rozporządzenia jest zniesienie, przynajmniej w przypadku usług publicznych, istniejących barier w transgranicznym stosowaniu środków identyfikacji elektronicznej stosowanych w państwach członkowskich w celu uwierzytelniania. Celem niniejszego rozporządzenia nie jest ingerowanie w systemy zarządzania tożsamością elektroniczną i w powiązane z nimi infrastruktury ustanowione w państwach członkowskich. Jego celem jest zapewnienie bezpiecznej elektronicznej identyfikacji i uwierzytelniania na potrzeby dostępu do transgranicznych usług online oferowanych przez państwa członkowskie”.

¹⁴ Tamże, s. 13.

nie w swej treści w art. 3 pkt 16 reguluje pojęcie usług zaufania, które oznacza usługę elektroniczną, zazwyczaj świadczoną za wynagrodzeniem i obejmującą:

- tworzenie, weryfikację i walidację podpisów elektronicznych, pieczęci elektronicznych lub elektronicznych znaczników czasu, usług rejestrowanego doręczenia elektronicznego oraz certyfikatów powiązanych z tymi usługami;
lub
- tworzenie, weryfikację i walidację certyfikatów uwierzytelniania witryn internetowych;
lub
- konserwację elektronicznych podpisów, pieczęci lub certyfikatów powiązanych z tymi usługami.

W rozporządzeniu eIDAS odnajdujemy także definicje legalne poszczególnych elementów składających się na pojęcie usługi zaufania do których należą:

- podpis elektroniczny¹⁵,
- pieczęć elektroniczna¹⁶,
- elektroniczny znacznik czasu¹⁷,
- usługa rejestrowanego doręczenia elektronicznego¹⁸,
- certyfikat podpisu elektronicznego¹⁹, certyfikat pieczęci elektronicznej²⁰,
- certyfikat uwierzytelnienia witryny internetowej²¹,
- walidacja²².

Kolejnym bardzo istotnym zagadnieniem regulowanym na mocy rozporządzenia eIDAS jest wprowadzenie obowiązku wzajemnego uznawania środków identyfikacji elektronicznej wydanych w innym państwie członkowskim – gdy spełniono warunki określone w rozporządzeniu. Tym samym umożliwiono nie tylko składanie dokumentów elektronicznych przez obywateli UE opatrzonych podpisami elektronicznymi, m. in. w postępowaniach administracyjnym, cywilnym toczących się na terytorium państwa pochodzenia, ale także we wszystkich innych krajach UE. Rozdział II Rozporządzenia eIDAS wprowadza podstawę dla wzajemnego uznawania systemów identyfikacji

¹⁵ Zgodnie z art. 3 pkt 10 rozporządzenia eIDAS "podpis elektroniczny" oznacza dane w postaci elektronicznej, które są dołączone lub logicznie powiązane z innymi danymi w postaci elektronicznej, i które użyte są przez podpisującego jako podpis.

¹⁶ Zgodnie z art. 3 pkt 25 rozporządzenia eIDAS "pieczęć elektroniczna" oznacza dane w postaci elektronicznej dodane do innych danych w postaci elektronicznej lub logicznie z nimi powiązane, aby zapewnić autentyczność pochodzenia oraz integralność powiązanych danych.

¹⁷ Zgodnie z art. 3 pkt 33 rozporządzenia eIDAS "elektroniczny znacznik czasu" oznacza dane w postaci elektronicznej, które wiążą inne dane w postaci elektronicznej z określonym czasem, stanowiąc dowód na to, że te inne dane istniały w danym czasie.

¹⁸ Zgodnie z art. 3 pkt 36 rozporządzenia eIDAS "usługa rejestrowanego doręczenia elektronicznego" oznacza usługę umożliwiającą przesłanie danych między stronami trzecimi drogą elektroniczną i zapewniającą dowody związane z posługiwaniem się przesyłanymi danymi, w tym dowód wysłania i otrzymania danych, oraz chroniącą przesyłane dane przed ryzykiem utraty, kradzieży, uszkodzenia lub jakiegokolwiek nieupoważnionej zmiany.

¹⁹ Zgodnie z art. 3 pkt 14 rozporządzenia eIDAS "certyfikat podpisu elektronicznego" oznacza poświadczenie elektroniczne, które przyporządkowuje dane służące do walidacji podpisu elektronicznego do osoby fizycznej i potwierdza co najmniej imię i nazwisko lub pseudonim tej osoby.

²⁰ Zgodnie z art. 3 pkt 29 rozporządzenia eIDAS "certyfikat pieczęci elektronicznej" oznacza poświadczenie elektroniczne, które łączy dane służące do walidacji pieczęci elektronicznej z osobą prawną i potwierdza nazwę tej osoby.

²¹ Zgodnie z art. 3 pkt 38 rozporządzenia eIDAS "certyfikat uwierzytelniania witryn internetowych" oznacza poświadczenie, które umożliwia uwierzytelnianie witryn internetowych i przyporządkowuje witrynę internetową do osoby fizycznej lub prawnej, której wydano certyfikat.

²² Zgodnie z art. 3 pkt 41 rozporządzenia eIDAS "walidacja" oznacza proces weryfikacji i potwierdzenia ważności podpisu elektronicznego lub pieczęci.

elektronicznej²³ odchodząc od harmonizacji przepisów w tym obszarze, którą zakładała dyrektywa o podpisach elektronicznych. Biorąc pod uwagę doświadczenia płynące z wdrażania dyrektywy, które nie przyniosły pożądanych rezultatów, a jedynie spowodowały powstanie diametralnie odmiennych systemów identyfikacji w poszczególnych państwach Unii²⁴, należy pozytywnie ocenić wybór rodzaju aktu prawnego w postaci rozporządzenia.

Wartym podkreślenia jest fakt, że w rozporządzeniu znalazły się także kwalifikowane postaci usług zaufanych²⁵ do których należą: kwalifikowany podpis elektroniczny²⁶, kwalifikowany certyfikat podpisu elektronicznego²⁷, kwalifikowana pieczęć elektroniczna²⁸, kwalifikowany certyfikat pieczęci elektronicznej²⁹, kwalifikowany elektroniczny znacznik czasu³⁰, kwalifikowana usługa rejestrowanego doręczenia elektronicznego³¹, kwalifikowany certyfikat uwierzytelniania witryn

²³ Art. 6 ust. 1 rozporządzenia eIDAS stanowiący podstawę wzajemnego uznawania otrzymał brzmienie: „Jeżeli zgodnie z prawem krajowym lub zgodnie z krajową praktyką administracyjną dostęp do usługi *online* świadczonej przez podmiot sektora publicznego w jednym państwie członkowskim wymaga identyfikacji elektronicznej przy użyciu środka identyfikacji elektronicznej oraz uwierzytelnienia, w tym pierwszym państwie członkowskim na potrzeby transgranicznego uwierzytelnienia dla tej usługi *online* uznaje się środek identyfikacji elektronicznej wydany w innym państwie członkowskim, pod warunkiem że spełnione są następujące warunki:

- a. środek identyfikacji elektronicznej jest wydany w ramach systemu identyfikacji elektronicznej wymienionego w wykazie publikowanym przez Komisję na podstawie art. 9;
- b. poziom bezpieczeństwa środka identyfikacji elektronicznej odpowiada poziomowi bezpieczeństwa równemu lub wyższemu od poziomu bezpieczeństwa wymaganego przez odpowiedni podmiot sektora publicznego na potrzeby dostępu do tej usługi *online* w pierwszym państwie członkowskim, pod warunkiem że poziom bezpieczeństwa tego środka identyfikacji elektronicznej odpowiada średniemu lub wysokiemu poziomowi bezpieczeństwa;
- c. odpowiedni podmiot sektora publicznego korzysta ze średniego lub wysokiego poziomu bezpieczeństwa w odniesieniu do dostępu do tej usługi *online*.

Takiego uznania dokonuje się nie później niż 12 miesięcy po opublikowaniu przez Komisję wykazu, o którym mowa w akapicie pierwszym lit. a.”.

²⁴ Zob. P. Polański, *Europejskie...*, s. 337.

²⁵ Zgodnie z art. 3 pkt 17 rozporządzenia eIDAS "kwalifikowana usługa zaufania" oznacza usługę zaufania, która spełnia stosowne wymogi określone w niniejszym rozporządzeniu.

²⁶ Zgodnie z art. 3 pkt 12 rozporządzenia eIDAS "kwalifikowany podpis elektroniczny" oznacza zaawansowany podpis elektroniczny, który jest składany za pomocą kwalifikowanego urzędnika do składania podpisu elektronicznego i który opiera się na kwalifikowanym certyfikacie podpisu elektronicznego.

²⁷ Zgodnie z art. 3 pkt 15 rozporządzenia eIDAS "kwalifikowany certyfikat podpisu elektronicznego" oznacza certyfikat podpisu elektronicznego, który jest wydawany przez kwalifikowanego dostawcę usług zaufania i spełnia wymogi określone w załączniku I.

²⁸ Zgodnie z art. 3 pkt 27 rozporządzenia eIDAS "kwalifikowana pieczęć elektroniczna" oznacza zaawansowaną pieczęć elektroniczną, która została złożona za pomocą kwalifikowanego urzędnika do składania pieczęci elektronicznej i która opiera się na kwalifikowanym certyfikacie pieczęci elektronicznej.

²⁹ Zgodnie z art. 3 pkt 30 rozporządzenia eIDAS "kwalifikowany certyfikat pieczęci elektronicznej" oznacza certyfikat pieczęci elektronicznej, który jest wydawany przez kwalifikowanego dostawcę usług zaufania i spełnia wymogi określone w załączniku III.

³⁰ Zgodnie z art. 3 pkt 34 rozporządzenia eIDAS "kwalifikowany elektroniczny znacznik czasu" oznacza elektroniczny znacznik czasu, który spełnia wymogi określone w art. 42. Zgodnie z treścią art. 42 ust. 1 rozporządzenia eIDAS: „Kwalifikowany elektroniczny znacznik czasu musi spełniać następujące wymogi:

- a. wiąże on datę i czas z danymi tak, aby w wystarczający sposób wykluczyć możliwość niewykrywalnej zmiany danych;
- b. oparty jest na precyzyjnym źródle czasu powiązany z uniwersalnym czasem koordynowanym; oraz
- c. jest podpisany przy użyciu zaawansowanego podpisu elektronicznego lub opatrzony zaawansowaną pieczęcią elektroniczną kwalifikowanego dostawcy usług zaufania lub w inny równoważny sposób.”

³¹ Zgodnie z art. 3 pkt 37 kwalifikowana usługa rejestrowanego doręczenia elektronicznego" oznacza usługę rejestrowanego doręczenia elektronicznego, która spełnia wymogi określone w art. 44. Zgodnie z treścią art. 44 ust. 1 rozporządzenia eIDAS: „Kwalifikowane usługi rejestrowanego doręczenia elektronicznego muszą spełniać następujące wymogi:

- a. są świadczone przez co najmniej jednego kwalifikowanego dostawcę usług zaufania;
- b. z dużą dozą pewności zapewniają identyfikację nadawcy;
- c. zapewniają identyfikację adresata przed dostarczeniem danych;
- d. wysłanie i otrzymanie danych jest zabezpieczone zaawansowanym podpisem elektronicznym lub zaawansowaną pieczęcią elektroniczną kwalifikowanego dostawcy usług zaufania w taki sposób, by wykluczyć możliwość niewykrywalnej zmiany danych;
- e. każda zmiana danych niezbędna do celów wysłania lub otrzymania danych jest wyraźnie wskazana nadawcy i adresatowi danych;
- f. data i czas wysłania, otrzymania i wszelkiej zmiany danych są wskazane za pomocą kwalifikowanego elektronicznego znacznika czasu.

internetowych³².

Aspektem, na który należy zwrócić szczególną uwagę, jest określenie przez prawodawcę unijnego skutków prawnych niektórych z usług zaufania.

W art. 25 rozporządzenia eIDAS określone zostały skutki prawne podpisów elektronicznych. Na jego podstawie podpisowi elektronicznemu nie można odmówić skutku prawnego ani dopuszczalności jako dowodu w postępowaniu sądowym wyłącznie z tego powodu, że podpis ten ma postać elektroniczną lub że nie spełnia wymogów dla kwalifikowanych podpisów elektronicznych. Ponadto wprowadzono uregulowanie, zgodnie z którym kwalifikowany podpis elektroniczny ma skutek prawny równoważny podpisowi własnoręcznemu. Powyższe przepisy są tożsame z rozwiązaniami przyjętymi na gruncie dyrektywy o podpisach elektronicznych. W art. 5 dyrektywy³³ wprowadzono bowiem także zasadę zrównującą w skutkach prawnych podpis elektroniczny (przy zachowaniu pewnych określonych wymogów) w państwach członkowskich UE z podpisem własnoręcznym. Ponadto zakazano jego dyskryminacji tylko i wyłącznie z tego powodu, że ma on postać elektroniczną. Aktem prawnym implementującym analizowaną dyrektywę do polskiego porządku prawnego jest ustawa z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym³⁴. W art. 5 ust. 1 ustawy o podpisie elektronicznym inkorporowano generalną zasadę, zgodnie z którą bezpieczny podpis elektroniczny weryfikowany przy pomocy kwalifikowanego certyfikatu wywołuje skutki prawne określone ustawą, jeżeli został złożony w okresie ważności tego certyfikatu. W ust. 2 wprowadzono natomiast uregulowanie, zgodnie z którym dane w postaci elektronicznej opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu są równoważne pod względem skutków prawnych dokumentom opatrzonym podpisami własnoręcznymi, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Poza zakresem niniejszego opracowania pozostaje kwestia stosowania tego przepisu, w szczególności przez polski wymiar sprawiedliwości. Zarówno bowiem w przypadku postępowania cywilnego³⁵, jak również w przypadku postępowania sądownoadministracyjnego³⁶ sądy odmówiły skuteczności tym przepisom stwierdzając, że nie są wystarczającą podstawą do złożenia pisma opatrzonego bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy kwalifikowanego certyfikatu w postępowaniach sądowych.

W przypadku przesyłania danych między co najmniej dwoma kwalifikowanymi dostawcami usług zaufania wymogi określone w lit. a)-f) mają zastosowanie do wszystkich kwalifikowanych dostawców usług zaufania."

³² Zgodnie z art. 3 pkt 37 rozporządzenia eIDAS "kwalifikowany certyfikat uwierzytelniania witryn internetowych" oznacza certyfikat uwierzytelniania witryn internetowych, który jest wydawany przez kwalifikowanego dostawcę usług zaufania i spełnia wymogi określone w załączniku IV.

³³ Art. 5 dyrektywy o podpisach elektronicznych brzmi:

„1. Państwa Członkowskie zapewnią, że zaawansowane podpisy elektroniczne oparte o kwalifikowany certyfikat i złożone za pomocą bezpiecznego urządzenia służącego do składania podpisu:

- a. spełniają wymogi prawne podpisu w odniesieniu do danych w formie elektronicznej w ten sam sposób, co podpis odręczny w odniesieniu do danych znajdujących się na papierze; oraz
- b. są dopuszczalne jako dowód w postępowaniu sądowym.

2. Państwa Członkowskie zapewnią, żeby nie odmawiano podpisowi elektronicznemu skuteczności prawnej i dopuszczalności jako dowód w postępowaniu sądowym jedynie dlatego, że:

- jest w formie elektronicznej, lub
- nie jest oparty na kwalifikowanym certyfikacie, lub
- nie jest oparty na kwalifikowanym certyfikacie pochodzącym od akredytowanego podmiotu świadczącego usługi certyfikacyjne, lub
- nie jest złożony za pomocą bezpiecznego urządzenia służącego do składania podpisu”.

³⁴ Dz. U. z 2013 r. poz. 262 - zwana w dalszej części ustawą o podpisie elektronicznym.

³⁵ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 r., III CZP 9/12, OSNC 2012, nr 11, poz.128.

³⁶ Uchwała Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie 7 sędziów NSA W-wa z dnia 12 maja 2014 r., I OPS 10/13, ONSAiWSA 2014, nr.5 poz.70. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 r., III CZP 9/12, OSNC 2012, nr 11, poz.128.

Novum w stosunku do dyrektywy o podpisie elektronicznym jest natomiast art. 25 ust. 3 rozporządzenia eIDAS, który stanowi, że kwalifikowany podpis elektroniczny oparty na kwalifikowanym certyfikacie wydanym w jednym państwie członkowskim jest uznawany za kwalifikowany podpis elektroniczny we wszystkich pozostałych państwach członkowskich. Skutek ten jest konsekwencją wprowadzenia zasady wzajemnego uznawania, o której mowa w art. 6 rozporządzenia eIDAS.

Art. 35 rozporządzenia eIDAS określa skutki prawne użycia pieczęci elektronicznej. Podobnie jak w przypadku podpisu elektronicznego pieczęci elektronicznej nie można odmówić skutku prawnego ani dopuszczalności jako dowodu w postępowaniu sądowym wyłącznie z tego powodu, że pieczęć ta ma postać elektroniczną lub że nie spełnia wymogów dla kwalifikowanych pieczęci elektronicznych. Pieczęć elektroniczna stanowi zupełnie nowe, nieznanne do tej pory polskiemu ustawodawcy rozwiązanie. Co prawda w roku 2009 przygotowywany był projekt nowej ustawy o podpisie elektronicznym, w którym była mowa o pieczęci elektronicznej jako zaawansowanym podpisie elektronicznym składanym przez podpisującego niebędącego osobą fizyczną za pomocą bezpiecznego urządzenia do składania podpisu elektronicznego, weryfikowany przy pomocy ważnego certyfikatu systemowego, nie mniej jednak nigdy nie wszedł on w życie³⁷. Wracając na grunt rozporządzenia eIDAS, należy wskazać, że kwalifikowana pieczęć elektroniczna będzie korzystała z domniemania integralności danych i autentyczności pochodzenia tych danych, z którymi kwalifikowana pieczęć elektroniczna będzie powiązana. Nie podjęto zatem decyzji o zrównaniu w skutkach prawnych pieczęci elektronicznej na podobieństwo przepisów dotyczących podpisu elektronicznego. Kwestia ta zatem powinna zostać uregulowana przez poszczególne państwa członkowskie. Kwalifikowana pieczęć elektroniczna oparta na kwalifikowanym certyfikacie wydanym w jednym państwie członkowskim, podobnie jak w przypadku podpisu elektronicznego, będzie uznawana za kwalifikowaną pieczęć elektroniczną we wszystkich pozostałych państwach członkowskich.

W bardzo podobny sposób - do skutków prawnych pieczęci elektronicznej - zostały uregulowane skutki prawne elektronicznego znacznika czasu, o których mowa w art. 41 rozporządzenia eIDAS. Zgodnie z przyjętym brzmieniem tego przepisu:

1. nie będzie kwestionowany prawny skutek elektronicznego znacznika czasu ani jego dopuszczalność jako dowodu w postępowaniu sądowym wyłącznie z tego powodu, że znacznik ten ma postać elektroniczną lub, że nie spełnia wymogów kwalifikowanego elektronicznego znacznika czasu.
2. kwalifikowany elektroniczny znacznik czasu korzysta z domniemania dokładności daty i czasu, jakie wskazuje, oraz integralności danych, z którymi wskazywane data i czas są połączone.
3. kwalifikowany elektroniczny znacznik wydany w jednym państwie członkowskim jest uznawany za kwalifikowany elektroniczny znacznik czasu we wszystkich państwach członkowskich.

Art. 43 rozporządzenia eIDAS reguluje natomiast skutki usługi rejestrowanego doręczenia elektronicznego. W tym przypadku również nie będzie kwestionowany skutek prawny danych

³⁷ D. Szostek, J. Gołaczyński, *Czy pieczęć elektroniczna ma szansę usprawnić e-administrację?*, Monitor Prawniczy 2009, nr 5, <http://czasopisma.beck.pl/monitor-prawniczy/arttykul/czy-pieczec-elektroniczna-ma-szanse-usprawnic-e-administracje/> (dostęp:16.02.2016 r.).

wysłanych i otrzymanych przy użyciu usługi rejestrowanego doręczenia elektronicznego ani ich dopuszczalność jako dowodu w postępowaniu sądowym wyłącznie z tego powodu, że dane te mają postać elektroniczną lub że nie spełniają wszystkich wymogów kwalifikowanej usługi rejestrowanego doręczenia elektronicznego. Ponadto, dane wysłane i otrzymane przy użyciu kwalifikowanej usługi rejestrowanego doręczenia elektronicznego korzystają z domniemania integralności danych, wysłania tych danych przez zidentyfikowanego nadawcę i otrzymania ich przez zidentyfikowanego adresata oraz dokładności daty i czasu wysłania i otrzymania wskazanych przez kwalifikowaną usługę rejestrowanego doręczenia elektronicznego.

Postulaty *de lege ferenda*

Mając na uwadze przyjęty model uregulowania prawnego usług zaufania na poziomie Unii Europejskiej w drodze rozporządzenia, wszelkie formułowane postulaty *de lege ferenda* muszą uwzględniać charakter tego aktu prawnego. Zgodnie z art. 288 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej³⁸ rozporządzenie jest aktem prawnym o zasięgu ogólnym, wiąże w całości i jest bezpośrednio stosowane we wszystkich państwach członkowskich. „Rozporządzenie unijne odnosi zatem bezpośredni skutek w każdym państwie członkowskim, a także jest w całości wiążące, co oznacza, że jego skuteczność nie zależy od żadnego aktu zewnętrznego. Państwa członkowskie są przy tym zobowiązane do pełnego i jednolitego stosowania rozporządzenia i nie mogą go stosować w sposób selektywny. Ponadto, rozporządzenie jest bezpośrednio stosowane w krajowym porządku prawnym. Skutek rozporządzenia nie zależy przy tym od krajowych środków implementujących w jakikolwiek sposób, czy też wprowadzających, rozporządzenie do krajowego porządku prawnego. Dla mocy obowiązującej rozporządzenia nie jest konieczny akt inkorporacji jego przepisów do prawa krajowego³⁹”.

Wobec tak zakreślonej materii, postulatem pozostającym w zgodzie z unijnymi uwarunkowaniami prawnymi jest wprowadzenie aktu prawnego porządkującego polski system prawny w związku z wejściem w życie rozporządzenia eIDAS. Zasadniczym celem tego aktu będzie uzupełnienie rozporządzenia eIDAS w tych obszarach, w których rozporządzenie to wprost odsyła do prawa krajowego, a stosowanie rozporządzenia eIDAS wymaga wprowadzenia regulacji w prawie krajowym. Należy przychylić się zatem do postulatów formułowanych przez autorów dokumentu pt.: „Wdrożenie rozporządzenia eIDAS w Polsce, Ekspertyza Główna w. 4.2”, w którym proponuje się przyjęcie ustawy o usługach zaufania. Z założenia ustawa ta ma spełniać cele, o których mowa powyżej.

Poza uchwaleniem nowej ustawy, celem ujednolicenia nazewnictwa w polskim porządku prawnym i dostosowania do terminologii wprowadzonej na mocy rozporządzenia eIDAS postuluje się nowelizację ustaw szczególnych⁴⁰. W szeregu aktualnie obowiązujących aktów prawnych

³⁸ Dz. Urz. C 326 z dnia 26.10.2012, s. 1 – zwany dalej Traktatem o funkcjonowaniu Unii Europejskiej.

³⁹ Wdrożenie rozporządzenia eIDAS w Polsce, ..., s. 13.

⁴⁰ Zob. m. in. ustawa z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1311, z późn. zm.). Jak wskazano w opinii przygotowanej przez prof. nadzw. Uniwersytetu Opolskiego dr hab. Dariusza Szostka: „W zakresie zmian w postępowaniu cywilnym oraz w prawie cywilnym materialnym Polska musi dostosować swoje przepisy do wchodzących w niedługim czasie w życie przepisów Unii Europejskiej, w szczególności do Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 910/2014 z 23 lipca 2014 w sprawie identyfikacji elektronicznej i usług zaufania w odniesieniu do transakcji elektronicznych na rynku wewnętrznym oraz uchylające dyrektywę 1999/93/WE. Wiąże ono w całości i będzie bezpośrednio stosowane we wszystkich państwach członkowskich

znajdują się bowiem uregulowania, które bezpośrednio odnoszą się do instytucji inkorporowanych na mocy ustawy o podpisie elektronicznym⁴¹.

W konsekwencji powyższych zmian oraz celem wyeliminowania jakichkolwiek wątpliwości interpretacyjnych należy także uchylić ustawę o podpisie elektronicznym. Jej głównym celem było bowiem wdrożenie dyrektywy o podpisach elektronicznych, która zgodnie z motywem 73 rozporządzenia eIDAS zostanie uchylona⁴².

W kwestii samej adaptacji polskich instytucji do wymogów rozporządzenia eIDAS, jako postulat krótkoterminowy można przedstawić dostosowanie podpisu potwierdzonego profilem zaufanym ePUAP do wymogów technicznych pozwalających na jego notyfikację⁴³. Tym samym podmioty korzystające z tego narzędzia mogłyby posługiwać się podpisem potwierdzonym profilem zaufanym w kontaktach zagranicznych. Takie rozwiązanie z pewnością pozwoli na zwiększenie zainteresowania i szersze wykorzystanie tego podpisu w obrocie prawnym przez zainteresowane podmioty.

Postulatem długoterminowym w tym obszarze jest przyjęcie jednego ogólnokrajowego podpisu elektronicznego poddanego notyfikacji, np. podpisu „zaszytego” w dowodzie osobistym. Warty podkreślenia jest fakt, że na przestrzeni ostatnich kilku lat planowano wprowadzenie takiego rozwiązania. W ustawie z dnia 6 sierpnia 2010 r. o dowodach osobistych⁴⁴ znalazły się bowiem uregulowania umożliwiające umieszczenie tzw. warstwy elektronicznej w dowodach osobistych, w której miały zostać umieszczone m.in.:

1. dane służące do składania informacji uwierzytelniającej weryfikowane za pomocą certyfikatu dowodu osobistego,
2. dane służące do składania podpisu osobistego weryfikowane za pomocą certyfikatu podpisu osobistego
3. dane służące do dokonania ograniczonej identyfikacji weryfikowane za pomocą certyfikatu ograniczonej identyfikacji.

Ponadto, w dowodach osobistych miała także znaleźć się przestrzeń umożliwiająca zamieszczenie certyfikatu kwalifikowanego wraz z danymi służącymi do składania bezpiecznego podpisu elektronicznego na podstawie ustawy o podpisie elektronicznym.

Regulacja miała wejść w życie z dniem 1 lipca 2011 r. Data ta została jednak przesunięta na dzień 1 lipca 2013 r. na mocy ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o zmianie ustawy o dowodach osobistych i ustawy o ewidencji ludności⁴⁵. Ostatecznie zrezygnowano z powyższego rozwiązania

z dniem 1 lipca 2016 roku. Pilne uchwalenie rządowego projektu pozwoli Polsce, przynajmniej w zakresie sądownictwa, spełnić w dużej mierze wymogi wprowadzane Rozporządzeniem, co nie zmienia faktu, iż projekt tylko „fragmentarycznie” dostosowuje polskie prawo, i konieczne są w tym zakresie dalsze działania dostosowawcze. Projektodawca zmian k.p.c. i k.c. w dużej mierze uwzględnił w opiniowanym projekcie ustawy regulację Rozporządzenia 910/2014.” <http://orka.sejm.gov.pl/rexdomk7.nsf/Opdodr?OpenPage&nr=2678> (dostęp: 13.02.2016) r.).

⁴¹ Zob. np. ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. 2014 r., poz. 121, z późn. zm.) - art. 78 § 2 Oświadczenie woli złożone w postaci elektronicznej opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu jest równoważne z oświadczeniem woli złożonym w formie pisemnej.

⁴² Zgodnie z motywem 73 rozporządzenia eIDAS: „Ze względu na pewność i przejrzystość prawa należy uchylić dyrektywę 1999/93/WE.”

⁴³ Zob. założenia projektu „Ariadna – Dostosowanie Profilu Zaufanego do unijnych wymogów rozporządzenia eIDAS”: https://mac.gov.pl/files/2015-04-17_prezentacja_eidas_po_prezentacji.pdf (dostęp: 13.02.2016 r.).

⁴⁴ Dz. U. Nr 167, poz. 1131.

⁴⁵ Dz. U. Nr 133, poz. 768.

i w czasie *vacatio legis* uchylono powyższe przepisy na mocy kolejnej ustawy z dnia 7 grudnia 2012 r. o zmianie ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych oraz niektórych innych ustaw⁴⁶.

Aktualnie w ramach prac prowadzonych przez Ministerstwo Cyfryzacji podnosi się możliwość i chęć powrotu do założeń, o których mowa powyżej⁴⁷.

Podsumowanie

Budowa jednolitego rynku cyfrowego, której jesteśmy świadkami, wymaga zaangażowania ze strony wszystkich państw członkowskich Unii Europejskiej. Oczekiwania obywateli UE są niekierunkowane na osiągnięcie stanu, w którym każdy będzie mógł bez przeszkód, niezależnie od lokalizacji w której aktualnie się znajduje, skorzystać z e-usług oferowanych przez państwo⁴⁸. Jak pokazują doświadczenia płynące z wdrożenia dyrektywy o podpisach elektronicznych, wybór tego modelu nie przyniósł zamierzonych efektów⁴⁹. Rozwiązaniem, które ma zmienić ten stan rzeczy jest przyjęte rozporządzenie eIDAS. Pozostaje mieć nadzieję, że zarówno Polska jak i pozostałe państwa członkowskie bez większych problemów będą w stanie efektywnie i bez przeszkód korzystać z instytucji, które zostaną wprowadzone do obrotu prawnego po 1 lipca 2016 r.

Z perspektywy uczestnika biorącego udział w pracach podejmowanych w ramach projektów *Large Scale Pilots* nowe instytucje powinny korzystanie wpłynąć nie tylko na transgraniczne postępowania cywilne, takie jak np. postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty, czy też europejskie postępowanie w sprawie drobnych roszczeń, ale również na rodzime procedury cywilne, czy też administracyjne poprzez zrównanie w skutkach podpisu własnoręcznego z kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Niezwykle istotnym z punktu widzenia jasności i przejrzystości uregulowań prawnych jest uporządkowanie terminologii i wprowadzenie stosownych zmian w obowiązujących przepisach. Nie bez znaczenia pozostaje także przyjęcie ustawy o usługach zaufania, która będzie stanowiła uzupełnienie zapisów rozporządzenia eIDAS.

Odpowiedź na pytanie, czy będziemy mieli do czynienia ze skutecznie działającymi usługami elektronicznymi oferowanymi przez poszczególne państwa UE, zależy nie tylko od uchwalonych aktów prawnych, ale przede wszystkim od rzeczywistego wprowadzenia rozwiązań informatycznych pozwalających na korzystanie z instytucji przewidzianych przez rozporządzenie eIDAS. Mając na uwadze powyższe, z oceną dotyczącą ich funkcjonowania przyjdzie nam jeszcze poczekać zapewne kilka lat.

⁴⁶ Dz. U., poz. 1407.

⁴⁷ Ministerstwo Cyfryzacji opublikowało strategię informatyzacji usług publicznych. W jej treści wskazano 17 najważniejszych zadań. Do ich realizacji niezbędne będą inwestycje, w tym przyspieszenie rozwoju infrastruktury telekomunikacyjnej. Jako jedno z kluczowych zadań podano wprowadzenie jednolitego i bezpiecznego standardu identyfikacji obywateli (eID). Zob. <http://www.crn.pl/news/wydarzenia/organizacje-i-stowarzyszenia/2016/02/resort-cyfryzacji-przygotowuje-dobra-zmiana-plany-na-2016-rok> (dostęp: 14.02.2016 r.).

⁴⁸ Zob. „*The following generations expect to be able to use e-services anywhere and anytime. Globalisation is especially obvious in the e-services field. In order to keep up with the times, we must make our services easily accessible to the citizens of other countries.*”, P. Meelind, Deputy Director, Centre of Registers and Information System, http://www.rik.ee/sites/www.rik.ee/files/elfinder/article_files/RIK%20Cross%20Border%20Signature_0.pdf (dostęp: 14.02.2016 r.).

⁴⁹ Zob. „*The eSignatures Directive was stipulated as 'used by few and ignored by many'*”. Dumortier, J.; Vandezande, N.; *Critical Observations on the Proposed Regulation for Electronic Identification and Trust Services for Electronic Transactions in the Internal Market (September 26, 2012)*. ICRI Research Paper 9. <http://ssrn.com/abstract=2152583> (dostęp: 13.02.2016 r.).

Bibliografia

- pozycje książkowe
 1. Polański P., *Europejskie prawo handlu elektronicznego*, Warszawa 2014.
- czasopisma
 1. Szostek D., Gołaczyński J., *Czy pieczęć elektroniczna ma szansę usprawnić e-administrację?*, Monitor Prawniczy 2009, nr 5,
 2. <http://czasopisma.beck.pl/monitor-prawniczy/artukul/czy-pieczec-elektroniczna-ma-szansę-usprawnić-e-administrację/>.
- orzecznictwo
 1. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 r., III CZP 9/12, OSNC 2012, nr 11, poz.128.
 2. Uchwała Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie 7 sędziów NSA W-wa z dnia 12 maja 2014 r., I OPS 10/13, ONSAiWSA 2014, nr.5 poz.70.
 3. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 r., III CZP 9/12, OSNC 2012, nr 11, poz.128.
- akty prawne
 1. Komunikat Komisji „Europejska agenda cyfrowa”, COM (2010) 245 z 19 maja 2010 r.
 2. Akt o jednolitym rynku w celu utworzenia jednolitego rynku cyfrowego, COM (2011) 206 wersja ostateczna z 13 kwietnia 2011 r.
 3. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 1999/93/WE z dnia 13 grudnia 1999 r. w sprawie wspólnotowych ram w zakresie podpisów elektronicznych (Dz. Urz. UE L 13 z dnia 19 stycznia 2000 r., s. 239).
 4. Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 910/2014 z dnia 23 lipca 2014 r. w sprawie identyfikacji elektronicznej i usług zaufania w odniesieniu do transakcji elektronicznych na rynku wewnętrznym oraz uchylające dyrektywę 1999/93/WE (Dz. Urz. UE L 257 z 28.08.2014, str. 73-114).
 5. Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. 2014 r., poz. 121, z późn. zm.).
 6. Ustawa z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1311, z późn. zm.).
- strony internetowe
 1. Jadczak A., *Nowe rozporządzenie o identyfikacji elektronicznej i e-transakcjach w UE*, <http://itwiz.pl/eidas-zmiany-identyfikacji-elektronicznej-e-transakcjach-ue/>.
 2. Szostek D., *Opinia w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw (druk 2678)*, <http://orka.sejm.gov.pl/rexdomk7.nsf/Opdodr?OpenPage&nr=2678>.
 3. Założenia projektu „Ariadna – Dostosowanie Profilu Zaufanego do unijnych wymogów rozporządzenia eIDAS”: https://mac.gov.pl/files/2015-04-17_prezentacja_eidas_po_prezentacji.pdf.
 4. Wdrożenie rozporządzenia eIDAS w Polsce, Ekspertyza Główna w. 4.2, <http://www.internet.pl/wp-content/uploads/2014/07/Ekspertyza-Gl%C3%B3wna-w.-4-2.pdf>.
 5. Dumortier, J.; Vandezande, N., *Critical Observations on the Proposed Regulation for Electronic Identification and Trust Services for Electronic Transactions in the Internal Market (September 26, 2012)*. ICRI Research Paper 9. <http://ssrn.com/abstract=2152583>.

6. http://www.rik.ee/sites/www.rik.ee/files/elfinder/article_files/RIK%20Cross%20Border%20Signature_0.pdf.

mgr Tomasz Kawecki
Instytut Logistyki i Magazynowania

Aspekty techniczne usług zaufania w rozporządzeniu eIDAS

Internet stał się coraz popularniejszym medium dostępu do różnego rodzaju usług. Dzięki temu obywatele są w stanie dotrzeć do elektronicznych usług administracji publicznej właśnie za pomocą dostępnych portali. Z tego względu, zdaniem ustawodawców Unii Europejskiej, istotnym zagadnieniem jest zapewnienie zaufania, które jest kluczowym elementem rozwoju gospodarczo-społecznego. W przypadku braku zaufania konsumenci, przedsiębiorcy i organy administracji podchodzą niechętnie do wykorzystania nowych usług elektronicznych. Parlament Europejski przyjął w 2015 roku projekt Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie identyfikacji elektronicznej i usług zaufania. Dotyczyć ono będzie elektronicznych transakcji na rynku wewnętrznym (Rozporządzenie eIDAS¹). Rozporządzenie eIDAS, zgodnie z art. 50 zacznie obowiązywać 1 lipca 2016 roku. Rozporządzenie to ma na celu zwiększenie zaufania do transakcji elektronicznych poprzez zapewnienie wspólnej podstawy interakcji elektronicznej pomiędzy przedsiębiorstwami, obywatelami i organami publicznymi. Ma to w teorii podnieść efektywność publicznych i prywatnych usług internetowych, e-biznesu czy handlu elektronicznego w Unii oraz ułatwić korzystanie z usług internetowych o charakterze transgranicznym.

Zgodnie z aktualnie obowiązującym porządkiem prawnym przepisy Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 1999/93/WE z dnia 13 grudnia 1999 roku w sprawie wspólnotowych ram z zakresie podpisów elektronicznych (DzU L 13 z 19.01.2000, s. 12) regulują przede wszystkim zagadnienia podpisu elektronicznego. Dyrektywa 1999/93/WE nie zapewnia jednak szczegółowych rozwiązań pozwalających na wprowadzenie wspólnych ram transtranicznych umożliwiających realizację międzynarodowych usług elektronicznych, które są bezpieczne, łatwe i wiarygodne podczas realizacji. Ze względu na niedoskonałość rozwiązań Dyrektywy 1999/93/WE rozporządzenie eIDAS ma wprowadzić harmonizację rozwiązań europejskich poprzez regulację odpowiednich narzędzi istotnych z punktu widzenia użytkownika usług elektronicznych. Rozporządzenie eIDAS będzie aktem prawnym obowiązującym bezpośrednio. Nie ma więc konieczności transpozycji przepisów tego rozporządzenia na krajowe ramy prawne w postaci ustaw i rozporządzeń, jak to miało miejsce w przypadku Dyrektywy 1999/93/WE. Główną barierą wykonywania transakcji elektronicznych w innych krajach Unii Europejskiej jest, według części motywacyjnej Rozporządzenia eIDAS, brak możliwości wykorzystania krajowej identyfikacji elektronicznej dla celów uwierzytelnienia w systemach informatycznych innego państwa członkowskiego. Sytuacja ta skutecznie blokuje wykorzystanie wewnętrznego rynku UE dostawcom usług. Transgraniczne świadczenie usług na rynku wewnętrznym powinno zyskać na łatwości i swobodzie dzięki wzajemności uznawania środków identyfikacji elektronicznej, co w efekcie powinno zmniejszyć trudność kontaktów z organami publicznymi innych krajów. Wydaje się, że niezbędne jest zapewnienie bezpiecznej

¹ Regulation of the European Parliament and of the Council on electronic identification and trust for electronic transactions in the internal market

elektronicznej identyfikacji i uwierzytelniania, aby wspomagać dostęp do transgranicznych usług elektronicznych oferowanych przez administracje państw członkowskich. Dzięki wdrożeniu takich mechanizmów podmioty z jednego państwa członkowskiego będą mogły wykonywać określone procedury administracyjne w urzędach innych państw w ramach usług elektronicznych. W części początkowej rozporządzenia zwraca się również uwagę na mocniejsze motywowanie sektora prywatnego do wykorzystywania środków identyfikacji elektronicznej w ramach notyfikowanego systemu do celów identyfikacji, gdy jest ona wykorzystywana do celów usług elektronicznych.

W rozporządzeniu eIDAS określone zostały warunki uznawania przez państwa członkowskie środków identyfikacji elektronicznej osób fizycznych i prawnych, których tożsamość może być potwierdzona przez inny notyfikowany system identyfikacji elektronicznej w kraju członkowskim. Rozporządzenie eIDAS ustanawia ramy prawne dla:

- podpisów elektronicznych,
- pieczęci elektronicznych,
- elektronicznych znaczników czasu,
- dokumentów elektronicznych,
- usług potwierdzonych doręczeń elektronicznych,
- usług certyfikacyjnych uwierzytelniania witryn internetowych.

Rozporządzenie eIDAS wprowadza zasady dotyczące transgranicznego rozpoznawania podpisu elektronicznego, zgodnie z którymi właściwe organy w państwach członkowskich aktualnie wykorzystujące różne formaty zaawansowanych podpisów elektronicznych do elektronicznego podpisywania dokumentów, powinny umożliwić techniczną obsługę co najmniej kilku różnych formatów zaawansowanego podpisu elektronicznego. Zasady takie mają być również stosowane do pieczęci elektronicznych, które w zasadzie są technicznymi odpowiednikami podpisów, ale wykonywane są przez inny podmiot (osoba prawna, a nie fizyczna).

W rozporządzeniu eIDAS określone zostały również zasady wzajemnego uznawania środków identyfikacji elektronicznej, warunki notyfikowania systemów identyfikacji elektronicznej, poziomy bezpieczeństwa systemów identyfikacji elektronicznej, zasady odpowiedzialności za szkody oraz zasady współpracy państw członkowskich przy realizacji rozporządzenia. W zakresie usług zaufania rozporządzenie określa zarówno wymogi dotyczące dostawców kwalifikowanych usług zaufania, jak i skutki prawne korzystania z poszczególnych usług. Dodatkowo zdefiniowane są również zasady nadzoru i odpowiedzialności za szkody wywołane nieprzestrzeganiem zasad wynikających z postanowień Rozporządzenia eIDAS.

Artykuł 3 rozporządzenia definiuje usługi zaufania:

„ Artykuł 3 Definicje

16) „usługa zaufania” oznacza usługę elektroniczną zazwyczaj świadczoną za wynagrodzeniem i obejmującą:

a) tworzenie, weryfikację i walidację podpisów elektronicznych, pieczęci elektronicznych lub elektronicznych znaczników czasu, usług rejestrowanego doręczenia elektronicznego oraz certyfikatów powiązanych z tymi usługami; lub

b) tworzenie, weryfikację i walidację certyfikatów uwierzytelniania witryn internetowych;

lub

c) konserwację elektronicznych podpisów, pieczęci lub certyfikatów powiązanych z tymi usługami;”

Każda z wymienionych usług może być usługą kwalifikowaną lub niekwalifikowaną. W rozporządzeniu nie zidentyfikowano zależności dotyczących świadczenia usług kwalifikowanych i ich odpowiedników w wersji niekwalifikowanej. Niektóre z usług mogą mieć postać wyłącznie usług kwalifikowanych, a inne wyłącznie usług niekwalifikowanych, np certyfikaty uwierzytelniania witryn internetowych, które są szeroko stosowane w gospodarce w wersji niekwalifikowanej. W rozporządzeniu wskazane zostały kwalifikowane usługi, które posiadają skutek prawny:

- artykuł 25 - podpis elektroniczny
- artykuł 35 - pieczęci elektroniczne
- artykuł 41 - elektroniczne znaczniki czasu
- artykuł 43 - usługi rejestrowanego doręczenia elektronicznego
- artykuł 46 - dokumenty elektroniczne

Niestety w ramach rozporządzenia eIDAS brak jest definicji skutków prawnych dla pozostałych usług. Może to rodzić negatywne konsekwencje i rozbieżności w regulacjach krajowych. Dodatkowe wątpliwości pojawiają się podczas analizy zagadnień kwalifikowanych usług zaufania. Artykuł 3 podaje definicję:

„Art. 3, pkt. (17) „kwalifikowana usługa zaufania” oznacza usługę zaufania, która spełnia stosowne wymogi określone w niniejszym rozporządzeniu”

Kierując się wytycznymi tej definicji, precyzyjne określenie - na podstawie zapisów w rozporządzeniu eIDAS, wymagań dla kwalifikowanych usług weryfikacji i walidacji certyfikatów podpisów oraz pieczęci elektronicznych, certyfikatów uwierzytelniania witryn internetowych, elektronicznych znaczników czasu - jest zagadnieniem bardzo trudnym. Prawdopodobnie kwestie te mogą być sprecyzowane w dodatkowych aktach prawnych, ale ponownie może to rodzić różnice w rozwiązaniach krajowych. Rozporządzenie eIDAS definiuje dużą liczbę rozdzielnych usług, w których wymagania są często bardzo podobne. Nie będzie to rozwiązanie łatwe i wygodne dla użytkowników, którzy będą musieli decydować, jaka usługa jest im w danym momencie potrzebna. Na przykład urzędnik otrzymujący pismo podpisane podpisem elektronicznym będzie stał przed wyborem, czy informacji na temat podpisu lub pieczęci ma dostarczyć kwalifikowana usługa walidacji kwalifikowanych podpisów elektronicznych, kwalifikowana usługa walidacji kwalifikowanych pieczęci elektronicznych czy też niekwalifikowana usługa weryfikacji podpisów elektronicznych. Wydaje się prawdopodobne, że usługodawcy wprowadzą agregacje takich usług lub mechanizmy automatycznego dopasowywania usług dla potrzeb użytkownika. Możliwe jest wprowadzenie odpowiednich pytań w narzędziach weryfikacji podpisów i pieczęci zrozumiałych dla użytkownika bez wiedzy informatycznej, które pozwolą wybrać odpowiednią usługę dopasowaną do sytuacji prawnej.

Walidacja podpisów i pieczęci elektronicznych

Rozporządzenie eIDAS definiuje wymogi, jakie spełnić musi kwalifikowana usługa walidacji podpisów elektronicznych w art. 32 i 33. Wymagania te są tożsame z tymi zdefiniowanymi dla pieczęci elektronicznych w art. 40.

„Artykuł 32

Wymogi dla walidacji kwalifikowanych podpisów elektronicznych

1. *Proces walidacji kwalifikowanego podpisu elektronicznego potwierdza ważność kwalifikowanego podpisu elektronicznego, pod warunkiem, że:*
 - a) *certyfikat, który towarzyszy podpisowi, był w momencie składania podpisu kwalifikowanym certyfikatem podpisu elektronicznego zgodnym z załącznikiem I;*
 - b) *kwalifikowany certyfikat został wydany przez kwalifikowanego dostawcę usług zaufania i był ważny w momencie składania podpisu;*
 - c) *dane służące do walidacji podpisu odpowiadają danym dostarczonym stronie ufającej;*
 - d) *unikalny zestaw danych reprezentujących podpisującego umieszczony w certyfikacie jest prawidłowo dostarczony stronie ufającej;*
 - e) *jeżeli w momencie składania podpisu użyty został pseudonim, zostaje to wyraźnie wskazane stronie ufającej;*
 - f) *podpis elektroniczny został złożony za pomocą kwalifikowanego urządzenia do składania podpisu elektronicznego;*
 - g) *integralność podpisanych danych nie została naruszona;*
 - h) *wymogi przewidziane w art. 26 zostały spełnione w momencie składania podpisu.*
2. *System wykorzystany do walidacji kwalifikowanego podpisu elektronicznego zapewnia stronie ufającej prawidłowy wynik procesu walidacji i umożliwia stronie ufającej wykrycie wszelkich problemów związanych z bezpieczeństwem.*
3. *Komisja może w drodze aktów wykonawczych podać numery referencyjne norm dotyczących walidacji kwalifikowanych podpisów elektronicznych. Jeżeli walidacja kwalifikowanych podpisów elektronicznych spełnia te normy, domniemywa się zgodność z wymogami określonymi w ust. 1. te akty wykonawcze przyjmuje się zgodnie z procedurą sprawdzającą, o której mowa w art. 48 ust. 2.*

Artykuł 33 Kwalifikowana usługa walidacji kwalifikowanych podpisów elektronicznych

1. *Kwalifikowaną usługę walidacji kwalifikowanych podpisów elektronicznych może świadczyć wyłącznie kwalifikowany dostawca usług zaufania, który:*
 - a) *zapewnia walidację zgodnie z art. 32 ust. 1; oraz*
 - b) *umożliwia stronom ufającym otrzymanie wyniku procesu walidacji w automatyczny, wiarygodny i skuteczny sposób oraz przy użyciu zaawansowanego podpisu elektronicznego lub zaawansowanej pieczęci elektronicznej dostawcy kwalifikowanej usługi walidacji.*
2. *Komisja może w drodze aktów wykonawczych podać numery referencyjne norm dotyczących kwalifikowanej usługi walidacji, o której mowa w ust. 1. W przypadku, gdy usługa walidacji kwalifikowanych podpisów elektronicznych spełnia te normy, domniemywa się zgodność z wymogami określonymi w ust. 1. Te akty wykonawcze przyjmuje się zgodnie z procedurą sprawdzającą, o której mowa w art. 48 ust. 2.”*

W punkcie 3 artykułu 32 i punkcie 2 artykułu 33 wskazuje na normy i standardy, które mogą dotyczyć walidacji podpisów elektronicznych. Zgodnie z obecnie prowadzonymi pracami mogą to być:

- EN 319 101 - General policy and security requirement issues for signature creation and validation [30.4.2017],
- EN 319 102 - Procedures for signature creation and verification [30.4.2016],
- EN 419 103 - Conformity assessment for signature creation and validation applications [30.3.2016],
- EN 419 111 - Protection profiles for signature creation and validation applications,
- EN 319 441 - standardy wskazujące minimalne wymagania usługodawcy [2019].

Twórcy tych standardów powinni wyznaczyć pewnego rodzaju protokoły postępowania dotyczące różnych sytuacji, które wymagają doprecyzowania. Na przykład, jeżeli w podpisie lub pieczęci elektronicznej wykorzystane zostały algorytmy kryptograficzne o zbyt niskim stopniu bezpieczeństwa, to czy akceptacja podpisu i pieczęci powinna być po stronie osoby przyjmującej dokument czy też taki stan powinien powodować systemowe odrzucenie podpisu elektronicznego? W ramach standardów należy również zadbać o minimalizację ryzyka wystąpienia sytuacji, w której poprawny podpis jest walidowany negatywnie, a nieważna pieczęć lub podpis są walidowane pozytywnie. W świetle pytania o siłę algorytmów szyfrujących, kwestia ta wydaje się być dość skomplikowanym zagadnieniem. W ramach standardów i norm dookreślenia wymagają również kwestie walidacji certyfikatów osób podpisujących lub składających pieczęcie. Należy zweryfikować, czy zawsze wymagana będzie walidacja certyfikatów do najwyższego poziomu wydawcy (tzw. root) - czy też w niektórych wypadkach możliwe będzie walidowanie wyłącznie poprawności certyfikatu podpisującego. Dodatkowo uregulowań lub rozwiązań standardowych wymagają kwestie związane z dopuszczalnością dowodową podpisów i pieczęci pod względem czasu ich powstania. Pojawia się pytanie, czy dopuszczalne będą wyłącznie znaczniki czasu uzyskane za pomocą kwalifikowanych usług, czy też dostępne będą inne rozwiązania, jak np. oświadczenie jednej ze stron lub niekwalifikowane usługi znakowania czasem. Rysunek 1 przedstawia raport z walidacji podpisu elektronicznego, który został wykonany za pomocą aplikacji SD DSS. W ramach tego raportu widać dwie pozycje, w których aplikacja nie jest w stanie stwierdzić jednoznacznie, czy walidacja powinna być prawidłowa, czy też nie. Zgodnie z raportem algorytm wykorzystany w podpisie jest algorytmem przestarzałym - RSA o długości klucza 1024 bity. W podpisie również nie występuje poprawny znacznik czasu. Jak w takich sytuacjach powinna zachować się aplikacja i jaką decyzję powinien podejmować użytkownik i strona odbierająca opieczetowany czy podpisany elektronicznie dokument, należy doprecyzować, gdyż z rozporządzenia eIDAS nie wynika to wprost.

Simple Report	Detailed Report	Diagnostic Tree
Simple Report		
Signature position:	certification path has been performed from this reference time.	
Signature scope:	3 out of 5	
	PDF previous version #3 (PdfByteRangeSignatureScope)	
	The document byte range: [0, 107777, 137779, 3147]	
? INDETERMINATE	QES	
	- CRYPTO_CONSTRAINTS_FAILURE_NO_POE	
	- E: Algorithm=RSA1024 / The algorithm is expired!	
	- W: There is no valid timestamp within the signature.	
Signature ID:	AE1DEFDD615D56537A3131973E3C9484	
Signature format:	PAdES_BASELINE_T	
Signed by:	Andrzej Ruciński; Unizeto Technologies S.A.	
On claimed time:	2014-02-11T08:53:52Z	
	The validation of the signature, of its supporting certificates and of the related certification path has been performed from this reference time.	
Signature position:	4 out of 5	
Signature scope:	PDF previous version #4 (PdfByteRangeSignatureScope)	
	The document byte range: [0, 59114, 89116, 3190]	
? INDETERMINATE	AdES	

Rys. 1. Raport z walidacji podpisu elektronicznego wykonany za pomocą aplikacji SD DSS 4.2.0
 Źródło: Wdrożenie rozporządzenia eIDAS w Polsce. Ekspertyza Ministerstwa Gospodarki, s.87, grudzień 2014

Usługi kwalifikowanego rejestrowanego doręczenia

Większość krajów członkowskich UE wdrożyła w wybranych obszarach administracji publicznej systemy dostarczania dokumentów do urzędów krajowych oraz systemy informatyczne doręczania pism wysyłanych przez urzędy administracji do obywateli². W wielu z takich systemów dokumenty te są podpisywane elektronicznie, a dowody poświadczające fakt doręczenia do odpowiednich urzędów powstają w ramach systemów informatycznych danego organu administracji publicznej. Usługi takie nie są zgodne z opisem usług zawartym w ramach rozporządzenia eIDAS. W artykule 3, pkt. 36 czytamy:

„usługa rejestrowanego doręczenia elektronicznego” oznacza usługę umożliwiającą przesłanie danych między stronami trzecimi drogą elektroniczną i zapewniającą dowody związane z posługiwaniem się przesyłanymi danymi, w tym dowód wysłania i otrzymania danych, oraz chroniącą przesyłane dane przed ryzykiem utraty, kradzieży, uszkodzenia lub jakiegokolwiek nieupoważnionej zmiany;

Na działanie takiej usługi składają się następujące składowe:

1. transmisja danych;
2. stworzenie dowodów związanych z posługiwaniem się przesyłanymi danymi:
 - stworzenie dowodów wysłania;
 - stworzenie dowodów odbioru;
3. zabezpieczanie danych przez cały okres przesyłania.

W ramach usługi rejestrowanego doręczenia elektronicznego mogą zatem pojawiać się dowody na różnym poziomie komunikacji i dotyczące różnych zdarzeń. Podczas przesyłania wypełnionego formularza powstaną dowody dostarczenia danych do usługi, dowody dostarczenia do

² Jak wynika z raportu "eDocuments and e-Delivery in the context of the services directive"

odbiorcy informacji o oczekującej transmisji danych, dowody potwierdzające dla wysyłającego dostarczenie danych, dowody potwierdzające faktyczne odebranie danych przez adresata. Można sobie wyobrazić sytuację, w której różne organy administracji przesyłają między sobą dane klienta w celu realizacji odpowiedniej procedury. W takim wypadku dowody będą powstawać wielokrotnie na różnych poziomach komunikacji i pomiędzy różnymi podmiotami. Ustawodawca europejski wskazał wymogi dla kwalifikowanych usług rejestrowanego doręczenia elektronicznego w art. 44, ust. 1 rozporządzenia eIDAS:

„1. Kwalifikowane usługi rejestrowanego doręczenia elektronicznego muszą spełniać następujące wymogi:

- a) są świadczone przez co najmniej jednego kwalifikowanego dostawcę usług zaufania;*
- b) z dużą dozą pewności zapewniają identyfikację nadawcy;*
- c) zapewniają identyfikację adresata przed dostarczeniem danych;*
- d) wysłanie i otrzymanie danych jest zabezpieczone zaawansowanym podpisem elektronicznym lub zaawansowaną pieczęcią elektroniczną kwalifikowanego dostawcy usług zaufania w taki sposób, by wykluczyć możliwość niewykrywalnej zmiany danych;*
- e) każda zmiana danych niezbędna do celów wysłania lub otrzymania danych jest wyraźnie wskazana nadawcy i adresatowi danych;*
- f) data i czas wysłania, otrzymania i wszelkiej zmiany danych są wskazane za pomocą kwalifikowanego elektronicznego znacznika czasu.*

W przypadku przesyłania danych między co najmniej dwoma kwalifikowanymi dostawcami usług zaufania wymogi określone w lit. a)–f) mają zastosowanie do wszystkich kwalifikowanych dostawców usług zaufania.”

Rozporządzenie niestety nie wyjaśnia, czy takie dowody muszą być opatrzone podpisem elektronicznym lub pieczęcią i dodatkowo wyposażone w kwalifikowane znaczniki czasu, czy też mogą to być dowody w postaci logów systemowych i informacji generowanych przez odpowiednie systemy informatyczne administracji. Sytuacja taka budzi kolejne wątpliwości i może prowadzić do różnych interpretacji przepisów, a w efekcie do różnych wdrożeń systemów informatycznych w administracji publicznej. Obecnie doręczanie dokumentów do urzędów administracji publicznej w Polsce odbywa się drogą komunikacji elektronicznej za pośrednictwem usług, które nie są świadczone przez kwalifikowanych usługodawców. Usługi te nie są zatem zgodne z rozporządzeniem eIDAS, a dowody z obecnie świadczonych usług nie będą miały bezpośredniego skutku prawnego w innych krajach UE. W polskiej platformie ePUAP potwierdzeniem wysłania dokumentu są dowody UPP (Urządowe Poświadczenie Przedłożenia) oraz UPO (Urządowe Poświadczenie Odbioru). Dokumenty te jednak nie są wyposażone w podpis elektroniczny i w pieczęć, jednak uzupełnienie tych braków powinno satysfakcjonować zapisy rozporządzenia eIDAS i wtedy dokumenty te mają skutek prawny jak przy zastosowaniu podpisu czy pieczęci elektronicznej. Wydaje się, że dla wprowadzenia rozporządzenia eIDAS w Polsce potrzebna jest analiza aktów prawnych pod względem procedur postępowań administracyjnych i sądowych oraz dodanie w nich możliwości doręczania pism kierowanych do odpowiednich instytucji i przekazywanych przez te instytucje za pośrednictwem usług kwalifikowanych doręczeń elektronicznych, o których mowa w rozporządzeniu eIDAS. Osoby fizyczne będą wymagały udostępnienia narzędzi do przeglądania, weryfikacji i walidacji dowodów usług rejestrowanego doręczenia elektronicznego w postępowaniach admi-

nistracyjnych.

Usługi podobne do rejestrowanego doręczenia pism są przedmiotem prac w wielu projektach³ Unii Europejskiej. W ramach projektu SPOCS⁴ zaproponowana usługa e-delivery działa na podstawie komunikacji pomiędzy sobą zaufanych usług krajowych za pomocą mechanizmów Web Services. Projekt epSOS⁵ wprowadził możliwość komunikacji obywateli z instytucjami opieki zdrowotnej poprzez wdrożenie krajowych punktów kontaktowych w tym zakresie. Na poziomie technicznym wykorzystane są również mechanizmy Web Services. W obszarze komunikacji pomiędzy podmiotami realizującymi publiczne zamówienia online powstał projekt PEPPOL⁶ w którym komunikacja odbywa się poprzez punkt dostępowy i warstwę transportową. W tej warstwie komunikacja jest określana poprzez metadane adresata i nadawcy, w celu określenia drogi komunikacji. Projekty e-CODEX⁷ oraz e-SENS⁸ kontynuują idee wypracowane w ramach projektu PEPPOL poprzez wdrażanie krajowych punktów dostępu (MS Gateway), w celu realizacji wymiany dokumentów. Dokument przekazywany do innego kraju zostaje podpisany elektronicznie, a następnie poprzez sieć punktów dostępowych trafia do odbiorcy. Usługa taka jest realizowana zgodnie z wymaganiami określonymi w normie ETSI TS 102 640.

Konserwacja podpisów i pieczęci elektronicznych

„Artykuł 34. Kwalifikowana usługa konserwacji kwalifikowanych podpisów elektronicznych

1. Kwalifikowaną usługę konserwacji kwalifikowanych podpisów elektronicznych może świadczyć wyłącznie kwalifikowany dostawca usług zaufania, który stosuje procedury i technologie umożliwiające przedłużenie wiarygodności kwalifikowanego podpisu elektronicznego poza techniczny okres ważności.

2. Komisja Europejska może podać numery referencyjne norm dotyczących kwalifikowanej usługi konserwacji kwalifikowanych podpisów elektronicznych (...).”

W ramach rozporządzenia eIDAS nie zdefiniowano skutków prawnych usługi konserwacji pieczęci i podpisu elektronicznego. Sytuacja ta może rodzić kolejne rozbieżności, gdyż pojawią się uregulowania skutków prawnych na poziomie krajowym, które na poziomie UE spowodują różnice i rozbieżności implementacyjne i prawne pomiędzy krajami członkowskimi. Usługa konserwacji kwalifikowanych podpisów i pieczęci elektronicznych będzie jedną z najmniej doprecyzowanych w dokumentach standaryzacyjnych, co wymaga naprawy i doprecyzowania w pracach standaryzacyjnych i legislacyjnych - najlepiej na poziomie Unii Europejskiej.

³ projekty pilotażowe typu LSP - ang. Large Scale Pilot

⁴ <http://www.eu-spocs-starterkit.eu/building-blocks/edelivery>

⁵ <http://www.epsos.eu/home.html>

⁶ <http://www.peppol.eu>

⁷ <http://www.e-codex.eu>

⁸ <http://www.esens.eu>



*making
justice
faster.eu*



*moving
services
forward.eu*



e-CODEX i e-SENS są projektami współfinansowanymi ze środków Unii Europejskiej
w ramach programu CIP ICT PSP